

GENDER MAINSTREAMING IN POLISH MEDIA DISCOURSE	GENDER MAINSTREAMING W POLSKIM DYSKURSIE MEDIALNYM
------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------

as exemplified in the debate concerning the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence	na przykładzie debaty nad Konwencją o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

ed. by /red.

ANNA FRĄTCZAK

GENDER
MAINSTREAMING
IN POLISH
MEDIA
DISCOURSE

GENDER
MAINSTREAMING
W POLSKIM
DYSKURSIE
MEDIALNYM

as exemplified
in the debate
concerning the Convention
on preventing
and combating violence
against women
and domestic violence

na przykładzie
debaty
nad Konwencją
o zapobieganiu
i zwalczaniu przemocy
wobec kobiet
i przemocy domowej

ed. by /red.

ANNA FRĄTCZAK

Kraków 2014

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Recenzja: dr hab. Beata Kowalska

Tłumaczenie: Katarzyna Stoczek

Projekt okładki: Oleg Aleksejczuk

Korekta: zespół

Adiustacja: cz. polskiej Filip Szczurek
cz. angielskiej Katarzyna Stoczek

ISBN 978-83-7571-235-3

Copyright© by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2014

Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani magazynowana
w sposób umożliwiający ponowne wykorzystanie,
ani też rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie
za pomocą środków elektronicznych, mechanicznych, kopiujących,
nagrywających i innych, bez uprzedniej pisemnej zgody właściciela praw autorskich

Na zlecenie:



Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
www.ka.edu.pl

Wydawca:
Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM,
Kraków 2014

Sprzedaż prowadzi:
Księgarnia U Frycza
Kampus Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków
tel./faks: (12) 252 45 93
e-mail: ksiegarnia@kte.pl

Skład: Oleg Aleksejczuk

Druk i oprawa: Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o.

Editorial Council of the Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University:
Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Reviewer: dr hab. Beata Kowalska

Tłumaczenie: Katarzyna Stoczek

Cover design: Oleg Aleksejczuk

English proofreading: Katarzyna Stoczek

Polish proofreading: Filip Szczurek

ISBN 978-83-7571-235-3

Copyright© by Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2014

All Rights Reserved. No part of this publication or its entirety may be reproduced,
transmitted or stored in any manner that allows repeated use in any form by
any means, electronic, mechanical, copying, recording or other without
the express written permission of copyright owners.



Andrzej Frycz Modrzewski
Krakow University
www.ka.edu.pl

Publisher:

Krakow Society for Education: AFM Publishing House /
Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o. – Oficyna Wydawnicza AFM,
Kraków 2014

Bookshop:

U Frycza
Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University
Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, 30-705 Kraków
phone/fax: (12) 252 45 93
e-mail: ksiegarnia@kte.pl

Technical Lay-out Editor: Oleg Aleksejczuk

Printed by Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne sp. z o.o.

Spis treści

Anna Frątczak	
Wstęp.....	8

Część I

Marta Majorek	
Droga do powstania Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.....	18
Marta du Vall	
Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w świetle polskiego prawa i statystyk.....	46
Justyna Wojniak	
Edukacja dla eliminowania przemocy – polityka edukacyjna Rady Europy w świetle Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej	88

Część II

Dariusz Baran	
Echa konwencji Rady Europy w najważniejszych polskich mediach prasowych i internetowych.....	122
Katarzyna Pokorna-Ignatowicz	
„Ideologia gender” i Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w polskich mediach katolickich.....	194
Anna Frątczak	
Środowiska feministyczne i organizacje pozarządowe wobec kontestacji Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej	252

Contents

Anna Frątczak	
Introduction	9

Part I

Marta Majorek	
The route to creating the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence	19

Marta du Vall	
The Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence in the light of the Polish legal regulations and statistical values	47

Justyna Wojniak	
Education for elimination of violence – educational policy of the Council of Europe in the light of the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence	89

Part II

Dariusz Baran	
Echoes of the CE Convention in most noteworthy Polish press and the Internet media	123

Katarzyna Pokorna-Ignatowicz	
“Gender ideology” and the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence in Polish Catholic media	195

Anna Frątczak	
Feminist community and nongovernmental organisations towards contestation concerning the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence	253

Anna Frątczak

Wstęp

Publikacja, którą oddajemy do rąk czytelników i czytelniczek, jest pokłosiem projektu *Gender mainstreaming w polskim dyskursie medialnym*, realizowanym w latach 2012–2013 przez zespół pracowników Katedry Systemów Medialnych i Komunikowania Politycznego Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Celem projektu było zbadanie, w jakim stopniu polityka równości płci i strategia włączania zagadnień płci do głównego nurtu, będąca postulatem Deklaracji pekińskiej, Traktatu amsterdamskiego, a także wielu szczegółowych dokumentów Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej i Rady Europy, znajduje odzwierciedlenie w polskim dyskursie medialnym. Kiedy na początku 2012 roku rozpoczynaliśmy pracę nad projektem, nie przypuszczaliśmy, że rzeczywistość napisze do niego scenariusz niemieszczący się pierwotnie w naszych planach, który skierował badania prowadzone przez zespół na nowe tory.

Jedne z pierwszych odniesień do strategii gender mainstreaming możemy znaleźć w Platformie działania i Deklaracji pekińskiej – dokumentach, które powstały w 1995 roku podczas IV Światowej Konferencji w sprawie Kobiet w Pekinie. Jednak potrzebę stworzenia strategii i powstanie jej podstawowych przesłanek teoretycznych należy datować znacznie wcześniej. Deklaracja stanowi m.in., że „za kwestię

Anna Frątczak

Introduction

The publication, which we hereby give to our male and female readers, is an aftermath of the “Gender mainstreaming on Polish media discourse” project realized in the years 2012 and 2013 by a team of employees working at Media Systems and Political Communication Department, at Faculty of Management and Social Communication at Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University. The aim of the project was to evaluate the extent to which gender equality policy and gender mainstreaming strategy, enumerated among postulates of the Beijing Declaration and the Amsterdam Treaty, as well as in many detailed documents issued by the UN, the European Union and the Council of Europe, is reflected in Polish media discourse. When at the beginning of the year 2012 we began working on this project, we did not assume that reality would provide a script for our venture, which never really crossed our minds and which directed all studies conducted by the team in a completely new direction.

One of the first references to gender mainstreaming strategy can be found in the Beijing Declaration and Platform for Action – documents elaborated during the Fourth World Conference on Women, which took place in 1995 in Beijing. Nonetheless, the need to create a strategy, as well as the establishment of its basic theoretical aspects should be dated back to a much earlier period. This Declaration states that, among others, “it is essential to design, implement and monitor, with the full participation of

zasadniczą uznano tworzenie, wdrażanie i nadzorowanie, przy udziale samych zainteresowanych, polityk i programów wyczulonych na zagadnienia kulturowej tożsamości płci (gender)”¹. Już rok później Komisja Europejska przyjęła główne założenia strategii, a w 1997 roku zawarła je w Traktacie amsterdamskim. Są one od tego czasu konsekwentnie realizowane zarówno przez Unię Europejską i Radę Europy (przede wszystkim w postaci dokumentów regulujących kwestię równości płci – pierwotnie w sferze ekonomii i praw pracowniczych), jak i w sferze życia publicznego i prywatnego.

Ponieważ polityka gender mainstreaming, podobnie jak samo pojęcie gender, w ciągu niespełna dwóch ostatnich lat obrosła w polskim dyskursie medialnym w wiele negatywnych, a czasem wręcz nieprawdopodobnych, komentarzy, definicji i konotacji, uważamy za stosowne wytłumaczenie jej istoty w najprostszych słowach. Naszą ambicją jest bowiem, aby ta publikacja była traktowana nie tylko jako opracowanie naukowe, ale mogła także służyć jako podręcznik czy lektura wprowadzająca dla tych, którzy nie należąc do wąskiego grona osób dobrze zorientowanych w tematyce związanej ze studiami genderowymi, chcieliby zgłębić istotę zarówno samego zagadnienia, jak i jego medialnej reprezentacji.

Studia genderowe – zwane również (choć nazwa ta słabo się przyjęła) badaniami nad kulturową tożsamością płci – poświęcone są roli stereotypów płci w konstruowaniu świata społecznych interakcji, co wiąże się, w przekonaniu teoretyczek i teoretyków gender studies, z badaniem ról, postaw i pól, wyznaczanych przez dominującą kulturę kobietom i mężczyznom. W ramach studiów genderowych szuka się odpowiedzi na pytanie, jak fakt bycia biologiczną kobietą i biologicznym mężczyzną definiuje nasze funkcjonowanie w przestrzeni publicznej i prywatnej. Grubym błędem jest przy tym przekonanie (często ostatnio powielane przez osoby, których wiedza na temat gender jest – najdelikatniej rzecz ujmując – celowo powierzchowna), że studia genderowe uznają wszystkie cechy społecznie konstruujące męskość i kobiecość za z gruntu złe, a nawet dążą do ich całkowitego zniesienia(!). Przeciwnie, studia genderowe zwracają uwagę jedynie na te konsekwencje stereotypów płciowych, których pochodną jest niesprawiedliwość, nierówność i cierpienie. Praktycznym narzędziem mającym służyć ich łagodzeniu jest opisana poniżej strategia.

¹ Deklaracja pekińska, dostępna na: www.unic.un.org.pl/rownouprawnienie/deklaracja_pekinska.php, (stan na 1.12.2013).

women, an effective, efficient and mutually reinforcing gender-sensitive policies and programmes”¹. In 1996 the European Committee approved main assumptions of the strategy, whereas in 1997 it included them in the Amsterdam Treaty. From this moment on they are consequently realized both by the European Union and by the Council of Europe, mainly in the form of documents regulating the issue concerning gender equality – primarily in the domain of economy and employment rights, which was then followed by other areas of public and private life.

Since gender mainstreaming policy, just like the term gender itself, gained many negative, and sometimes even untrue comments, definitions and connotations in Polish media discourse during the last two years, we believe that it is appropriate to explain the essence of this notion in the most simple words.

We wish that this publication will be perceived not only as a scientific elaboration, but it will also be used as a course book or an introductory reading for all those, who despite the fact that they are not members of the narrow group of people well-oriented in topics associated with gender studies, would truly like to explore not only the quintessence of the sole issue, but also its representation in media.

Gender studies, which in Polish are also known as “studies on cultural gender identity” (although this name hasn’t been really accepted), are devoted to the role that gender stereotypes play in constructing the world of social interactions. According to female and male theoreticians of gender studies, this is connected with studying roles, attitudes and mind-sets that the dominating culture attributes to women and men. In other words: within the scope of gender studies, researchers tend to find an answer to the question concerning how does the fact of being a biological woman and a biological man define our functioning in public and in private domain. It is an appalling mistake to assume that gender studies perceive all social features constructing masculinity and femininity as something utterly wrong. Lately, this assumption is quite frequently copied by people, whose knowledge on gender is – to say the least – intentionally superficial, and who even aim to eradicate all those social features (!). On the contrary: gender studies pay attention only to all these consequences related with gender stereotypes that lead to injustice, inequality and suffering. The strategy, of which mention shall be made below, stands as a practical tool aiming to soften these outcomes.

¹ Beijing Declaration, available at: http://www.unic.un.org.pl/rownouprawienie/deklaracja_pekiska.php, retrieved on 04.12.2013.

Gender mainstreaming to, najprościej rzecz ujmując, polityka równości płci albo dokładniej – polityka upowszechniania równości płci we wszystkich ważnych obszarach życia, poczynając od ekonomii, handlu, pracy, polityki i sprawiedliwości społecznej, przez edukację, zdrowie i naukę, a kończąc na mediach czy ochronie środowiska. Idea polityki równości płci nie powstała przy tym z czczej potrzeby narzucania innym swojego zdania przez feministki albo w celu dewastacji tradycyjnych wartości. Powodem, dla którego feminizm, w szczególności drugiej fali, a także wielkie organizacje międzynarodowe, takie jak ONZ, Unia Europejska czy Rada Europy, uznały wdrażanie polityki równości płci za działanie najwyższego priorytetu i rangi, jest przekonanie, że realizowana przez wiele rządów, instytucji i organizacji, zarówno w sposób jawny, jak i – najczęściej – zakamuflowany polityka nierówności płci jest niesprawiedliwa, krzywdząca i nie służy w żaden sposób rozwojowi wymienionych wyżej obszarów. Rola zwyczaju w podtrzymywaniu nierówności jest przy tym niekiedy nie do przecenienia: dlatego osoby i instytucje walczące z niesprawiedliwością i nierównością (nie tylko wśród kobiet i mężczyzn, ale także np. wśród biednych i bogatych czy białych i kolorowych) często stają przed pytaniem, czy warto bronić przyzwyczajenia, które sankcjonuje niesprawiedliwość i przyczynia się do replikowania, niekiedy tragicznej w skutkach, nierówności.

Przed takim właśnie dylematem stanęła polska opinia publiczna, gdy 12 kwietnia 2012 roku pełniący wtedy funkcję ministra sprawiedliwości w rządzie Donalda Tuska Jarosław Gowin mocno skrytykował wyrażoną przez premiera intencję podpisania przez Polskę Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, otwartej do podpisu przez Radę Europy 11 maja 2011 roku (zwaną również konwencją stambulską). Pomiędzy 12 kwietnia a 18 grudnia 2012 roku (kiedy konwencja została podpisana w imieniu rządu przez pełnomocnik ds. równego traktowania Agnieszkę Kozłowską-Rajewicz) rozegrał się w Polsce spektakl medialny, którego głównym przedmiotem stała się zasadność włączenia perspektywy genderowej do dokumentów prawnych regulujących zasady przeciwdziałania przemocy, w szczególności ze względu na płęć. Obserwując ten spektakl, doszliśmy do wniosku, że może on służyć jako podstawa do ciekawego studium przypadku, który jak w soczewce uwidacznia niezwykle charakterystyczne dla polskiego dyskursu publicznego nastroje, intencje, zachowania i działania. Mamy przy tym nadzieję, że nasze opracowanie okaże się szczególnie przydatne dla czytelnika

Gender mainstreaming is, to say it plainly, a gender equality policy or more precisely: policy related with promulgating gender equality in all significant domains of life, starting from economy, commerce, labour, social policy and justice, through education, health and science, and ending on media or environment protection. The notion of gender equality did not originate from the sole need of feminists to impose their opinion on anyone or to devastate traditional values. The reason why feminism, especially the second-wave feminism, next to big international organizations, such as the United Nations, the European Union or the Council of Europe recognized implementing gender mainstreaming policy as the activity of the highest priority and range, lies in a belief that gender inequality policy, realized by many governments, institutions and organization, both in an explicit and – most often – in a camouflaged manner, is unjust, detrimental and does not in any way serve the development of the above-mentioned areas. The role a custom plays in maintaining the inequality cannot be overestimated in some cases: that is why people and institutions fighting injustice and inequality (not only among women and men, but also among poor and rich, or white race and other races) often face the following question: is it worth defending a habit that sanctions injustice and results in replicating injustice, sometimes tragic in its consequences?

Polish public opinion faced exactly this phenomena when on the 12th April 2012 the then Minister of Justice in Donald Tusk's government, Jarosław Gowin, strongly criticized the intention declared by the Prime Minister, namely that Poland will sign the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence of the 11th May 2011. Between the 12th April and the 18th December (when the Convention has been signed on behalf of our government by Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, the Plenipotentiary for Equal Treatment) Poland faces a media spectacle with its main issue focusing around legitimacy related with implementing gender perspective into legal documents regulating principles associated with preventing violence, especially gender based violence. When observing this show, we have reached a conclusion that it may serve as the basis for an interesting case study, which acts like a lens and reveals notions, intentions, behaviours and actions that are so utterly characteristic for Polish media discourse. At the same time, we hope that our elaboration will prove particularly helpful for a foreign language reader, who might have followed Polish adventures with the Istanbul Convention from a distance. Our ambition is to show the problem from the inside – so that even an incidental observer could

obcojęzycznego, który być może śledził polskie perypetie związane z konwencją stambulską. Naszą ambicją jest ukazanie problemu od środka – tak, aby nawet postronny obserwator mógł wyrobić sobie własne zdanie.

Publikacja niniejsza dotyka zatem zagadnienia polityki równości płci w podwójnym wymiarze: antyprzemocowym i medialnym. W opublikowanym w 2007 roku raporcie *Polityka równości płci. Polska 2007* przygotowanym na zlecenie Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju zwrócono uwagę m.in. na tzw. wskaźniki polityki równości płci w środkach masowego przekazu. Do wskaźników tych zaliczono:

liczbę artykułów w głównych gazetach, które poruszają kwestie równości płci, problematyki kobiet i mężczyzn, liczbę artykułów włączających równość płci na pierwszych stronach gazet [...]; równą liczbę ekspertek i ekspertów, język uwzględniający płć [...] reklamy promujące równouprawnienie i różnorodność, uwzględnienie równości płci w polityce redakcyjnej, równość płci przyjętą w polityce redakcyjnej jako standard, kto monitoruje działania mediów publicznych i prywatnych, kto zasiada w radzie etyki mediów, czy ważne są dla nich kwestie równości płci/regulaminy, a także uwzględnienie problematyki przeciwdziałania przemocy².

Kierując się tym ostatnim wskaźnikiem i nie tracąc z pola widzenia pozostałych, staraliśmy się pokazać, jak w konkretnym przypadku polskie środki masowego przekazu konstruują medialny obraz przeciwdziałania przemocy i czego ten obraz jest odzwierciedleniem.

Książka została podzielona na dwie części: pierwsza zawiera teksty wprowadzające w tematykę antyprzemocową, której dotyczy konwencja, w szczególności przybliżając czytelnikom genezę tego dokumentu, jego umocowanie w prawodawstwie międzynarodowym, znaczenie w kontekście rodzimego prawodawstwa i polskich statystyk dotyczących przemocy ze względu na płć, a także w kontekście edukacyjnym. Część druga zawiera trzy teksty medioznawcze poświęcone kolejno: prasie głównego nurtu, prasie katolickiej oraz prasie feministycznej.

Kraków, sierpień 2014 r.

² I. Kowalczyk, J. Piotrowska, E. Zierkiewicz, *Środki masowego przekazu*, [w:] *Polityka równości płci. Polska 2007*, red. B. Chołuj, Warszawa 2007, s. 115.

elaborate his or her individual opinion on the topic, which this monograph is devoted to.

Therefore, this publication touches an issue of gender equality policy in a twofold dimension: antiviolenace and media. The report entitled *Gender equality policy. Poland 2007*, published in 2007, which was elaborated following the request of the United Nations Development Programme, indicated, among others, the so-called gender equality policy indices in mass media. These indices include the following:

number of articles in main press titles, mentioning the issue of gender equality, the issue of women and men, number of texts mentioning gender equality on the first page (...); equal number of female experts and male experts, language taking gender into consideration (...) advertisements promoting equality and diversity, regard for gender equality in editorial policy, gender equality being a standard as far as editorial policy is concerned, entities monitoring the activity of public and private media, people who are members of Media Ethics Committee, do these people perceive gender equality issues/regulations as important, next to consideration of violence preventing issues².

Bearing the last index in mind and not losing the other factors from sight, we tried to show how, in a specific case, Polish mass media construct a media image dedicated to preventing violence and what does this representation reflect.

The book is divided in two parts; the first one contains texts introducing the reader into the antiviolenace issue, which the Convention is devoted to, in particular, making the readers familiar with the genesis of the document, its authorization as far as international legislation is concerned, its meaning in the context of national legislation and Polish statistics relating gender based violence, also within the educational context. The second part contains three texts from media studies domain, subsequently focusing on: mainstream press, the Catholic press and feminist press.

Kraków, August 2014

² I. Kowalczyk, J. Piotrowska, E. Zierkiewicz, *Środki masowego przekazu*, [in:] B. Chołuj, *Polityka równości płci. Polska 2007*, Warszawa 2007, p. 115.

Część I

Part I

Marta Majorek

Droga do powstania Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej

W ostatnich latach coraz więcej miejsca poświęca się tematyce roli kobiet w życiu społecznym, kwestii ich statusu, a zwłaszcza zmianom, jakie w tej materii sukcesywnie dokonywały się przez minione dziesięciolecia. Mowa tutaj nie tylko o rzeczywistej pozycji kobiety, ale także o wyobrażeniach związanych z miejscem, jakie zajmuje współcześnie, a co więcej, jakie powinna zajmować w przyszłości. Duża część pola tego dyskursu zaanektowana została przez rozważania o charakterze normatywnym, albowiem celują one w poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak być powinno, co następnie prowadzi do prób wdrażania różnorodnych koncepcji afirmatywnych, które w zamierzeniu mają doprowadzić do osiągnięcia pozytywnej zmiany¹. Debata w tej materii zaowocowała rozwojem badań w przedmiocie szeroko pojmowanych studiów w zakresie płci (gender). Poza dyskusją akademicką, która jest w tym momencie wszechobecna

¹ Ta pozytywna zmiana ma być pojmowana w kategoriach wyrównania szans kobiet i mężczyzn na rynku pracy, szerszej partycypacji kobiet w życiu publicznym, zwiększenie ich decyzyjności i niwelowania stereotypu ugruntowującego postrzeganie kobiety, jak tej wyłącznie predestynowanej do roli matki i pani domu, oraz ewentualnie wykonującej pracę zawodową niewymagającą szczególnych kompetencji ani przygotowania.

Marta Majorek

The route to creating the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence

During recent years more and more place is devoted to the subject associated with roles played by women in social life, the issue of their status, and in particular all changes that have been observed within this scope throughout past decades. This means not only the true position of women, but also expectations related with the place that a woman is currently attributed to, and furthermore, the place where she should be in the future. Considerable part of this discourse was annexed by deliberations of normative character, aiming to answer the question focusing on how the situation should look like. As a consequence, this leads to attempts focusing on implementing various affirmative concepts that are supposed to result in obtaining a positive change¹. Debate devoted to this matter fructified with development of studies devoted to widely understood studies in the topic of sex (*gender*). Apart from the academic discussion, which

¹ This positive change is to be perceived in categories related with equalizing chances of women and men on the labour market, wider participation of women in public life, increasing their decision making and eliminating the stereotype supporting perception of a woman as a person predestined to the role of a mother and a housewife, as well as possibly undertaking professional occupation that does not require particular competences or preparation.

w świecie zachodnim, mamy także do czynienia z aktywnymi ruchami społecznymi, a także unormowaniami, które w zamyśle mają doprowadzić do wyrównania statusu mężczyzny i kobiety².

Wspomniane unormowania rodzą się zazwyczaj na poziomie ponadnarodowym i są tworzone na gruncie europejskim przez instytucje Unii Europejskiej, a w szczególności Radę Europy. Powstające przepisy, pomimo ich wielości i obszerności, mają w dużej mierze charakter deklaratoryjny i nadal w niewielkim stopniu wpływają na ustawodawstwo państw członkowskich. Jedną z ostatnich prób wdrożenia przepisów, najogólniej rzecz ujmując chroniących prawa kobiet, jest przygotowana i uchwalona przez Radę Europy Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Z uwagi na szeroką dyskusję, która przetoczyła się w związku z podpisaniem tego dokumentu, wydaje się konieczne przybliżenie okoliczności jego powstania, a także spojrzenie na samą organizację opracowującą treść konwencji. Nie mniej istotne jest także tło powstania dokumentu, które wiąże się bezpośrednio z toczącymi się od wielu lat na łonie Rady Europy dyskusji w obszarze gender mainstreaming³.

Zacznijmy zatem od przybliżenia samej organizacji Rady Europy. Pozwoli nam to lepiej zrozumieć podwaliny i mechanizmy skutkujące powoływaniem do życia dokumentów w rodzaju omawianej konwencji. Do chwili obecnej, pomimo tak wielu lat funkcjonowania instytucji unijnych i Rady Europy, w wielu wypadkach notuje się brak jednoznacznego rozróżnienia między nimi⁴. Przytaczając wypowiedź Włodzimierza Cimoszewicza, że „Rada Europy i Unia Europejska są organizacjami siostrzanymi. Wyrosły z tych samych korzeni, choć reprezentowały dwie odmienne koncepcje integracji europejskiej. W ostatnich latach wiele zrobiono na rzecz stworzenia przyszłościowego modelu współpracy pomiędzy tymi dwoma organizacjami”⁵, możemy wnioskować, iż pomi-

² Zob. S.N. Davis, Th.N. Greenstein, *Gender Ideology: Components, Predictors, and Consequences*, „Annual Review of Sociology” 2009, vol. 35, s. 87–105.

³ Gender mainstreaming to reorganizacja, ulepszanie, rozwój i ewaluacja procesów politycznych, polegająca na włączaniu perspektywy równości płci na wszystkich poziomach i etapach decyzji politycznych przez wszystkich uczestników życia politycznego zaangażowanych w kształtowanie polityki. Zob. strona Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, www.mpips.gov.pl.

⁴ Autorka posiłkuje się zebranymi w ciągu kilku lat danymi pochodzącymi z ankiet przeprowadzanych wśród studentów stosunków międzynarodowych, politologii i dziennikarstwa.

⁵ *Jaką rolę odgrywa Rada Europy w architekturze instytucjonalnej Europy?*, dostępne na: www.wcimoszewicz.home.pl/wybory (zakładka: Pytania i odpowiedzi).

at the moment is pervasive in the western world, we are also dealing with active social movements, not to mention regulations aiming to equalize the status of men and women².

The above-mentioned regulations are usually created on a supra-national level and are then elaborated on the European ground by the European Union institutions, in particular by the Council of Europe. Despite their multitude and volume, these created regulations are mostly of declarative character and still pose only slight influence on legislation of member states. *Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence*, elaborated and accepted by the Council of Europe is enumerated among the last attempts to implement regulations that generally speaking aim to protect the rights of women. Bearing in mind the extensive debate, it seems justified to discuss the circumstances concerning its creation, as well as frame discussion relating functions and objectives of the organization that elaborated the text of the Convention in greater detail. It shall be equally important to outline the background associated with creating this document, directly related with discussions that have been held in the Council of Europe for many years, and which focused around the area of *gender mainstreaming*³.

We will begin with taking a closer look at the organization of the Council of Europe. This will enable us to better understand foundations and mechanisms underlying the creation of documents, including the above-mentioned, which is the subject of our particular interest. Even today, despite the fact that various EU institutions and the Council of Europe have been already functioning for so many years, in many cases we can clearly note lack of unambiguous differentiation between them⁴. Following opinions declared by W. Cimoszewicz, who said that *the Council of Europe and European Union are sister organizations. They originate from the same roots, although they represent two different concepts of European integration. During recent years much has been done to cre-*

² See S. N. Davis, Th. N. Greenstein, *Gender Ideology: Components, Predictors, and Consequences*, "Annual Review of Sociology" 2009, Volume 35, pp. 87–105.

³ *Gender mainstreaming* stands as a reorganization, improvement, development and evaluation of political processes, related with implementing gender equality perspective on all levels and throughout all stages of political decisions by all members participating in political life and engaged in shaping politics. See the website of the Ministry of Labour and Social Policy, <http://www.kobieta.gov.pl/?1,9,195,200702> (18.11.2013).

⁴ The author supports her thesis with data obtained from questionnaires conducted among students of International Relations, Political Sciences and Journalism, collected throughout several years.

mo integralności każdej z instytucji wymiana wzajemnych doświadczeń i wzajemne się nimi posilkowanie stwarza szansę na rozwój materii legislacyjnej w obszarze szeroko pojmowanego gender mainstreaming oraz działań na rzecz zwalczania dyskryminacji kobiet.

W tym względzie, pomimo wskazanego „siostrzanego” charakteru, wydaje się, że w przedmiocie tworzenia i wdrażania instrumentów antydyskryminacyjnych w obszarze płci Rada Europy poszła o krok dalej, czego dowodem jest opracowanie przedmiotowej konwencji. Tego typu wnioski wysnuć można w oparciu na podstawowych kwestiach definicyjnych, które prezentowane są przez instytucje unijne, a w szczególności punkt ciężkości, który przesunięty jest dość wyraźnie w kierunku innych form nierównego traktowania, niejako umniejszając rolę dyskryminacji ze względu na płeć. Świadczyć może o tym chociażby materia rozpoznawana przez Unię Europejską jako podstawa dla praktyk dyskryminacyjnych. I tak w myśl tego założenia wskazać można obszary badane przez Unię Europejską pod względem wdrażania dyrektyw antydyskryminacyjnych. W pierwszej kolejności wymienia się brak równego traktowania ze względu na rasę bądź pochodzenie etniczne. Podstawą będzie tutaj stosowna dyrektywa, która wskazuje, że Unia Europejska odrzuca teorie, które dowodzą istnienia oddzielnych ras ludzkich, a samo użycie terminu „pochodzenie rasowe i etniczne” nie powinno być łączone z akceptacją instytucji unijnych dla tego typu ujęć teoretycznych⁶.

Kolejnym obszarem legislacji w przedmiocie praktyk dyskryminacyjnych będzie skupienie się na kwestii religii i wierzeń. Materia ta do chwili obecnej nie jest szczegółowo regulowana, zwłaszcza podnosi się kwestię braku jednorodnej, spójnej definicji tego, co będzie kryło się pod tymi terminami. Obszar ten najszerzej normowany jest w przepisach dotyczących prawa pracy, w których to uwzględnia się kwestię wiary, w szczególności regulując kwestie praktyk religijnych, dni wolnych od pracy, ubioru etc. Wiele spośród przyjętych unormowań jest nie tyle związana z implementacją założeń *employment equality directive*⁷, co z praktyką wynikającą z rozstrzygnięć w przedmiocie partykularnych przypadków dyskryminacji.

Następnym obszarem bazowym jest regulacja kwestii niepełnosprawności i wynikającego z niej problemu dyskryminacji osób nią dotkniętych. W dużej mierze za kamień milowy uznać można decyzję Europejskiego

⁶ Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.

⁷ Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy.

ate a future model of cooperation between these two institutions⁵, we may conclude that despite clear integrity revealed by each of these institutions, exchanging experiences and mutual support between these organisations creates a chance to develop a legislative matter in the area of widely understood *gender mainstreaming*, as well as actions aiming to eliminate discriminating women.

Within this aspect, apart from the indicated “sisterly” character, it seems that in the subject of creating and implementing anti-discrimination tools within the sphere of gender based discrimination, the Council of Europe moved a step forward, and this can be seen in the elaboration of the Convention. This particular conclusion can be drawn basing on fundamental definitions presented by union institutions, and especially the centre of gravity, which has been quite noticeably shifted towards other forms of unequal treatment, somewhat depreciating the role of gender based discrimination. This can be for example reflected in the matter perceived by the European Union as the basis of discriminating practices. And so, following this assumption, it is possible to specify areas examined by the European Union as far as implementing anti-discrimination directives is concerned. What is being indicated in the first place is the lack of equal treatment due to racial or ethnical origin. In this case everything shall be based on an appropriate Directive stating that the European Union rejects theories, which prove the existence of separate human races, and the sole use of terms such as racial and ethnical origin should not be associated with acceptance granted by the EU institutions to this kind of theoretical perceptions⁶.

Another area of legislation devoted to discrimination practices shall focus on religion and beliefs. This domain is not thoroughly regulated at the moment, and what is being particularly emphasized is the lack of homogenous, coherent definition explaining what these terms will cover. This area is most exhaustively regulated in set of laws concerning labour code, which do consider the notion of faith, especially when setting the issue of religious practices, holidays, dress code, etc. Many accepted standards are not just associated with implementation of declarations stated in *Employment Equality Directive*⁷, but with practice result-

⁵ http://wcimoszewicz.home.pl/wybory/index.php?option=com_content&view=article&id=3&Itemid=4&lang=pl (18.11.2013).

⁶ Council Directive 2000/43/EC of 29 June 2000 implementing the principle of equal treatment between persons irrespective of racial or ethnic origin.

⁷ Council Directive 2000/78/EC of 27 November 2000 establishing a general framework for equal treatment in employment and occupation.

Trybunału Sprawiedliwości określającą znaczenie słowa niepełnosprawność i wyraźne oddzielenie go od pojęcia choroby. Wskazuje się także na konieczność powszechnego wdrożenia przepisów gwarantujących swobodny dostęp do miejsca pracy osobom z niepełnosprawnością narządu ruchu.

Poza wyżej wyróżnionymi czynnikami uznawanymi za przyczynę dla praktyk dyskryminacyjnych, w unijnych dokumentach analizujących implementację dyrektyw w poszczególnych obszarach pojawiają się dodatkowo kwestie dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, co jednak nie jest równoznaczne ze skupieniem się na problematyce płci⁸. Bezsprzecznie Unia Europejska dostarcza nam bardzo wielu pozytywnych przykładów praktyk koncentrujących się na wdrażaniu instrumentów równościowych w zakresie równouprawnienia kobiet i mężczyzn⁹, niemniej konwencja opracowana przez Radę Europy dotyka problemu w sposób zdecydowanie bardziej bezpośredni, artykułując wyraźnie istnienie kwestii ugruntowanej dyskryminacji wobec kobiet przejawiającej się w tym wypadku w stosowaniu przemocy. Kompleksowa prezentacja poszczególnych działań Rady Europy, które doprowadziły do powstania konwencji, nastąpi w dalszej części niniejszego tekstu, wcześniej jednak wypada nakreślić choćby ramowo działalność i strukturę Rady Europy ze szczególnym uwzględnieniem ciał odpowiedzialnych za przygotowywanie wydawanych przez tę organizację unormowań.

Rada Europy została utworzona w Strasburgu w 1949 roku, z założenia miała stać na straży ochrony praw człowieka, a także zajmować się szeroko pojmowaną promocją tychże w przestrzeni europejskiej. W 2005 roku członkostwo w organizacji deklarowały prawie wszystkie kraje zachodniej, środkowej i wschodniej Europy. W ramach Rady Europy funkcjonuje Europejski Trybunał Praw Człowieka, który dysponuje szeregiem mechanizmów prawnych. Został on powołany do życia w 1959 roku na podstawie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ogłoszonej przez Radę Europy. W chwili obecnej jest jedynym sądem międzynarodowym, do którego dostęp ma każdy pokrzywdzony po spełnieniu określonych warunków przewidzianych przepisami konwencji. Prawo do skargi stanowi najważniejszy element tego systemu i umożliwia zarówno osobom indywidualnym, grupom osób i organizacjom między-

⁸ I. Chopin, E.M. Gounari, *Developing Anti-Discrimination Law in Europe. The 27 EU Member States Compared*, European Commission, 2009, s. 27–30.

⁹ M. Majorek, *Kobiety w kampaniach społecznych Unii Europejskiej*, [w:] *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, red. A. Frątczak, Kraków 2009, s. 54–68.

ing from solutions approved in the subject related with particular cases of discrimination.

The following fundamental area shall cover regulations concerning disability and the problem of discriminating handicapped people resulting from the above. To a large extent, the decision undertaken by the European Tribunal of Justice, namely to determine the meaning of the word disability and clearly distinguish it from the notion of illness, is a milestone in this aspect. What is also indicated is the necessity to generally implement regulations guaranteeing free access to working place for people with motor disabilities.

Apart from the above-mentioned factors, which are perceived as a contribution to discriminating practices, we can also notice additional issues of discrimination caused by sexual orientation, in particular areas within EU documents analysing the implementation of Directives. This, however, is not equal with focusing on the gender issue⁸. Unarguably, the EU provides us with multiple examples of practices concentrating on implementing equality instruments within the scope of equality between women and men⁹. Nonetheless, the Convention elaborated by the Council of Europe touches the problem in a much more direct manner, clearly emphasising the existence of a well-established discrimination against women, in this particular case manifested with violence. Comprehensive presentation of particular actions undertaken by the Council of Europe, which led to elaborating the Convention, shall follow in the further part of this text. However, first of all, it is crucial to at least outline the framework activity and structure of the Council of Europe, with special attention paid to bodies responsible for preparing regulations issued by this organisation.

The Council of Europe has been established in Strasbourg in 1949, and from the very beginning it was aimed to protect human rights, as well as to deal with widely perceived promotion of human rights within the European domain. In 2005 virtually all countries of the Western, Central and Eastern Europe declared membership in this organisation. The European Court of Human Rights, having several legal mechanisms at its disposal, operates within the Council of Europe. It has been created

⁸ I. Chopin, E. M. Gounari, *Developing Anti-Discrimination Law in Europe. The 27 EU Member States Compared*, European Commission, November 2009, pp. 27–30.

⁹ M. Majorek, *Kobiety w kampaniach społecznych Unii Europejskiej*, [in:] A. Frątczak, *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, pp. 54–68.

narodowym (tzw. skargi indywidualne), jak i państwom stronom (tzw. skargi międzypaństwowe) dochodzenie swoich praw i wolności zagwarantowanych w konwencji¹⁰. Trybunał, rozpoznając konkretne zarzuty stawiane państwu przez pokrzywdzonych, tworzy jednocześnie wspólne zasady i standardy w sferze praw człowieka, które państwa-strony zobowiązane są zapewnić jednostce w każdych warunkach¹¹.

Za jedno z najważniejszych mechanizmów, które wykraczają poza prawne instrumentarium, uznać można te o charakterze politycznym. Warto zatem wskazać na instytucje je tworzące, które w tym względzie odgrywają kluczową rolę, takie jak Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy i Komitet Ministrów Rady Europy. W skład komitetu wchodzi ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich, a ma on za zadanie przyjmowanie konwencji i porozumień wiążących państwa członkowskie. Z kolei wszelakie prace przygotowawcze, mające na celu konstrukcję proponowanych dokumentów, prowadzone są w ramach międzyrządowych komitetów eksperckich.

Podwaliny międzynarodowych unormowań w przedmiocie walki z nierównością płci

Pomimo że niektóre kraje europejskie już w latach 60. XX wieku ustanowiły krajowe mechanizmy awansu kobiet lub na rzecz równości kobiet i mężczyzn, to dopiero w latach 70. zauważono istotność i rolę tychże mechanizmów. Problem ten coraz wyraźniej uwidaczniał się zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym, a niewątpliwie społeczność międzynarodowa odegrała decydującą rolę w tym względzie. Rok 1975 ogłoszono Międzynarodowym Rokiem Kobiet i w tymże odbyła się I Światowa Konferencja w sprawie Kobiet w Meksyku¹².

Przyjęte podówczas rekomendacje, szczególnie w kontekście światowego planu działania, wskazały na potrzebę ustanowienia mechanizmów krajowych w celu promowania równego statusu kobiet. Debata na temat roli i funkcji tego typu rozwiązań miała również miejsce w dyskusjach poprzedzających konferencję i rozciągnęła się na kolejne dziesięciolecia.

¹⁰ Zob. Regulamin [Europejskiego] Trybunału [Praw Człowieka], wersja ujednoliconą na dzień 1 lipca 2006 r., Dz.U.93.61.284/1.

¹¹ Europejski Trybunał Praw Człowieka [informacje na Biuletynie Informacji Publicznej], dostępne na: www.bip.ms.gov.pl (zakładka: Prawa człowieka).

¹² M.R. Tavares da Silva, *Stocktaking Study of the Effective Functioning of National Mechanisms for Gender Equality in Council of Europe Member States*, Directorate General of Human Rights, Strasbourg 2004, s. 7.

in the year 1959, basing on the Council of Europe Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms. Today it is the only international court providing its services for each and every victim, obviously, after one fulfils certain conditions anticipated in regulations of the Convention. The right to complain constitutes the most important element in this system and enables individual entities, as well as groups and international organisations (the so-called individual complaints), next to States – Parties of the convention (the so-called inter-state complaints) to pursue their rights and freedoms guaranteed in the Convention¹⁰. The Court considers particular charges that the state is accused of by the victim and simultaneously creates common regulations and standards relating human rights, which the States – Parties are obliged to guarantee to an individual human being in every conditions¹¹.

Among the most significant mechanisms, which exceed the scope of legal tools, we can certainly enumerate these of political character. It is therefore worth indicating institutions creating these instruments, which play a crucial role here, namely Parliamentary Assembly of the Council of Europe and the Committee of Ministers. The Committee affiliates Ministers of Foreign Affairs from member states, and the role of the Committee is to approve conventions and agreements binding member states. Whilst the whole preparatory work, aiming to construct all proposed documents is conducted within intergovernmental committees of experts.

Foundations underlying international regulations in the subject of combating gender based inequality

Despite the fact that some European states created their own national mechanisms devoted to promoting women or to promoting equality of women and men in the 60's, yet it was only in the 70's of the 20th century when the significance and the role related with these mechanisms was truly noticed. This problem was more and more often observed both on the national, as well as the international level, and certainly the international community played a crucial role in this aspect. The year

¹⁰ See Rules of the European Court of Human Rights, Journal of Laws 93.61.284/1, codified version of 1 July 2006.

¹¹ <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/o-trybunale/> (18.11.2013).

Fakt, że w 1979 roku, na półmetku „dekady kobiet”, uchwalona została Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (Convention on the elimination of all forms of discrimination against women, CEDAW) także okazał się w tym względzie niezwykle znaczący. Konwencja została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ i weszła w życie dwa lata później. Dało to swego rodzaju ponowną, wzmocnioną polityczną legitymację działań w kwestii równouprawnienia kobiet i mężczyzn oraz jeszcze bardziej uwypukliło potrzeby państw członkowskich w przedmiocie przyjęcia ustawodawstwa i polityki w zakresie zwalczania wszelkich form dyskryminacji. Kwestia wdrażania krajowych mechanizmów równościowych stała się zatem szczególnie istotna i z tego też względu za niezbędne uznano powołanie do życia komisji, której rola polegać miała na wykonywaniu zadań monitorujących procesy implementacyjne. Komisja CEDAW czuwa zatem nad realizacją konwencji od samego początku, czyli od momentu uchwalenia, aż do dziś, regularnie monitorując krajowe mechanizmy i instytucje powołane do życia w państwach członkowskich. Działania CEDAW polegają m.in. na sprawdzaniu ich charakteru, funkcji, zasobów, a także mierzeniu siły oddziaływania i widoczności¹³.

Rolę i znaczenie krajowych mechanizmów na rzecz awansu kobiet i na rzecz równości kobiet i mężczyzn podkreślił również fakt, że w ramach Rady Europy od początku lat 80. rozpoczęto intensywne prace w tym obszarze. Pierwsze badanie na ten temat zostało opublikowane w 1982, kolejne w 1985, a dalsze prace ujrzały światło dzienne w 1994 roku¹⁴. Niemniej dopiero w 1995 roku, wraz z IV Światową Konferencją w sprawie Kobiet w Pekinie kwestia dyskryminacji kobiet stała się w znaczącym stopniu wyartykułowana. IV Światowa Konferencja w sprawie Kobiet, której obrady odbywały się od 4 do 15 września 1995 roku, odwoływała się do wcześniejszych ustaleń konferencji z Nairobi (1985), podczas której określono strategię działań na rzecz równości, awansu i zwiększenia udziału kobiet w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym.

¹³ Zob. więcej informacji na temat komisji i konwencji CEDAW, www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/committee.htm (stan na 1.12.2013).

¹⁴ Zob. E. Vogel-Polsky, *Historical Development and Descriptive Analysis of National Machinery Set Up in Member States of the Council of Europe to Promote Equality between Women and Men: Comparative Study*, Council of Europe, Strasbourg 1982; E. Vogel-Polsky, *National Institutional Machinery in the Council of Europe Member States to Promote Equality between Women and Men: Comparative Study*, Council of Europe, Strasbourg 1985; E. Vogel-Polsky, D. Rodriguez, *National Institutional Machinery in the Council of Europe Member States to Promote Equality between Women and Men: Comparative Study*, Council of Europe, Strasbourg 1994.

1975 was declared as the International Women's Year and the first World Conference on Women was held in Mexico precisely in 1975¹².

Recommendations that have been accepted during this conference, especially in the context of "The Global Action Plan", indicated the need to create national mechanisms aiming to promote equal status of women. Debate on the role and function of such solutions also took place, both during discussions preceding the conference, as well as during the decades following this event.

The fact that in 1979, half way through the Decade of Women, the Convention on the Elimination of All Forms of Discrimination against Women (CEDAW) was adopted also proved incredibly significant in this case. The Convention was accepted by the United Nations General Assembly and came into force two years later. This provided a certain repeated and strengthened political legitimacy to undertake actions focusing on equality between women and men, and strongly emphasized the need of member states to accept legislation and policy targeted at combating all forms of discrimination. Therefore the problem of implementing national equality mechanisms became particularly important and hence it was assumed necessary to establish a Committee that was supposed to monitor the implementation processes. Hence the CEDAW Committee supervises the realization of the convention from the very beginning, which means from the moment of its adoption until this very day, and regularly monitors national mechanisms and institutions established in member states. Activities undertaken by CEDAW mainly cover verification concerning their character, function, stock, as well as they aim to measure the force of their influence and their visibility¹³.

The role and significance associated with national mechanisms for promoting women and for promoting equality between women and men was also emphasized by the fact that the Council of Europe undertook intense works within this area at the beginning of the eighties. The first study focusing on this topic was published in 1982, the following in 1985, and subsequent works were presented in 1994¹⁴. Nonetheless, it

¹² M. R. Tavares da Silva, *Stocktaking study of the effective functioning of national mechanisms for gender equality in Council of Europe member states*, Directorate General of Human Rights, Strasbourg, 2004, p. 7.

¹³ More information on CEDAW Committee, <http://www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/committee.htm> (19.11.2013).

¹⁴ See E. Vogel- Polsky, *Historical development and descriptive analysis of national machinery set up in member States of the Council of Europe to promote equality between women and men: comparative study*. Strasbourg, Council of Europe, 1982; E. Vogel-Polsky, *National institutional machinery in the Council of Europe member*

Platforma działania (*Platform for action*), opracowany w toku obrad dokument końcowy konferencji pekińskiej, precyzuje 12 obszarów, mających kluczowe znaczenie dla walki z dyskryminacją kobiet oraz określa działania, które w ciągu najbliższych lat mają w tym celu podjąć rządy, instytucje międzynarodowe, organizacje pozarządowe i sektor prywatny¹⁵.

We wskazanym dokumencie wzywa się wszystkie rządy do tworzenia narodowych programów działania dla upowszechnienia równego traktowania kobiet i mężczyzn przez prawo, na rynku pracy, w rodzinie, w życiu politycznym i społecznym. Zdecydowano się na zobowiązanie rządów do zwiększenia dostępu kobiet do edukacji i zmniejszenia analfabetyzmu wśród kobiet i dziewcząt; doskonalenia usług medycznych dla kobiet; upowszechnienia informacji na temat metod planowania rodziny i środków antykoncepcyjnych; likwidowania biedy wśród kobiet i zapobiegania ich marginalizacji społecznej; podjęcia działań na rzecz eliminacji przemocy wśród kobiet; zwiększenia udziału kobiet w podejmowaniu decyzji politycznych na szczeblu lokalnym, narodowym i międzynarodowym¹⁶.

Warto jednak wspomnieć, że w tym względzie Rada Europy nie pozostawała w tyle, wręcz przeciwnie, także już nieco wcześniej, bo w 1994 roku wskazywano na istotność wdrażania rozwiązań równościowych do prawodawstwa państw członkowskich. Można nawet pójść tutaj o krok dalej, wskazując, że Rada Europy była pionierem w tym zakresie. Zaznaczenie roli wypracowania nowego podejścia do problematyki płci stało się w latach 90. tematem przewodnim. Wskazywano choćby na konieczność zaistnienia tak zwanej podwójnej roli krajowych mechanizmów równościowych, które prowadzić mają do wdrażania specjalnej polityki na rzecz awansu kobiet, w tym różnorodnych działań afirmatywnych, a także implementacji *gender mainstreaming* do wszystkich obszarów polityki. Pogląd ten wyraźnie wypływa z ogólnych wniosków pochodzących z prac w ramach międzynarodowych warsztatów na temat krajowych mechanizmów wdrażanych w krajach Europy środkowej i wschodniej na rzecz promowania równości kobiet i mężczyzn, które miały miejsce w Lublanie w 1994 roku¹⁷, czyli jeszcze przed konferencją, która odbyła się rok później w Pekinie.

¹⁵ Dokument opracowany przez Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie na podstawie materiałów ONZ, zob. Deklaracja pekińska i Platforma działania, www.un.org.pl/rownouprawienie/konf_4.php (stan na 1.12.2013).

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *National Machinery to Promote Equality between Women and Men in Central and Eastern European Countries: Proceedings, International Workshop*, Council of Europe, Ljubljana 1998, s. 15.

was only in 1995, along with the Fourth World Conference on Women in Beijing, when the issue of discriminating women became articulated to a significant extent. The Fourth World Conference on Women, which was held on 4-15 September 1995, referred to previous agreements from the *Conference in Nairobi* (1985), during which strategies for equality, promotion and increasing the participation of women in social, political and economic life were determined. *Platform for Action*, the final document of the Beijing Conference, elaborated in the course of deliberations, details twelve areas revealing a crucial significance as far as combating discrimination of women is concerned, and it determines actions that need to be undertaken within this scope during the few following years by governments, international institutions, nongovernmental organizations and by the private sector¹⁵.

The above-mentioned document calls all governments to create new action programmes aiming to popularise equal treatment of women and men by law, on the labour market, in the family, as well as in public and social life. It was also decided that all governments shall be obliged to increase the access women have to education and to decrease analphabetism among women and girls; to perfect health services for women; to popularise information on family planning methods and contraceptive methods; to eliminate poorness among women and to prevent their social marginalization; to undertake actions supporting the elimination of violence among women; to increase the participation of women in making political decisions on the local, national and international level¹⁶.

It is also worth mentioning that within this scope the Council of Europe is not far behind. On the contrary, also a little bit ahead, since already in the year 1994 the Council indicated the significance of implementing equality solutions into legislation being in force in member states. We may even go a step further at this point, saying that the Council of Europe was a pioneer within this scope. Emphasizing the role of elaborating a new approach to gender has become the lead issue during the nineties. What has been mentioned, among others, was the necessity of

States to promote equality between women and men: comparative study. Strasbourg, Council of Europe, 1985; E. Vogel-Polsky, D. Rodriguez, *National institutional machinery in the Council of Europe member States to promote equality between women and men: comparative study.* Strasbourg, Council of Europe, 1994.

¹⁵ Document elaborated by UN Information Centre in Warsaw based on UN materials, April 2003, http://www.unicef.org/pl/rownouprawnienie/konf_4.php (20.11.2013).

¹⁶ *Ibidem.*

Droga do konwencji stambulskiej

Jak już uprzednio zaznaczono, Rada Europy od lat 90. podejmuje wiele działań mających na celu wyrównywanie statusu kobiet i mężczyzn, co przerodziło się z czasem w czynności nastawione na przygotowywanie unormowań w tym zakresie. Do tego celu zostały powołane do życia wyspecjalizowane ciała eksperckie. Do tych ciał zaliczyć należy w szczególności interesujący nas ze względu na podjętą problematykę Komitet Sterujący ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn (Steering Committee for Equality between Women and Men, CDEG)¹⁸. Jest to zespół międzyrządowy składający się z ekspertów legitymujących się szczególną wiedzą w zakresie tematyki równości płci i możliwych instrumentów jej zapobiegania. Do pracy w CDEG zaangażowani zostali głównie praktycy zajmujący się tematyką równościową w swoich krajach, a także, dla bardziej efektywnej pracy, przy kwestiach szczególnej wagi, powoływane są do życia tak zwane zespoły specjalistów. Nie jest to rozwiązanie nowe, albowiem w ostatnich latach mieliśmy do czynienia z powoływaniem tego typu grup z uwagi na różnorodne, nierzadko trudne i palące kwestie związane z tematyką równościową. Do nich zaliczyć można chociażby grupy specjalistów pracujące w takich obszarach jak demokracja równościowa czy prawo do wolnego wyboru w zakresie reprodukcji i stylu życia.

Istotnym krokiem na drodze prowadzącej do przygotowania konwencji było powołanie w 1995 roku CDEG do życia zespołu specjalistów do spraw gender mainstreaming. Utworzenie wskazanego ciała zaowocowało przygotowaniem raportu. Zawarto w nim kwestie metodologiczne mające w przyszłości służyć do analizy zjawisk z obszaru równości kobiet i mężczyzn, ujęcie definicyjne gender mainstreaming, a także tak zwane dobre praktyki¹⁹. Raport zespołu specjalistów został opublikowany w 1998 roku i przetłumaczony na 12 języków²⁰.

Nie poświęcając więcej miejsca tematyce gender mainstreaming, która zostanie rozwinięta w innej części opracowania, warto skupić się na dokumentach, które uznać należy za wprost prowadzące do powstania konwencji. Mowa tutaj w szczególności o Rekomendacji Rec (2002)5 o ochronie kobiet przed przemocą. Rekomendacja została przyjęta w kwietniu 2002 roku przez Komitet Ministrów Rady Europy i była

¹⁸ Zob. Steering Committee for Equality between Women and Men (CDEG), dostępne na: www.coe.int.

¹⁹ M. Verloo, *Displacement and Empowerment: Reflections on the Concept and Practice of the Council of Europe Approach to Gender Mainstreaming and Gender Equality*, Oxford 2005, s. 350.

²⁰ Raportu nie przetłumaczono na język polski.

establishing the so-called double role of national equality mechanism, which should lead to implementing special policies targeted at promoting women, including various affirmative actions, as well as implementing *gender mainstreaming* into all areas of politics. This belief clearly originated from overall conclusions drawn during international workshops on national mechanisms for promoting equality of women and men, implemented in Central and Eastern Europe, which were held in Ljubljana in 1994¹⁷, one year before the conference that was held in 1995 in Beijing.

The Road to Istanbul Convention

As it was previously indicated, the Council of Europe has undertaken a series of actions since the 90's, aiming to prepare the status of women and men, which with time transformed into actions targeted at preparing regulations within this scope. Special bodies of experts have been established to realize the above-mentioned objective. These bodies include the CDEG Steering Committee for Equality between Women and Men, which is of particular interest to us, due to the undertaken theme¹⁸. This is an intergovernmental committee, affiliating experts possessing specific knowledge on gender equality and knowing possible tools that can be utilized to prevent gender inequality. CDEG engaged mainly practitioners dealing with the issue of equality in their home countries, as well as, to ensure a more efficient work; it established the so-called Teams of Experts when issues of peculiar significance were taken into consideration. This is not a new solution, since throughout the recent years we were dealing with creating this type of groups due to various, sometimes difficult and emergency issues related with the theme of equality. These may include for example groups of experts working in areas such as: equality democracy or the right to make free choice within the scope of reproduction and lifestyle.

A significant step along the route leading to elaboration of the Convention was establishing the Committee of Experts on *Gender Mainstreaming* by CDEG, which took place in 1995. Founding the indicated body resulted in elaborating the report, which includes methodological issues that will be used in the future to analyse gender equality phenomena, the definition of *gender mainstreaming*, as well as to represent

¹⁷ *National Machinery to Promote Equality Between Women and Men in Central and Eastern European Countries: Proceedings, International Workshop, Ljubljana, Council of Europe 1998*, p. 15.

¹⁸ http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/equality/04CDEG/index_en.asp (21.11.2013).

pierwszym dokumentem o zasięgu międzynarodowym, który rysował spójne ramy i proponował rozwiązania w zakresie walki z przemocą wobec kobiet. W tymże unormowaniu odnajdziemy konsens, który wyłonił się podczas prac członków komitetu w zakresie podstawowych, uznawanych zasad i wartości, a także opisane zostały wskaźniki oraz mechanizmy, które winny obowiązywać w obszarach takich jak usługi publiczne czy prawodawstwo. Uwzględniono także konieczność działań na rzecz wzrostu świadomości, edukacji, szkoleń, a również zbierania i analizowania danych. W maju 2005 roku wydano tak zwaną Deklarację warszawską głów państw i rządów, podtrzymującą i wspierającą zaangażowanie państw członkowskich Rady Europy w działania na rzecz zwalczania przemocy wobec kobiet we wszelakich możliwych formach, wskazując w szczególności na przemoc domową jako tę formę, która jest nierzadko nierozpoznawana bądź też bagatelizowana.

W myśl ustaleń rekomendacji oraz tych zawartych w Deklaracji warszawskiej w listopadzie 2006 roku w Madrycie rozpoczęła się ogólnoeuropejska kampania mająca na celu podniesienie świadomości w przedmiocie przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Na podstawie wprowadzonych ram i mechanizmów służących do monitorowania postępu wdrażania rekomendacji z 2002 roku oraz analizy bieżącej, realnej sytuacji kobiet, CDEG wydało studium wskazujące na ogromne koszty przemocy warunkowanej przez płęć, a także przedstawiła wstępny przegląd rozwiązań proponowanych przez ekspertów, które uznane zostały za najbardziej przydatne w aspekcie zwalczania przedmiotowej patologii. W swoim projekcie *Blueprint for the Council of Europe Campaign*²¹. W dokumencie wskazuje się, że państwa członkowskie Rady Europy pozostają na różnych etapach realizacji rekomendacji i zakłada się konieczność dalszych działań warunkujących postęp w zakresie implementacji wskazanych w niej rozwiązań. Niniejsze badanie ma na celu ocenę wdrożenia założeń w całej Europie, a w szczególności w głównych obszarach podkreślanych w *Blueprint for the Council of Europe Campaign*, z uwzględnieniem różnorodności warunków panujących w poszczególnych państwach członkowskich²².

W rekomendacji wskazuje się, że przemoc wobec kobiet jest głęboko zakorzeniona w patriarchalnych tradycjach, które przez lata tworzenia unormowań znalazły wyraz w wielu ustawach, instytucjach, a co za tym

²¹ C. Hagemann-White, S. Bohn, *Protecting Women against Violence. Analytical Study on the Effective Implementation of Recommendation Rec (2002)5 on the Protection of Women against Violence in Council of Europe Member States*, Directorate General of Human Rights and Legal Affairs, Strasbourg 2007, s. 7.

²² *Ibidem*.

the so-called good practices¹⁹. The report developed by the Committee of Experts was published in 1998 and was translated to twelve languages²⁰.

Without dedicating much more space to the issue of *gender mainstreaming*, which will be elaborated to a greater extent in other part of this work, it is worth focusing on documents that should be considered as the ones leading to elaboration of the Convention. This particularly concerns the Recommendation Rec(2002)5 on the protection of women against violence. This Recommendation was adopted in April 2002 by the Committee of Ministers of the Council of Europe and was the first international document that outlined coherent frames and proposed solutions within the scope of fighting violence against women. This specific regulation provides a consensus, revealed by the members of the Committee during their work on fundamental, acknowledged principles and values. It also enumerates indices and mechanisms, which should be binding within areas such as public services and legislation. What was additionally taken into consideration is the necessity to undertake actions promoting the increase of awareness, education, trainings, as well as data analysis and collection. In May 2005 heads of states and governments has elaborated the so-called Warsaw Declaration. It supported and promoted the engagement of the Council of Europe member states into actions for combating violence against women in all possible forms, especially indicating domestic violence as the form, which is frequently indiscernible, or even entirely ignored.

Following the notions of regulations stated in the Recommendations and included in the Declaration, a European campaign aiming to increase the awareness within the scope of violence against women and domestic violence was initiated in November 2006 in Madrid. Basing on all introduced schemes and mechanisms used to monitor the progress related with implementing the Recommendation of 2002, as well as based on analysis concerning the current and real situation of women, CDEG issued a study indicating immense costs of gender based violence, and it presented a preliminary review of solutions proposed by Experts, which have been assumed as the most useful in the aspect of combating the topical pathology. This project was entitled *The Blueprint for the Council of Europe Campaign*²¹. This document indicates that member states of the

¹⁹ M. Verloo, *Displacement and Empowerment: Reflections on the Concept and Practice of the Council of Europe Approach to Gender Mainstreaming and Gender Equality*, Oxford 2005, p. 350.

²⁰ The report was not translated to Polish.

²¹ C. Hagemann-White, S. Bohn, *Protecting women against violence. Analytical study on the effective implementation of Recommendation Rec(2002)5 on the protection of*

idzie przejawia się postawach i ogólnym postrzeganiu, bądź idąc dalej, problem jest lekceważony. Zachęca się zatem do tworzenia w każdym państwie członkowskim skoordynowanej, krajowej strategii. Kraje pro-szone są o opracowanie i wprowadzenie szczegółowej polityki w zakresie przemocy wobec kobiet, która obejmowałaby:

- zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa i ochrony ofiar;
- upodmiotowienie ofiary przemocy i udzielenie kobietom optymalnego wsparcia oraz zapewnienia spójnych mechanizmów pomocy, które pozwolą uniknąć ich wtórnej wiktymizacji;
- wprowadzenie regulacji karnych i odpowiednich przepisów prawa cywilnego oraz rewizji procedur postępowania sądowego;
- podnoszenie świadomości społecznej oraz edukację dzieci i młodzieży;
- zapewnianie specjalnych szkoleń dla profesjonalistów mających do czynienia z przemocą wobec kobiet;
- zapobieganie zjawisku przemocy we wszystkich dziedzinach²³.

W punkcie VIII rekomendacji państwa członkowskie są zobowiązane do przyjęcia i realizacji opisanych działań z uwzględnieniem specyficznych warunków krajowych. Niemniej tego typu jednostkowe podejście musi uwzględniać wymienione powyżej zasady przewodnie i próbować dokonać wyważonej oceny odnoszącej się do partykularnych mechanizmów wdrażania, w szczególności ewaluując je pod względem skuteczności i realnego wejścia do szeroko pojmowanej praktyki²⁴.

Kolejnym etapem, który w efekcie doprowadził do zintensyfikowania prac nad konwencją, było przeprowadzenie ogólnoeuropejskiej kampanii (Council of Europe Campaign to Combat Violence against Women, including Domestic Violence), której celem stała się walka z przemocą wobec kobiet i przemocą domową. Oficjalnie kampania rozpoczęła się 27 listopada 2006 roku w Madrycie. Swym zasięgiem obejmować miała trzy wymiary: międzyrządowy, krajowy oraz lokalny i regionalny. Przedsięwzięcie charakteryzowało się współpracą na różnych szczeblach i angażowało zarówno instytucje Rady Europy, jak i instytucje krajowe, ze szczególnym uwzględnieniem trzeciego sektora. Uwzględniając specyfikę poszczególnych krajów członkowskich w zakresie różnych poziomów zaawansowania problemu i wdrażanych w nich instrumentów zapobiegawczych, za główne cele kampanii uznano:

- podniesienie świadomości, że przemoc wobec kobiet jest naruszeniem praw człowieka, a walka z nią powinna być wyzwaniem dla każdego obywatela;

²³ *Ibidem*.

²⁴ Recommendation Rec (2002)5 of the Committee of Ministers to member states on the protection of women against violence.

Council of Europe are on various stages concerning the realization of the Recommendation and it has been assumed that it should be necessary to conduct further actions conditioning progress within the scope of implementing solutions indicated in the Recommendation. This study aims to implement certain assumptions in Europe, and in particular within main areas emphasized in *The Blueprint for the Council of Europe Campaign*, with consideration of diverse conditions observed in individual member states²².

The Recommendation indicates that violence against women is deeply rooted in patriarchal traditions, which after years of creating regulations found their expression in a series of acts, institutions, and as a consequence they appear in the form of attitudes and in general perception, or going a little bit further, or disregard of the problem. Therefore the document encourages creating a national, coordinated strategy in each and every member state. States are being asked to elaborate and implement detailed politics within the scope of violence against women, which would cover:

- ensuring maximum safety and protection for victims;
- empowering violence victims and providing an optimal support for women, as well as ensuring coherent aiding mechanisms, allowing avoiding their repeated victimization;
- introducing penal regulations and proper civil law regulations, next to revising procedures of court proceedings;
- raising social awareness and educating children and youth;
- ensuring special training for professionals dealing with violence against women;
- preventing the phenomenon of violence in all domains²³.

In point VIII of the Recommendation member states are obliged to accept and realize described actions, with consideration of all specific national conditions. Nevertheless, this type of individual attitude needs to take the above-mentioned guidelines into consideration and undertake an attempt to conduct a balanced assessment of particularistic implementation mechanisms, especially evaluating them as far as efficiency and real implementation into widely perceived politics is concerned²⁴.

women against violence in Council of Europe member States, Directorate General of Human Rights and Legal Affairs, Strasbourg, 2007, p. 7.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Recommendation Rec(2002)5 on the protection of women, Council of Europe, <https://wcd.coe.int/ViewDoc.jsp?id=280915> (22.11.2013).

- uwrażliwienie państw członkowskich na konieczność demonstrowania różnymi środkami woli politycznej, która ma prowadzić do konkretnych rezultatów w zakresie zwalczania przemocy wobec kobiet;
- promowanie wprowadzania efektywnych rozwiązań w celu zwalczania tej formy przemocy, zwłaszcza przez legislację, działania na poziomie narodowym (ang. *action plans*) oraz ciągle monitorowanie efektywności już istniejących procedur²⁵.

Kampania Rady Europy w Obszarze Zwalczania Przemocy wobec Kobiet, w tym Przemocy Domowej (2006–2008) – była niewątpliwie jednym z najbardziej udanych i widocznych przedsięwzięć Rady Europy w ostatnich latach. Otrzymała szerokie poparcie od kluczowych podmiotów lokalnych, regionalnych i rządów krajowych, a także odniosła sukces w zakresie liczby odbiorców i siły oddziaływania na zróżnicowane pod wieloma względami społeczeństwa²⁶.

W odniesieniu do efektów kampanii w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że podstawowym jej osiągnięciem było uznanie przez różnych aktorów sceny międzynarodowej, że przemoc wobec kobiet jest równoznaczna z naruszeniem katalogu praw człowieka, i co za tym idzie, nie jest sprawą prywatną. Po drugie kampania spowodowała podniesienie ciężaru gatunkowego problemu przemocy wobec kobiet, co zaowocowało umieszczeniem go na najwyższym szczeblu agendy politycznej państw członkowskich. Po trzecie zaś wykazała, że wspólne działanie wszystkich podmiotów publicznych krajowych i międzynarodowych jest bezwzględnie konieczne do zwalczania przemocy wobec kobiet, a promowanie wdrażania mechanizmów zawartych w rekomendacji przynosi wymierne rezultaty. Dzięki przygotowywanym w ramach kampanii krajowym raportom, badaniom i analizom ujawniona została skala problemu w Europie. Przedsięwzięcie w szczególności pokazało, jak dalece różnią się od siebie krajowe mechanizmy i instrumenty reagowania oraz zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej²⁷. Wykrystalizowała się potrzeba wypracowania zharmonizowanych norm prawnych w celu zagwarantowania ofiarom tożsamego poziomu ochrony w całej Europie. Kampania oficjalnie zakończona została podczas konferencji wysokiego szczebla, która odbyła się w Strasburgu w czerwcu 2008 roku. Z tej okazji grupa zadaniowa przedstawiła ocenę wpływu kampanii, a także swoje zalecenia

²⁵ The Council of Europe Campaign to Combat Violence against Women, including Domestic Violence, www.coe.int/t/dg2/equality/domesticviolencecampaign/Fact_Sheet_en.asp (stan na 1.12.2013).

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ The Council of Europe Campaign..., *op. cit.* (1.12.2013).

Another phase, which as a result led to intensified works on the Convention, was the realization of the European Campaign (the Council of Europe Campaign to Combat Violence against Women, including Domestic Violence), which aimed to combat violence against women and domestic violence. Officially the Campaign was initiated on the 27th November 2006 in Madrid. It was supposed to cover three dimensions: intergovernmental, national as well as local and regional. This venture was characterized by cooperation on various stages and engaged not only institutions from the Council of Europe, but also national institutions, with particular consideration of the third sector. Bearing in mind the specificity of particular member states within the scope of various levels related with the advancement of the problem, as well as prevention instruments implemented in these countries, objectives of the Campaign are as follows:

- raising the awareness concerning the fact that violence against women stands as a violation of human rights, and combating it should be a challenge for every citizen;
- sensitising member states to the necessity related with demonstrating the political will by means of various agents, aiming to obtain specific results within the scope of fighting violence against women;
- promoting introduction of efficient solutions aiming to combat this form of violence, especially through legislation, actions on the national level (*action plans*) and constant monitoring of effectiveness concerning already existing procedures²⁵.

The Council of Europe Campaign on combating violence against women, including domestic violence (2006-2008) was undoubtedly one of the most successful and visible undertakings realized by the Council of Europe during recent years. It obtained considerable support both from important local and regional entities, as well as from national governments, and it also achieved considerable success as far as the number of recipients and strength of the influence it posed on societies, which tend to be diverse in various extents²⁶.

In relation to results of the Campaign, first of all it is essential to emphasise the fundamental achievement of the Campaign, namely the fact that various actors at the international scene acknowledged violence against women as being synonymous to violating the catalogue of human

²⁵ The Council of Europe Campaign to Combat Violence against Women, including Domestic Violence, http://www.coe.int/t/dg2/equality/domesticviolencecampaign/Fact_Sheet_en.asp (23.11.2013).

²⁶ *Ibidem*.

dla przyszłych działań Rady Europy w zakresie przemocy wobec kobiet, w tym opracowanie prawnie wiążącego instrumentu w tej dziedzinie.

Z powyższego jasno wynika, że Rada Europy, chcąc kontynuować swoją wiodącą rolę w dziedzinie ochrony praw człowieka, uznała za konieczne ustanowienie kompleksowych standardów dla zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. W grudniu 2008 roku Komitet Ministrów Rady Europy powołał grupę ekspertów zobowiązaną do przygotowania projektu konwencji w tej dziedzinie. W ciągu nieco ponad dwóch lat ta grupa, zwana CAHVIO (Ad Hoc Committee on Preventing and Combating Violence against Women and Domestic Violence), opracowała wstępny projekt tekstu. Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej została przyjęta przez Komitet Ministrów Rady Europy 7 kwietnia 2011 roku. Jest otwarta do podpisu od 11 maja 2011 roku z okazji 121. sesji Komitetu Ministrów w Stambule. Wejdzie ona w życie po 10 ratyfikacjach²⁸.

Streszczenie

W ostatnich latach mamy do czynienia z coraz większą liczbą unormowań, które w zamysle doprowadzić mają do wyrównania statusu mężczyzny i kobiety. Są one tworzone zazwyczaj na poziomie ponadnarodowym, a na gruncie europejskim kreowane są przez instytucje Unii Europejskiej oraz Rady Europy. Powstające przepisy, pomimo ich wielości i obszerności, mają w dużej mierze charakter deklaratoryjny i nadal w niewielkim stopniu wpływają na ustawodawstwo państw członkowskich. Jedną z ostatnich prób wdrożenia przepisów, najogólniej rzecz ujmując chroniących prawa kobiet jest przygotowana i uchwalona przez Radę Europy Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Przez wzgląd na szeroką dyskusję wskazane wydaje się przybliżenie okoliczności jej powstania, a także dokonanie ramowego omówienia funkcji i celów samej organizacji, która opracowała treść konwencji. Równie ważne będzie także nakreślenie tła powstania wskazanego dokumentu, powiązanego bezpośrednio z debatą skupioną wokół zagadnienia gender mainstreaming.

Słowa kluczowe: Rada Europy, dyskryminacja, mechanizmy równościowe, gender mainstreaming

²⁸ Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence (Istanbul Convention). Historical background, www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/background_en.asp (stan na 1.12.2013).

rights, and as a consequence, it can no longer be perceived as a private matter. Second of all, the Campaign resulted in increasing the preponderance associated with the issue of violence against women, which led to placing this problem on the highest level of political agenda accepted by member states. Thirdly, the Campaign revealed that mutual activity undertaken by all national and international public entities is absolutely essential to combat violence against women. Moreover, promoting implementation of mechanisms included in the Recommendation results in measurable outcomes. Due to national reports, studies and analyses elaborated within the scope of the Campaign, we were able to perceive the scale of the problem in Europe. The venture explicitly indicated how specific national reaction mechanisms and instruments, as well as those related with combating violence against women and domestic violence can often differ²⁷. It helped crystallizing the need to elaborate harmonized legal standards in order to guarantee identical level of protection for victims all over Europe. The Campaign was officially ended during high-level conference, which was held in Strasbourg in June 2008. In relation with the above, the task group presented an evaluation concerning the influence of the Campaign, as well as its recommendations for future actions to be undertaken by the Council of Europe within the scope of violence against women, including elaboration of legally binding instrument within this domain.

As it can be clearly seen from the above, the Council of Europe, willing to maintain its leading role in the field of human rights protection, assumed necessary to establish comprehensive standards related with preventing and combating violence against women and domestic violence. In December 2008 the Committee of Ministers appointed a group of experts obliged to prepare the project of convention within this domain. Within a little bit more than two years this group, called CAHVIO (Ad Hoc Committee on Preventing and Combating Violence against Women and Domestic Violence), elaborated a preliminary project of the text. The Council of Europe and the Committee of the Ministers adopted the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence on the 7th April 2011. It was opened for signature on the 11th May 2011 on the occasion of 121 session of the Committee of the Ministers in Istanbul. It will come into force after 10th ratification²⁸.

²⁷ The Council of Europe Campaign... op. cit. (23.11.2013).

²⁸ http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/background_en.asp (23.11.2013).

Bibliografia

Akty prawne

- Convention on the elimination of all forms of discrimination against women, www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/committee.htm (stan na 1.12.2013).
- Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence [tekst właściwy], www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/convention/Convention%20210%20English.pdf.
- Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne.
- Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy.
- Recommendation Rec (2002)5 of the Committee of Ministers to member states on the protection of women against violence.
- Regulamin [Europejskiego] Trybunału [Praw Człowieka], wersja ujednolicona na dzień 1 lipca 2006 r., Dz.U.93.61.284/1.

Druki zwarte i ciągłe

- Chopin I., Gounari E.M., *Developing Anti-Discrimination Law in Europe. The 27 EU Member States Compared*, European Commission, 2009.
- Davis S.N., Greenstein Th.N., *Gender Ideology: Components, Predictors, and Consequences*, „Annual Review of Sociology” 2009, vol. 35.
- Hagemann-White C., Bohn S., *Protecting Women against Violence. Analytical Study on the Effective Implementation of Recommendation Rec (2002)5 on the Protection of Women against Violence in Council of Europe Member States*, Directorate General of Human Rights and Legal Affairs, Strasbourg 2007.
- Majorek M., *Kobiety w kampaniach społecznych Unii Europejskiej*, [w:] *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, red. A. Frątczak, Kraków 2009, s. 54–68.
- National Machinery to Promote Equality Between Women and Men in Central and Eastern European Countries: Proceedings, International Workshop*, Council of Europe, Ljubljana 1998.
- Tavares da Silva M.R., *Stocktaking Study of the Effective Functioning of National Mechanisms for Gender Equality in Council of Europe Member States*, Directorate General of Human Rights, Strasbourg 2004.
- Verloo M., *Displacement and Empowerment: Reflections on the Concept and Practice of the Council of Europe Approach to Gender Mainstreaming and Gender Equality*, Oxford 2005.
- Vogel-Polsky E., *Historical Development and Descriptive Analysis of National Machinery Set Up in Member States of the Council of Europe to Promote Equality between Women and Men: Comparative Study*, Council of Europe, Strasbourg 1982.

Abstract

In recent years we have been facing an elaboration of an increasing amount of regulations, which in theory were to result in equalling the status of a man and a woman. They are usually created on the supranational level, while within the European level institutions of the European Union and the Council of Europe are developing them. These particular regulations, despite their multitude and volume, are mostly of declarative character and still pose only a slight influence on legislation of member states. One of the last attempts to implement regulations that, generally speaking, aim to protect the rights of women is the *Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence* elaborated and accepted by the Council of Europe. Bearing in mind the extensive debate, it seems justified to discuss the circumstances concerning its creation, as well as frame discussion relating functions and objectives of the organization that elaborated the text of the Convention in greater detail. It shall be equally important to outline the background associated with the creation of the above-mentioned document, directly associated with the debate focused around the issue of *gender mainstreaming*.

Key words: Council of Europe, discrimination, equality mechanisms, *gender mainstreaming*

References

Articles

- Chopin I., Gounari E. M., *Developing Anti-Discrimination Law in Europe. The 27 EU Member States Compared*, European Commission, November 2009.
- Davis S. N., Greenstein Th. N., *Gender Ideology: Components, Predictors, and Consequences*, "Annual Review of Sociology" 2009, Volume 35.
- Hagemann-White C., Bohn S., *Protecting women against violence. Analytical study on the effective implementation of Recommendation Rec(2002)5 on the protection of women against violence in Council of Europe member States*, Directorate General of Human Rights and Legal Affairs, Strasbourg 2007.
- Majorek M., *Kobiety w kampaniach społecznych Unii Europejskiej*, [in:] A. Frątczak, *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*.
- National Machinery to Promote Equality Between Women and Men in Central and Eastern European Countries: Proceedings, International Workshop, Ljubljana*, Council of Europe 1998.
- Tavares da Silva M. R., *Stocktaking study of the effective functioning of national mechanisms for gender equality in Council of Europe member states*, Directorate General of Human Rights, Strasbourg 2004.

Vogel-Polsky E., *National Institutional Machinery in the Council of Europe Member States to Promote Equality between Women and Men: Comparative Study*, Council of Europe, Strasbourg 1985.

Vogel-Polsky E., Rodriguez D., *National Institutional Machinery in the Council of Europe Member States to Promote Equality between Women and Men: Comparative Study*, Council of Europe, Strasbourg 1994.

Netografia

Deklaracja pekińska i Platforma działania, www.unic.un.org.pl/rownoupraw-nienie/konf_4.php.

Europejski Trybunał Praw Człowieka [informacje na Biuletynie Informacji Publicznej], dostępne na: www.bip.ms.gov.pl (zakładka: Prawa człowieka).

Jaką rolę odgrywa Rada Europy w architekturze instytucjonalnej Europy? dostępne na: www.wcimoszewicz.home.pl/wybory (zakładka: Pytania i odpowiedzi).

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, www.mpips.gov.pl.

Steering Committee for Equality between Women and Men (CDEG), dostępne na: www.coe.int.

The Council of Europe Campaign to Combat Violence against Women, including Domestic Violence, www.coe.int/t/dg2/equality/domesticviolencecampaign/Fact_Sheet_en.asp (stan na 1.12.2013).

Verloo M., *Displacement and Empowerment: Reflections on the Concept and Practice of the Council of Europe Approach to Gender Mainstreaming and Gender Equality*, Oxford 2005.

Vogel-Polsky E., *Historical development and descriptive analysis of national machinery set up in member States of the Council of Europe to promote equality between women and men: comparative study*, Strasbourg, Council of Europe, 1982.

Vogel-Polsky E., *National institutional machinery in the Council of Europe member States to promote equality between women and men: comparative study*, Strasbourg, Council of Europe, 1985.

Vogel-Polsky E., Rodriguez D., *National institutional machinery in the Council of Europe member States to promote equality between women and men: comparative study*, Strasbourg, Council of Europe, 1994.

Legal acts

Council Directive 2000/43/EC of 29 June 2000 implementing the principle of equal treatment between persons irrespective of racial or ethnic origin.

Council Directive 2000/78/EC of 27 November 2000 establishing a general framework for equal treatment in employment and occupation.

Recommendation Rec(2002)5 on the protection of women, Council of Europe, <https://wcd.coe.int/ViewDoc.jsp?id=280915>.

Rules of the European Court of Human Rights, Journal of Laws 93.61.284/1, codified version of 1 July 2006.

Netography

CEDAW, <http://www.un.org/womenwatch/daw/cedaw/committee.htm>.

Public Information Bulletin, <http://bip.ms.gov.pl/pl/prawa-czlowieka/europejski-trybunal-praw-czlowieka/o-trybunale>.

The Council of Europe Campaign to Combat Violence against Women, including Domestic Violence, http://www.coe.int/t/dg2/equality/domesticviolencecampaign/Fact_Sheet_en.asp.

United Nations Information Centre in Warsaw, http://www.unic.un.org.pl/rownouprawienie/konf_4.php.

Website of the Ministry of Labour and Social Policy.

<http://www.kobieta.gov.pl/?1,9,195,200702>.

http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/background_en.asp.

http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/equality/04CDEG/index_en.asp.

http://wcimoszewicz.home.pl/wybory/index.php?option=com_content&view=article&id=3&Itemid=4&lang=pl.

Marta du Vall

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w świetle polskiego prawa i statystyk

Głównym celem Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, przyjętej 6 kwietnia 2011 roku, a udostępnionej do podpisu 11 maja 2011 roku w Stambule, jest harmonizacja tych części krajowych porządków prawnych, które dotyczą przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej. Jest to pierwszy akt prawny na szczeblu europejskim, który całościowo traktuje sprawę przeciwdziałania i zwalczania przemocy wobec kobiet, a także przemocy domowej. Konwencja uznaje, że przemoc wobec kobiet stanowi poważne naruszenie praw człowieka i jest formą dyskryminacji. Prace nad konwencją trwały od 2009 roku, jej przyjęcie było jednak uwieńczeniem różnych innych prac nad tym problemem prowadzonych na forum Rady Europy przez blisko dwie dekady¹.

¹ E. Zielińska, *Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, www.rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf (stan na 1.12.2013).

Marta du Vall

The Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence in the light of the Polish legal regulations and statistical values

The main aim of the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, accepted on April 6th, 2011, and open for signature on May 11th, 2011 in Istanbul, is to standardise these parts of national legal regulations that concern violence against women and domestic violence. This is the first legal act within the European level, which integrally treats the issue of preventing and combating violence against women, including domestic violence. The Convention assumes that violence against women is a considerable breach of human rights and is perceived as a form of discrimination. Works on the Convention have been conducted since the year 2009; however, the acceptance of this document was seen as crowning of various other works focusing on this problem and conducted within the forum of the Council of Europe for nearly two decades¹.

¹ E. Zielińska, *Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, available at: http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf (11.11.2013).

Konwencja sporządzona została w sposób typowy dla wielostronnych umów międzynarodowych z zakresu praw człowieka, a więc przy posłużeniu się wieloma pojęciami nieostrymi i klauzulami ogólnymi, tak aby możliwe było jej przyjęcie i wykonywanie przez państwa, w których funkcjonują różne systemy prawne i różna terminologia prawna. Konwencja została podpisana przez 32 państwa: Albanie, Andorę, Austrię, Belgię, Bośnię i Hercegowinę, Czarnogórę, Chorwację, Danię, Finlandię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Holandię, Islandię, Litwę, Luksemburg, Macedonię, Maltę, Monako, Niemcy, Norwegię, Polskę, Portugalie, Serbię, Słowację, Słowenię, Szwajcarię, Szwecję, Turcję, Ukrainę, Włochy i Wielką Brytanię. Do wejścia w życie konwencji konieczne jest jej ratyfikowanie, przyjęcie lub zatwierdzenie przez 10 sygnatariuszy, w tym przynajmniej przez osiem państw Rady Europy. Do dziś (stan na 14 listopada 2013) siedem państw członkowskich Rady Europy ratyfikowało dokument, brakuje wiążących decyzji trzech krajów, aby dokument wszedł w życie².

Do szczegółowych celów konwencji należy zaliczyć: zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, eliminację wszelkich form dyskryminacji kobiet oraz wspieranie równości kobiet i mężczyzn, w tym przez wzmocnienie pozycji kobiet, stworzenie szeroko zakrojonych strategii na rzecz ochrony i wsparcia wszystkich ofiar przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, ochrona ofiar przemocy, skuteczne ściganie i karanie sprawców przemocy³. Harmonizacja przepisów prawa wynikająca z zapisów konwencji objąć ma prawo i postępowanie karne, procedurę cywilną, przepisy dotyczące migracji i azylu. Konwencja przewiduje również działania mające na celu zmiany w świadomości społecznej oraz w programach powszechnego nauczania⁴.

Zjawisko przemocy możemy podzielić na przemoc fizyczną, psychiczną, ekonomiczną, seksualną, a także zaniedbanie i zaniechanie, co dotyczy głównie osób zależnych, czyli nieletnich, starszych lub niepełnosprawnych fizycznie lub/i psychicznie. Kobiety, bez względu na wiek, są największą grupą doświadczającą każdego rodzaju przemocy (o czym

² Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence (Istanbul Convention) [aktualności], www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/default_en.asp (stan na 1.12.2013).

³ Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [zbiór dokumentów], www.rownetraktowanie.gov.pl/aktualnosci/konwencja-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej (stan na 1.12.2013).

⁴ *Analiza Konwencji RE o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, dostępna na: www.ordoiuris.pl (zakładka: Analizy prawne).

The Convention has been elaborated in a manner typical for multi-lateral international agreements relating human rights, therefore it holds multiple vague terms and general clauses, which makes it possible to be approved and implemented by states with various legal systems and different legal terminology. The Convention has been signed by 32 states: Albania, Andorra, Austria, Belgium, Bosnia and Herzegovina, Croatia, Denmark, Finland, France, Germany, Greece, Iceland, Italy, Lithuania, Luxembourg, Malta, Monaco, Montenegro, Netherlands, Norway, Poland, Portugal, Republic of Macedonia, Serbia, Slovakia, Slovenia, Spain, Sweden, Switzerland, Turkey, Ukraine and United Kingdom. In order for the convention to enter into force it is essential that 10 signatories, including at least 8 member states of the Council of Europe, ratify, accept or approve this document. Until today (status on the 14th November 2013) 7 member states of the Council of Europe have ratified the document, but still 3 states need to make binding decisions in order for the document to come into force².

More detailed objectives of the convention include: preventing and combating violence against women and domestic violence, eliminating all forms of discriminating women, as well as supporting equality of women and men, among others through strengthening the position of women, creating wide-ranging strategies aiming to protect and support all victims suffering because of violence against women and domestic violence, protecting victims of violence, effective pursuing and penalizing perpetrators³. Harmonisation of legal regulations resulting from entries in the Convention shall cover the legal regulations, criminal proceedings, civil procedure, as well as regulations concerning migration and asylum. The Convention also assumes actions aiming to change social awareness, and aiming to implement changes in general educational programmes⁴.

The phenomenon of violence can be divided into physical, psychological, economic and sexual violence, next to negligence and abandonment, which mainly concerns dependent people, namely juvenile, senile, as well as physically and/or psychically handicapped people. Women, regardless

² http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/default_en.asp (14.11.2013).

³ <http://rownetraktowanie.gov.pl/aktualnosci/konwencja-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej> (12.11.2013).

⁴ *Analysis of the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence*, available at: <http://www.ordoiuris.pl/analiza-konwencji-re-o-zapobieganiu-i-przeciwdzialaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej,3203,analiza-prawna.html> (10.11.2013).

więcej w dalszej części rozdziału). Dostępne polskie statystyki i badania bardzo często nie uwzględniają zmiennej „płeć”, przez co nie jest możliwe dokładne oszacowanie skali zjawiska przemocy wobec kobiet, a niektóre obszary, takie jak przemoc ekonomiczna czy seksualna, charakteryzują się bardzo fragmentarycznymi danymi⁵. Ze statystyk Niebieskiej Linii wynika, że rocznie ofiarą przemocy seksualnej pada 30 tys. polskich kobiet. Należy jednak mieć świadomość, że ta liczba może być nawet dwa razy większa, bo wiele ofiar zwyczajnie wstydzi zgłosić się na policję. Dodatkowym czynnikiem, który wyzwała w kobietach niechęć do takiego zawiadomienia, jest to, że stają się one ofiarami swoich najbliższych. Aż 80% wszystkich sprawców gwałtów jest wcześniej znanych kobiecie⁶.

Według dostępnych policyjnych statystyk⁷ w roku 2009 zgłoszono 1,816 zgwałceń. To nieco mniej niż rok wcześniej, kiedy w sprawach zgwałceń wszczęto o 225 postępowań karnych więcej. Jak możemy przeczytać na stronie Komendy Głównej Policji, przestępstwa zgwałceń mają bardzo wysoką wykrywalność – w 2009 roku wyniosła ona 82,6%. Do zgwałceń częściej dochodzi w miastach (72% przestępstw) niż na wsiach (28% przestępstw).

Jeśli chodzi o miejsca zgwałceń, to najczęściej do tego przestępstwa dochodzi w mieszkaniach i domach⁸.

Należy jednak mieć na uwadze fakt, że w Polsce oficjalnie odnotowuje się jedynie około 8% tego typu przestępstw. Pozostałe 90% to „ciemna liczba”⁹, dane dostępne po przeprowadzeniu badań wiktyimizacyjnych.

⁵ O. Borkowska, M. Płatek, *Skala przestępstwa zgwałceń w Polsce*, [w:] *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, red. J. Piotrowska, A. Synakiewicz, Warszawa 2011, s. 10.

⁶ A. Panuszko, „Chciałabym zgłosić usiłowanie gwałtu”. *Policja: proszę przyjąć jutro*, dostępne na: www.wprost.pl.

⁷ Dostępne są dane zamieszczone w roku 2010.

⁸ *Przestępstwa zgwałceń: Statystyka i rady prewencyjne*, dostępne na: www.statystyka.policja.pl.

⁹ Faktyczna przestępczość składa się z dwóch podstawowych wielkości – przestępczości ujawnionej oraz nieujawnionej, tzw. ciemnej liczby. Istotne znaczenie w określaniu rozmiaru tej ostatniej mają postawy obywateli wobec zjawiska przestępczości, zwłaszcza ich gotowość do zgłaszania organom ścigania faktu popełnienia przestępstwa. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługują przyczyny uzasadniające niezawiadomianie właściwego organu ścigania o popełnionym przestępstwie; zob. K. Witkowska-Rozpara, *Niezawiadomianie organów ścigania o fakcie popełnienia przestępstwa – badania wiktyimizacyjne*, dostępne: www.edukacjaprawnicza.pl/artykuly/artukul/a/pokaz/c/artukul/art/niezawiadomianie-organow-scigania-o-fakcie-popełnienia-przestepstwa-badania-wiktyimizacyjne.html (stan na: 1.12.2013).

of their age, constitute the largest group experiencing each type of violence (which will be discussed in a more detailed manner in the further part of this chapter). Available Polish statistics and researches very frequently do not consider the “gender” variable, and this makes it impossible to precisely evaluate the scale of violence against women, whereas certain areas, such as economic or sexual violence are characterized with very fragmentary data⁵. As it can be seen from statistics of the Blue Line, 30 thousand Polish women become victims of sexual violence every year. Nonetheless, it is essential to be aware of the fact that this number may be even twice or three times larger, since many victims are just ashamed to report to the police. An additional factor that evokes reluctance in women to report a crime is the fact that they are victims of their dearest ones. As much as 80% of all perpetrators of rapes have previously known their female victims⁶.

According to available police statistics⁷ 1,816 rapes have been reported in the year 2009. This is slightly less than a year before, when there were 225 more undertaken criminal proceedings in rape cases. As we can read on the website of the General Police Headquarters, rape offences are characterized by a very high detection rate – in 2009 it reached 82.6%. Rapes more often occur in cities (72% of offences) than in villages (28% of crimes). As far as sites where rapes take place are concerned, this type of crime usually occurs in apartments and houses⁸.

However, it is worth considering that officially only 8% of such offences are being reported in Poland. The remaining 90% constitute the “dark figure of crime”⁹, data essential to conduct victimization studies. It

⁵ O. Borkowska, M. Płatek, *Skala przestępstwa zgwałcenia w Polsce*, [in:] *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, ed. J. Piotrowska, A. Synakiewicz, Warsaw 2011, p. 10

⁶ A. Panuszko, „*Chciałabym zgłosić usiłowanie gwałtu...*”. *Policja: proszę przyjąć jutro*, available at: <http://www.wprost.pl/ar/383677/Chcialabym-zglosic-usilowanie-gwaltu-Policja-prosze-przyjsc-jutro/?pg=1> (18.11.2013).

⁷ The available data includes the data entered in the year 2010.

⁸ <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/54891,Przestepstwa-zgwalcenia-statystyka-i-rady-prewencyjne.html> (28.11.2013).

⁹ The actual crime consists of two fundamental dimensions – discovered crime and undiscovered crime, the so-called dark figure of crime. What is of considerable significance in determining the amount of the latter value, is the attitude of citizens as far as the phenomenon of crime is concerned, and in particular – their readiness to report the fact that a crime has been committed to law enforcement agencies. What is worth emphasizing within this context is the reason justifying the fact that the proper law enforcement agency has not been informed about the committed crime, K. Witkowska-Rozpara, *Niezawiadamianie organów ścigania*

Nie wiadomo, ile kobiet i mężczyzn pada ofiarą zgwałcenia w Polsce. Wiadomo natomiast, ile osób odważyło się złożyć wnioski o ściganie¹⁰.

„Przemoc w rodzinie” jest określeniem obowiązującym na gruncie polskiego prawa odnoszącym się do przestępstw, które konwencja Rady Europy definiuje jako „przemoc domowa”. Przemoc w rodzinie charakteryzuje się tym, że jest intencjonalna (jest zamierzonym działaniem człowieka i ma na celu kontrolowanie i podporządkowanie ofiary), siły są nierównomierne (w relacji jedna ze stron ma przewagę nad drugą – ofiara jest słabsza, a sprawca silniejszy), narusza prawa i dobra osobiste (sprawca wykorzystuje przewagę siły narusza podstawowe prawa ofiary, np. prawo do nietykalności fizycznej, godności, szacunku itd.), powoduje cierpienie i ból (sprawca naraża zdrowie i życie ofiary na poważne szkody; doświadczanie bólu i cierpienia sprawia, że ofiara ma mniejszą zdolność do samoobrony)¹¹.

Tabela 1. Wszczęte postępowania karne o zgwałcenie

	2004	2005	2006	2007	2008	2009
styczeń	137	166	150	198	176	130
luty	138	132	125	151	141	112
marzec	153	138	164	154	117	154
kwiecień	151	166	152	146	145	137
maj	180	176	190	204	160	141
czerwiec	196	226	183	198	210	178
lipiec	191	211	209	174	205	199
sierpień	249	213	226	160	198	172
wrzesień	220	208	208	161	185	158
październik	172	169	213	184	174	166
listopad	178	167	216	153	161	130
grudzień	161	165	176	144	169	139

Źródło: *Przestępstwa zgwałcenia: statystyka i rady prewencyjne*, dostępne na: www.statystyka.policja.pl.

Podjęcie interwencji w rodzinie dotkniętej przemocą odbywa się w Polsce na podstawie procedury Niebieskiej Karty i nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie. Procedura Niebieskiej Karty

¹⁰ O. Borkowska, M. Płatek, *Skala przestępstwa...*, s. 12–13.

¹¹ *Przemoc w rodzinie*, www.niebieskalinia.pl/edukacja/podstawowe-informacje-o-przemocy (stan na 1.12.2013).

remains unknown how many women and men become victims of rape in Poland. Nonetheless, it is perfectly known how many people dared to submit a motion for prosecution¹⁰.

Table 1. Initiated criminal proceedings in rape cases

	2004	2005	2006	2007	2008	2009
<i>January</i>	137	166	150	198	176	130
<i>February</i>	138	132	125	151	141	112
<i>March</i>	153	138	164	154	117	154
<i>April</i>	151	166	152	146	145	137
<i>May</i>	180	176	190	204	160	141
<i>June</i>	196	226	183	198	210	178
<i>July</i>	191	211	209	174	205	199
<i>August</i>	249	213	226	160	198	172
<i>September</i>	220	208	208	161	185	158
<i>October</i>	172	169	213	184	174	166
<i>November</i>	178	167	216	153	161	130
<i>December</i>	161	165	176	144	169	139

Source: <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/54891,Przestepstwa-zgwalceniastatystyka-i-rady-prewencyjne.html>

“Violence in the family” is the term remaining in force within the scope of the Polish law concerning crimes, which the Council of Europe Convention defines as “domestic violence”. Domestic violence is characterized by the fact that it is intentional (it is a planned action of a person and is aimed to control and subordinate the victim), strengths are unequal (in this relation one of the parties has advantage over the other one – the victim is weaker and the offender is stronger), it violates rights and personal rights (the offender takes advantage of his dominance and breaches fundamental rights of the victim, f. ex. the right to physical integrity, dignity, respect, etc.), it causes suffering and pain (the offender may put the health and life of the victim to serious threats; experiencing pain and suffering makes the victim feel less capable of defending herself)¹¹.

o fakcie popełnienia przestępstwa – badania wiktyimizacyjne, available at: <http://www.edukacjaprawnicza.pl/artykuly/artukul/a/pokaz/c/artukul/art/niezawiadamanie-organow-scgania-o-fakcie-popolnienia-przestepstwa-badania-wiktyimizacyjne.html> (28.11.2013).

¹⁰ O. Borkowska, M. Płatek, *op. cit.*, p. 12-13

¹¹ <http://www.niebieskalinia.pl/edukacja/podstawowe-informacje-o-przemocy> (30.11.2013).

obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie, tj. sposób postępowania służb odpowiedzialnych za przeciwdziałanie przemocy w rodzinie – od momentu zgłoszenia zdarzenia przez działania ukierunkowane na pomoc osobie dotkniętej przemocą w rodzinie oraz działania skierowane na osobę stosującą przemoc w rodzinie, a także sposób monitorowania sytuacji rodziny dotkniętej przemocą¹². Procedurę Niebieskiej Karty oraz wzory formularzy określa Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 r. w sprawie procedury Niebieskiej Karty i wzorów formularzy Niebieska Karta (Dz.U. Nr 209 poz. 1245), wydane na podstawie art. 9d ust. 5 Ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. Nr 180 poz. 1493 ze zm.)¹³.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nakłada obowiązek prowadzenia procedury Niebieskiej Karty na przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty i ochrony zdrowia. Zgodnie z przepisami ustawy, w każdej gminie powinien powstać i funkcjonować zespół interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, powołany przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Praca w zespołach interdyscyplinarnych stwarza możliwość tworzenia koalicji organizacji i służb o charakterze strategicznym, współdziałania przy prowadzeniu oddziaływań interwencyjnych i pomocowych, uwzględniającego różne perspektywy widzenia przedmiotowych spraw (medycznego, prawnego, psychologicznego, społecznego, etycznego). Zespół interdyscyplinarny może tworzyć grupy robocze w celu rozwiązywania problemów związanych z wystąpieniem przemocy w rodzinie w indywidualnych przypadkach¹⁴. W ramach procedury Niebieskiej Karty członkowie zespołu interdyscyplinarnego lub grupy roboczej:

1. Udzielają pomocy osobie, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie;

¹² *Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie...*, raport zrealizowany na zlecenie MPiPS przez Instytut Badawczy Millward Brown SMG/KRC, dostępna na: www.mpips.gov.pl (zakładka: Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie).

¹³ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury Niebieskiej Karty oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” [zbiór dokumentów], dostępne na: www.mpips.gov.pl.

¹⁴ *Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie...*

Undertaking interventions within the environment directed at a family suffering due to domestic violence is based on “Blue Card” procedure and does not require the consent of the person suffering due to violence in the family. The “Blue Card” procedure covers the general scope of actions undertaken and realized in relation with justified suspicion concerning violence in a family. These actions include proceedings conducted by services responsible for preventing domestic violence – from the moment of reporting the event, through actions directed to help the person experiencing domestic violence, next to actions aimed at the family offender, as well as means of monitoring the situation in the family exposed to violence¹². The “Blue Card” procedure and samples of forms are determined by the ordinance of the Cabinet of September 13th, 2011 on the “Blue Card” procedure and sample of the “Blue Card” forms (Journal of Laws, No. 209, item 1245), issued basing on art. 9d par. 5 of the domestic violence prevention act of July 29th, 2011 (Journal of Laws, No. 180, item 1493, as later amended)¹³.

Domestic violence prevention act imposes an obligation to conduct the “Blue Card” procedure on representatives of organizational social welfare units, municipal commissions solving alcohol related problems, Police, as well as educational and health protection entities. According to regulations of the act, an interdisciplinary committee to prevent domestic violence, commissioned by the prefect, mayor or president of the town, should be established in each community. Work in interdisciplinary teams allows the possibility to create coalitions between organizations and authorities of strategic character, to cooperate when conducting intervening and supporting actions, taking into consideration various perspectives of perceiving objective issues (medical, legal, psychological, social, ethical). In individual cases an interdisciplinary team may create working groups in order to solve problems related with the occurrence of domestic violence¹⁴.

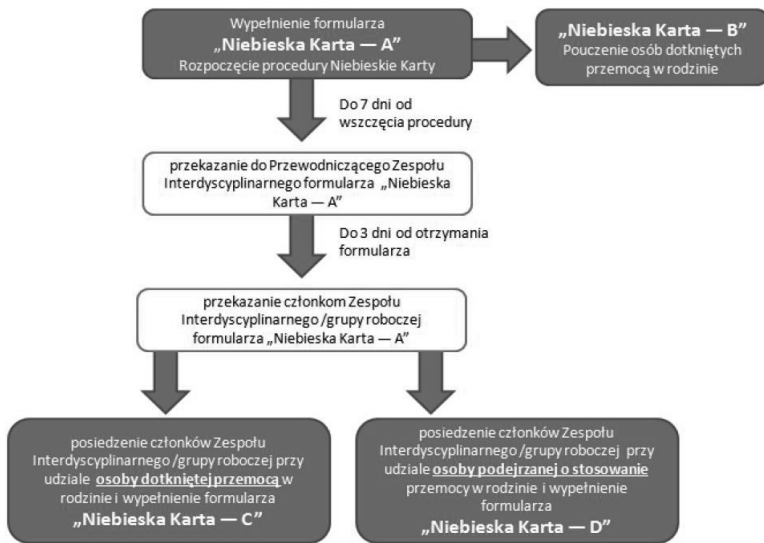
¹² *Diagnosis concerning realisation of tasks resulting from the Domestic Violence Prevention Act realized by interdisciplinary teams / working groups, as well as realization of the “Blue Card” procedure, based on the ordinance concerning the “Blue Card” procedure and exemplary “Blue Card” forms*, report realised on the commission of the Ministry of Labour and Social Policy by Millward Brown SMG/KRC Research agency, available at: http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzynie/2013/RAPORT_Z_BADAN_FUNKCJONOWANIE_ZI_GR_I_REALIZACJA_NK.pdf (30.11.2013).

¹³ Source documents are available at: <http://www.mpips.gov.pl/archiwum-projekty-aktow-prawnych-/archiwum-projekty-rozporzadzen-i-zarzadzen/przeciwdzialanie-przemocy/rozporzadzenie-rady-ministrow-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-oraz-wzorow-formularzy-niebieska-karta/> (28.11.2013).

¹⁴ *Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie...*

2. Podejmują działania w stosunku do osoby, wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie, w celu zaprzestania stosowania tego rodzaju zachowań;
3. Zapraszają osobę, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie, na spotkanie zespołu interdyscyplinarnego lub grupy roboczej;
4. Opracowują indywidualny plan pomocy dla osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie, i jej rodziny, który zawiera propozycje działań pomocowych; indywidualny plan pomocy obejmuje ogół działań podejmowanych przez tę osobę w celu poprawy sytuacji życiowej tej osoby oraz jej rodziny. Indywidualny plan pomocy może ulegać zmianie w zależności od jej potrzeb i sytuacji;
5. Rozstrzygają o braku zasadności podejmowania działań¹⁵.

Schemat 1. Przebieg procedury Niebieska Karta



Źródło: Niebieska Karta, dostępne na: www.niebieskalinia.kujawsko-pomorskie.pl (zakładka: Inne).

W systemie rejestracji statystycznej dotyczącej działań podjętych przez policję w procedurze Niebieskiej Karty, liczba ofiar przemocy domowej w roku 2012 jest bliska 80 tys.¹⁶ Dane policyjne dotyczące prze-

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Przemoc w rodzinie*, dostępne na: www.statystyka.policja.pl (dział: Wybrane statystyki).

Members of the interdisciplinary team or the working groups may do the following within the scope of the “Blue Card” procedures:

1. Provide assistance to the person, who is suspected to be the victim of domestic violence;
2. Undertake actions aimed at the person, who is suspected to use violence in the family, in order to cease practicing these types of behaviours;
3. Invite the person suspected to be the victim of domestic violence, to join the meeting of the interdisciplinary team or a working group;
4. Elaborate an individual support plan for the person who is suspected to be the victim of domestic violence and for his or her family, which will contain propositions of aiding acts. The individual supporting plan covers general activities undertaken by this person in order to improve his or her life situation, as well as the situation of his or her family. Individual help plan may undergo certain changes, depending on individual needs and on the situation;
5. Members decide about the lack of legitimacy to undertake any actions¹⁵.

Scheme 1. The course of the “Blue Card” procedure

Filling the „Blue Card – A” form. Initiating the Blue Card procedure		“Blue Card – B” Informing people suffering because of domestic violence
	Within 7 days after initiating the procedure	
Submitting the “Blue Card – A” form to the President of the Interdisciplinary Team		
	Within 3 days after obtaining the form	
Submitting the “Blue Card – A” form to members of the Interdisciplinary Team / working group		
Meeting of members of Interdisciplinary Team / working group with participation of the person suffering due to violence in family and filling the “Blue Card – C” form	Meeting of members of Interdisciplinary Team / working group with participation of the person suspected to be the perpetrator of family and filling the “Blue Card – D” form	

Source: <http://www.niebieskalinia.kujawsko-pomorskie.pl/niebieska-karta,56,11.html>

¹⁵ *Ibidem*.

mocy w rodzinie za pierwsze półrocze 2013 roku są bardzo zbliżone. Według policji jest to dowód na to, że procedura Niebieskiej Karty jest realizowana skutecznie, dzięki czemu ofiary nie są pozbawione pomocy z zewnątrz¹⁷. Jednocześnie nasuwa się refleksja, że te same statystyki dowodzą, że mimo wdrożenia procedur mających ograniczyć przemoc domową w rzeczywistości niewiele się zmienia.

Tabela 2. Statystyka policyjna – przemoc w rodzinie

Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta”	51 292 (w tym 44 146 wszczynających procedurę i 7 146 dotyczących kolejnych przypadków w trakcie procedury)
Ogólna liczba ofiar przemocy	76 993
Liczba ofiar - kobiet	50 241
Liczba ofiar - mężczyzn	7 580
Liczba ofiar - małoletnich	19 172
Ogólna liczba osób podejrzewanych o przemoc	51 531
Liczba podejrzewanych sprawców – kobiet	3 522
Liczba podejrzewanych sprawców - mężczyzn	47 728
Liczba podejrzewanych sprawców - nieletnich	281
Ogólna liczba podejrzewanych sprawców będących pod wpływem alkoholu	31 387
Podejrzewani sprawcy pod wpływem alkoholu - kobiety	1 005
Podejrzewani sprawcy pod wpływem alkoholu mężczyźni	30 333
Podejrzewani sprawcy pod wpływem alkoholu - nieletni	49
Liczba dzieci umieszczonych w nie zagrażającym im miejscu (np. rodzina zastępcza, dalsza rodzina, placówka opiekuńcza)	527

Liczby dotyczą działań podjętych w procedurze Niebieskiej Karty w 2012 roku wyłącznie przez policję

Źródło: *Przemoc w rodzinie*, dostępne na: www.statystyka.policja.pl (dział: Wybrane statystyki).

¹⁷ *Przeciwko przemocy domowej – Dane za półrocze 2013*, dostępne na: www.statystyka.policja.pl.

In 2012 the number of domestic violence victims entered in the statistical registration system concerning actions undertaken by the Police within the scope of the “Blue Card” procedure was close to 80 thousand¹⁶. Police data relating domestic violence for the first six months of the year 2013 are very close to the above. According to the Police, this proves that the “Blue Card” procedure is realized in an effective way, and hence victims are not deprived of external help¹⁷. At the same time, this leads to a reflection that statistics prove that in spite of implementing procedures aiming to reduce domestic violence, nothing really changes.

Table 2. Police statistics – domestic violence

Number of filled “Blue Card” forms	51 292 (including 44 146 initiating the proceedings and 7 146 concerning following cases undergoing the procedure)
Overall number of victims	76 993
Number of victims – women	50 241
Number of victims – men	7 580
Number of victims – juvenile	19 172
Overall number of people suspected of committing the crime	51 531
Number of suspected perpetrators – women	3 552
Number of suspected perpetrators – men	47 728
Number of suspected perpetrators – juvenile	281
Overall number of intoxicated suspected perpetrators	31 387
Number of intoxicated suspected perpetrators – women	1 005
Number of intoxicated suspected perpetrators – men	30 333
Number of intoxicated suspected perpetrators – juvenile	49
Number of children placed in safe places (f. ex. foster family, further relatives, child care centres)	527

These numbers concern actions undertaken solely by the Police within the scope of the “Blue Card” procedure in 2012

Source: <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html>

¹⁶ <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html> (29.11.2013.)

¹⁷ <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/91165,Przeciwno-przemocy-domowej-dane-za-polrocze-2013.html> (29.11.2013.)

Tabela 3. Statystyka policyjna – przemoc domowa

Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta”	27 708 (w tym 23 259 wszczynających procedurę i 4 449 dotyczących kolejnych przypadków w trakcie procedury)
Ogólna liczba ofiar przemocy	40 131
Liczba ofiar - kobiet	26 623
Liczba ofiar - mężczyzn	4 265
Liczba ofiar - małoletnich	9 243
Ogólna liczba osób podejrzewanych o przemoc	27 846
Liczba podejrzewanych sprawców – kobiet	2 089
Liczba podejrzewanych sprawców - mężczyzn	25 643
Liczba podejrzewanych sprawców - nieletnich	114
Ogólna liczba podejrzewanych sprawców będących pod wpływem alkoholu	16 873
Podejrzewani sprawcy pod wpływem alkoholu - kobiety	529
Podejrzewani sprawcy pod wpływem alkoholu mężczyźni	16 324
Podejrzewani sprawcy pod wpływem alkoholu - nieletni	20
Liczba dzieci umieszczonych w nie zagrażającym im miejscu (np. rodzina zastępcza, dalsza rodzina, placówka opiekuńcza)	260

Dane liczbowe dotyczą pierwszego półrocza 2013 r.

Źródło: *Przeciwko przemocy domowej – Dane za półrocze 2013...*

Zgodnie z opinią Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego (Bruksela 2012), ofiarami przemocy są najczęściej kobiety: 45% kobiet w UE deklaruje, że co najmniej raz padło ofiarą przemocy ze względu na płeć; 40–45% kobiet doświadczyło molestowania seksualnego w pracy. Szacuje się, że w Europie w wyniku przemocy ze względu na płeć codziennie umiera siedem kobiet. Z przeprowadzonych w 2010 roku badań Eurobarometru wynika, że zjawisko przemocy wobec kobiet jest znane obywatelom (98% badanych) i bardzo częste (co czwarta osoba zna kobietę będącą ofiarą przemocy domowej, a co piąta zna sprawcę przemocy)¹⁸.

¹⁸ Konwencja o zapobieganiu... [zbiór dokumentów].

Table 3. Police statistics – domestic violence

Number of filled “Blue Card” forms	27 708 (including 23 259 initiating the proceedings and 4 449 concerning following cases undergoing the procedure)
Overall number of victims	40 131
Number of victims – women	26 623
Number of victims – men	4 265
Number of victims – juvenile	9 243
Overall number of people suspected of committing the crime	27 846
Number of suspected perpetrators – women	2 089
Number of suspected perpetrators – men	25 643
Number of suspected perpetrators – juvenile	114
Overall number of intoxicated suspected perpetrators	16 873
Number of intoxicated suspected perpetrators – women	529
Number of intoxicated suspected perpetrators – men	16 324
Number of intoxicated suspected perpetrators – juvenile	20
Number of children placed in safe places (f. ex. foster family, further relatives, child care centres)	260

Numerical data concern the first half of the year 2013.

Source: <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/91165,Przeciwno-przemocy-domowej-dane-za-polrocze-2013.html>

According to an opinion issued by the European Economic and Social Committee entitled “Combating violence against women”¹⁸ (Brussels 2012) women are the most common victims of crime: 45% of women in the EU declare that they were victims of crime at least once in their life due to gender; 40–45% of women experienced sexual harassment at work. It is being assumed that every day 7 women die because of gender based violence. Researches conducted by the Eurobarometer in the year

¹⁸ Report available at: <http://www.conventions.coe.int/Treaty/EN/Reports/Html/210.htm> (13.11.2013).

W preambule Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej czytamy:

Potępiając wszelkie formy przemocy wobec kobiet i przemocy domowej; uznając, że realizacja równouprawnienia kobiet i mężczyzn *de iure* i *de facto* stanowi kluczowy element zapobiegania przemocy wobec kobiet;

uznając, że przemoc wobec kobiet jest manifestacją nierównego stosunku sił pomiędzy kobietami a mężczyznami na przestrzeni wieków, który doprowadził do dominacji mężczyzn nad kobietami i dyskryminacji tych ostatnich, a także uniemożliwił pełną poprawę sytuacji kobiet;

uznając strukturalny charakter przemocy wobec kobiet za przemoc ze względu na płeć, oraz fakt, że przemoc wobec kobiet stanowi jeden z podstawowych mechanizmów społecznych, za pomocą którego kobiety są spychane na podległą wobec mężczyzn pozycję;

uznając, z najwyższą troską, że kobiety i dziewczęta są często narażone na poważne formy przemocy takie jak: przemoc domowa, molestowanie seksualne, gwałt, małżeństwo z przymusu, tak zwane przestępstwa w imię honoru i okaleczanie narządów płciowych, które stanowią poważne naruszenie praw człowieka wobec kobiet i dziewcząt i główną przeszkodę w osiągnięciu równouprawnienia kobiet i mężczyzn;

zauważając, że stałe łamanie praw człowieka podczas konfliktów zbrojnych, dotyczące ludność cywilną, przede wszystkim kobiety, przybierające formę systematycznego stosowania na szeroką skalę gwałtów oraz przemocy seksualnej, powoduje eskalację przemocy ze względu na płeć zarówno w trakcie konfliktu, jak i po jego zakończeniu;

uznając, że kobiety i dziewczęta są bardziej niż mężczyźni narażone na przemoc ze względu na płeć;

uznając, że przemoc domowa dotyka kobiety w większym stopniu oraz że mężczyźni mogą również być jej ofiarami;

uznając, że dzieci są ofiarami przemocy domowej, również jako świadkowie przemocy w rodzinie;

dążąc do stworzenia Europy wolnej od przemocy wobec kobiet i przemocy domowej¹⁹.

Przemoc ze względu na płeć w świetle konwencji ma strukturalny charakter i wynika z historycznie nierównych relacji władzy między kobietami a mężczyznami, które doprowadziły do dominacji mężczyzn i podporządkowania kobiet. Artykuł 6 konwencji brzmi:

¹⁹ Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], tłumaczenie przygotowane na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dostępna na: www.ms.gov.pl (zakładka: Działalność / Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Akty prawne inne dokumenty).

2010 prove that the phenomenon of violence against women is known to citizens (98% of respondents) and is quite common (one person in every four people knows a woman suffering due to domestic violence, and one in five knows an offender)¹⁹.

The Preamble of the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence reads:

condemning all forms of violence against women and domestic violence;
recognising that the realisation of de jure and de facto equality between women and men is a key element in the prevention of violence against women;

recognising that violence against women is a manifestation of historically unequal power relations between women and men, which have led to domination over, and discrimination against, women by men and to the prevention of the full advancement of women;

recognising the structural nature of violence against women as gender-based violence, and that violence against women is one of the crucial social mechanisms by which women are forced into a subordinate position compared with men;

recognising, with grave concern, that women and girls are often exposed to serious forms of violence such as domestic violence, sexual harassment, rape, forced marriage, crimes committed in the name of so-called "honour" and genital mutilation, which constitute a serious violation of the human rights of women and girls and a major obstacle to the achievement of equality between women and men;

recognising the ongoing human rights violations during armed conflicts that affect the civilian population, especially women in the form of widespread or systematic rape and sexual violence and the potential for increased gender-based violence both during and after conflicts;

recognising that women and girls are exposed to a higher risk of gender-based violence than men;

recognising that domestic violence affects women disproportionately, and that men may also be victims of domestic violence;

recognising that children are victims of domestic violence, including as witnesses of violence in the family;

aspiring to create a Europe free from violence against women and domestic violence²⁰.

¹⁹ <http://rownetraktowanie.gov.pl/aktualnosci/konwencja-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej> (11.11.2013).

²⁰ Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, available at: http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/akty_prawne/miedzynarodowe/konwencja-re-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej.pdf (11.11.2013).

Strony podejmują się uwzględnienia perspektywy płci społeczno-kulturowej we wdrażaniu i ocenie wpływu zapisów niniejszej konwencji oraz promowania i skutecznego wdrażania polityki równouprawnienia pomiędzy kobietami a mężczyznami oraz wzmocnienia pozycji kobiet²⁰.

Eleonora Zielińska w swojej opinii przytacza niezwykle istotne wyjaśnienie pojęć *gender violence* lub *gender-based violence*, która „obejmuje wszelkie formy przemocy, podtrzymujące lub wykorzystujące dychotomię pomiędzy kobietą i mężczyzną w celu zapewnienia istnienia podporządkowania (subordynacji) i niższości kobiet, jak również wszystkiego, co jest łączone z rodzajem żeńskim lub kobiecością²¹”. Wyraźnie uwidacznia się, iż konwencja uznaje, że kobiety i dziewczęta są narażone na przemoc ze względu na płeć bardziej niż mężczyźni, ale ma być zastosowana do wszystkich ofiar przemocy domowej, niezależnie od płci. Tym samym niewłaściwe jest traktowanie jej jako dyskryminującej mężczyzn, co robią przeciwnicy ratyfikacji, którzy uważają specjalne traktowanie tylko jednej z poszkodowanych grup osób oraz wyżej wskazane okoliczności za przejaw celowej realizacji, według nich wrogiego, politycznego programu *gender mainstreaming*²². Jednocześnie organizacje optujące za ratyfikacją uważają, że należy jednoznacznie stwierdzić i przestać udawać, że przemoc jest bezpłciowa i że stereotypowe podejście do płci nie ma wpływu na przemoc domową.

Warto zauważyć, że na gruncie polskiego prawa ustawodawca nie widzi powodu do ochrony wyłącznie kobiet w stosunku do ataków ze strony mężczyzn, dlatego w kodeksie karnym używane są ogólne wyrażenia jak „inna osoba”, na przykład art. 197 Kodeksu karnego brzmi:

§ 1. Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

§ 2. Jeżeli sprawca, w sposób określony w § 1, doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 3. Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia:

- 1) wspólnie z inną osobą,
- 2) wobec małoletniego poniżej lat 15,
- 3) wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry,

²⁰ *Ibidem*.

²¹ E. Zielińska, *Opinia dot. zakresu zobowiązań...*

²² *Analiza Konwencji RE...*

In the light of the Convention, gender-biased violence is of structural character and results from historically uneven relations of power between women and men, which led to the domination of men and subordination of women. Article 6 of the Convention reads: Parties shall undertake to include a gender perspective in the implementation and evaluation of the impact of the provisions of this Convention and to promote and effectively implement policies of equality between women and men and the empowerment of women²¹.

In her opinion, Eleonora Zielińska quotes an extremely significant explanation of the term “gender violence” or “gender based violence”, which *covers all forms of violence, upholding or taking advantage of the dichotomy between a woman and a man, in order to ensure the existence of subjection (subordination) and inferiority of women, as well as everything that is related with feminine gender or femininity*²². It can be clearly seen that the Convention assumes that women and girls are more prone to experience gender based violence than men, yet the Convention is to be utilised for all victims suffering from domestic violence, regardless of gender. Therefore, it is improper to treat it as an act discriminating men, and those opposing the ratification process are declaring this. These people also believe that special treatment aimed at just one group of victims, in addition to above-mentioned conditions, stands as a sign of deliberate realisation of what they call a political “gender mainstreaming” programme²³. At the same time, organisations opting for the ratification, believe that it is essential to clearly state and stop pretending that violence is asexual and that stereotypical approach to gender does not pose any influence on domestic violence.

It is also worth noticing that on the grounds of the Polish legal regulations, the legislator does not see any reason to protect only women as far as attacks caused by men are concerned, and that is why the criminal code uses general terms, such as “another person”, for example article 197 of the Criminal Code reads as follows:

§ 1. Whoever, by force, illegal threat or deceit subjects another person to sexual intercourse shall be subject to the penalty of the deprivation of liberty for a term of between 2 and 12 years.

§ 2. If the perpetrator, in the manner specified in § 1, makes another

²¹ *Ibidem*.

²² E. Zilelińska, *op. cit.*

²³ *Analiza Konwencji RE o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej...*

podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

§ 4. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1–3 działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5²³.

Artykuł 197 kk jest neutralny płciowo, tzn. udziela identycznej ochrony kobietom i mężczyznom, bez względu na zaburzenia związane z identyfikacją płci (transseksualizm), bądź nieprawidłowości w zakresie budowy i rozwoju narządów płciowych (hermafrodytyzm)²⁴.

Należy podkreślić z całą stanowczością, że Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej nie stanowi *novum*, jeśli chodzi o dokumenty prawa międzynarodowego (o czym była mowa w rozdziale wcześniejszym), w kontekście zobowiązania państw członkowskich do promowania zmian w społecznych i kulturowych wzorcach zachowań kobiet i mężczyzn w celu wykorzenienia uprzedzeń, zwyczajów opartych na pojęciu niższości kobiet lub na stereotypowych rolach kobiet i mężczyzn. Już w preambule znajdziemy stosowane odwołanie się do międzynarodowych aktów prawnych:

Przywołując Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (CTES nr 5, 1950) oraz jej protokoły, Europejską kartę społeczną (CETS nr 35, 1961, zmieniona w 1996, CETS nr 163), Konwencję Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi (CETS nr 197, 2005) oraz Konwencję Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych (CETS nr 201, 2007);

przywołując następujące rekomendacje Komitetu Ministrów dla państw członkowskich Rady Europy: rekomendację Rec (2002)5 o ochronie kobiet przed przemocą, rekomendację Rec (2007)17 o standardach i mechanizmach dotyczących równouprawnienia płci, rekomendację Rec (2010)10 o roli mężczyzn i kobiet w zapobieganiu konfliktom i ich rozwiązywaniu oraz w tworzeniu pokoju, a także inne istotne rekomendacje;

biorąc pod uwagę rosnący zbiór orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które wyznacza istotne standardy na polu przemocy wobec kobiet;

uwzględniając Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych (1966), Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych (1966), Konwencję Narodów Zjednoczonych w sprawie li-

²³ Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553 ze zm.

²⁴ J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, red. A. Wąsek, Warszawa 2010.

person submit to other sexual act or to perform such an act he shall be subject to the penalty of the deprivation of liberty for a term of between 6 months and 8 years.

§ 3. If the perpetrator commits rape:

- 1) in common with another person,
- 2) on a juvenile not older than 15 years old,
- 3) on an ancestor, descendant, adopted, adopter, brother or sister he shall be subject to the penalty of the deprivation of liberty for the period not shorter than 3 years.

§ 4. If the perpetrator of the act specified in § 1-3 acts with particular cruelty, he shall be subject to the penalty of the deprivation of liberty for the period not shorter than 5 years²⁴.

Article 197 of the Criminal Code is gender neutral, which means that it provides identical protection to both women and men, regardless of disorders related with gender identification (transsexualism) or abnormalities related with structure and development of genital organs (hermaphrodite)²⁵.

It is worth firmly emphasising that the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence is not a novum among international legal documents (of which mention has been made in the previous chapter), within the context of obligation made by member states to promote changes in social and cultural models of feminine and masculine behaviours in order to eradicate prejudices, customs based on the notion stating that women are inferior or based on stereotypical roles played by men and women. In the Preamble we can find an appropriate reference to international legal acts:

recalling the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms (ETS No. 5, 1950) and its Protocols, the European Social Charter (ETS No. 35, 1961, revised in 1996, ETS No. 163), the Council of Europe Convention on Action against Trafficking in Human Beings (CETS No. 197, 2005) and the Council of Europe Convention on the Protection of Children against Sexual Exploitation and Sexual Abuse (CETS No. 201, 2007);

recalling the following recommendations of the Committee of Ministers to member States of the Council of Europe: Recommendation Rec (2002)5 on the protection of women against violence, Recommendation

²⁴ Criminal Code, Journal of Laws, 1997, No. 88, item 553

²⁵ J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [in:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, ed. A. Wąsek, Warsaw 2010, available at: sip.legalis.pl

kwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (CEDAW, 1979) i protokół fakultatywny do niej (1999), a także ogólną Rekomendację nr 19 Komitetu CEDAW w sprawie przemocy wobec kobiet, Konwencję Narodów Zjednoczonych o prawach dziecka (1989) i protokoły fakultatywne do niej (2000), oraz Konwencję Organizacji Narodów Zjednoczonych o prawach osób niepełnosprawnych (2006);

uwzględniając Rzymski statut Międzynarodowego Trybunału Karnego (2002);

przywołując podstawowe zasady międzynarodowego prawa humanitarnego, w szczególności konwencję genewską (IV) związaną z ochroną osób cywilnych w czasie wojny (1949) oraz protokoły dodatkowe nr 1 i 2 do niej (1997)²⁵.

Podobnie sprawa wygląda, jeżeli chodzi o uwzględnianie w materiałach dydaktycznych na wszystkich poziomach edukacji takich kwestii, jak równość pomiędzy kobietami i mężczyznami, niestereotypowe role płci, wzajemny szacunek. Wszystkie te kwestie są poruszone w wielu innych aktach prawnych. W prawie europejskim należy zwrócić uwagę choćby na dwa zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy: Rec (2000)11 w sprawie przeciwdziałania handlowi ludźmi w celu wykorzystywania seksualnego oraz Rec (2001)16 w sprawie ochrony dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym. Wynikające z zaleceń zobowiązanie poszczególnych rządów dotyczą m.in. prowadzenia edukacji seksualnej i kampanii ostrzegawczych²⁶.

Artykuł 12 konwencji określający ogólne zobowiązania stron obliguje je do podejmowania działań niezbędnych „do promowania zmian wzorców społecznych i kulturowych dotyczących zachowania kobiet i mężczyzn w celu wykorzenienia uprzedzeń, zwyczajów, tradycji oraz innych praktyk opartych na idei niższości kobiet lub na stereotypowym modelu roli kobiet i mężczyzn”, dalej do zagwarantowania, „że kultura, zwyczaje, religia, tradycja czy tzw. honor nie będą uznawane za usprawiedliwienie dla wszelkich aktów przemocy objętych zakresem niniejszej konwencji” i w końcu do podejmowania działań niezbędnych „do promocji programów i inicjatyw na rzecz wzmocnienia pozycji kobiet”²⁷. Warto wspomnieć, że w polskich dokumentach rządowych można znaleźć bardzo zbliżone sformułowania, choćby w Krajowym Programie Działań na

²⁵ Konwencja o zapobieganiu... [tekst właściwy], tłum. Kancelarii Prezesa Rady Ministrów...

²⁶ J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej...*

²⁷ Konwencja o zapobieganiu... [tekst właściwy], tłum. Kancelarii Prezesa Rady Ministrów...

CM/Rec (2007)17 on gender equality standards and mechanisms, Recommendation CM/Rec (2010)10 on the role of women and men in conflict prevention and resolution and in peace building, and other relevant recommendations;

taking account of the growing body of case law of the European Court of Human Rights, which sets important standards in the field of violence against women;

having regard to the International Covenant on Civil and Political Rights (1966), the International Covenant on Economic, Social and Cultural Rights (1966), the United Nations Convention on the Elimination of All Forms of Discrimination Against Women (“CEDAW”, 1979) and its Optional Protocol (1999) as well as General Recommendation No. 19 of the CEDAW Committee on violence against women, the United Nations Convention on the Rights of the Child (1989) and its Optional Protocols (2000) and the United Nations Convention on the Rights of Persons with Disabilities (2006);

having regard to the Rome Statute of the International Criminal Court (2002);

recalling the basic principles of international humanitarian law, and especially the Geneva Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War (1949) and the Additional Protocols I and II (1977) thereto²⁶.

The case is similar, as far as consideration of issues such as equality between men and women, non-stereotypical gender roles and mutual respect in didactic materials available on all levels of education is concerned. All of these issues are mentioned in numerous legal acts. In the light of the European law, it is worth mentioning the two Recommendations adopted by the Committee of Ministers of the Council of Europe: No. 11 (2000) on action against trafficking in human beings for the purpose of sexual exploitation, and No. 16 (2001) on the protection of children against sexual exploitation. Obligation of individual governments, resulting from these recommendations concern f. ex. conducting sexual education and warning campaigns²⁷.

Article 12 of the Convention, determining overall commitments of the parties, obliges the parties to undertake all necessary measures to *promote changes in the social and cultural patterns of behaviour of women and men with a view to eradicating prejudices, customs, traditions and all other practices which are based on the idea of the inferiority of women or on stereotyped roles for women and men*, and then to ensure that culture,

²⁶ Convention on preventing and combating...

²⁷ J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności...*

Rzecz Kobiet²⁸ przyjętym przez Rząd RP w 2003 roku. Możemy w nim przeczytać, że przemoc wobec kobiet jest przejawem historycznej nierówności sił pomiędzy kobietami a mężczyznami, która doprowadziła do zdominowania i dyskryminacji kobiet przez mężczyzn oraz stanowi barierę dla pełnego awansu kobiet.

Artykuł 14 Konwencji o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej wyraźnie wskazuje, że

w uzasadnionych przypadkach Strony podejmują działania konieczne do wprowadzenia do oficjalnych programów nauczania na wszystkich poziomach edukacji materiałów szkoleniowych dostosowanych do zmieniających się możliwości osób uczących się, dotyczących równouprawnienia kobiet i mężczyzn, niestereotypowych ról przypisanych płciom, wzajemnego szacunku, rozwiązywania konfliktów w relacjach międzyludzkich bez użycia przemocy, a także dotyczących przemocy wobec kobiet ze względu na płeć oraz prawa do nienaruszalności osobistej²⁹.

Jak czytamy w opinii Piotra Czarnego z Biura Analiz Sejmowych: „nauczanie to rozumieć należy wyłącznie jako informowanie o różnorodności ról, zachowań i działań podejmowanych przez kobiety i mężczyzn”³⁰. Podkreślenia wymaga również fakt, iż nie chodzi tu o

niestereotypowe role płci rozumiane w kategoriach biologicznych, w angielskim tekście autentycznym mowa bowiem o *non-stereotyped gender roles* (a nie *non-stereotyped sex roles*). Chodzi tu więc o przekazywanie w placówkach oświatowych wiedzy na temat społeczno-kulturowych postaw, które społeczeństwo uznaje za właściwe dla kobiet i mężczyzn, choć nie odpowiadają one ich stereotypowi. Konstytucyjna ochrona małżeństwa i rodziny nie może być rozumiana jako zakaz informowania w szkołach o różnorodności postaw życiowych kobiet i mężczyzn, zwłaszcza w sytuacji, jeżeli postawy te są uznawane za prawnie dopuszczalne w Polsce czy w innych państwach³¹.

²⁸ Krajowy Program Działań na Rzecz Kobiet – II etap wdrożeniowy na lata 2003–2005, dostępny na: www.rownosc.info.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ A. Czarny, *Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, www.rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_4.pdf (stan na 1.12.2013).

³¹ *Ibidem*.

*custom, religion, tradition or so-called “honour” shall not be considered as justification for any acts of violence covered by the scope of this Convention, and finally to undertake any actions essential to promote programmes and activities for the empowerment of women*²⁸. It is worth reminding that Polish governmental documents contain very similar formulations, for example in the National Programme for Women²⁹ accepted by the Polish government in 2003, we can read that violence against women is a reflection of historic imbalance of force observed in relations between women and men, which led to dominating and discriminating women by men, and which constitutes a barrier for complete empowerment of women.

Article 14 of the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence clearly indicates that

Parties shall take, where appropriate, the necessary steps to include teaching material on issues such as equality between women and men, non-stereotyped gender roles, mutual respect, non-violent conflict resolution in interpersonal relationships, gender-based violence against women and the right to personal integrity, adapted to the evolving capacity of learners, in formal curricula and at all levels of education³⁰.

As we can read in opinion stated by Piotr Czarny from the Parliamentary Bureau of Analysis: *education should be understood only as a tool informing about the diversity of roles, behaviours and actions undertaken by women and men*³¹. What is also worth noticing is the fact that in this aspect, the issue does not focus

on non-stereotypical gender roles perceived in biological categories, since the original English document mentions non-stereotyped gender roles (and not non-stereotyped sex roles). This means that the document focuses on the fact that educational entities should provide knowledge on socio-cultural attitudes that the society approves as proper for women and men, even though they do not fall into the stereotype associated with particular gender. Constitutional protection of marriage and family cannot be understood as a prohibition to inform students at schools about diversity among life roles played by females and males, particularly in a situation when these attitudes are legally accepted in Poland or in other states³².

²⁸ Convention on preventing and combating...

²⁹ National Programme for Women – II phase implemented for years 2003–2005, available at: <http://rownosc.info/customers/rownosc/web/attachments/024b9331a611951c6d08490e0b68c6e1b5c03bdf.pdf>.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ A. Czarny, *op. cit.*

³² *Ibidem*.

Konwencja składa się z preambuły, 81 artykułów oraz załącznika *Przywileje i immunitety*. Artykuły są ujęte w XII rozdziałach:

Rozdział I – Cele, definicje, równouprawnienie i niedyskryminacja, postanowienia ogólne (art. 1–6);

Rozdział II – Zintegrowane strategie polityczne i gromadzenie danych (art. 7–11);

Rozdział III – Profilaktyka (art. 12–17);

Rozdział IV – Ochrona i wsparcie (art. 18–28);

Rozdział V – Prawo materialne (art. 29 – 48);

Rozdział VI – Wykrywanie, ściganie, procedury prawne i środki ochronne (art. 49–58);

Rozdział VII – Migracja i azyl (art. 59–61);

Rozdział VIII – Współpraca międzynarodowa (art. 62–65);

Rozdział IX – Mechanizm monitorujący (art. 66–70);

Rozdział X – Związek z innymi instrumentami międzynarodowymi (art. 71);

Rozdział XI – Zmiany konwencji (art. 72);

Rozdział XII – Postanowienia końcowe (art. 73–81).

Polska wersja, która została przygotowana na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, liczy 48 stron i jest dostępna m.in. na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości³². Na stronie Pełnomocniczki Rządu ds. Równego Traktowania³³ znajdziemy dokument 26-stronicowy, którego zgodność z oryginałem poświadcza przedstawicielka biura pełnomocniczki. W sieci znaleźć można również zestawienie uwag zgłoszonych podczas konsultacji międzyresortowych do dokumentów związanych z ratyfikacją konwencji³⁴.

Przemoc wobec kobiet, zgodnie z zapisami konwencji,

rozumie się jako naruszenie praw człowieka oraz formę dyskryminacji kobiet, w tym wszelkie akty przemocy ze względu na płeć, które prowadzą lub mogą prowadzić do fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub

³² Konwencja o zapobieganiu... [tekst właściwy], tłum. Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

³³ Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], za zgodność tłumaczenia z oryginałem Monika Kieniewicz, www.rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/tlumaczenie_konwencji_cahvio_210_pl_2_2.pdf (stan na: 1.12.2013).

³⁴ Zestawienie uwag zgłoszonych podczas konsultacji międzyresortowych do dokumentów związanych z ratyfikacją Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, bip.kprm.gov.pl/download/75/8880/Tabelauwagi.pdf (stan na: 1.12.2013).

The convention includes the Preamble, 81 articles and an appendix – “Privileges and immunities”. Articles are enclosed in XII chapters:

Chapter I – Purposes, definitions, equality and non-discrimination, general obligations (articles 1 – 6);

Chapter II – Integrated policies and data collection (articles 7 – 11);

Chapter III – Prevention (articles 12 – 17);

Chapter IV – Protection and support (articles 18 – 28);

Chapter V – Substantive law (articles 29 – 48);

Chapter VI – Investigation, prosecution, procedural law and protective measures (articles 49 – 58);

Chapter VII – Migration and asylum (articles 59 – 61);

Chapter VIII – International co-operation (articles 62 – 65);

Chapter IX – Monitoring mechanism (articles 66 – 70);

Chapter X – Relationship with other international instruments (article 71);

Chapter XI – Amendments to the Convention (article 72);

Chapter XII – Final clauses (articles 73 – 81).

The Polish version, which has been elaborated on the commission of the Chancellery of the Prime Minister, has 48 pages and is available, among others, on the website of the Ministry of Justice³³. On the website of the Polish Government Representative for Equal Treatment³⁴ we can find a 26 pages long document, which is certified by the spokesperson of the Bureau of the Governmental Representative to be in compliance with the original document. In the Internet it is also possible to find a list of remarks reported during interministerial consultations, concerning documents related with ratification of the Convention³⁵.

According to regulations of the Convention, “violence against women” *is understood as a violation of human rights and a form of discrimination against women and shall mean all acts of gender-based violence that result in, or are likely to result in, physical, sexual, psychological or economic harm or suffering to women, including threats of such acts, coercion or arbitrary deprivation of liberty, whether occurring in public or in private life.* Whereas “domestic violence” *means all acts of physical, sexual, psychological or economic violence that occur within the family or domestic unit or between former or current spouses or partners, whether or not the perpetrator shares or has shared the same residence with the victim* (article 3 of the

³³ Convention on preventing and combating...

³⁴ http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/tlumaczenie_konwencji_cahvio_210_pl_2_2.pdf (11.11.2013).

³⁵ bip.kprm.gov.pl/download/75/8880/Tabelauwagi.pdf (11.11.2013).

ekonomicznej szkody lub cierpienia kobiet, w tym również groźby takich aktów, sytuacje przymusu lub arbitralnego pozbawienia wolności, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym.

Natomiast przemoc domowa oznacza wszelkie akty fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej przemocy występujące w rodzinie lub gospodarstwie domowym lub pomiędzy byłymi lub obecnymi małżonkami lub partnerami, niezależnie od tego, czy sprawca i ofiara dzielą miejsce zamieszkania, czy też nie (art. 3 konwencji). Szczegółowe przypadki przemocy wobec kobiet i przemocy domowej zostały rozpisane kolejno w artykułach od 33 do 42 konwencji. Kwestie te w polskim porządku prawnym reguluje przede wszystkim Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie³⁵ oraz Kodeks karny w artykułach: 197. [Zgwałcenie], 198. [Wykorzystanie bezradności, upośledzenia], 199. [Nadużycie zależności], 207. [Znęcanie się], 217. [Naruszenie nietykalności]. Należy stwierdzić, że polskie regulacje prawne w wyżej wymienionym zakresie w wysokim stopniu spełniają oczekiwania konwencji. Polski ustawodawca przemoc w rodzinie rozumie jako

jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób [...], w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą³⁶.

Nowością w naszym porządku prawnym, ale obowiązującą już od lutego 2011 roku, jest przestępstwo stalkingu, tj. uporczywego nękania (art. 190a kk). Konwencja wyraźnie wskazuje na istotę i niebezpieczeństwo wynikające z działań przestępczych tego rodzaju w artykule 34. Nękanie godzi w szereg dóbr prawnych, co powoduje złożoność przedmiotu ochrony. Jest nim wolność od zastraszania oraz prawo do prywatności i życia własnym życiem, układanym według własnej woli. Przedmiotem ochrony jest także wolność w zakresie swobodnego dysponowania swoim wizerunkiem i innymi danymi osobowymi, a więc wolność w zakresie samodecydowania o wykorzystaniu informacji o swoim życiu osobistym³⁷.

³⁵ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. 2005 Nr 180 poz. 1493.

³⁶ *Ibidem*, art. 2.

³⁷ J. Kosonoga, *Uporczywe nękanie*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2013.

Convention). Particular cases of violence against women and domestic violence have been detailed in articles 33-42 of the Convention. What concerns Polish legal regulations, these issues are mainly regulated by the Domestic Violence Prevention Act³⁶ and Criminal Code in the following articles: 197. [Rape], 198. [Taking advantage of vulnerability, disability], 199. [Abusing the relation of dependence], 207. [Mistreatment], 217. [Breaching bodily integration]. It is crucial to emphasize that within the above-mentioned scope, Polish legal regulations fulfil the requirements of the convention to a satisfactory degree. Polish legislator understands domestic violence as

one time or repeated intentional actions or negligence breaching rights or personal goods of people (...), in particular exposing these people to the danger of deprivation of life, health, breaching their dignity, bodily integration, freedom, including sexual freedom, causing physical injuries and psychological damages, as well as being the cause of suffering and moral harm in people being subject to violence³⁷.

The crime of stalking, namely persistent harassment (art. 190a of the Criminal Code) is a novelty in our legal system, although it is in force since February 2011. In the article 34 the Convention clearly indicates the significance and danger resulting from criminal actions of this kind. Harassment covers multiple legal interests, and this results in complexity concerning the object of protection object. This means freedom from intimidation and the right to privacy and living one's own life, followed according to individual will. Freedom within the scope of arbitrary disposing of individual image and other personal data, and this means freedom within the scope of self-deciding on using information concerning one's private life, is also enumerated as the object of protection³⁸. According to police statistics during the first six months of the year 2012, all in all 2083 criminal proceedings have been initiated in relation to article 190a of the Criminal Code³⁹.

Article 18 of the Convention introduces a considerably significant change, and the Polish government has already faced this change and has

³⁶ Journal of Laws, No. 180, item 1493

³⁷ Art. 2, of the Domestic Violence Prevention Act, Journal of Laws, No. 180, item 1493.

³⁸ J. Kosonoga, *Uporczywe nękanie*, [in:] *Kodeks karny. Komentarz*, ed. R. Stefański, Warsaw 2013, available at: sip.legalis.pl.

³⁹ <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/79384,Przestepstwa-stalkingu-w-pol-roczu-2012.html> (29.11.2013).

Według policyjnych statystyk w półroczu 2012 roku z art. 190a kk zostało wszczętych łącznie 2 085 postępowań karnych³⁸.

Istotną zmianę, z którą polski rząd już się zmierzył i podjął kroki ustawodawcze, wprowadza art. 18 konwencji. Określa on ogólne zobowiązania w zakresie podejmowania koniecznych środków prawnych lub innych działań mających na celu ochronę wszystkich ofiar przed kolejnymi aktami przemocy, co niezwykle istotne „świadczanie usług nie jest zależne od chęci ofiary do wniesienia oskarżenia lub zeznawania przeciwko sprawcy”³⁹. Dotychczas polskie prawo przewidywało ściganie wielu przestępstw mających znamiona przemocy na tle seksualnym na wniosek pokrzywdzonej/go. W doktrynie znajdziemy uzasadnienie, iż ten tryb ścigania przestępstw stanowi ustawowy wyraz doceniania interesu indywidualnego. Tryb wnioskowy, podobnie jak i tryb prywatnoskargowy, ma być odpowiedzią na konieczność rozwiązania kolizji między interesem społecznym a indywidualnym. Przyjęto założenie, że motyw zaniechania działań mających doprowadzić sprawcę czynu przed oblicze wymiaru sprawiedliwości mogą być bardzo zróżnicowane⁴⁰. W tym samym kontekście, tj. różnych przyczyn, które powodują, że ofiary nie składają doniesień, konwencja wprowadza obligatoryjny obowiązek ścigania przestępstw przeciwko wolności seksualnej, widząc w takim rozwiązaniu skuteczną metodę zapobiegania samym czynom karalnym i podniesienia liczby osób skazanych w tego typu sprawach. Organizacje broniące praw człowieka od lat domagają się, by państwo nie traktowało zgwałcenia jak prywatnej sprawy osoby poszkodowanej. Ich zdaniem m.in. zgwałcenie powinno być ścigane z urzędu, bo jest poważnym przestępstwem, a nie z tego powodu, że należy okazywać współczucie i wsparcie ofiarom. Gwałt to nie prywatna sprawa ofiary. Trzeba w nim widzieć czyn, który – podobnie jak dzieje się to w przypadku zabójstwa, napadu, pobicia czy przemocy w rodzinie – wymiar sprawiedliwości ma obowiązek ścigać i karać⁴¹.

W lipcu 2013 roku Prezydent RP podpisał nowelizację przepisów karnych dotyczących wszczynania śledztw o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej. Tym samym postępowania będą wszczynane z urzędu. Dotyczy to przestępstw: zgwałcenia, nadużycia stosunku zależności lub

³⁸ *Przestępstwa stalkingu w półroczu 2012*, dostępne na: www.statystyka.policja.pl.

³⁹ Konwencja o zapobieganiu... [tekst właściwy], tłum. Kancelarii Prezesa Rady Ministrów...

⁴⁰ J. Warylewski, *Ściganie na wniosek*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz...*

⁴¹ S. Duda, *Gwałt bez krzywdy*, „W punkt” 2013, nr 4, dostępne na: www.magazynw-punkt.pl.

undertaken appropriate legislating steps. This article determines general obligations within the scope of undertaking proper legal means or other actions aiming to protect all victims of violence against subsequent criminal acts, and what is particularly important *the provision of services shall not depend on the victim's willingness to press charges or testify against any perpetrator*⁴⁰. Previously, the Polish legal system anticipated prosecuting many crimes revealing symptoms of sexual offence, following the motion of the victim. This doctrine provides justification stating that this manner of prosecuting crimes constitutes the statutory manner of appreciating the individual interest. Motion mode, similarly to private prosecution mode, should be perceived as a response to the necessity to solve the collision between social and individual interest. It has been assumed that motives underlying negligence of actions aiming to lead the perpetrator in front of justice may be extremely diversified⁴¹. Within the same context, related with various reasons causing that victims do not report crimes, the Convention introduces an obligatory requirement to prosecute crimes against sexual freedom, perceiving this kind of solution as an efficient method to prevent punishable acts, and to increase the number of convicts within the scope of such cases. For years, organisations protecting human rights have been demanding the state not to treat rape as the private issue of the victim. According to these organisations, rape should be prosecuted *ex officio*, because it is a serious crime, and not because it is important to show compassion and support to victims. Rape is not a private matter of the victim. It is crucial to see it as an act, which – similarly to murder, assault, beating or domestic violence – justice is obliged to prosecute and punish⁴².

In July 2013 the President of the Republic of Poland signed the revision of criminal procedure concerning undertaking prosecutions relating crimes against sexual freedom. This means that prosecutions shall be initiated *ex officio*. The above shall concern the following crimes: rape, abusing the relation of dependence or taking advantage of critical situation and taking advantage of situation and helplessness of another person or his/her mental retardation in order to lead to a sexual intercourse⁴³.

⁴⁰ Convention on preventing and combating...

⁴¹ J. Warylewski, *Ściganie na wniosek*, [in:] *Kodeks karny. Komentarz*, ed. R. Stefański, Warsaw 2013, available at: sip.legalis.pl.

⁴² S. Duda, *Gwałt bez krzywdy*, "W punkt" No. 4, available at: <http://magazynw-punkt.pl/teksty/gwaltbezwinny.php> (20.11.2013).

⁴³ *Gwałty będą ścigane z urzędu*. Komorowski podpisał nowelizację, available at: <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/gwalty-beda-scigane-z-urzedu-komorowski-podpisal-nowelizacje,338481.html> (14.11.2013).

wykorzystania krytycznego położenia oraz wykorzystania bezradności innej osoby lub jej upośledzenia umysłowego w celu doprowadzenia do obcowania płciowego⁴². Zmianie uległy również procedury prawne w odniesieniu do ofiar gwałtów. Chodzi o sposób przesłuchiwania w prokuraturze, pomoc psychologa oraz rezygnację ze składania zeznań na policji. Na to również zwraca uwagę konwencja w artykule 15, który obliguje strony do zapewnienia lub zorganizowania odpowiednich szkoleń

dla osób zawodowo zajmujących się ofiarami lub sprawcami wszelkich aktów przemocy objętych zakresem niniejszej konwencji. Takie szkolenia dotyczą profilaktyki oraz wykrywania takich aktów przemocy, a także równouprawnienia kobiet i mężczyzn, potrzeb i praw ofiar przemocy oraz sposobów zapobiegania wtórnej wiktymizacji⁴³.

Rozdział IX konwencji poświęcony jest mechanizmowi monitorowania. Ustanawia Grupę Ekspertów ds. Przeciwdziałania Przemocy wobec Kobiet i Przemocy Domowej (Group of Experts on Action Against Violence Against Women and Domestic Violence, GREVIO). Zgodnie z zapisami art. 66 konwencji „liczba członków GREVIO będzie wynosić nie mniej niż 10 i nie więcej niż 15 osób, z zachowaniem równowagi płci społeczno-kulturowej i równowagi geograficznej, a także z uwzględnieniem interdyscyplinarnej wiedzy specjalistycznej”⁴⁴. W ramach monitoringu strony konwencji dostarczają raporty na temat podjętych działań prawnych oraz innych niezbędnych kroków, prowadzących do wprowadzenie w życie postanowień konwencji. GREVIO natomiast dokonuje ich analizy oraz ewaluacji działań podejmowanych przez strony konwencji. GREVIO będzie mogło również dokonywać wizytacji, po których przygotowany zostanie projekt raportu na temat wprowadzania postanowień konwencji w danym kraju oraz sposobów rozwiązywania zidentyfikowanych problemów. Projekt, po zasięgnięciu opinii stron konwencji, zostaje przyjęty przez GREVIO. Oprócz zwykłej procedury oceny GREVIO będzie miało możliwość wydawania specjalnych raportów, w przypadku uzyskania wiarygodnej informacji wskazujących na sytuację, która wymaga natychmiastowej uwagi⁴⁵.

⁴² *Gwałty będą ścigane z urzędu. Komorowski podpisał nowelizację*, dostępne na: www.tvn24.pl.

⁴³ Konwencja o zapobieganiu... [tekst właściwy], tłum. Kancelarii Prezesa Rady Ministrów...

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ *Analiza Konwencji RE...*

Legal procedures concerning rape victims have also changed. This related with manner of questioning in the state's attorney office, support of a psychologist, as well as resignation from giving statement on the police station. The Convention also mentions these aspects in article 15, which obliges parties to ensure or organise appropriate trainings

for the relevant professionals dealing with victims or perpetrators of all acts of violence covered by the scope of this Convention. Such training shall focus on the prevention and detection of such violence, equality between women and men, the needs and rights of victims, as well as on how to prevent secondary victimisation⁴⁴.

Chapter IX of the Convention is devoted to monitoring mechanism. It establishes a group of experts on action against violence against women and domestic violence (GREVIO). According to article 66 of the Convention, *GREVIO shall be composed of a minimum of 10 members and a maximum of 15 members, taking into account a gender and geographical balance, as well as multidisciplinary expertise*⁴⁵. Within the scope of monitoring, Parties of the Convention shall submit reports on undertaken legal actions and other indispensable actions, aiming to implement the regulations of the Convention. GREVIO shall analyse these reports, and it shall evaluate actions undertaken by the Parties of the Convention. GREVIO shall also have the right to visit certain states, and after these visits GREVIO shall elaborate a report on implementing resolutions of the Convention in the given state, as well as a report on manners of solving identified problems. After obtaining an opinion stated by the Parties of the Convention, the project will be approved by GREVIO. Apart from normal evaluating procedure, GREVIO shall provide the possibility to issue special reports in case of obtaining reliable information indicating a situation that requires immediate attention⁴⁶.

Summing up, it seems reasonable to emphasize that the Convention contains a number of beneficial resolutions, which can efficiently help crime victims. Simultaneously, it is essential to notice that many of these resolution have already been concluded in national legal regulations of majority member states of the Council of Europe. Nonetheless, this does

⁴⁴ Convention on preventing and combating..., op. cit.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Analysis of the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence...*

Podsumowując, wydaje się zasadne zauważyć, że konwencja zawiera wiele przydatnych postanowień, które mogą skutecznie pomóc ofiarom przemocy. Jednocześnie należy zauważyć, że wiele z tych postanowień jest już zawartych w krajowych porządkach prawnych większości państw członkowskich Rady Europy. Nie zmienia to faktu, że mimo równościowych uregulowań legislacyjnych prawa kobiet ciągle nie są w Polsce powszechnie identyfikowane jako prawa człowieka. Wynika to przede wszystkim z wieloletnich zaniedbań i braku debaty publicznej nad rozumieniem zagadnień praw człowieka. To, co oburza przeciwników, a jest równocześnie kluczowe i podstawowe dla zwolenników konwencji, zawarte jest już w jej preambule i w pierwszych kilkunastu artykułach (m.in. art. 3, 12, 13, 14 i 18). Za główny problem należy uznać język, jakim dokument jest napisany. Jak zaznaczono na początku, konwencja sporządzona została w sposób typowy dla wielostronnych umów międzynarodowych z zakresu praw człowieka, a więc przy posłużeniu się wieloma pojęciami nieostrymi, co powoduje że łatwo jest przenieść spór o ratyfikację dokumentu z poziomu merytorycznego na światopoglądowy.

Przeprowadzona analiza potwierdza, że w polskim systemie prawnym kluczowe dla ograniczenia przemocy wobec kobiet i przemocy w rodzinie przepisy już obowiązują. Tym, co wymaga szczególnej uwagi, jest podniesienie świadomości społeczeństwa w kwestii przestrzegania praw kobiet i zasady równości płci. W polskim społeczeństwie silnie ugruntowane są bowiem tradycyjne, patriarchalne stereotypy dotyczące roli kobiety i mężczyzny w rodzinie i w życiu publicznym. W ich rezultacie m.in. przemoc wobec kobiet i przemoc domowa ciągle jeszcze nie budzą zdecydowanego społecznego sprzeciwu. Stąd waga Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej jest szczególna, gdyż ujmuje ona kwestie przemocy nie tylko w perspektywie prawnej, ale i społeczno-kulturowej.

Streszczenie

Założeniem opracowania było przybliżenie treści, celów i podstawowych mechanizmów monitorujących procesy ochrony ofiar przemocy, zawartych w Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. W rozdziale czytelnik znajdzie informacje dotyczące wybranych dostępnych polskich statystyk dotyczących przestępstw mieszczących się w zakresie nowej europejskiej regulacji. Autorka poddała analizie główne założenia konwencji i odniosła zobowiązania nakładane przez Radę Europy do obowiązujących

not change the fact that despite legislative regulations, women's rights in Poland are still not commonly identified as human rights. In most cases, this is the result of long-lasting negligence, as well as lack of public discourse on understanding human rights. The aspect that shocks opponents of the Convention, and which at the same time is crucial and fundamental for those supporting the Convention, is included in the preamble and in first several articles (f. ex. articles 3, 12, 13, 14 and 18). The language of the document is perceived as the main problem. As it was indicated at the beginning, the Convention has been elaborated in a manner typical for multilateral agreements concerning human rights, therefore it contains many vague terms and this means that it is easy to transfer the debate on ratification of the document from the substantial level to the level of belief.

The conducted analysis confirms that the Polish legal system already contains crucial and binding regulations essential to reduce violence against women and domestic violence. The aspect that requires particular attention is raising the awareness of the society as far as perception of women rights and gender equality principles is concerned. Polish society is characterised by well-established traditional, patriarchal stereotypes concerning the role of a woman and man both in the family and in the public life. Due to these stereotypes, violence against women and domestic violence constantly do not evoke a firm social objection. Hence the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence is of quite particular significance, as it covers issues of violence, not only within the legal perspective, but also the socio-cultural one.

Abstract

The assumption of this elaboration was to explain contents, objectives and basic mechanisms related with monitoring the protection processes concerning offence victims included in the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence. In this chapter the reader will find information concerning selected, available Polish statistics on crimes falling within the scope of the new European regulation. The author analysed the main assumption of the Convention and related obligations imposed by the Council of Europe to legal regulations that are in force in Poland, which as a result enabled to state that the Polish legal system already has certain regulations that are crucial in order to limit violence against women and domestic violence.

w Polsce przepisów prawnych, co w rezultacie pozwoliło na stwierdzenie, że w polskim systemie prawnym kluczowe dla ograniczenia przemocy wobec kobiet i przemocy w rodzinie przepisy już obowiązują. Waga konwencji Rady Europy jest jednak szczególna, gdyż ujęta ona kwestie przemocy nie tylko w perspektywie prawnej, ale i społeczno-kulturowej. Tym samym wyraźnie wskazuje, że szczególnej uwagi wymagają działania zmierzające do podniesienia świadomości społeczeństwa w kwestii przestrzegania praw kobiet i zasady równości płci.

Słowa kluczowe: przemoc w rodzinie, przemoc wobec kobiet, przestępstwa seksualne, artykuły konwencji, kodeks karny, dane statystyczne.

Bibliografia

Akty prawne

Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence [tekst właściwy], www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/convention/Convention%202010%20English.pdf.

Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553 ze zm.

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], tłumaczenie przygotowane na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dostępna na: www.ms.gov.pl (zakładka: Działalność / Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Akty prawne inne dokumenty).

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], za zgodność tłumaczenia z oryginałem Monika Kieniewicz, www.rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/tlumaczenie_konwencji_cahvio_210_pl_2_2.pdf (stan na: 1.12.2013).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury Niebieskie Karty oraz wzorów formularzy Niebieska Karta [tekst właściwy], Dz.U 2011 Nr 209 poz. 1245.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. 2005 Nr 180 poz. 1493.

Druki zwarte i ciągle

Borkowska O., Platek M., *Skala przestępstwa zgwałcenia w Polsce*, [w:] *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, red. J. Piotrowska, A. Synakiewicz, Warszawa 2011, s. 10–43.

Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce, red. J. Piotrowska, A. Synakiewicz, Warszawa 2011.

Kosonoga J., *Uporczywe nękanie*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2013.

Warylewski J., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221*, red. A. Wąsek, Warszawa 2010.

Nevertheless, the significance of the Council of Europe Convention is quite particular, as it grasps issues related with violence not only within the legal perspective, but also within the socio-cultural perspective. Hence it clearly indicates that actions aiming to increase the awareness of the society concerning the observation of women's rights and principles underlying gender equalization still require particular attention.

Key words: domestic violence, violence against women, sexual offences, articles of the convention, criminal code, statistical data.

References

Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, available at:

http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/akty_prawne/miedzynarodowe/konwencja-re-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej.pdf.

Criminal Code, Journal of Laws, 1997, No. 88, item 553.

Domestic Violence Prevention Act, Journal of Laws, No. 180, item 1493.

Analysis of the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, available at: <http://www.ordoiuris.pl/analiza-konwencji-re-o-zapobieganiu-i-przeciwdzialaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej,3203,analiza-prawna.html>.

Czarny P., *Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, available at: http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_4.pdf.

Diagnosis concerning realisation of tasks resulting from the Domestic Violence Prevention Act realized by interdisciplinary teams / working groups, as well as realization of the "Blue Card" procedure, based on the ordinance concerning the "Blue Card" procedure and exemplary "Blue Card" forms, report realised on the commission of the Ministry of Labour and Social Policy by Millward Brown SMG/KRC Research agency, available at: http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzynie/2013/RAPORT_Z_BADAN_FUNKCJONOWANIE_ZI_GR_I-REALIZACJA_NK.pdf.

Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce, ed. J. Piotrowska, A. Synakiewicz, Warsaw 2011.

Duda S., *Gwałt bez krzywdy*, "W punkt" 2013, No. 4, available at: <http://magazynwpunkt.pl/teksty/gwaltbezwinny.php>.

Gwałty będą ścigane z urzędu. Komorowski podpisał nowelizację, available at: <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/gwalty-beda-scigane-z-urzedu-komorowski-podpisal-nowelizacje,338481.html>.

Warylewski J., *Ściganie na wniosek*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2013.

Netografia

Analiza Konwencji RE o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, dostępna na: www.ordoiuris.pl (zakładka: Analizy prawne).

Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence (Istanbul Convention) [aktualności], www.coe.int/t/dghl/standard-setting/convention-violence/default_en.asp (stan na 1.12.2013).

Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence. Explanatory Report [raport objaśniający konwencję], www.conventions.coe.int/Treaty/EN/Reports/Html/210.htm (stan na 1.12.2013).

Czarny P., *Opinia prawna w sprawie zgodności z Konstytucją RP Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, www.rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_4.pdf (stan na 1.12.2013).

Diagnoza dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie..., raport zrealizowany na zlecenie MPiPS przez Instytut Badawczy Millward Brown SMG/KRC, dostępna na: www.mpips.gov.pl (zakładka: Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie).

Duda S., *Gwałt bez krzywdy*, „W Punkt” 2013, nr 4, dostępne na: www.magazynwpunkt.pl.

Gwałty będą ścigane z urzędu. Komorowski podpisał nowelizację, dostępne na: www.tvn24.pl.

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [zbiór dokumentów], www.rownetraktowanie.gov.pl/aktualnosci/konwencja-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej (stan na 1.12.2013).

Krajowy Program Działań na Rzecz Kobiet – II etap wdrożeniowy na lata 2003–2005, dostępne na: www.rownosc.info.

Niebieska Karta, dostępne na: www.niebieskalinia.kujawsko-pomorskie.pl (zakładka: Inne).

Panuszko A., „*Chciałabym zgłosić usiłowanie gwałtu*”. *Policja: proszę przyjąć jutro*, dostępne na: www.wprost.pl.

Przeciwko przemocy domowej – Dane za półrocze 2013, dostępne na: www.statystyka.policja.pl.

Przemoc w rodzinie, www.niebieskalinia.pl/edukacja/podstawowe-informacje-o-przemocy (stan na 1.12.2013).

Przemoc w rodzinie, dostępne na: www.statystyka.policja.pl (dział: Wybrane statystyki).

Przestępstwa stalkingu w półroczu 2012, dostępne na: www.statystyka.policja.pl.

Przestępstwa zgwałcenia: statystyka i rady prewencyjne, dostępne na: www.statystyka.policja.pl.

- Kosonoga J., *Uporczywe nękanie*, [in:] Kodeks karny. Komentarz, ed. R. Stefański, Warsaw 2013, available at: <http://sip.legalis.pl>.
- National Programme for Women - II phase implemented for years 2003–2005, available at:
<http://rownosc.info/customers/rownosc/web/attachments/024b9331a611951c6d08490e0b68c6e1b5c03bdf.pdf>.
- Panuszko A., „*Chciałabym zgłosić usiłowanie gwałtu...*”. *Policja: proszę przyjąć jutro*, available at: <http://www.wprost.pl/ar/383677/Chcialabym-zglosic-usilowanie-gwaltu-Policja-prosze-przyjsc-jutro/?pg=1>.
- Warylewski J., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [in:] „Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–221” ed. A. Wąsek, Warsaw 2010, available at: <http://sip.legalis.pl>.
- Warylewski J., *Ściganie na wniosek*, [in:] Kodeks karny. Komentarz, ed. R. Stefański, Warsaw 2013, available at: <http://sip.legalis.pl>.
- Witkowska-Rozpara K., *Niezawiadamianie organów ścigania o fakcie popełnienia przestępstwa – badania wiktyimizacyjne*, available at: <http://www.edukacja-prawnicza.pl/artykuly/artikul/a/pokaz/c/artikul/art/niezawiadamianie-organow-scigania-o-fakcie-popelnienia-przestepstwa-badania-wiktyimizacyjne.html>.
- Zielińska E., *Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, available at: http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf.
- <http://rownetraktowanie.gov.pl/aktualnosci/konwencja-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej>.
- http://www.coe.int/t/dghl/standardsetting/convention-violence/default_en.asp.
- <http://www.conventions.coe.int/Treaty/EN/Reports/Html/210.htm>.
- <http://www.niebieskalinia.pl/edukacja/podstawowe-informacje-o-przemocy>.
- <http://www.mpips.gov.pl/archiwum-projekty-aktow-prawnych-/archiwum-projekty-rozporzadzen-i-zarzadzen/przeciwdzialanie-przemocy/rozporzadzenie-rady-ministrow-w-sprawie-procedury-niebieskie-karty-oraz-wzow-formularzy-niebieska-karta>.
- <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/54891,Przestepstwa-zgwalceniastatystyka-i-rady-prewencyjne.html>.
- <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html>.
- <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/79384,Przestepstwa-stalkingu-w-polroczu-2012.html>.
- <http://statystyka.policja.pl/st/informacje/91165,Przeciwnoprzemocy-domowej-dane-za-polroczu-2013.html>.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskiej Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” [zbiór dokumentów], dostępne na: www.mpips.gov.pl.

Witkowska-Rozpara K., *Niezawiadomianie organów ścigania o fakcie popełnienia przestępstwa – badania wiktyimizacyjne*, www.edukacjaprawnicza.pl/artykuly/artykul/a/pokaz/c/artykul/art/niezawiadomianie-organow-szigania-o-fakcie-popelnienia-przestepstwa-badania-wiktyimizacyjne.html (stan na 1.12.2013).

Zielińska E., *Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, www.rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf (stan na 1.12.2013).

Zestawienie uwag zgłoszonych podczas konsultacji międzyresortowych do dokumentów związanych z ratyfikacją Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, bip.kprm.gov.pl/download/75/8880/Tabelauwagi.pdf (stan na: 1.12.2013).

Justyna Wojniak

Edukacja dla eliminowania przemocy – polityka edukacyjna Rady Europy w świetle Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej

Przemoc wobec kobiet oraz przemoc domowa stanowi zjawisko o charakterze globalnym, jest spotykane w każdym regionie świata i występuje niezależnie od czynników kulturowych, cywilizacyjnych czy poziomu rozwoju ekonomicznego danego państwa. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w Deklaracji o eliminacji przemocy wobec kobiet z 1993 roku, a w ślad za nim Unia Europejska, definiuje przemoc wobec kobiet jako

każdy akt przemocy, związany z faktem przynależności danej osoby do określonej płci, którego rezultatem jest, lub może być, fizyczna, seksualna lub psychiczna krzywda lub cierpienie kobiet, włącznie z groźbą popełnienia takich czynów, wymuszaniem lub arbitralnym pozbawianiem wolności, niezależnie od tego, czy czyny te miały miejsce w życiu publicznym czy prywatnym¹.

¹ Deklaracja o eliminacji przemocy wobec kobiet, dostępna na: www.bezuprzedzen.org.

Justyna Wojniak

Education for elimination of violence – educational policy of the Council of Europe in the light of the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence

Violence against women and domestic violence are global phenomena, reported in every part of the world, and observed regardless of cultural factors, civilization factors, or even economic level of the given state. In its Declaration on the Elimination of Violence Against Women, which was adopted in 1993, United Nations General Assembly defines violence against women as

“any act of gender-based violence that results in, or is likely to result in, physical, sexual or psychological harm or suffering to women, including threats of such acts, coercion or arbitrary deprivation of liberty, whether occurring in public or in private life”¹.

The European Union accepted the same definition concerning violence against women.

¹ United Nations, *Declaration on the Elimination of Violence Against Women*, 1993.

Jak podkreśla się na forum Światowej Organizacji Zdrowia, współcześnie jest to jeden z kluczowych problemów zarówno w dziedzinie zdrowia publicznego, jak i w obszarze ochrony praw człowieka. Jak wskazują dane zgromadzone przez tę organizację, około 30% kobiet pozostających w związkach doświadczyło w swoim życiu danej formy przemocy fizycznej bądź seksualnej ze strony swojego partnera, a 38% zabójstw kobiet dokonywana jest przez ich partnerów². Niewątpliwie najbardziej rozpowszechnioną formą przemocy wobec kobiet jest przemoc domowa, której przeciwdziałanie stanowi jeden z priorytetów w polityce Unii Europejskiej. Konieczność podjęcia przez Wspólnotę aktywnego działania w tym zakresie podyktowana jest skalą problemu, jaką odnotować należy na jej terenie. W świetle danych statystycznych Rady Europy jedna kobieta na cztery doświadcza aktu przemocy domowej w danym momencie życia, a 6–10% ten problem dotyka w skali roku³.

Przytoczone dane, jakkolwiek drastyczne, ilustrują jednak tylko jeden z aspektów zagadnienia, a mianowicie zakres jego powszechności, wręcz nawet zakorzenienia w codziennym życiu współczesnych społeczeństw. Analizując jednak przemoc domową i te jej akty, których ofiarą padają kobiety, nie można jednak nie zadać sobie pytania, w jakim zakresie przywołane statystyki obrazują stan faktyczny, a co za tym idzie, ile przypadków nie zostaje zgłoszonych odpowiednim służbom, a dane, którymi dysponujemy, mają jedynie przybliżony charakter. Część badaczy w tym kontekście stosuje określenie „wierzchołek góry lodowej”, które odnosi się do najbardziej drastycznych form przemocy wobec kobiet czy zabójstw popełnianych na kobietach⁴. Z tego rodzaju przypadkami w głównej mierze stykają się służby czy instytucje powołane do zwalczania tego zjawiska, nierzadko są one także prezentowane opinii publicznej przez media.

W świetle tak zarysowanego problemu oczywiste staje się, że większość przypadków przemocy domowej, której ofiarami padają kobiety, nie wychodzi poza środowisko domowe czy rodzinne. Przyczyny tego stanu rzeczy mogą być niezwykle zróżnicowane, bowiem przypadki, gdy kobiety nie zgłaszają dokonywanych wobec nich aktów przemocy lub też nie poszukują zinstytucjonalizowanych form pomocy, mają zarówno

² *Violence against Women*, www.who.int/mediacentre/factsheets/fs239/en (stan na 1.12.2013).

³ *Domestic Violence against Women. Report*, Brussels 2012, www.ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_344_en.pdf (stan na 1.12.2013), s. 5.

⁴ E. Gracia, *Unreported Cases of Domestic Violence against Women: Towards an Epidemiology of Social Silence, Tolerance, and Inhibition*, „Journal of Epidemiology and Community Health” 2004, nr 58, s. 536.

As the World Health Organisation has emphasized it, it is currently one of the crucial problems, not only within the scope of public health, but also as far as human rights protection is concerned. According to data collected by this organisation, about 30% of women being in relationships have experienced a certain form of physical or sexual violence in their lives caused by their partners, whereas in 38% of female homicides, women are killed by their partners². Undoubtedly, domestic violence remains to be the most commonly reported form of violence against women, and preventing domestic violence is enumerated among top priorities in the European Union policy. The necessity to undertake actions relating this problem by the Community is caused by the scale of the issue, which has to be reported within the EU premises. In the light of statistical data provided by the Council of Europe, one in four women suffers from domestic violence over their lifetimes, whereas 6-10% experience this problem in a given year³.

The data presented above, although quite drastic, nonetheless, illustrate only one aspect of the whole issue, namely the range of the problem related with its prevalence, or even its anchoring in everyday life of modern communities. However, when analysing domestic violence and these domestic violence acts that are aimed against women, it is impossible not to ask to what extent do these statistics illustrate the actual state of affairs, and to go even further, how many cases are not being reported to proper authorities, and the data we have at our disposal are only an estimation. Some researchers tend to use a phrase “tip of the iceberg” in this context, relating it to most drastic forms of violence against women or murders on women⁴. These are the types of cases that are mainly being dealt with by services or institutions established to combat this phenomenon, and quite often they are also the ones that are made public by media.

Bearing in mind such a depiction of the problem, it becomes obvious that a vast majority of domestic violence acts directed against women never see the light and remain a family secret. Reasons for the above may be extremely diversified, and this is because situations when women do not report acts of crime they have suffered from or when they do not

² World Health Organization, *Violence against Women*, <http://www.who.int/media-centre/factsheets/fs239/en> (retrieved: 3.11.2013).

³ European Commission, *Domestic Violence against Women. Report*, Special Eurobarometer 344, Brussels 2012, p. 5.

⁴ E. Gracia, *Unreported cases of domestic violence against women: towards an epidemiology of social silence, tolerance, and inhibition*, “Journal of Epidemiology and Community Health” 2004, No. 58, p. 536.

podłoże osobiste, jak i społeczne. Do osobistych motywacji zaliczyć należy poczucie wstydu, strach przed odwetem ze strony stosującego przemoc partnera czy pozostawanie z nim w relacji finansowej zależności. Druga grupa czynników, które klasyfikować można jako społeczne, obejmuje takie elementy, jak: nierówność pozycji społecznej kobiety i mężczyzny, konieczność respektowania prywatnego charakteru relacji rodzinnych czy relatywnie częsta tendencja do obwiniania przez opinię publiczną ofiary przemocy i zarzucania jej przykładowo prowokującego zachowania⁵.

Interesujących wniosków może dostarczyć w tym kontekście próba odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie przypadki te rzeczywiście są dla społecznego otoczenia ofiary niezauważalne. Czy dzieje się tak tylko dlatego, że kobiety ukrywają je przed rodziną, przyjaciółmi lub sąsiadami, bądź nie zgłaszają ich policji czy instytucjom pomocy społecznej? Czy też, co wydaje się równie prawdopodobne, podstawową przeszkodę w efektywnym eliminowaniu przejawów przemocy domowej stanowi poziom społecznej ignorancji, a nawet znieczulicy.

Pewnym optymizmem może napawać fakt, że wśród Europejczyków rośnie świadomość wagi problemu przemocy domowej, a w szczególności przemocy wobec kobiet oraz zakres poparcia dla różnego rodzaju przedsięwzięć podejmowanych w celu eliminowania tego zjawiska⁶. Potwierdza to fakt, iż w 2010 roku 98% badanych było świadomych istnienia problemu, w porównaniu do 94% w roku 1999. Godny podkreślenia jest również stosunek badanych do tego zjawiska i wyrażane przez 86% przekonanie, iż przemoc domowa jest nie do zaakceptowania i w każdym przypadku powinna być sankcjonowana prawnie. Niepokoi z kolei fakt, że zjawisko przemocy domowej pozostaje nadal powszechne: jeden na czterech respondentów deklaruje, że wśród jego znajomych lub członków rodziny znajduje się kobieta będąca ofiarą przemocy domowej⁷. Natomiast jedna osoba na pięć ma w swoim kręgu rodzinno-przyjacielskim kogoś, kto dopuszcza się aktów przemocy domowej⁸.

Interesujących wniosków dostarczają także odpowiedzi ankietowanych w przywołanym badaniu Eurobarometru dotyczące przyczyn przemocy domowej i przemocy wobec kobiet⁹. Na pierwszym miejscu wy-

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Domestic Violence...*, s. 10.

⁷ 25% wymieniło rodzinę i przyjaciół, 21% – sąsiedztwo, a 11% – miejsce pracy lub szkołę.

⁸ 21% zna taką osobę wśród członków rodziny i przyjaciół, 18% – wśród sąsiadów, 8% – w pracy lub szkole.

⁹ *Domestic Violence...*, s. 67–80.

search for institutionalised form of support, are not only associated with their personal life, but also their social background. Personal motivations include the feeling of shame, fear against vengeance from a violent partner, not to mention the relation based on financial dependence from an abusive partner. The second group of factors, which can be classified as social factors, cover the following elements: uneven social position of man and woman, the necessity to respect private character associated with family relations, next to relatively frequent tendency when the public opinion blames the offence victim and accuses the victim of provocative behaviour⁵.

It seems that an attempt to answer the question concerning the extent to which such cases truly remain unnoticed by the social surrounding of the victims may lead to quite interesting conclusions in this context. Does this happen only because women tend to hide these problems before their family, friends or neighbours, or they do not report them to police or social service institutions? Or maybe, and this seems equally probable, the greatest obstacle that makes it difficult to effectively eliminate domestic violence manifestations is the level of social ignorance, or even social callousness.

Nonetheless, what is quite optimistic is the fact that the awareness concerning the significance of the problem relating domestic violence in general, and violence against women in particular, continues to increase among Europeans, just as the scale of support for various enterprises undertaken in order to eliminate this phenomenon⁶. This is confirmed by the fact that in 2010 as much as 98% of respondents were aware that the problem exists, as compared to 94% in the year 1999. What is also worth emphasising is the attitude respondents reveal towards this phenomenon, as well as the conviction that domestic violence is simply unacceptable and each case of domestic violence should be legally sanctioned, which is declared by 86% of them. On the other hand, what worries us is the fact that domestic violence remains to be a prevailing phenomenon: one in four respondents declares that he/she is aware of a woman being a victim of domestic violence among his/her friends or family members⁷. Whilst one in five people knows a person from the circle of his relatives or friends, who is a domestic violence offender⁸.

⁵ *Ibidem*.

⁶ European Commission, *Domestic...*, p. 10).

⁷ 25% mentioned family and friends, 21% – neighbourhood, and 11% – workplace or school.

⁸ 21% know such person from among family members and friends, 18% – among neighbours, 8% – at work or at school.

mienia się tu uzależnienie od alkoholu (95%) oraz narkotyków (92%). W dalszej kolejności badani wskazują na przyczyny społeczno-ekonomiczne, w szczególności biedę i wykluczenie społeczne (77%) oraz bezrobocie (75%), a także inne czynniki, jak doświadczanie przemocy domowej przez tych, którzy po nią sięgają (69%), genetyczne predyspozycje do stosowania przemocy (62%), przekonania religijne (60%), niski poziom wykształcenia (58%). W grupie innych czynników generujących akty przemocy domowej i przemocy wobec kobiet wymienione zostały także takie elementy, jak: sposób postrzegania kobiet przez mężczyzn (62%), relacje władzy i podporządkowania między płciami (58%), wpływ mediów (44%).

Znamienny okazuje się jednak fakt, iż ponad połowa badanych (52%) źródeł przemocy domowej doszukuje się w prowokującym zachowaniu kobiet, co wskazuje na silną tendencję do obwiniania ofiar za agresywne zachowania ich partnerów. Tego rodzaju przekonanie utrzymujące się w społeczeństwie w istotny sposób ogranicza szanse i możliwości poszukiwania przez kobiety pomocy w otoczeniu w momencie, gdy zostaną dotknięte przemocą. Co więcej, takie opinie sprzyjają podtrzymywaniu atmosfery przyzwolenia na agresywne zachowania wobec kobiet w środowisku rodzinnym i swego rodzaju tolerancji wobec nich czy nawet usprawiedliwiania partnerów ofiar będących sprawcami aktów przemocy. Czynniki te z jednej strony powodują, że kobietom trudniej jest ujawniać takie przypadki, a z drugiej – sprzyjają społecznej bierności, wywołując niechęć do angażowania się w sprawy, które „nas nie dotyczą”.

Przełamanie tych niekorzystnych tendencji – w szczególności odrzucenie zakorzenionych w społecznej świadomości stereotypów w sposobie postrzegania kobiety i jej pozycji w społeczeństwie – oraz odrzucenie krzywdzących przekonań dotyczących zachowań kobiet będących ofiarami przemocy nie będzie możliwe bez podjęcia odpowiednich inicjatyw eliminujących tego rodzaju postawy.

Z jednej strony istotnym czynnikiem wydaje się silne wśród Europejczyków przekonanie o potrzebie podjęcia działań na rzecz zapobiegania przemocy domowej i przemocy wobec kobiet na poziomie Unii Europejskiej. 60% respondentów jest zdania, iż Unia Europejska zdecydowanie powinna angażować się w przedsięwzięcia mające na celu zwalczanie przemocy domowej¹⁰. Naprzeciw tym oczekiwaniom wychodzi chociażby realizowany przez Komisję Europejską za pośrednictwem Dyrekcji Generalnej ds. Sprawiedliwości, Wolności i Bezpieczeństwa

¹⁰ *Ibidem*, s. 135. Tylko 3% odpowiedziało, iż Unia Europejska zdecydowanie nie powinna w takie działania się angażować.

Interesting conclusions can be additionally drawn from responses given during the research performed by Eurobarometer, of which mention has been made above, on reasons underlying domestic violence and violence against women⁹. What is indicated in the first place is alcohol addiction (95%) and drug addiction (92%). According to respondents, subsequent reasons are related with socio-economic situation, poverty and social exclusion in particular (77%), next to unemployment (75%), not to mention other factors, such as experiencing domestic violence by those exercising it (69%), genetic predispositions to use violence (62%), religious beliefs (60%) and low level of education (58%). The group of remaining factors generating acts of domestic violence and violence against women includes elements such as: the way how women are perceived by men (62%), power and subordination relations between sexes (58%), and finally the influence posed by media (44%).

However, what is extremely distinctive is that more than half of respondents (52%) tend to look for sources underlying domestic violence in provocative behaviour of women, which indicates a strong tendency to blame victims for aggressive behaviour expressed by their partners. This type of belief, which is still preserved in the society considerably limits chances and possibilities for women to search for help in their surroundings at the time when they become victims of violence. What is more, such opinions contribute to maintaining the atmosphere of permission relating aggressive behaviour towards women in their family environment. They also enable allowance for a certain type of tolerance for these actions or even justification, as far as victim's partners causing these acts of violence are concerned. On one hand because of these factors it is more difficult for women to disclose such cases, and on the other hand – they support social passivity, causing unwillingness to engage in matters that “do not concern us”.

Breaking these negative tendencies, especially rejecting stereotypes rooted in social consciousness, in particular the ones concerning the way a woman and her position in society is perceived, but also rejecting beliefs harming women-violence victims pertaining their behaviour, shall not be possible without undertaking proper initiatives aiming to eliminate these types of attitudes.

What seems a noteworthy factor is a strong attitude observed among Europeans associated with the need to undertake actions to prevent domestic violence and violence against women within the European Union.

⁹ European Commission, *Domestic...*, pp. 67–80.

program Daphne. Obecnie mamy do czynienia z jego trzecią już edycją i podobnie, jak to miało miejsce w przypadku poprzednich, wprowadzanych w latach 2000–2003 oraz 2004–2008, zasadniczym celem tej inicjatywy jest ochrona dzieci, młodzieży oraz kobiet przed wszelkimi formami przemocy. Odnosi się to do przeciwdziałania i zwalczania przemocy zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej, ze szczególnym uwzględnieniem eliminowania przypadków wykorzystywania seksualnego oraz handlu ludźmi. Jednocześnie Komisja Europejska akcentuje potrzebę tworzenia instrumentów wsparcia i ochrony dla ofiar tego rodzaju przestępstw oraz dla grup narażonych na ryzyko w tym obszarze¹¹.

Nie należy jednak zapominać, że przywołane inicjatywy, nawet jeżeli wsparte będą istotnymi nakładami finansowymi ze strony Wspólnoty, nie zawsze mogą okazać się wystarczająco efektywne. Niewątpliwie bowiem kluczowe znaczenie w zakresie przeciwdziałania przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej zyskuje budowanie w społeczeństwie świadomości nie tyle istnienia problemu, co jego wagi i znaczenia z punktu widzenia funkcjonowania społeczeństwa. Stąd też wszelkim programom inicjowanym i finansowanym czy to na poziomie wspólnotowym, czy na poziomie krajów członkowskich towarzyszyć powinny przede wszystkim działania o charakterze edukacyjnym. Są one niezbędne do tego, aby wyeliminować społeczne przyzwolenie dla zachowań noszących znamiona przemocy domowej, manifestujące się chociażby brakiem podejmowania jakichkolwiek działań przez osoby, w których najbliższym otoczeniu takie sytuacje mają miejsce. Ponadto odpowiednio ukierunkowane działania edukacyjne sprzyjają również istotnemu z punktu widzenia funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego podniesieniu zakresu społecznej odpowiedzialności przez promowanie indywidualnych czy zbiorowych przedsięwzięć nakierowanych na walkę z przemocą domową. Kampanie społeczne pod hasłem „zero tolerancji dla przemocy domowej”, angażujące lokalne organizacje, samorządy, przedstawicieli świata nauki czy media, stanowią przykład działania zmierzającego do istotnej zmiany sposobu postrzegania problemu przemocy domowej przez współczesne społeczeństwa.

Przyjęta przez Radę Europy w 2011 roku Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w art. 13 akcentuje potrzebę podnoszenia społecznej świadomości problemu przemocy:

¹¹ *Daphne III Funding Programme*, www.ec.europa.eu/justice/grants/programmes/daphne (stan na 1.12.2013).

60% of respondents believe that the European Union should definitely engage in ventures combating domestic violence¹⁰. Daphne Programme, funded by the European Commission and realised by the Directorate General for Justice is one of the programmes meeting these expectations. The current edition is its third edition and similarly to previous ones, implemented in years 2000-2003 and 2004-2008, the fundamental objective of this initiative is to protect children, youth and women against all forms of violence. This is associated with preventing and combating violence, both in the public and in the private domain, with particular consideration of eliminating sexual exploitation and human trafficking. Simultaneously, the European Committee emphasises the need to create instruments supporting and protecting victims of such offences as well as groups exposed to risk within this area¹¹.

However, we cannot forget that these initiatives, of which mention has been made above, even supported by considerable financial input from the Community, do not always have to prove sufficiently effective. Undoubtedly, what gains crucial significance in preventing violence against women and domestic violence is creating awareness in the society not so much concerning the existence of the problem, but relating its importance and implication, as far as functioning of the society is concerned. Hence all programmes initiated and financed either on the Community level or on member state level should be primarily combined with educative actions. Such activities are indispensable to eliminate social permission for behaviours bearing significance of domestic violence, manifested among others with unwillingness to undertake any actions by people who are aware that such situations occur in their closest environment. What is more, properly directed educative actions also support, as far as functioning of a civic society is concerned, a noteworthy increase within the social responsibility, by promoting individual or collective endeavours aimed at fighting domestic violence. "Zero tolerance for domestic violence" social campaigns, engaging local organisations, local governments, individuals representing the world of science or media, exemplify actions aiming to introduce a considerable change in the way the issue of domestic violence is perceived by common societies.

Article 13 of the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence approved by the Council of Europe

¹⁰ Ibid., p. 135. Only 3% declared that the EU should not be engaged in this kind of activity.

¹¹ European Commission, *Daphne III Funding Programme*, <http://ec.europa.eu/justice/grants/programmes/daphne> (retrieved: 8.11.2013).

Strony promują lub prowadzą, regularnie i na wszelkich poziomach, kampanie lub programy na rzecz podnoszenia świadomości, w tym we współpracy z krajowymi instytucjami ochrony praw człowieka i organami ds. równości płci, społeczeństwem obywatelskim i organizacjami pozarządowymi, a w szczególności organizacjami kobiet, tam gdzie to stosowne, w celu zwiększenia świadomości i zrozumienia wśród ogółu społeczeństwa w odniesieniu do różnych przejawów wszelkich form przemocy objętych zakresem niniejszej Konwencji, ich konsekwencji dla dzieci i potrzeby zapobiegania tego typu przemocy.

oraz:

Strony zapewniają szerokie rozpowszechnianie wśród ogółu społeczeństwa informacji na temat dostępnych środków służących zapobieganiu aktom przemocy objętym zakresem niniejszej Konwencji¹².

Konwencja jednoznacznie wskazuje także na znaczenie edukacji w przedmiocie zapobiegania i zwalczania przemocy. Zgodnie z art. 14 tego dokumentu

1. Strony podejmują, w stosownych przypadkach, konieczne działania w celu uwzględnienia materiałów dydaktycznych na temat kwestii takich jak równość między kobietami i mężczyznami, niestereotypowe role płci, wzajemny szacunek, rozwiązywanie konfliktów w relacjach interpersonalnych bez użycia przemocy, przemoc wobec kobiet uwarunkowana płcią oraz prawo do integralności osoby, dostosowanych do rozwijanych zdolności uczących się, w formalnych programach zajęć i na wszystkich poziomach edukacji. 2. Strony podejmują konieczne działania w celu promowania zasad, o których mowa w ustępie 1, w nieformalnych obiektach edukacyjnych, jak również w obiektach sportowych, kulturalnych i rekreacyjnych oraz w mediach¹³.

Warto podkreślić, iż w preambule konwencji znajdziemy odwołanie do innych dokumentów prawa międzynarodowego odnoszących się do praw człowieka, przy czym na pierwszym miejscu wymieniona została Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 1950 roku. Osadzenie problematyki zwalczania przemocy wobec kobiet i prze-

¹² Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], tłumaczenie przygotowane na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dostępna na: www.ms.gov.pl (zakładka: Działalność / Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Akty prawne inne dokumenty), s. 8.

¹³ *Ibidem*, s. 8.

in 2011 emphasises the need to raise social awareness concerning violence:

“Parties shall promote or conduct, on a regular basis and at all levels, awareness-raising campaigns or programmes, including in co-operation with national human rights institutions and equality bodies, civil society and non-governmental organisations, especially women’s organisations, where appropriate, to increase awareness and understanding among the general public of the different manifestations of all forms of violence covered by the scope of this Convention, their consequences on children and the need to prevent such violence”

and:

„Parties shall ensure the wide dissemination among the general public of information on measures available to prevent acts of violence covered by the scope of this Convention”¹².

Furthermore, *the Convention* clearly indicates the significance of education within the scope of preventing and combating violence. According to article 14 of this document

“1. Parties shall take, where appropriate, the necessary steps to include teaching material on issues such as equality between women and men, non-stereotyped gender roles, mutual respect, non-violent conflict resolution in interpersonal relationships, gender-based violence against women and the right to personal integrity, adapted to the evolving capacity of learners, in formal curricula and at all levels of education. 2. Parties shall take the necessary steps to promote the principles referred to in paragraph 1 in informal educational facilities, as well as in sports, cultural and leisure facilities and the media”¹³.

It is also worth mentioning that the preamble of the Convention includes reference to other international legal documents devoted to human rights, and the *Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms* dating back to 1950 is the first recalled document. Establishing the issue related with combating violence against women and domestic violence on the ground of human rights suggests that educative

¹² Council of Europe, *Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence*, Council of Europe Treaty Series No. 210, Istanbul 11.05.2011, p. 8.

¹³ *Ibidem*, p. 8.

mocy domowej na gruncie praw człowieka sugeruje, iż przywołana w art. 14 Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej edukacja w tym zakresie również sytuować się powinna w obrębie szeroko pojętej edukacji obywatelskiej oraz edukacji o prawach człowieka.

O tym, jak istotną wagę do promowania praw człowieka przez edukację przywiązuje Rada Europy, świadczyć może między innymi fakt przyjęcia w ramach zalecenia Komitetu Ministrów *Karty o edukacji obywatelskiej i edukacji o prawach człowieka Rady Europy*. Edukacja zatem staje się podstawowym narzędziem sprzyjającym nie tylko promowaniu sztandarowych dla Rady Europy wartości, jak demokracja czy rządy prawa, ale także służyć ma przeciwdziałaniu naruszeniom praw człowieka. Co więcej, postrzegana jest jako element obrony przed narastaniem przejawów przemocy, także wobec kobiet, jak również rasizmu, ekstremizmu, ksenofobii, nietolerancji czy dyskryminacji¹⁴.

Karta dość szeroko definiuje edukację obywatelską, odnosząc ją do edukacji, szkoleń, podnoszenia świadomości, działań informacyjnych oraz takich przedsięwzięć, które mają na celu wyposażenie uczących się nie tylko w wiedzę czy umiejętności. Równie istotne okazuje się bowiem kształtowanie u nich takich postaw i zachowań, które wzmacniałyby realizację i obronę praw i obowiązków oraz poszanowanie różnorodności. Ponadto edukacja obywatelska ma za zadanie przygotowywać do odgrywania aktywnej roli w społeczeństwie demokratycznym¹⁵. Z kolei edukacja o prawach człowieka obejmuje podobny zakres działań, przy czym koncentruje się ona na wzmocnieniu udziału uczących się w działaniach na rzecz budowania i obrony powszechnej kultury praw człowieka w społeczeństwie, ze szczególnym uwzględnieniem promowania i ochrony praw człowieka i podstawowych wolności¹⁶.

Wydaje się, że z punktu widzenia sytuacji kobiet kluczowe znaczenie zyskuje niedyskryminacja i poszanowanie różnorodności, które implikują równe traktowanie kobiet i mężczyzn w społeczeństwie oraz eliminowanie szkodliwych i krzywdzących stereotypów, których funkcjonowanie może skłaniać niektórych członków społeczeństwa do tolerowania różnych form przemocy w stosunku do kobiet.

¹⁴ *Education for Democratic Citizenship and Human Rights*, www.coe.int/t/dg4/education/edc/charter/charter_EN.asp (stan na 1.12.2013).

¹⁵ *Karta o edukacji obywatelskiej i edukacji o prawach człowieka Rady Europy*, www.coe.int/t/dg4/education/edc/Source/Charter/Charterpocket_POL.pdf (stan na 1.12.2013), s. 5.

¹⁶ *Ibidem*, s. 6.

actions referred to in article 14 of the *Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms* should also be included within a widely perceived civic education and education on human rights.

The acceptance of *The Charter on Education for Democratic Citizenship and Human Rights Education* by the Council of Europe, following recommendation granted by the Committee of Ministers, only proves that the CE attributes considerable significance to promoting human rights through education. Therefore, education becomes a basic tool contributing not only to promotion of values that are fundamental for the Council of Europe, namely democracy or rule of law, but it is also supposed to prevent violating human rights. Moreover, it is seen as an element of protection against intensified symptoms related with violence, including violence against women, next to racism, extremism, xenophobia, intolerance or discrimination¹⁴.

The Charter defines civic education in quite a wide extent, referring it to education, workshops, increasing awareness, implementing informative actions, as well as all other ventures aiming to provide all learners with much more than just knowledge or skills. What is also extremely important is shaping certain attitudes and behaviours in people, as this would intensify the realisation and protection of human rights and obligations, next to respect for diversity. Furthermore, civic education should prepare people to play an active role in a democratic society¹⁵. On the other hand, education focusing on human rights covers a similar scope of actions, yet it concentrates on strengthening the participation of apprentices in actions devoted to creating and protecting universal human rights culture in society, paying particular attention to promoting and protecting human rights and fundamental freedoms¹⁶.

This is why it seems that as far as the situation of women is concerned, what gains significance is non-discrimination and respect for versatility, which implicate equal treatment of women and men in the society, as well as elimination of harmful and detrimental stereotypes, which may incline certain members of the society to tolerate various forms of violence against women.

¹⁴ Council of Europe, *Education for Democratic Citizenship and Human Rights*, http://www.coe.int/t/dg4/education/edc/charter/charter_EN.asp (retrieved: 12.11.2013).

¹⁵ Council of Europe, *Charter on Education for Democratic Citizenship and Human Rights Education*, Strasbourg 2011, p. 5.

¹⁶ *Ibidem*, p. 6.

W karcie, podobnie zresztą jak w Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej pojawia się zapis o edukacji formalnej i nieformalnej. Jest to o tyle istotne, iż autorzy tych dokumentów wyraźnie wskazują, że system edukacji powinien być tak skonstruowany, aby do uczących się płynął z niego spójny i jednoznaczny przekaz, szczególnie jeśli chodzi o promowanie określonego systemu wartości i zasad istotnych z punktu widzenia funkcjonowania demokratycznego społeczeństwa. Niedopuszczalna jest zatem sytuacja, w której jedynie instytucje edukacji formalnej, poddane ścisłemu nadzorowi pedagogicznemu, realizują politykę zgodną ze standardami międzynarodowymi, podczas gdy ośrodki, gdzie prowadzona jest edukacja nieformalna czy pozaformalna, skutecznieją przekaz alternatywy, daleki od wspomnianych standardów w zakresie praw człowieka i obywatela.

Warto zwrócić uwagę, iż, zgodnie z zapisami omawianej karty, istotnym elementem edukacji obywatelskiej i edukacji o prawach człowieka jest, obok promowania spójności społecznej i dialogu międzykulturowego, także docenianie różnorodności i uznanie równości, w tym równouprawnienia płci. Z tego też względu niezbędne staje się rozwijanie wiedzy oraz umiejętności interpersonalnych i społecznych, które sprzyjają ograniczaniu konfliktów oraz poszanowaniu i zrozumieniu różnic, także między grupami etnicznymi i wyznaniowymi. Tak pojmowana edukacja obywatelska i edukacja o prawach człowieka budować ma wzajemne poszanowanie godności człowieka i wspólnych wartości oraz zachęcać do dialogu i promować pokojowe rozwiązywanie problemów i sporów¹⁷.

W dalszej części *Karty o edukacji obywatelskiej i edukacji o prawach człowieka Rady Europy* przybliżone zostały umiejętności potrzebne do promowania spójności społecznej, doceniania różnorodności oraz rozwiązywania konfliktów:

Państwa członkowskie powinny promować, we wszystkich dziedzinach edukacji, podejścia edukacyjne i metody nauczania, które mają na celu uczenie się wspólnego życia w społeczeństwie demokratycznym i wielokulturowym, a także umożliwienie osobom uczącym się nabycia wiedzy i umiejętności potrzebnych do promowania spójności społecznej, doceniania różnorodności i uznania równości, szacunku dla różnic – zwłaszcza pomiędzy różnymi grupami wyznaniowymi i etnicznymi – rozwiązywania nieporozumień i konfliktów w sposób pokojowy z poszanowaniem praw innych osób, a także zwalczania wszelkich form dyskryminacji i przemocy, w szczególności zastraszania oraz napastowania¹⁸.

¹⁷ *Ibidem*, s. 10.

¹⁸ *Ibidem*, s. 15.

The *Charter*, similarly to the *Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence* includes a record on formal and informal education. This declaration is quite vital, since authors who wrote these documents evidently indicate that the education system should be constructed in a manner enabling to create a coherent and unambiguous message for learners, especially when promoting a certain system of values and principles crucial for functioning of a democratic society. Consequently, a situation where only formal educational institutions, covered by a strict pedagogical supervision, realise a policy compliant with international standards, whereas centres offering informal or non-formal education introduce an alternative message, is far from the above-mentioned human and civil rights' standards.

Additionally, it is worth mentioning that observing the statements of the discussed *Charter*, appreciating diversity and acknowledging equality, including gender equality, next to promoting social coherence and intercultural dialogue, stands as an important element of citizenship education and human rights education. Due to the above, it is critical to develop knowledge as well as interpersonal and social skills, which facilitate limiting conflicts, and enable respecting and understanding differences, also the ones between ethnic and religious groups. This particular understanding of citizenship education and education on human rights is to establish respect for human dignity and common values, as well as to encourage a dialogue and to promote peaceful solution for various problems and disputes¹⁷.

Further part of the *Charter on Education for Democratic Citizenship and Human Rights Education* provides detailed information on skills essential to promote social coherence, to accept diversity and to solve conflicts:

“member states should promote educational approaches and teaching methods which aim at learning to live together in a democratic and multi-cultural society and at enabling learners to acquire the knowledge and skills to promote social cohesion, value diversity and equality, appreciate differences – particularly between different faith and ethnic groups – and settle disagreements and conflicts in a non-violent manner with respect for each others' rights, as well as to combat all forms of discrimination and violence, especially bullying and harassment”¹⁸.

¹⁷ *Ibidem*, p. 10.

¹⁸ *Ibidem*, p. 15.

Ten ostatni zapis wydaje się mieć szczególnie istotne znaczenie z punktu widzenia efektywnej realizacji postanowień Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Edukacja czy szerzej pojęty proces socjalizacji jednostki, uzupełniany przez instytucje edukacji pozaformalnej (a więc oddziaływania i zasoby edukacyjne występujące w środowisku) oraz środki masowego przekazu mogą i powinny odegrać rolę zasadniczą, jeśli chodzi o piętnowanie wszelkich przejawów przemocy wobec grup czy jednostek wyróżnianych nie tylko na podstawie kryterium płci. Warto w tym kontekście podkreślić, że rolą mediów powinno być nie tylko eliminowanie krzywdzących dla obydwu płci stereotypów, ale może przede wszystkim promowanie pozytywnego obrazu tych grup społecznych, które spotykają się z różnymi przejawami dyskryminacji czy wykluczenia¹⁹.

Tymczasem zasadne wydaje się przekonanie, że media w dużej mierze są odpowiedzialne za to, jak kobiety postrzegane są w społeczeństwie, jako że przekaz medialny sprzyja kreowaniu określonego ich wizerunku, nie tylko w oczach mężczyzn, ale i samych kobiet. W dalszym ciągu obserwować możemy istnienie w mediach swoistego podziału na rzeczywistość „kobieca” oraz „męska”, bazującego na stereotypowym postrzeganiu ról, predyspozycji czy zainteresowań obydwu płci. I tak do sfery „męskiej” zalicza się politykę, gospodarkę, sport czy motoryzację, a świat „kobiety” to dom, rodzina, moda, pielęgnacja urody oraz relacje społeczne. Niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z mediami drukowanymi, audiowizualnymi czy elektronicznymi, promowany jest stereotypowy wizerunek kobiety, powielający i utrwalający potoczne wyobrażenia na jej temat. Obszary zainteresowań przypisywane obydwu płciom także w wyraźny sposób różnią się od siebie, także w wymiarze jakościowym. Mężczyźni w tym ujęciu zainteresowani są sportem, polityką i erotyką oraz filmami sensacyjnymi z elementami przemocy, podczas gdy kobiety koncentrują się na serialach obyczajowych oraz programach o charakterze poradnikowym²⁰.

Biorąc pod uwagę fakt, że edukacja odgrywa szczególną rolę socjalizacyjną i stratyfikacyjną w kształtowaniu sytuacji społecznej i zawodowej kobiet oraz w konstruowaniu kulturowego wymiaru płci, Rada Europy szczególną wagę przywiązuje do problematyki gender mainstreaming w procesie kształcenia. Tendencja taka obserwowana jest także w polityce Unii Europejskiej, jakkolwiek nie istnieją identyczne dla całej Wspólnoty

¹⁹ *Gendermeria. Raport z wyników monitoringu*, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2008, s. 163.

²⁰ *Polityka równości płci. Polska 2007*, red. B. Chołuj, Warszawa 2007, s. 111–112.

The last entry seems to be particularly significant as far as effective realisation of resolutions declared in the *Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence* is concerned. Education, or more widely perceived process focusing on socialisation of an individual entity, complemented by non-formal educational institutions, which means educational actions and resources observed in the environment, as well as mass media, can and should play a crucial role in stigmatising all forms of violence against groups or individual entities, distinguished not only basing on the gender criterion. What concerns this context, it is also worth emphasising that media should not only eliminate stereotypes that are hurtful for both sexes, but what is probably most important, they should promote a positive image of these social groups that face various forms of discrimination or exclusion¹⁹.

Meanwhile, a conviction stating that to a vast extent, media are held responsible for how women are perceived in society seems fairly justified, since medial message contributes to creating a specific image of women, not only in the eyes of men, but also in the eyes of women themselves. We can still observe the existence of certain division in media, a somewhat split into “feminine” and “masculine” reality, basing on stereotypical perception of roles, predispositions or interests revealed by both sexes. And so the “masculine” zone includes politics, economics, sport or motorisation, whereas the “feminine” world covers home, family, fashion, beauty care as well as social relations. Regardless of the fact whether we are dealing with printed, audio-visual or electronic media, they all promote the stereotypical image of a woman, which copies and strengthens common opinions concerning women. Areas of interests attributed to both genders are noticeably different, also within the qualitative extent. Following this concept, men are interested in sport, politics and eroticism, as well as action movies with elements of violence, while women tend to focus on soap operas and tutorial programmes²⁰.

Taking into consideration the fact that education plays a principal socialising and stratifying role in shaping the social and vocational situation of women, and in creating the cultural gender aspect, the Council of Europe pays particular attention to *gender mainstreaming* within the education process. This specific tendency is also observed in policy of

¹⁹ “Feminoteka” Foundation, *Gendermeria. Raport z wyników monitoringu*, Warsaw 2008, p. 163.

²⁰ M. Środa, E. Rutkowska (ed.), *Polityka równości płci. Polska 2007*, Warsaw 2007, pp. 111–112.

rozwiązania prawne, a kraje członkowskie zachowują możliwość wypracowywania indywidualnych rozwiązań w tym obszarze. Zagadnienie to pozostaje aktualne o tyle, że w krajach należących do Unii Europejskiej oraz Rady Europy dostrzec można przejawy zróżnicowania w podejściu do dziewcząt i chłopców, jakie prezentują władze oświatowe danego państwa oraz nauczyciele odpowiedzialni za realizację programów edukacyjnych w szkołach.

Jednym z przykładów nierówności traktowania dziewcząt i chłopców w szkole są tak zwane ukryte programy nauczania (*hidden curriculum*). Szkoła, obok oficjalnego programu, realizuje określony przekaz kulturowy, który dociera do świadomości ucznia w sposób pozaintencjonalny. Składają się na niego wypowiedzi, które padają podczas zajęć, interpretacje tekstów literackich, a także zachowania nauczycieli, odzwierciedlające ich sposób myślenia czy stosunek do otaczającego świata²¹.

Kolejnym obszarem, w którym dostrzec można przejawy nierównego traktowania płci w procesie nauczania, są preferencje dziewcząt i chłopców dotyczące wyboru przedmiotów i ścieżek kariery. Dość powszechnie obserwuje się, że kluczowe znaczenie i w tym wypadku mają tradycyjne skojarzenia z płcią. Tym samym ponownie stereotyp staje się źródłem przekonania, że dziewczęta posiadają mniejsze uzdolnienia w dziedzinie matematyki i nauk ścisłych²².

Zastrzeżenia budzi także treść podręczników, jako że zawarte w nich elementy nie pozostają bez wpływu na utrzymywanie się nierówności w podejściu do płci. Wymieni wśród nich można tendencję do utrwalania stereotypowego podziału ról społecznych przez język, jakim posługują się autorzy zamieszczanych w podręcznikach tekstów. Zwraca się uwagę, że określenia stosowane w odniesieniu do chłopców najczęściej mają zabarwienie neutralne, natomiast w wielu wypadkach sprzyjają wykluczeniu lub umniejszaniu znaczenia dziewczynek i kobiet. Analizy wskazują też jednoznacznie, iż istnieje duża rozbieżność w częstotliwości prezentowania obydwu płci. Częściej bohaterami tekstów i ilustracji w podręcznikach są mężczyźni i chłopcy, którzy ponadto reprezentują większe spektrum ról, szczególnie pracowników wykonujących różne zawody, podczas gdy

²¹ M. Karkowska, *Socjalizacja rodzajowa dziewcząt i chłopców a ukryty program edukacji szkolnej* [w:] *Role płciowe. Kultura i edukacja*, red. M. Chomczyńska-Rubacha, Łódź 2006, s. 121.

²² J. Wojniak, *Polityka państw członkowskich i prawne instrumenty Unii Europejskiej na rzecz równouprawnienia płci w edukacji*, [w:] *Szkoła twórcza w odtwórczym świecie*, red. J. Krukowski, A. Włoch, Kraków 2013, s. 497.

the European Union, nonetheless, there are no identical legal solutions for the whole Community, and member states maintain the possibility to elaborate their individual resolutions within his area. This problem is still very important, since we can observe signs revealing diversified approach to boys and girls in the European Union and the Council of Europe member states, presented by educational authorities in the given state, as well as by tutors responsible for the realisation of educational programmes in schools.

The so-called hidden curriculum can be enumerated among examples concerning uneven treatment of girls and boys at school. Apart from the official programme, each school also implements a cultural message that reaches the subconsciousness of a student in a non-intentional manner. It includes statements declared during courses, interpretations of literary texts, as well as behaviours of teachers, reflecting their way of thinking or their approach to the surrounding world²¹.

Another area, which enables perceiving symptoms of uneven gender treatment during the educational process, covers preferences revealed by girls and boys in selecting their courses and career paths. It is quite commonly observed that traditional associations with sex have crucial meaning in this aspect. And hence, once again, the stereotype becomes a source of conviction that girls have worse abilities in the area of mathematics and exact sciences²².

Contents of textbooks also evoke certain doubts, since the elements they contain pose influence on maintaining inequality related with attitude towards gender. The above-mentioned factors include tendency to strengthen a stereotypical division of social roles through the language utilised by authors of texts printed in manuals. It has been reported that most of the time, phrases used when referring to boys have a neutral character, whereas in many cases these words tend to support eliminating or diminishing the relevance of girls and women. Analyses also clearly indicate that there is a considerable discrepancy concerning frequency of presenting both sexes. Men and boys are more often depicted in texts and illustrations. Moreover, they represent a greater spectrum of roles, especially workers performing various professions, whereas descriptions and

²¹ M. Karkowska, *Socjalizacja rodzajowa dziewcząt i chłopców a ukryty program edukacji szkolnej*, [in:] ed. M. Chomczyńska-Rubacha, *Role płciowe. Kultura i edukacja*, Łódź 2006, p. 121.

²² J. Wojniak, *Polityka państw członkowskich i prawne instrumenty Unii Europejskiej na rzecz równouprawnienia płci w edukacji*, [in:] ed. J. Krukowski, A. Włoch, *Szkoła twórcza w odtwórczym świecie*, Kraków 2013, p. 497.

w opisie i prezentacji kobiet dominuje kontekst domu lub relacji uczuciowych²³.

Warto podkreślić, że mimo braku oficjalnych zaleceń ministerialnych dla autorów podręczników oraz stosunkowo wąsko zakreślonych kompetencji władz edukacyjnych, wykluczających dokonywanie oceny podręczników z uwzględnieniem kryterium równości płci, istnieją jednak ogólnie pojmowane rekomendacje kierowane do autorów i wydawców podręczników, zgodnie z którymi powinni oni respektować zasady szeroko pojmowanej polityki równości, nie tylko w odniesieniu do płci. Nadzór władz oświatowych skoncentrowany na tworzeniu materiałów dydaktycznych z uwzględnieniem zasad równości ze względu na płeć staje się jednym z punktów strategii w dziedzinie edukacji podejmowanych przez rządy niektórych państw narodowych²⁴.

Rada Europy w sposób kompleksowy odniosła się do problematyki gender mainstreaming w dziedzinie edukacji w zaleceniu Komitetu Ministrów Rady Europy z 2007 roku²⁵. Jak czytamy w tym dokumencie, mimo że w krajach członkowskich Rady Europy chłopcy i dziewczęta kształcą się razem, a liczba kobiet w systemie edukacji wzrasta, nadal utrzymują się wyraźne różnice między obydwoma płciami, jeśli chodzi o praktyki, jakie mają miejsce w obszarze edukacji, wychowania, przygotowania do zawodu czy zatrudnienia. Te różnice zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn w poważny sposób rzutują na możliwość pełnego korzystania z ich niezbywalnych praw, do których zaliczyć należy prawo do równego, partnerskiego uczestnictwa w każdym aspekcie życia. Konsekwencją tego stanu rzeczy staje się zbyt częste, zdaniem komitetu, ograniczanie uczestnictwa kobiet w sferze publicznej z jednej strony, a z drugiej – zmniejszony wkład mężczyzn w sferę życia prywatnego i rodzinnego.

Sposoby prezentacji kobiecości i męskości oraz przypisywane obydwu płciom role społeczne, które kształtują współczesne społeczeństwa, są powielane przez szkołę. Zatem, formalne usunięcie przejawów dyskrymina-

²³ *Gender Differences in Educational Outcomes: Study on the Measures Taken and the Current Situation in Europe*, Brussels 2010, www.eacea.ec.europa.eu/education/eurydice/documents/thematic_reports/120en.pdf (stan na 1.12.2013), s. 26.

²⁴ Zaliczyć do nich można Cypr, Litwę, Portugalię oraz Rumunię. Zob. J. Wojniak, *Podręcznikowa wizja świata a społeczna rzeczywistość. Kreowanie wizerunków płci w ramach kształcenia literacko-kulturalnego w szkole podstawowej*, „Aequalitas”, vol. 1, 2012, www.aequalitas.ka.edu.pl/2012_v1/A_2012_vol_1_01_Wojniak.pdf (stan na 1.12.2013).

²⁵ Recommendation CM/Rec (2007)13 of the Committee of Ministers to member states on gender mainstreaming in education.

presentations concerning women are dominated by the context of home or emotional relations²³.

It is worth emphasising that despite the lack of official ministerial recommendations for authors writing textbooks, as well as quite limited competence attributed to educational authorities, which excludes the possibility to evaluate textbooks with consideration of gender equality criterion, there are certain general recommendations for authors and publishers of manuals. According to these guidelines they should respect principles of widely understood equality policy, not only in relation to gender. Monitoring actions realised by educational authorities concentrate on creating didactical materials with consideration of gender equality principles and it becomes one of educational strategies undertaken by governments in some member states²⁴.

The Council of Europe presented its comprehensive statement on *gender mainstreaming* in the field of education in the text of 2007 Recommendation of the Committee of Ministers of the Council of Europe²⁵. As we can read in this document, despite the fact that boys and girls study together in member states of the Council, and the number of women in the education system tends to increase, distinctive differences between both genders tend to be maintained, as far as practices taking place in the area of education, upbringing, preparation for profession or employment are concerned. These distinctions both in case of women and men, pose a striking influence on the possibility to take full advantage of their unalienable rights, which include the right for equal and partnership participation in every aspect of life. According to the Committee, this results in a much too frequent limitation of female participation in the public domain and at the same time leads to a diminished contribution of men in the domain reserved for private and family life.

Ways of representing femininity and masculinity, as well as social roles attributed to both genders, which shape modern societies, are copied by the school. Therefore, formal exclusion of manifestations related with discrimination will not signify its real elimination and will not mean

²³ European Commission, *Gender Differences in Educational Outcomes: Study on the Measures Taken and the Current Situation in Europe*, Brussels 2010, p. 26.

²⁴ These include Cyprus, Lithuania, Portugal and Romania. See J. Wojniak, *Podręcznikowa wizja świata a społeczna rzeczywistość. Kreowanie wizerunków płci w ramach kształcenia literacko-kulturalnego w szkole podstawowej*, "Aequalitas" 2012, Vol. 1, http://aequalitas.ka.edu.pl/2012_v1/A_2012_vol_1_01_Wojniak.pdf, p. 4 (retrieved: 24.11.2013).

²⁵ Council of Europe, *Recommendation CM/Rec(2007)13 of the Committee of Ministers to member states on gender mainstreaming in education*, Strasbourg 2007.

cji nie będzie tożsamy z jej faktycznym wyeliminowaniem i osiągnięciem takiego stanu rzeczy, w którym szkoła będzie rzeczywistym nośnikiem równości. Stąd też zaleca się rządóm państw członkowskich implementowanie zasad, które będą stanowić swego rodzaju ramy dla kształtowania ich indywidualnej polityki edukacyjnej. Wśród nich znalazło się zapobieganie i zwalczanie przemocy o podłożu seksistowskim. Zadanie szkoły polegać ma tu na uczeniu młodych ludzi rozpatrywania i interpretowania relacji interpersonalnych z punktu widzenia równości płci, praw człowieka oraz relacji władzy i podporządkowania. Rządy państw członkowskich powinny także opracować wytyczne dla szkół, które będą pomocne w zapobieganiu i zwalczaniu wszelkich przejawów indywidualnej lub grupowej przemocy bądź dyskryminacji, które mogą zaburzać poczucie bezpieczeństwa, wywoływać strach, prowadzić do prześladowania, psychicznego znęcania się, molestowania seksualnego czy fizycznej napaści w przestrzeni szkolnej.

W ramach zapobiegania i zwalczania przemocy komitet zwraca uwagę na potrzebę podnoszenia świadomości tego problemu wśród kadry nauczycielskiej oraz przygotowywania nauczycieli do wykrywania rozmaitych form przemocy ze względu na płeć, zdecydowanego reagowania w takich przypadkach i ich zwalczania na terenie szkoły. Do nauczycieli należy także zadanie uświadamiania dziewczętom i chłopcom niebezpieczeństwa seksualnego wykorzystywania czy handlu ludźmi, na które mogą być narażeni oraz szybkie reagowanie na poważne naruszenia seksualnej integralności i bezpieczeństwa uczniów. Wszystkie te działania powinny zostać uzupełnione uświadamianiem kierownictwu szkół i nauczycielom obyczajowych i kulturowych korzeni przemocy dotykającej zarówno kobiety, jak i mężczyzn, tak aby mogli nie tylko skutecznie eliminować jej przejawy w środowisku szkolnym, ale także mogli wspierać indywidualność dziewcząt i kształtować w nich postawy asertywności²⁶.

O tym, jak istotne z punktu widzenia realizacji wartości Rady Europy (w tym także tych, które znalazły swoje odzwierciedlenie w Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej) ma odpowiednie przygotowanie kadry nauczycielskiej, świadczyć mogą inicjatywy realizowane przez tę organizację. Warto w tym kontekście przywołać adresowany do tej właśnie grupy odbiorców program szkoleniowy pod nazwą Pestalozzi²⁷.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ Nazwa programu nawiązuje do postaci Jana Henryka Pestalozziego (1746–1827), szwajcarskiego pedagoga, założyciela kilku instytucji opiekuńczo-wychowawczych dla ubogich i osieroconych dzieci. Uznawany za ojca elementarnej szkoły

achieving such a state of affairs where the school will become the true carrier of equality. That is why it is recommended that governments of member states should implement principles, which will constitute certain frames for shaping their individual educational policy. These factors include preventing and combating violence associated with sexism. The objective of the school is to teach young people how to consider and interpret interpersonal relations, bearing in mind gender equality, human rights, next to relations of power and subordination. Member states' governments should also elaborate guidelines for school that would facilitate preventing and combating signs of individual or group violence or discrimination, as these can violate the sense of security, evoke fear, lead to persecution, psychical abuse, sexual harassment or physical assault within the school premises.

The Committee emphasizes the need to raise the awareness concerning the problem of preventing and combating violence among teaching staff and to prepare education professionals to detect various forms of gender based violence, to strongly react in such cases and to combat such events within school premises. Teachers shall also be obliged to make girls and boys aware of the danger connected with sexual abuse or human trafficking to which they may be exposed, as well as to quickly react in case of considerable violation of sexual integrity and students' safety. Apart from all these actions, it is crucial to make school administration and teachers aware of social and cultural roots of violence aimed against both women and men, which will allow them to effectively eliminate its symptoms in school environment, and will help them support girls' individuality and shape their assertive attitude²⁶.

Proper preparation of education professionals is extremely important, as far as realisation of values supported by the Council of Europe is concerned, including the ones stated in the *Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence*, and this can be observed in various initiatives realised by the CE. In this context, it is worth mentioning the Pestalozzi training programme, addressed to this particular group of recipients²⁷.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ The name of the programme refers to Johann Heinrich Pestalozzi (1746–1827), a Swiss pedagogue, founder of several welfare institutions for poor and orphaned children. He is considered to be the father of the elementary folk school, supporter of harmonious upbringing, based on intellectual, physical and moral development.

Program ten zainicjowany został w 1969 roku na gruncie Europejskiej konwencji kulturalnej, a poza nauczycielami szkół podstawowych i średnich uczestniczyć mogą w nim również wizytatorzy, doradcy metodyczni, metodycy, autorzy podręczników szkolnych²⁸. Wśród jego celów wyróżnić należy poszerzenie horyzontów kulturalnych kadry nauczycielskiej, wzbogacenie wiedzy i wymianę doświadczeń, a także umożliwienie im wymiany poglądów, informacji i materiałów edukacyjnych oraz nawiązania kontaktów z koleżankami i kolegami z innych krajów. W ramach programu co roku organizowanych jest około 50 warsztatów europejskich trwających od trzech do pięciu dni, w których uczestniczy około 2 tys. nauczycieli. Tematy tych spotkań pozostają w ścisłym związku z priorytetowymi projektami Rady Europy, szczególnie w zakresie edukacji. Wymienić tu można między innymi edukację na rzecz obywatelstwa demokratycznego i praw człowieka, edukację na rzecz zapobiegania przestępstwom wobec ludzkości, kształcenie międzykulturowe i integrację społeczną w szkole, pluralizm, różnorodność i obywatelstwo. W ramach tej inicjatywy znalazły się także zagadnienia poświęcone równości kobiet i mężczyzn w demokracji oraz problem przemocy w życiu codziennym społeczeństwa demokratycznego²⁹.

W roku szkolnym 2013/2014 w programie Pestalozzi realizowany jest moduł poświęcony edukacji seksualnej, zatytułowany *Rozwój osobisty, zapobieganie dyskryminacji i przemocy*³⁰. Inicjatorzy tego przedsięwzięcia podkreślają, iż zachowania związane z seksualnymi aspektami życia każdej jednostki w znacznym stopniu oddziałują na jej indywidualne, niezbywalne prawa, jak godność, tożsamość czy rozwój osobowości. Zbyt częste są przypadki, iż edukacja seksualna w ograniczonym stopniu uwzględnia takie aspekty jak orientacja seksualna, tożsamość płciowa,

ludowej, zwolennik harmonijnego wychowania, opartego na rozwoju intelektualnym, fizycznym i moralnym.

²⁸ Program zarządzany jest przez Wydział ds. Wymiaru Europejskiego Edukacji w ramach IV Dyrekcji Generalnej Rady Europy „Edukacja, Kultura i Dziedzictwo, Młodzież i Sport” oraz sieć krajowych oficerów łącznikowych w krajach członkowskich.

²⁹ *Pestalozzi – program szkoleniowy dla kadry nauczycielskiej*, www.eurodesk.pl/nb_programs/id/PL0010000214 (stan na 1.12.2013).

³⁰ Projekt realizowany jest przy wsparciu innego programu Rady Europy *Budowanie Europy dla dzieci i z dziećmi* oraz w kontekście kampanii *Jedno na Pięć* mającej na celu przeciwdziałanie przemocy seksualnej wobec dzieci (Zob. *Sex/sexuality Education – Personal Development, Prevention of Discrimination and Violence 2013/2014*, www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Home/What/ModSexEdu_EN.asp (stan na 1.12.2013).

This programme has been initiated in 1969 on the grounds of the European Cultural Convention, and apart from primary school and high school teachers, it is also addressed to inspectors, methodical advisors, educationalists and textbook authors²⁸. Objectives of this programme include widening cultural horizons of the teaching staff, expanding knowledge and exchanging experiences, as well as making it possible to exchange opinions, information and education materials, as well as establish contacts with female and male colleagues from other countries. Each year about 50 European workshops are being organised within the scope of this programme, lasting for about 3 to 5 days, with about 2000 teachers participating in them. Topics of these workshops are strictly related with priority projects undertaken by the Council of Europe, especially as far as education is concerned. These include education for democratic citizenship and human rights, education concerning preventing crimes against humanity, intercultural education and social integration at school, pluralism, diversity and citizenship. This particular initiative also covers issues devoted to equality of women and men in democracy, as well as problem of violence in everyday life of a democratic society²⁹.

During the 2013/2014 school year the Pestalozzi programme shall realise a module devoted to sexual education, entitled *Personal development, prevention of discrimination and violence*³⁰. Initiators of this venture emphasise that behaviours related with sexual aspects of every person's life pose a major influence on one's individual, undeniable rights, such as the right to dignity, identity or personality development. Cases when sexual education covers aspects such as sexual orientation, gender identity, autonomy, belief in individual capabilities, and interpersonal issues only to a limited extent, are observed much too often. In relation with the above, it is not recommended to limit sexual education only to issues regarding health or reproduction. Educators and teachers should expand

²⁸ This programme is managed by the Division for the European dimension of education within the Directorate General IV "Education, Culture and Heritage, Youth and Sport" of the Council of Europe and by a network of National Liaison Officers (NLO) in the signatory States.

²⁹ Foundation for the Development of the Education System, *Pestalozzi – training programme for education professionals*, http://www.eurodesk.pl/nb_programs/id/PL0010000214 (retrieved: 24.11.2013).

³⁰ The Project is realised with support from other Council of Europe programme *Building a Europe for and with children* and within the context of *ONE in FIVE Campaign* aiming to stop sexual violence against children (See http://www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Home/What/ModSexEdu_EN.asp (retrieved: 28.11.2013).

autonomia, wiara we własne możliwości, więzi międzyludzkie. W związku z tym nie należy ograniczać edukacji seksualnej wyłącznie do zagadnień zdrowotnych czy reprodukcji. Warto, aby edukatorzy i nauczyciele rozszerzyli ją o kwestie odpowiedzialnych zachowań w sferze seksualnej, a także odnosili się do problematyki różnorodności, swobody ekspresji, jak również do zapobiegania przemocy oraz wykorzystywaniu seksualnemu, oczywiście w sposób dostosowany do zróżnicowanych wiekowo grup uczniów. Kluczowym celem, jaki Rada Europy chce tą drogą realizować, jest promowanie wartości, którą stanowi dobro dziecka i młodego człowieka³¹.

Tak pojmowana edukacja, także w jej seksualnym aspekcie, niewątpliwie przyczynia się do ugruntowywania wśród uczniów poczucia własnej godności i tożsamości, a także autonomii. Z drugiej strony uczy odpowiedzialności nie tylko za własne zachowania, ale też za ich konsekwencje w stosunku do najbliższego otoczenia. Przez promowanie takiego systemu wartości, ujmowanego w szerszym kontekście praw człowieka, oraz uwrażliwienie młodych ludzi na problem przemocy w relacjach interpersonalnych, w tym również rodzinnych, świadomość istnienia tego problemu i jego zakresu wzrasta. Celem staje się tu bardziej efektywna walka z przejawami przemocy w życiu społecznym, w szczególności, jeśli chodzi o przełamanie swoistej zmywy milczenia i reagowanie na tego rodzaju sytuacje. Dotyczy to zarówno ofiar przemocy, w tym także domowej, które nie powinny wahać się ze zgłaszaniem odpowiednim instytucjom tych przypadków, jak i osób trzecich, które wiedząc, iż w ich otoczeniu takie akty mają miejsce, nie mogą powstrzymać się przed reagowaniem.

Nie budzi więc zaskoczenia fakt, iż wśród konkretnych sposobów zwalczania przemocy wobec kobiet wskazuje się informację, sankcje prawne oraz edukację. Wyniki badań Eurobarometru opublikowane w cytowanym raporcie *Domestic Violence against Women* potwierdzają to dość jednoznacznie. Warto podkreślić, że w odniesieniu do edukacji zdecydowana większość respondentów opowiedziało się za potrzebą uczenia młodych ludzi wzajemnego szacunku: 80% uznało taką formę za bardzo użyteczną, a 17% za dość użyteczną³². Potwierdza to znaczenie edukacji jako istotnego czynnika niwelującego postawy dyskryminacyjne, nie tylko ze względu na płeć, ale jednocześnie narzędzia efektywnego implementowania polityki przeciwdziałania przemocy w stosunku do grup na nią narażonych, wśród których wymienić należy w szczególności kobiety

³¹ *The Pestalozzi Programme*, www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Source/Documentation/Module/SexEdu/SEXED_description_EN.pdf (stan na 1.12.2013).

³² *Domestic Violence...*, s. 130.

the scope of sexual education and focus on the issue devoted to responsible sexual behaviours. They should also relate to the issue of diversity, freedom of expression, as well as prevention of violence and sexual abuse, obviously, in a manner adjusted to various age groups of students. The crucial aim that the Council of Europe aims to realise in this way is to promote the best interest of a child and a young adult³¹.

Education perceived in such way, also in its sexual aspect, undoubtedly contributes to establishing a feeling of individual dignity, identity, and autonomy among students. On the other hand, it teaches responsibility not only for one's own behaviours, but also for the consequences in relation to the closest environment. By promoting this particular system of values, perceived in a wider context of human rights, and by making young people aware that the problem of violence in interpersonal relations, including family ones, does exist, we can increase the awareness concerning this problem and its scope. In this case the aim is to fight sings of violence in social life in a more effective way, especially in the context of breaking a peculiar conspiracy of silence and reacting to these types of situations. This concerns not only victims of violence, including domestic violence, who should not hesitate and report such cases of offence to proper institutions, but it also concerns third parties, who being aware of such acts taking place in their environment, cannot refrain from reacting.

Therefore it is not astonishing that information, legal sanctions and education are enumerated among specific means used to combat violence against women. Eurobarometer test results, published in the quoted report entitled *Domestic Violence against Women* clearly confirm the above-mentioned statement. It is worth pointing out that as far as education is concerned, a vast majority of respondents supported the need to teach young people mutual respect: 80% considered this form as extremely useful, whereas 17% as quite useful³². This unambiguously confirms the significance of education as an important factor eliminating attitudes related with discrimination, not only limited to gender-based discrimination, and as an effective tool utilised to implement violence combating policy directed towards groups exposed to violence, which in the first place include women and children. Without appropriate educational actions, engagement of decision-makers in the field of education, school

³¹ Council of Europe, *The Pestalozzi Programme*, http://www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Source/Documentation/Module/SexEdu/SEXED_description_EN.pdf (retrieved: 28.11.2013).

³² European Commission, *Domestic...*, p. 130.

i dzieci. Bez odpowiednich działań edukacyjnych, zaangażowania decydentów w dziedzinie oświaty, dyrektorów szkół, nauczycieli i rodziców, dokumenty takie jak Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej pozostaną tylko polityczną deklaracją, wyrazem szlachetnych dążeń i zbiorem szczytnych haseł, pozbawionych odniesienia do społecznej rzeczywistości.

Streszczenie

Przemoc wobec kobiet, a w szczególności przemoc domowa, jest uznawana współcześnie za jeden z ważniejszych zagadnień dotyczących ochrony praw człowieka. Eliminowanie tego zjawiska stało się jednym z priorytetów w polityce Unii Europejskiej, stanowi także jeden z kluczowych obszarów aktywności Rady Europy. Wyrazem stanowiska tej organizacji stało się przyjęcie przez Radę Europy w 2011 roku Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Akt ten ma na celu określenie wspólnych standardów prawnych na kontynencie europejskim w zakresie przeciwdziałania wszelkim formom przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Z punktu widzenia zapobiegania oraz likwidowania tego rodzaju zjawisk szczególnie istotną rolę zyskuje uświadamianie jednostkom wagi i skali omawianego problemu. Podkreślić w tym kontekście należy znaczenie edukacji w tym obszarze, nie tylko formalnej, ale także pozaformalnej i nieformalnej, wpisującej się w szeroko pojmowaną edukację obywatelską i edukację dotyczącą praw człowieka.

Słowa kluczowe: przemoc domowa, przemoc wobec kobiet, edukacja obywatelska, edukacja o prawach człowieka.

Bibliografia

Akty prawne

Deklaracja o eliminacji przemocy wobec kobiet, dostępna na: www.bezuprzedzen.org.

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], tłumaczenie przygotowane na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dostępna na: www.ms.gov.pl (zakładka: Działalność / Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Akty prawne inne dokumenty).

Recommendation CM/Rec (2007)13 of the Committee of Ministers to member states on gender mainstreaming in education.

directors, teachers and parents, documents such as the *Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence* will only remain a political declaration, a sing of noble objective and a set of sublime catchphrases, deprived of any reference to social reality.

Abstract

Violence against women, and especially domestic violence is currently considered to be one of the most important issues related with human rights' protection. Elimination of this phenomenon has become one of priorities in the policy of the European Union, and it also stands as one of crucial areas concerning the activity of the Council of Europe. The *Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence*, which has been accepted in 2011, presents the statement of this organisation. This act aims to determine common European legal standards for preventing all forms of violence against women, including domestic violence. As far as preventing and combating this type of phenomena is concerned, what plays a particularly crucial role is making individuals aware of the meaning and scale of the discussed problem. What is also worth mentioning in this context, is the significance of education in this domain, not only the formal one, but also non-formal and informal, since together they constitute a part of widely understood citizenship education and human rights education.

Key words: domestic violence, violence against women, citizenship education, and human rights education.

References

- Council of Europe, *Charter on Education for Democratic Citizenship and Human Rights Education*, Strasbourg 2011.
- Council of Europe, *Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence*, Council of Europe Treaty Series No. 210, Istanbul.
- Council of Europe, *Education for Democratic Citizenship and Human Rights*, http://www.coe.int/t/dg4/education/edc/charter/charter_EN.asp.
- Council of Europe, *The Pestalozzi Programme. Education and Languages*, http://www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Home/What/ModSexEdu_EN.asp.
- Council of Europe, *The Pestalozzi Programme*, http://www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Source/Documentation/Module/SexEdu/SEXED_description_EN.pdf.

Druki zwarte i ciągłe

- Gendermeria. Raport z wyników monitoringu*, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2008.
- Gracia E., *Unreported Cases of Domestic Violence against Women: Towards an Epidemiology of Social Silence, Tolerance, and Inhibition*, „Journal of Epidemiology and Community Health” 2004, nr 58.
- Karkowska M., *Socjalizacja rodzajowa dziewcząt i chłopców a ukryty program edukacji szkolnej* [w:] *Role płciowe. Kultura i edukacja*, red. M. Chomczyńska-Rubacha, Łódź 2006.
- Polityka równości płci. Polska 2007*, red. B. Chołuj, Warszawa 2007.
- Wojniak J., *Polityka państw członkowskich i prawne instrumenty Unii Europejskiej na rzecz równouprawnienia płci w edukacji* [w:] *Szkoła twórcza w odtworczym świecie*, red. J. Krukowski, A. Włoch, Kraków 2013.

Netografia

- Domestic Violence against Women. Report*, Brussels 2012, www.ec.europa.eu/public_opinion/archives/ebs/ebs_344_en.pdf (stan na 1.12.2013).
- Daphne III Funding Programme*, www.ec.europa.eu/justice/grants/programmes/daphne (stan na 1.12.2013).
- Education for Democratic Citizenship and Human Rights*, www.coe.int/t/dg4/education/edc/charter/charter_EN.asp (stan na 1.12.2013).
- Gender Differences in Educational Outcomes: Study on the Measures Taken and the Current Situation in Europe*, Brussels 2010, www.eacea.ec.europa.eu/education/eurydice/documents/thematic_reports/120en.pdf (stan na 1.12.2013).
- Karta o edukacji obywatelskiej i edukacji o prawach człowieka Rady Europy*, www.coe.int/t/dg4/education/edc/Source/Charter/Charterpocket_POL.pdf (stan na 1.12.2013).
- Pestalozzi – program szkoleniowy dla kadry nauczycielskiej*, www.eurodesk.pl/nb_programs/id/PL0010000214 (stan na 1.12.2013).
- Pestalozzi Programme. Education and Languages*, www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Home/What/ModSexEdu_EN.asp (stan na 1.12.2013).
- Sex/sexuality Education – Personal Development, Prevention of Discrimination and Violence 2013/2014*, www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Home/What/ModSexEdu_EN.asp (stan na 1.12.2013).
- The Pestalozzi Programme*, www.coe.int/t/dg4/education/pestalozzi/Source/Documentation/Module/SexEdu/SEXED_description_EN.pdf (stan na 1.12.2013).
- Wojniak J., *Podręcznikowa wizja świata a społeczna rzeczywistość. Kreowanie wizerunków płci w ramach kształcenia literacko-kulturalnego w szkole podstawowej*, „Aequalitas”, vol. 1, 2012, www.aequalitas.ka.edu.pl/2012_v1/A_2012_vol_1_01_Wojniak.pdf (stan na 1.12.2013).
- Violence against Women*, www.who.int/mediacentre/factsheets/fs239/en (stan na 1.12.2013).

- Council of Europe, *Recommendation CM/Rec(2007)13 of the Committee of Ministers to member states on gender mainstreaming in education*, Strasbourg 2007.
- European Commission, *Daphne III Funding Programme*, <http://ec.europa.eu/justice/grants/programmes/daphne>.
- European Commission, *Domestic Violence against Women. Report*, Special Eurobarometer 344, Brussels 2012.
- European Commission, *Gender Differences in Educational Outcomes: Study on the Measures Taken and the Current Situation in Europe*, Brussels 2010.
- “Feminoteka” Foundation, *Gendermeria. Raport z wyników monitoringu*, Warsaw 2008.
- Foundation for the Development of the Education System, *Pestalozzi – training programme for education professionals*, http://www.eurodesk.pl/nb_programs/id/PL0010000214.
- Gracia E., *Unreported cases of domestic violence against women: towards an epidemiology of social silence, tolerance, and inhibition*, “Journal of Epidemiology and Community Health” 2004, No. 58.
- Karkowska M., *Socjalizacja rodzajowa dziewcząt i chłopców a ukryty program edukacji szkolnej*, [in:] ed. M. Chomczyńska-Rubacha, *Role płciowe. Kultura i edukacja*, Łódź 2006.
- Środa M., Rutkowska E. (ed.), *Polityka równości płci. Polska 2007*, Warsaw 2007.
- United Nations, *Declaration on the Elimination of Violence Against Women*, 1993.
- Wojniak J., *Podręcznikowa wizja świata a społeczna rzeczywistość. Kreowanie wizerunków płci w ramach kształcenia literacko-kulturalnego w szkole podstawowej*, „Aequalitas” 2012, Vol. 1, http://aequalitas.ka.edu.pl/2012_v1/A_2012_vol_1_01_Wojniak.pdf.
- Wojniak, *Polityka państw członkowskich i prawne instrumenty Unii Europejskiej na rzecz równouprawnienia płci w edukacji*, [in:] ed. J. Krukowski, A. Włoch, *Szkoła twórcza w odtwórczym świecie*, Kraków 2013.
- World Health Organization, *Violence against Women*, <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs239/en/>;

Część II

Part II

Dariusz Baran

Echa konwencji Rady Europy w najważniejszych polskich mediach prasowych i internetowych

Wstęp

Przedstawiona do podpisu 11 maja 2011 roku Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (dalej jako konwencja) okazała się dla polskich mediów zagadnieniem niełatwym do rzetelnego omówienia. Wyrażna polaryzacja nastrojów społecznych, opinii i postaw – głównie ideologicznych – utrzymywana w ostatnich latach zarówno przez polityków, jak i żurnalistów, także i w tym wymiarze jedynie je utrwałała. Nadto w wielu przypadkach wykazała słabość uprawianego dziennikarstwa, szczególnie w jego opiniotwórczym i subiektywnym wymiarze. Przygotowani na „wojnę medialną” mogą czuć się rozczarowani poziomem i temperaturą tego niby-dyskursu. Brak, poza nielicznymi wyjątkami, podstawowego dziennikarskiego komentarza jest tego najlepszą egzemplifikacją.

Niniejszy tekst powstał na podstawie analizy zawartości artykułów prasowych oraz internetowych, które ukazały się w czasie poprzedzającym podpisanie przez Polskę konwencji oraz w okresie późniejszym. Wybrane

Dariusz Baran

Echoes of the CE Convention in most noteworthy Polish press and the Internet media

Introduction

The European Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence (hereinafter referred to as the “Convention”), which was open for signature on the 15th May 2011, proved to be quite a difficult issue, as far as objective discussion is concerned. Clear polarization concerning social sentiment, opinion and attitudes – mainly ideological ones – maintained throughout recent years both by politicians and journalists, supports these approaches also within this particular context. What is more, in many cases this attitude proved weakness of performed journalistic activity, especially in its opinion forming and subjective extent. Prepared for “medial war” they may feel disappointed with the level and temperature of this quasi-discourse. Apart from few exceptions, the lack of true journalistic comment stands as the best exemplification of the above.

This text is devoted to perception of the Convention presented in the mainstream press during the period preceding signing of the Convention by Poland, as well as throughout the later period. The text covers analy-

do tego zostały płatne, opiniotwórcze media mainstreamowe oraz najbardziej popularne, kreujące opinie witryny internetowe – w Polityce.pl i naTemat.pl. Kryterium ich doboru stanowi ich pozycja rynkowa, wyrażona poziomem sprzedaży, czytelnictwa i opiniotwórczością¹ (dla prasy) oraz liczbą odwiedzających internautów (dla stron WWW). Według danych Związku Kontroli Dystrybucji Prasy za październik 2013 roku, w prasie najwyższe rozpowszechnianie płatne notowały:

- wśród dzienników (z wyłączeniem tabloidów) – „Gazeta Wyborcza” (208 022 egz.), „Rzeczpospolita” (82 345) i dzienniki regionalne „Polska Times” (łącznie 250 260)²;
- wśród tygodników – „Gość Niedzielny” (138 077), „Polityka” (128 422), „Newsweek Polska” (127 087), a także „Wprost” (125 561).

We wskazanym miesiącu stronę naTemat.pl odwiedziło ponad 1,16 mln tzw. *real users* (14. najczęściej odwiedzany przez internautów portal w kategorii „informacja i publicystyka”), natomiast wPolityce.pl, z ponad 412 tys. internautów, był w sierpniu 2013 najczęściej odwiedzaną witryną spośród prawicowych stron internetowych³.

W tym samym okresie piątkę najbardziej opiniotwórczych, ogólnoinformacyjnych krajowych tytułów prasowych tworzą: „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”, „Newsweek Polska”, „Wprost”, „Nasz Dziennik”. W grupie gazet regionalnych dominują tytuły należące do Polskapresse⁴.

Autor skupił się głównie na analizie medialnego dyskursu, zwracając szczególną uwagę na powtarzające się w materiałach dziennikarskich konteksty, formułowane wypowiedzi i opinie, stosowane argumenty, a także źródła informacji dziennikarskiej. Opisanie zmian kierunku

¹ Dane o okresowych wynikach sprzedaży wg Związku Kontroli Dystrybucji Prasy (www.zkdp.pl). Rozpowszechnianie płatne obejmuje także e-wydania, które w niektórych przypadkach znacząco podwyższają dane o łącznej płatnej dystrybucji. Przykładem jest tutaj „Wprost”, którego sprzedaż kształtuje się na poziomie 58 tys. egz., przez co tytuł wyprzedzają m.in. „W Sieci” czy „Do Rzeczy”. Z drugiej jednak strony warto podkreślić aktywność „Wprost” online. Dane dotyczące poziomu czytelnictwa – www.pbc.pl.

² Objęta badaniami ogólnopolska „Gazeta Polska Codziennie” rozchodziła się w ponad 23 tys. egz. „Nasz Dziennik” nie jest objęty kontrolą ZKDP.

³ Dane: Megapanel PBI/Gemius. Zob. także: *Serwisy prawicowe: wPolityce.pl mocno w górę, Niezależna.pl wyprzedziła Salon24.pl*, 2.12.2013, dostępne na: www.wirtualnemedialmedia.pl.

⁴ Dane: Instytut Monitorowania Mediów. Raporty najbardziej opiniotwórczych mediów dostępne na www.instytut.com.pl.

sis of selected paid and opinion forming mainstream media, next to the most popular, opinion creating Internet sites – wpolityce.pl and natemat.pl. Selection criteria concerning these sites were associated with their position on the market, expressed in sales volume, reading level and opinion forming¹ (for press), as well as the number of visiting Internet users (for websites). According to the data presented by ZKDP (Institute for Press Circulation Control) relating October 2013, the most significant popularity among paid press was reported:

- among journals (except for tabloids) – “Gazeta Wyborcza” (208 022 copies), “Rzeczpospolita” (82 345) and regional journals “Polska” (altogether 250 260)²;
- among weeklies – “Gość Niedzielny” (138 077), “Polityka” (128 422), “Newsweek Polska” (127 087), as well as “Wprost” (125 561).

As far as the given month is concerned, natemat.pl website was visited by more than 1.16 million of the so-called *real users* (it was the fourteenth most willingly visited portal in “information and commentary” category), whereas in August 2013 wpolityce.pl, with more than 412 thousand visitors, was the most often visited website among right wing Internet sites³.

During the same period of time the first five most opinion creating, titles among general national information press titles were as follows: “Rzeczpospolita”, “Gazeta Wyborcza”, “Newsweek”, “Wprost” and “Nasz Dziennik”. What concerns regional press group, Polskapresse titles were the dominating ones⁴.

The author concentrated mainly on analysing the medial discourse, paying special attention to contexts, declared statements and opinions, presented arguments, as well as sources of journalist information repeated in published materials. Describing changes in the direction taken by the

¹ Data concerning periodical sales results according to ZKDP (Institute for Press Circulation Control – www.zkdp.pl). Chargeable popularization also covers e-editions, which in some cases considerably increase the data on the overall chargeable distribution. “Wprost” is an example here, as its sales volume reaches 58 thousand copies, and hence the title is left behind “W sieci” or “Do rzeczy”. On the other hand, it is worth mentioning the activity of “Wprost” online. Data on the level of reading - www.pbczyt.pl.

² The national journal “Gazeta Polska Codziennie” was published in more than 23 thousand copies. “Nasz Dziennik” is not under ZKDP control.

³ Data: Megapanel PBI/Gemius. Also: www.wirtualnemedial.pl/artykul/serwisyprawicowe-wpolityce-pl-mocno-w-gore-niezalezna-pl-wyprzedzila-salon24-pl (retrieved: 12.02.2013).

⁴ Data: Media Monitoring Institute. Reports concerning most opinion creating media are available at www.institut.com.pl.

dyskursu wymagało gruntownej selekcji tekstów⁵ i odrzucenia tych, które niemal w stu procentach zbudowane zostały na materiałach obcych (zewnątrznych), np. agencyjnych, a zatem niewnoszących niczego do jego funkcjonowania.

Na zawartość niniejszego tekstu składają się w dużej mierze cytaty pochodzące z wybranych artykułów, które nierzadko tworzą związek rzeczowych i emocjonalnych argumentów, wykorzystywanych w toku dyskusji. Ich mnogość najlepiej ilustruje podejście polskiej prasy mainstreamu do głównego tematu – konwencji. Zachowana chronologia publikowania artykułów oraz wyodrębnienie trzech etapów medialnego dyskursu mają na celu ukazanie jego jakości i „temperatury” i służy autorowi za naturalny klucz kategorizacyjny. Z tego punktu widzenia kluczowe jest bowiem podkreślenie istoty prezentowania przez dziennikarzy jednego punktu widzenia (jestem wyłącznie „za” lub „przeciw”) i skutecznego wzmacniania lub osłabiania tez założonego przekazu.

Etapy rozwijania się medialnego dyskursu

Mimo iż Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej została przez Radę Europy przyjęta i przedstawiona do podpisu w Stambule 11 maja 2011 roku, na łamy polskiej prasy trafiła tak naprawdę dopiero w pierwszej połowie roku 2012, kilka tygodni po marcowej zapowiedzi premiera Donalda Tuska o zajęciu przez rząd stanowiska w tej sprawie. Faktyczna deklaracja co do losów deklaracji w Polsce padła 3 lipca na spotkaniu premiera z gabinetem cieni Kongresu Kobiet. Część mediów przyjęła już wówczas postawę obronną (przeciw konwencji), atakując jednocześnie niektóre jej założenia; część impulsywnie skupiła się na wewnątrzrządowym sporze, powstałym na skutek wypowiedzi ówczesnego ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina. Drugą stroną tego sporu była pełnomocniczka rządu ds. równego traktowania Agnieszka Kozłowska-Rajewicz. Ogromne znaczenie dla treści przekazów dziennikarskich miało także oświadczenie⁶ Prezydium Konferencji Episkopatu Polski (PKEP), wysłane 9 lipca do Polskiej Agencji Prasowej (PAP).

⁵ Z ok. 120. przeanalizowanych materiałów wybranych ostatecznie zostało ok. 80, które w tekście przytoczono.

⁶ Pełna treść: Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, 9.07.2012, www.episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezydium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html (stan na 1.12.2013).

discourse required a thorough selection of texts⁵, next to rejecting those that were nearly entirely based on foreign (external) materials, f. ex. the ones obtained from agencies, and hence writes that did not contribute anything to its functioning. Contents of this article mainly cover quotations from selected materials, which quite often create a relation of objective and emotional arguments, used throughout the course of the discussion. Their multiplicity perfectly illustrates the approach characteristic for Polish press mainstream towards the main issue – the Convention. Maintained chronology relating the publication of articles, next to distinguishing three stages associated with medial discourse aim to show its quality and “temperature”, and it also serves as a natural categorization key accepted by the author. Taking the above into consideration, it is crucial to emphasize the essence of presenting one point of view by journalists (I am either “for” or “against”) and successful strengthening or weakening theses of the assumed message.

Phases of medial discourse development

Despite the fact that the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence has been accepted by the Council of Europe and was open for signature in Istanbul on the 11th May 2011, it was truly mentioned by the Polish press only in the first half of the year 2012, several weeks after the declaration made by the Prime Minister Donald Tusk concerning the fact that the Government accepted its position in this case, and that was in March. The true declaration concerning the fate of the declaration in Poland was expressed on the 3rd July, during the Congress of Women, when the Prime Minister was the guest at this Congress. At that time some media have already assumed a defensive approach (against the Convention), and simultaneously attacked some of its assumptions; some media impulsively focused on the internal governmental conflict, resulting from the declaration made by the then Minister of Justice – Jarosław Gowin. Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, Government Representative for Equal Status of Men and Women stood as the second party in this dispute. What was also of considerable significance as far as contents of journalistic messages are concerned was the statement⁶ issued by the Presidium of

⁵ From about 120 analysed materials, finally about 80 have been chosen and quoted in the text.

⁶ Full text: episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1.Oswiadczenie_Prezidium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html (retrieved: 16.10.2013).

Przeglądając materiały, które ukazały się na przestrzeni lat 2011–2013 w polskiej prasie⁷ w odniesieniu do konwencji, można wskazać trzy etapy medialnego dyskursu:

- pierwszy, w okresie kwiecień–wrzesień 2012 roku, odnosi się do marcowej, a następnie lipcowej deklaracji premiera Donalda Tuska o zamiarze podpisania dokumentu; obejmuje także oświadczenie PKEP i innych organizacji, takich jak Forum Kobiet Polskich (FKP);
- drugi, obejmuje grudzień 2012 roku, tj. czas ogłoszenia zamiaru podpisania konwencji i jej faktyczne parafowanie;
- trzeci, będący echem dalszego losu konwencji (zapowiedzianego procesu ratyfikacji) na łamach prasy w 2013 roku.

Wyprzedzając nieco fakty, lecz nie dokonując dodatkowego podziału, warto także wskazać na zagadnienia, które znalazły się w centrum tegoż dyskursu i wokół których najczęściej go toczono. Poza interpretacją niektórych punktów konwencji, zalicza się do nich aktywność ówczesnego ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina (Platforma Obywatelska, PO), lipcowe oświadczenie biskupów, głosowaną dwa lata wcześniej ustawę dotyczącą przemocy, a także wewnętrzne spory rządowe. Zagadnienia te łączone są z dokumentem Rady Europy i pojęciem „gender”, słowem kluczem do zrozumienia celu stworzenia konwencji.

Deklaracje ws. konwencji i ich echo na łamach prasy

Konferencji prasowej 12 kwietnia 2012 roku, podczas której Jarosław Gowin odniósł się do zapisów o ściganiu za gwałt, artykuły poświęciły m.in. dzienniki „Polska Times”⁸ i „Rzeczpospolita”⁹, która cytowała ministra: „Czym innym jest ideologia feministyczna, a czym innym troska o dobro kobiet”. Tego samego dnia „Gazeta Wyborcza” publikuje wywiad z jego rzeczniczką¹⁰ Patrycją Loose, która podkreśliła, że „definicja płci zawarta w konwencji »nie jest spójna« z konstytucyjną zasadą ochrony godności człowieka oraz z art. 18 konstytucji”. Polemizuje z tym konstytucjonalista prof. Piotr Winczorek, w którego opinii Konstytucja RP nie

⁷ Przez prasę będziemy tu rozumieli zarówno tradycyjne wydania papierowe, jak i teksty zamieszczane online.

⁸ *Gowin krytycznie o konwencji RE ws. przemocy wobec kobiet. To skrajnie feministyczny dokument*, 12.04.2012, dostępne na: www.polskatimes.pl.

⁹ *Gowin krytykuje konwencję o przemocy wobec kobiet*, 12.04.2012, www.rp.pl/artykul/859029.html (stan na 1.12.2013).

¹⁰ E. Siedlecka, *Minister Gowin broni tradycyjnej roli kobiety*, 11.04.2012, dostępne na: www.wyborcza.pl.

the Conference of the Polish episcopate (PKEP), sent on the 9th July to the Polish Press Agency (PAP).

When reviewing materials that have been published between 2011 and 2013 in the Polish press⁷ and concerning the Convention, it is possible to indicate three stages of the medial discourse:

- the first one, covering the period between April and September 2012, relates to declarations made by the Prime Minister Donald Tusk in March and then in July; it also includes the statement made by PKEP and those made by other organizations, such as Forum of Polish Women (FKP);
- the second one, covering December 2012, which is the time when the intention to sign the Convention was declared and when the Convention was actually initialled;
- the third one, being the echo concerning the further fate of the Convention (the announced ratification process) published by the press in the year 2013.

Slightly anticipating the facts, without introducing an additional division, it is also worth noticing issues that have been located in the centre of that discourse and which this discourse most often concerned. Apart from interpreting certain points of the Convention, these issues include activity of the then Minister of Justice, Jarosław Gowin (Civic Platform, PO), statement declared by bishops in July, act on violence that was voted two years earlier, as well as internal governmental conflicts. They are all connected with the document elaborated by the Council of Europe and the term *gender*, which is the key word crucial to understand the objective underlying the creation of the Convention.

Declarations concerning the Convention and their echoes in the press

“Polska”⁸ and “Rzeczpospolita”⁹ („Rz”), which quoted Minister Jarosław Gowin: “feminist ideology and caring for the welfare of women are two quite different things”, were enumerated among journals devoting their texts to press conference organized by Jarosław Gowin on the 12th April

⁷ By the word press we will mean both the traditional paper issues, as well as texts published online.

⁸ PAP, *Gowin krytycznie o konwencji RE ws. przemocy wobec kobiet. To skrajnie feministyczny dokument*, 12.04.2012, www.polskatimes.pl/arttykul/552179,gowin-krytycznie-o-konwencji-re-ws-przemocy-wobec-kobiet-to-skrajnie-feministyczny-dokument,id,t.html (retrieved: 03.11.2013).

⁹ Jaga, PAP, *Gowin krytykuje konwencję o przemocy wobec kobiet*. www.rp.pl/arttykul/859029.html (retrieved: 03.11.2013).

promuje tradycyjnego modelu rodziny, gwarantując równość w przypadku uwarunkowań czy to kulturowych, czy religijnych.

Zagadnienie konwencji pojawia się dwukrotnie na platformie naTemat.pl – we wpisie złożonym z fragmentów innych blogów portalu¹¹ oraz tekście dra Rafała Jarosa, który ocenia, że w funkcjonowaniu Kościoła trudno o równe traktowanie obu płci, albowiem „kobiety w hierarchii duchownych zajmują należne im miejsce”. Autor wskazuje na brak w konstytucji „konieczności patrzenia na godność kobiety z perspektywy tradycji chrześcijańskiej”, a w spornej konwencji nie dopatruje się „feministycznego światopoglądu”.

W dzienniku „Polska Times” wzmiankowano o liście byłego premiera Leszka Millera do Donalda Tuska¹². Informacja ta poza TVN24 nie została szerzej odnotowana przez inne środki przekazu, tymczasem była to otwarta krytyka działań równościowych PO, między innymi w kontekście ogólnych deklaracji czołowych polityków tej partii. Wprost.pl¹³ relacjonowało spotkanie ministra Gowina i pełnomocniczki Kozłowskiej-Rajewicz, skupiając się na różnicach w interpretacji przez nich pojęcia „stereotyp”. Kwestia ta wróciła w wywiadzie z Pauliną Młynarską-Moritz, która na portalu naTemat.pl określiła Gowina jako „ucieleśnienie polsko-katolickiej hipokryzji dotyczącej życia rodzinnego”¹⁴; stąd postrzega on stereotyp wyłącznie w kategorii lesbijsko-gejowsko-feministycznej, co jest przyzwoleniem na agresję¹⁵.

Bezmyślny konserwatyzm Gowina, tak na łamach „Gazety Wyborczej” skrytykował ministra Marek Beylin¹⁶, natomiast „Rzeczpospolita” stosun-

¹¹ K. Majak, *Gowin Gender Gate. Minister sprawiedliwości pod ostrzałem*, 13.04.2012, dostępne na: www.natemat.pl. Autor cytuje prof. Agnieszkę Rothert: „Takie myślenie [Gowina – DB] trzyma nas w średniowieczu”. Drugi tekst: R. Jaros, *Zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec kobiet niekonstytucyjne?*, 12.04.2012, dostępne na: www.natemat.pl.

¹² *Miller napisał list do Tuska. Wytknął „grzeszki rządu” ws. równouprawnienia i skrytykował Gowina*, 16.04.2012, dostępne na: www.polskatimes.pl. Pełna treść listu dostępna pod adresem: List szefa KP SLD do Premiera nt. konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, 16.04.2012, dostępne na www.kpsld.pl (zakładka: Aktualności / Kwiecień 2012).

¹³ *Przemoc wobec kobiet: Gowin i Kozłowska-Rajewicz nie zmienili zdania*, 17.04.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

¹⁴ M. Pawłowska, *Paulina Młynarska: Gowin jest ucieleśnieniem polsko-katolickiej hipokryzji dotyczącej życia rodzinnego*, 19.04.2012, dostępne na: www.natemat.pl.

¹⁵ Negatywne nastawienie Młynarskiej przebija przez cały wywiad, np. gdy uznaje ona Gowina winnym braku aktywności publicznej jego małżonki.

¹⁶ M. Beylin, *Bezmyślny konserwatyzm Gowina*, 17.04.2012, dostępne na: natemat.pl.

2012 during which the minister referred to regulations on rape proceedings. On the same day “Gazeta Wyborcza” (“GW”) publishes an interview with his spokesperson¹⁰, Patrycja Loose, who emphasizes that “the definition of gender declared in the Convention ‘is not coherent’ with constitutional human dignity protection principle as well as with art. 18 of the constitution”. Prof. Piotr Winczorek, constitutionalist, argues with the above, as he believes that constitution does not promote a traditional family model, and hence guarantees equality in case of both cultural and religious aspects. The issue of Convention appears twice on natemat.pl platform – in an entry combined from fragments posted on other blogs at this portal,¹¹ as well as in the text by Rafał Jaros, PhD, who assessed that it is difficult to expect equal treatment of sexes in functioning of the Church, since “women assume their proper place in clerical hierarchy.” The author also points out that the constitution does not indicate “the necessity to look at woman’s dignity from the perspective of Christian tradition,” and what is more, he cannot notice the “feminist belief” in the controversial convention.

“Polska” journal mentioned the letter written by the Prime Minister Leszek Miller to Donald Tusk¹². Apart from “TVN24” this particular information was not widely reported by other media, yet it stood as an open criticism of equality actions undertaken by the Civic Platform, among others within the context of general declarations made by major politicians from this fraction. Wprost.pl¹³ related a meeting between Minister Gowin and Representative Kozłowska-Rajewicz, focusing on differences in how they interpret the term “stereotype”. This problem reappeared during an inter-

¹⁰ E. Siedlecka, *Minister Gowin broni tradycyjnej roli kobiety*, 12.04.2012, m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105226,11519757,Minister_Gowin_broni_tradycyjnej_rol_i_kobiety.html (retrieved: 03.11.2013).

¹¹ K. Majak, *Gowin Gender Gate. Minister sprawiedliwości pod ostrzałem*, 13.04.2012, natemat.pl/10151,gowin-gender-gate-minister-sprawiedliwosci-pod-ostrzałem The autor quotes Prof. Agnieszka Rother: *Such opinion* [of Gowina - db] *keeps us in the middle ages*. The second text: R. Jaros, *Zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec kobiet niekonstytucyjne?* rafaljaros.natemat.pl/10079,zapobieganie-i-zwalczanie-przemocy-wobec-kobiet-niekonstytucyjne (both articles – retrieved: 13.10.2013).

¹² *Miller napisał list do Tuska. Wytknął „grzeszki rządu” ws. równouprawnienia i skrytykował Gowina*, 16.04.2012, www.polskatimes.pl/artukul/554843,miller-napisał-list-do-tuska-wytknal-grzeszki-rzadu-ws-rownouprawnienia-i-skrytykowal-gowina,id,t.html. Full text of the letter available at: www.kpsld.pl/aktualnosci/kwiecien-2012/114-list-przewodniczcego-kp-sld-do-premiera-donalda-tuska-w-sprawie-konwencji-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej (retrieved: 16.10.2013).

¹³ Zew, PAP, *Przemoc wobec kobiet: Gowin i Kozłowska-Rajewicz nie zmienili zdania*, www.wprost.pl/ar/317232/Przemoc-wobec-kobiet-Gowin-i-Kozłowska-Rajewicz-nie-zmienili-zdania (retrieved: 13.10.2013).

kowo szeroko omawiała wypowiedzi Donalda Tuska, który zapowiadał możliwie szybką ratyfikację konwencji¹⁷. Dziennikarz „Rzeczpospolitej” przywołał opinię rzecznika partii Solidarna Polska (SP), który zapowiedział, że w przypadku przyjęcia dokumentu jego partia skieruje sprawę do Trybunału Konstytucyjnego. W innym tekście¹⁸ ówczesny wiceminister sprawiedliwości wyraził swoje obawy o chęć wykorzenienia polskiej tradycji.

Tygodnik „Polityka”¹⁹ odniósł się do medialnych wypowiedzi zastępcy Gowina – Michała Królikowskiego. Dziennikarka pisała:

Trudno przeniknąć meandry myślowe ministra Gowina. O związkach homoseksualnych nie ma w konwencji ani słowa. A gdyby nawet było, to czy przemoc w nich należy ignorować? [...] Gdzie wiceminister Królikowski zobaczył zagrożenie dla wartości chrześcijańskich? Czyżby w punkcie mówiącym, że zwyczaj, tradycja i religia nie mogą służyć usprawiedliwianiu przemocy wobec kobiet?

Określiła ich zachowanie mianem „manii prześladowczej urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości”, dodając, że „bez dogłębnej egzegezy myśli ministra Gowina brzmi to tak, jakby przemoc wobec kobiet była tradycyjną wartością polskiej chrześcijańskiej rodziny”. Tego samego dnia Tomasz Machała pisał o konwencji w odniesieniu do sporu Gowin–Tusk i sojuszu ministra z braćmi Karnowskimi. Przytacza rozmowę Piotra Zaremby z Jarosławem Gowinem, który stwierdził: „konwencja zmusza Polskę do walki z »tradycyjną moralnością«”. Autor ocenił, że „w stylu braci Karnowskich wprowadza podział o charakterze moralnym, sugerując, że on to tradycyjna (i lepsza Polska), a druga strona to moralnie upośledzona, zapatrzona na Zachód lewica”²⁰.

24 kwietnia „Rzeczpospolita”²¹ zamieściła artykuł na temat projektu zmian w przepisach karnych dotyczących ścigania za przestęp-

¹⁷ Premier za przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet, 18.04.2012, www.rp.pl/artykul/862164.html (stan na 1.12.2013).

¹⁸ M. Królikowski, *Kto chce wykorzenić tradycję*, „Rzeczpospolita” 2012, 18 kwietnia, s. A-013.

¹⁹ J. Podgórska, *Czy bicie kobiet jest wartością chrześcijańską?*, „Polityka” 2012, 18 kwietnia, s. 7.

²⁰ T. Machała, *Nietypowy sojusz. Gowin z Karnowskimi rzuca Tuskowi rękawicę*, dostępne na: www.natemat.pl.

²¹ *Ściganie za gwałt bez wniosku*, 24.04.2012, www.rp.pl/artykul/865512.html (stan na 1.12.2013).

view with Paulina Młynarska-Moritz, who described Gowin on natemat.pl portal as “an embodiment of Polish-Catholic hypocrisy concerning the family life”¹⁴ and that is why he is only able to perceive this stereotype in lesbian-gender-feminist category, which stands as permission for aggression¹⁵.

Marek Beylin criticises *Gowin's mindless conservatism* in “GW”¹⁶, whereas “Rzeczpospolita” publishes quite an extensive discussion devoted to statements made by Donald Tusk, who promises possibly quick ratification of the Convention¹⁷. “Rz” journalist recalls opinions stated by the spokesperson of the United Poland (SP), who declares that when the document is accepted his fraction shall submit the case to the Constitutional Tribunal. In yet another text¹⁸ the then Vice-Minister of Justice expresses his doubts on the willingness to eradicate the Polish tradition.

On 21 April the website of “Polityka” weekly¹⁹ referred to medial statements made by the deputy of Minister Gowin – Michał Królikowski. Female journalist writes:

“It is difficult to penetrate windings of Minister Gowin's thoughts. The Convention does not contain a single word relating homosexual relations. And even if it did, would it be wise to ignore violence in such relationships? (...) Where did the Deputy Minister Królikowski capture the threat for Christian values? Was it in the point stating that customs, tradition and religion cannot stand as justification of violence against women?”

She describes their behaviour as “persecution mania observed among officers working in the Ministry of Justice”, adding that “without deep and thorough exegesis regarding the thought of Minister Gowin it looks as if violence against women was a traditional value in Polish Christian fami-

¹⁴ M. Pawłowska, *Paulina Młynarska: Gowin jest ucieleśnieniem polsko-katolickiej hipokryzji dotyczącej życia rodzinnego*, 19.04.2012, natemat.pl/11069,paulina-mlynarska-gowin-jest-ucieleśnieniem-polsko-katolickiej-hipokryzji-dotyczacej-zycia-rodzinnego (retrieved: 10.09.2013).

¹⁵ Negative attitude presented by Młynarska can be felt throughout the whole interview, f. ex. when she assumes Gowin as responsible for the lack of public activity on the side of his wife.

¹⁶ 17.04.2012, wyborcza.pl/1,76842,11554902,Bezmyslny_konserwatyzm_Gowina.html (retrieved: 15.10.2013).

¹⁷ ika, *Premier za przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet*, 18.04.2012 www.rp.pl/artukul/862164.html (retrieved:15.10.2013).

¹⁸ M. Królikowski, *Kto chce wykorzeńić tradycję*, “Rzeczpospolita” No. 91 (9211), 18.04.2012, p. A-013.

¹⁹ J. Podgórska, *Czy bicie kobiet jest wartością chrześcijańską?*, “Polityka” No. 16 (2855), 18.04.2012, p. 7.

stwo zgwałcenia, oparty na wypowiedziach Gowina i Królikowskiego²². W opinii ministra „można podejmować działania na rzecz ofiar przemocy w sposób, który nie kłóci się z polską konstytucją, nie ma podtekstów ideologicznych i ma szansę szybko wejść w życie”²³, a nie jest wyrazem ideologii feministycznej. Tego samego dnia „Gazeta Wyborcza” wydrukowała wywiad z Agnieszką Kozłowską-Rajewicz pod wiele znaczącym tytułem *Dwóch ojców nie ma w konwencji*²⁴. Trzy dni później Gazeta.pl opublikowała tekst polemiczny do artykułu Magdaleny Żuraw z wPolityce.pl²⁵. Poza cytatami z autorki („Lewacy lubią zestawiać ludzi ze zwierzętami”), w tekście znajdziemy nowe wypowiedzi Gowina dla Tok FM („Na wniosek organizacji gejowskich zastąpiono definicję biologiczną definicją przez role społeczne”).

W maju 2012 „Polityka” zamieściła obszerną sylwetkę Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz²⁶, nie skupiając się wyłącznie na postaci pełnomocniczki ds. równego traktowania, ale przybliżając też istotę sporu z Jarosławem Gowinem. Malwina Dziedzic napisała, że „w Platformie coraz głośniej słychać tych, którzy wybierają się na cywilizacyjną i obyczajową wojnę. A że Kozłowska-Rajewicz jest świadoma, że przed nią niejedyn bój, w którym największym problemem może być światopogląd kolegów z klubu – ma więc z kim i o co walczyć”.

Także w maju temat sporu o konstytucyjność zapisów konwencji eksplloatował „Wprost”²⁷. Tym razem tekst miał wydźwięk prokonwencyjny, o czym świadczą mogą śródtytuły: *Wolność od przemocy to element godności, Resort Gowina podważa równouprawnienie płci? czy Ministerstwo wprowadza Polaków w błąd*. Ten ostatni jest cytatem z listu do premiera, wystosowanego przez Koalicję na rzecz Równych Szans, skupiającą

²² Projekt zakłada ograniczenie do minimum formalności niezbędnych do ścigania sprawcy, w tym prawo ofiary do odmowy złożenia zeznań przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym. W tym przypadku propozycje pozytywnie oceniły przedstawicielki Fundacji Pomoc Kobietom i Dzieciom.

²³ Według Gowina, ściganie gwałtu z urzędu to ostatni postulat konwencji Rady Europy, dotąd w Polsce nierealizowany. Minister podkreślił też, że nie jest od tego, by „przeprowadzać w Polsce rewolucję obyczajową, [...] szerzyć taką czy inną ideologię”.

²⁴ *Dwóch ojców nie ma w konwencji*, „Gazeta Wyborcza”, 25 kwietnia 2012, s. 7.

²⁵ *Magdalena Żuraw murem za Gowinem. Ciąg dalszy wojny o konwencję*, 27 kwietnia 2012, dostępne na: www.gazeta.pl.

²⁶ M. Dziedzic, *Będzie się działo*, „Polityka” 2012, 16 maja, s. 24–25.

²⁷ *Zachowanie Gowina może prowadzić do legitymizacji przemocy wobec kobiet*, 04.05.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

lies". On the same day Tomasz Machała writes about the Convention in reference to Gowin-Tusk dispute and to alliance between the Minister and Karnowscy brothers. He recalls a conversation between Piotr Zaremba and Jarosław Gowin, who declares that: "the Convention forces Poland to fight 'the traditional morality'". The author evaluates: "Following the style assumed by Karnowscy brothers, he introduces a moral division, suggesting that it he represents the traditional (and better Poland), whilst the other side, stands as morally handicapped left wing, concentrated on the West"²⁰.

On the 24th April 2012 "Rzeczpospolita"²¹ publishes an article on project of changes in penal regulations pertaining prosecution for the crime of rape, based on declarations made by Gowin and Królikowski²². According to what the minister says "it is possible to undertake actions for the benefit of violence victims in a manner that does not contradict the Polish Constitution, that has no ideological undertones and possibly it may soon come into force"²³, and this is not an example of feminist ideology. On exactly the same day "GW" publishes an interview with Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, giving it quite a meaningful title *The Convention does not mention two fathers*²⁴. Three days later gazeta.pl publishes a polemic to the article by Magdalena Żuraw from wpolityce.pl²⁵. Apart from quoting the author ("Leftists prefer to compare people with animals"), the text presents new opinions that Gowin presented in TokFM ("Following the proposition of gay organizations the biological definition was replaced with the one defined by social roles").

²⁰ tomaszmachala.natemat.pl/11017,nietypowy-sojusz-gowin-z-karnowskimirzuca-tuskowi-rekawice (retrieved: 15.10.2013).

²¹ Mat, *Ściganie za gwałt bez wniosku* 24.04.2012, www.rp.pl/artykul/865512.html (retrieved: 01.11.2013).

²² The project assumes limiting formal requirements essential to prosecute the offender to minimum, including the right of a victim to refuse to testify before beginning of the first testimony during court proceedings. In this case the proposition was positively evaluated by representatives of "Help women and Children" Foundation.

²³ According to Gowin, prosecuting rape ex officio is the last postulation of the Council of Europe Convention, which has not been previously realised in Poland. The Minister also emphasised that he is not the person to "conduct social revolution in Poland, (...) to popularise any kind of ideology".

²⁴ Renata Grochal talks with Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, "Gazeta Wyborcza" No. 97, 25.04.2012, p. 7.

²⁵ psm, sia, *Magdalena Żuraw murem za Gowinem. Ciąg dalszy wojny o konwencję*, 27.04.2012 (retrieved: 16.10.2013), wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,11634248,Magdalena_Zuraw_murem_za_Gowinem_Ciag_dalszy_wojny.html.

45 organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka i równego traktowania²⁸. „Rzeczpospolita” poinformowała, że Donald Tusk, mimo wcześniejszych zapewnień, ma w rządzie więcej (niż Gowin) przeciwników konwencji²⁹. Wokół nazwiska ministra osnuty był też wpis Jakuba Nocha dla naTemat.pl³⁰, który szkielet tekstu oparł na wypowiedziach Pawła Wolińskiego z Fundacji Mamy i Taty („Konwencja mówi, że bycie kobietą już samo z siebie powoduje strukturalną przemoc”) i fragmentach listu tejże fundacji³¹. Opinie te konfrontuje z wypowiedziami Anny Dryjańskiej z Fundacji Feminoteka („nie chodzi o legalizację związków jedнопłciowych”, choć czy lepiej, „by dzieci przebywały w domach dziecka i były ofiarami heteroseksualnych gwałtów, czy żeby wychowywały się w kochających rodzinach”).

26 czerwca „Gazeta Wyborcza”³² zaprezentowała stanowisko Jarosława Gowina, wyrażone w toku jego dyskusji z Parlamentarną Grupą Kobiet i pełnomocniczką rządu ds. równego traktowania: „Polskie prawo w 99 proc. wyprzedza konwencję i przewiduje wszystkie rozwiązania przez nią postulowane”. Dwa dni później gazeta poinformowała o przegłosowaniu przez posłanki uchwały popierającej ratyfikację przez Polskę konwencji³³, wraz z relacją ze spotkania³⁴.

3 lipca 2012 roku na spotkaniu z przedstawicielkami Kongresu Kobiet premier Donald Tusk zapowiedział podpisanie konwencji i to w ciągu trzech tygodni. W efekcie po raz pierwszy tak wyraźnie w polskiej prasie zaczął dominować dyskurs wokół konkretnych punktów konwencji i ich – jak się okazuje złożonej i często niejasnej – interpretacji. Dwa dni po deklaracji Tuska portal wPolityce.pl opublikował obszerny wywiad z wi-

²⁸ M.in. Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Amnesty International.

²⁹ K. Baranowska, M. Szuldrzyński, *Rząd nie poparł konwencji o przemocy. Na razie*. „Rzeczpospolita” 2012, 22 maja.

³⁰ J. Noch, *Nie nowej definicji płci. Nie tylko Gowin boi się konwencji antyprzemocowej*, 23.05.2012, dostępne na: www.natemat.pl.

³¹ Zdaniem jej członków, Konwencja to „pierwszy dokument międzynarodowy, w którym definicja płci jest oderwana od aspektu biologicznego”, a formą przemocy są już same zwyczaje i tradycje związane z stereotypowymi rolami płciowymi.

³² *Gowin: Konwencja ws. kobiet to „niechlujnie napisany” dokument*, 26.06.2013, dostępne na: www.gazeta.pl.

³³ PGK tworzą posłanki wszystkich, z wyjątkiem PiS, klubów. *Kobiety nie uległy Gowinowi*, 26.06.2013, dostępne na: www.wyborcza.pl.

³⁴ R. Grochał, *Gowin walczy z gejami. A co z przemocą?*, „Gazeta Wyborcza”, 28 czerwca 2012, s. 4.

In May 2012 “Polityka” presents a wide profile devoted to Agnieszka Kozłowska-Rajewicz²⁶, which does not only focus on the person of the representative for equal treatment of men and women, but also takes a closer look at the core of the dispute with Jarosław Gowin. Malwina Dziedzic writes that “the voices of those in Civic Platform who decided to set on the war against civilization and tradition, are becoming louder. And since Kozłowska-Rajewicz is aware that she has more than one battle ahead, and one of the greatest problems may be this related with opinions presented by her colleagues from the club – therefore she has a lot to fight for and many to fight with”.

In May, „Wprost” also investigates the subject related with the argument concerning the constitutionality of the Convention²⁷. This time the text reveals a Convention supporting character, and this can be seen for examples in the following subtitles: “Freedom from violence is an element of dignity”, “Does Gowin’s resort discredit gender equality?” or “The Ministry misleads Poles”. The last one is a quotation from the letter that the Coalition for Equal Opportunities, associating 45 nongovernmental organisations promoting human rights and fighting for equal treatment, wrote to the Prime Minister²⁸. “Rz” informs that Donald Tusk, despite his previous assertions, has much more (more than just Gowin) opponents of the Convention²⁹. The record made by Jakub Wnoch for natemat.pl³⁰, is also focused on the name of the Minister, since the author constructed the whole scheme of his text on statements made by Paweł Woliński from Mother and Father Foundation (“The Convention says that the sole fact of being a woman evokes structural violence”) and fragments of a letter published by the above-mentioned Foundation³¹. He confronts these opinions

²⁶ M. Dziedzic *Będzie się działo*, “Polityka”, No. 20 (2858), 16.05.2012, p. 24–25.

²⁷ Mp, *Zachowanie Gowina może prowadzić do legitymizacji przemocy wobec kobiet*, 04.05.2012, www.wprost.pl/ar/320318/Zachowanie-Gowina-moze-prowadzic-do-legitymizacji-przemocy-wobec-kobiet (retrieved: 28.09.13).

²⁸ Among others Polish Association of Anti-Discrimination Law, Helsinki Foundation for Human Rights, Amnesty International.

²⁹ K. Baranowska, M. Szułdrzyński, *Rząd nie poparł konwencji o przemocy. Na razie*. “Rzeczpospolita” No. 119 (9239).

³⁰ J. Noch, *Nie nowej definicji płci. Nie tylko Gowin boi się konwencji antyprzemocowej*. 23.05.2012 natemat.pl/15551,nie-nowej-definicji-plci-nie-tylko-gowin-boi-sie-konwencji-antyprzemocowej (retrieved: 11.10.2013).

³¹ According to its members the Convention is *the first international document, in which the definition of gender is separated from the biological aspect*, and traditions and customs related with stereotypical roles of sexes are perceived as a form of violence.

ceministrem Michałem Królikowskim³⁵, przeprowadzony dla Katolickiej Agencji Informacyjnej (KAI). Wywiad ten będzie stosunkowo często przywoływany w późniejszych artykułach na temat konwencji.

Już w *leadzie* artykułu znajdziemy opinię, iż konwencja „wymusza promowanie zachowań, które rozbijają tradycyjną kulturę i rodzinę opartą o małżeństwo”. Wiceminister ocenia tendencyjność dokumentu, wyrażającą się uznaniem strukturalnego charakteru przemocy wobec kobiet (efekt kultury, stereotypów i tradycji). Królikowski stwierdził, że państwo nie będzie już mogło

powołać się m.in. na tradycyjny sposób pojmowania małżeństwa dla celów wzmacniania konstruowanej w oparciu o nie kultury społecznej, bowiem wprowadzane w konwencji rozstrzygnięcia aksjologiczne mają być interpretowane niezależnie od aksjologii państwa i dla niego wiążące. Twierdząc coś innego w tym zakresie, zwolennicy przyjęcia konwencji mijają się po prostu z prawdą.

Królikowski powiedział też o „istotnej rewolucji w zakresie wzorców kulturowych i społecznych” (pojęcie *rewolucja* pojawia się kilkakrotnie, podobnie przymiotnik *radykalna*), albowiem dokument „świadomie pomija [...], że niektóre zachowania mają zakorzenienie biologiczne, choćby takie, że macierzyństwo jest ważną i naturalną rolą kobiety”. Jego zdaniem w konwencji jest wiele pozytywnych rzeczy, np. „zwracanie uwagi na to, żeby w czytankach nie utrwałać ról kobiecych i męskich, ale są też rzeczy groźne”, jak fałszywie pojmowana emancypacja kobiet.

W wywiadzie znajdziemy odniesienia do polskiej konstytucji oraz regulacji dotyczącej ścigania sprawcy gwałtu³⁶. Wiceminister zajmuje stanowisko w sprawie ekspertów i instytucji prawnych („prawdziwą »wartością dodaną« jest założenie, że instytucje prawne w danym kraju są niewystarczające, więc trzeba dokonać jakościowej zmiany w edukacji społecznej i polityce państwa, zredukować wzorce kulturowe”). Według jego opinii problem leży też w narracji środowisk broniących konwencji, albowiem „konstytucja wprowadza pewien obowiązek promocji macierzyństwa i powiązania go z godnością w ujęciu personalistycznym”, choć zdaniem prof. Moniki Płatek „kobiety w Polsce są kulturowo wycinanę”.

³⁵ Wiceminister Królikowski: konwencja Rady Europy rozbija tradycyjną kulturę i rodzinę, 5.12.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

³⁶ W polskim prawie zgwałcenie jest ścigane z urzędu, ale – jak podkreśla minister – wstyd kobiety zgwałconej w opinii zwolenników podpisania konwencji wynika z kultury, z tego „że wymuszony stosunek seksualny ma otworzyć kobietę na to, czego ona realnie pragnie i stanowi jednocześnie o sile mężczyzny”.

with statements made by Anna Dryjańska from Feminoteka Foundation (“it is not about legalisation of homosexual relations”, although is it better “for children to stay at children’s homes and become victims of heterosexual rapes or to be raised in loving families”).

On the 26th June “GW”³² publishes the standpoint presented by Jarosław Gowin, expressed in the course of his discussion with the Parliamentary Group of Women and the governmental representative for equal treatment: “Polish law advances the Convention in 99 percents and anticipates all solutions postulated by the Convention”. Two days later the newspaper informs that female deputies voted on the act supporting the ratification of the Convention by Poland³³, as well as presents the relation from the meeting³⁴.

On the 3rd July 2012, Donald Tusk announces signing of the Convention during his meeting with representatives of the III Congress of Women, and announces implementing this action within the three following weeks. As a result of the above, it is the first time when the Polish press is dominated by the discourse focused around specific points of the Convention and their interpretation – which as it turns out is somewhat complex and frequently quite unclear. Two days after the declaration made by Donald Tusk, wpolityce.pl portal publishes an extensive interview with Deputy Minister Michał Królikowski³⁵, conducted for KAI. This particular interview shall be quite frequently recalled in later articles concerning the Convention.

The lead itself contains a record saying that the Convention “forces promoting behaviours that destroy traditional culture and family based on marriage”. The Vice-Minister assesses partiality of the document, expressed in approving the structural character of violence against women (outcome of culture, stereotypes and tradition). Królikowski indicates that the state shall not be able to “refer, among others, to traditional manner of perceiving marriage in order to reinforce social culture constructed based on marriage, since axiological solutions implemented by the Convention are to be interpreted regardless of axiology approved by the state and binding for the state. By saying anything else within this topic, those supporting the

³² prot, PAP, Gowin: *Konwencja ws. kobiet to „niechlujnie napisany” dokument*, 26.06.2013 (Retrieved: 27.10.2013), wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,12019515,Gowin_Konwencja_ws_kobiet_to_niechlujnie_napisany_.html.

³³ PGK affiliates female deputies of all fractions and clubs, except for PiS. Knysz, *Kobiety nie uległy Gowinowi*, 26.06.2013, wyborcza.pl/1,76842,12027803,Kobiety_nie_ulegly_Gowinowi.html#TRrelSST (retrieved: 27.10.2013).

³⁴ R. Grochal, *Gowin walczy z gejami. A co z przemocą?* “Gazeta Wyborcza” No. 149, 28.06.2012, s. 4.

³⁵ wpolityce.pl/wydarzenia/31800-wiceminister-krolikowski-konwencja-rady-eur-opy-rozbija-tradycyjna-kulture-i-rodzine.

Tym samym poglądy ministra „oznaczają traktowanie kobiet jak bezpłatną kucharkę, praczkę, kobiety do gotowania i gwałcenia. I taki pogląd wchodzi do głównej narracji [...], nawet jeśli te środowiska twierdzą, że walczą ze stereotypem, budują swoją działalność na stereotypie”.

Przy okazji wywiadu warto zwrócić uwagę na formę zadawanych politykowi pytań:

- „przemoc zniknie, gdy tradycje społeczne i kultura zostanie zmieniona...”;
- „czy nie mamy do czynienia z próbą uruchomienia inżynierii społecznej?”;
- „taka operacja to swoista trepanacja czaszki całych społeczeństw”.

Widać z nich, że dziennikarz z łatwością wszedł w rolę kreatora opinii, ograniczając rozmówcy drogę swobodnej interpretacji. Wróćmy jednak do innych mediów.

10 lipca „Gość Niedzielny” zaapelował: *Nie podpisywać konwencji!*³⁷. Za KAI powołał się na apel Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia i przytoczył opinie konstytucjonalistów (nie wiemy jakich) o ograniczeniu suwerenności w sprawach prawa rodzinnego i osobowego oraz o ogólnej niezgodności z ustawą zasadniczą. W komentarzach autorzy tekstu ostrzegali – i to pojawiło się po raz pierwszy – przed instytucjonalizacją nowych form rodzinnych, „tj. związków homoseksualnych i zrównanie ich z małżeństwami, także w kwestii prawa do adopcji dzieci”. Zasygnalizowali również głośne już obawy o walkę z tradycją i religią oraz dorobkiem cywilizacyjnym, a także przypomnieli obowiązki, które nakłada art. 14 konwencji, związane z edukacją dzieci i młodzieży w kierunku zwalczania tzw. stereotypowych ról płci i promowania homoseksualizmu i transseksualizmu. Ich zdaniem konwencja dopuszcza w tym zakresie nierówność wobec prawa. Ponadto stanowiłaby istotne obciążenie dla budżetu – 160 mln złotych rocznie.

Tego dnia „Nasz Dziennik” wymienił najważniejsze punkty oświadczenia Prezydium Rady Biskupów³⁸, by dwa dni później piórem prof. Pawła Bortkiewicza³⁹, który odwołał się do problemu syndromu sztok-

³⁷ „Apelujemy o niepodpisywanie i nieratyfikowanie konwencji, czego nie uczynił dotąd żaden kraj reprezentowany w Radzie Europy, poza Turcją. Zwracamy się do tych, którzy rozumieją, jakie zagrożenie dla małżeństwa i rodziny stanowi Konwencja Rady Europy, o pilne podjęcie rozmów z parlamentarzystami, szczególnie należącymi do rządzącej koalicji, w tej sprawie”. *Nie podpisywać konwencji!*, 10.07.2012, dostępne na: www.gosc.pl.

³⁸ A. Gracz, *Feministyczna konwencja*, „Nasz Dziennik”, 10 lipca 2012.

³⁹ P. Bortkiewicz TChr, *Mnożenie patologii*, „Nasz Dziennik”, 12 lipca 2012.

acceptance of the Convention are simply far from truth". He also mentions "considerable revolution within the scope of cultural and social models" (the term *revolution* appears several times, similarly to the adjective *radical*), since the document "consciously omits (...) that certain behaviours have biological roots, namely the fact that motherhood is an important and natural role of a woman". According to the author, the Convention contains a multitude of positive aspects, f. ex. "when mentioning the fact that readings should not strengthen female and male roles, but there are also menacing factors" such as falsely perceived emancipation of women.

In the interview we can find references to Polish constitution and regulations related with prosecuting perpetrators of rape³⁶. The Deputy Minister takes position as far as experts and legal institutions are concerned ("the true 'added value' is the assumption stating that legal institutions in the given state are not sufficient and therefore it is necessary to introduce a qualitative change in social education and policy of the state, to diminish cultural models"). In his opinion, the problem lies in narration assumed by environments defending the Convention, since "the Constitution introduces a certain obligation to promote motherhood and to relate it with dignity in a personal aspect", although according to Prof. Monika Płatek "women in Poland are culturally cut out". By the same, opinions of the minister "signify treating women as free cooks, washerwomen and rape objects. And this particular vision enters the main narration (...) "Even if these environments declare that they are fighting with the stereotype, they construct their activity basing on this stereotype".

When mentioning the interview, it is also worth emphasising the form of inquiries that the politician is forced to face:

- "the violence will vanish when social traditions and culture shall be changed...";
- "aren't we dealing here with an attempt to initiate social engineering?"
- „such operation is a specific trepanation of whole societies."

These questions clearly indicate that the journalist easily assumed the role of an opinion maker, limiting the unconstrained interpretation of his interlocutor. Yet, let us go back to other media.

On the 10th July "Gość Niedzielny" ("GN") calls: *Do not sign the Convention*.³⁷ Following KAI, the magazine refers to the appeal issued by

³⁶ In the Polish law rape is prosecuted ex officio but – as the Minister emphasises – according to the opinion of the Convention supporters, the shame of raped woman results from culture, from the fact "that the forced sexual intercourse is to open a woman for what she really wants and simultaneously proves the strength of a man".

³⁷ "We ask for not signing and not ratifying the Convention, as no other member state represented un the Council of Europe, apart from Turkey, has done. We ask

holmskiego, uznać, że w tym kontekście podpisanie konwencji może wydawać się słuszne. Bortkiewicz stwierdził jednak, że odpowiedzią na problemy przemocy w rodzinie jest opracowana przez stosowne gremia europejskie „ideologia gender”, czyli płci kulturowej. Jej charakterystyka stanowi większość przytoczonego tekstu.

Kilka dni później portal wPolityce.pl wzmocnił siłę perswazji powyższego artykułu, przytaczając zawarte w nim tezy w komentarzu Antoniego Szymańskiego⁴⁰, który przypomniał „kilka kontrowersji” związanych z konwencją:

- możliwy wybór płci, podczas gdy „w tradycji europejskiej utrwalona jest definicja płci, uwzględniająca biologiczne odmienności kobiety i mężczyzny i ona stanowi podstawę dla prawa rodzinnego i osobowego”;
- założenie o nierówności płci, które antagonizuje kobiety i mężczyzn;
- obowiązek walki z tradycją i dorobkiem cywilizacyjnym przez promowanie zmian wzorców zachowań, w tym związków jednopłciowych; kryje się za tym np. walka z ojcostwem, macierzyństwem (to stereotypy), co jest „świadectwem niezrozumienia tradycji i utwalonych pozytywnych norm społecznych, niedostrzegania w nich dorobku pokoleń, który wzbogaca naszą cywilizację”. Efekt? Państwo nie wspiera macierzyństwa czy małżeństwa, ale promuje życie samotne, nastawione na karierę zawodową. Małżonkowie utrzymujący tradycyjną kulturę relacji między sobą są współodpowiedzialni za przemoc ze względu na płć. „Może też oznaczać walkę z Kościołem, który stara się chronić pozytywne tradycje”.

„Gazeta Wyborcza” w artykule Katarzyny Wiśniewskiej⁴¹ ogłosiła: „Biskupi znaleźli nowe niebezpieczeństwo – konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet”. Autorka napisała: „Biskupi wiedzą chyba jednak najlepiej, że walka z przemocą nie polega wyłącznie na otwieraniu domów pomocy. To przede wszystkim walka z mentalnością, stereotypami. [...] Katolickiej rodzinie to nie zaszkodzi”. Tymczasem o *Zagrożenie dla rodziny?*⁴² zapytała „Gazeta

⁴⁰ Szymański jest socjologiem, członkiem Zespołu ds. Rodziny Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu Polski. Zob. *W Konwencji Rady Europy o przemocy wobec kobiet, bardziej chodzi o inżynierię społeczną niż wyeliminowanie przemocy*, 16.07.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

⁴¹ K. Wiśniewska, *Konwencja zwalcza przemoc, a biskupi konwencję*, „Gazeta Wyborcza”, 10 lipca 2012, s. 4.

⁴² *Zagrożenie dla rodziny?* „Gazeta Polska Codziennie”, 10 lipca 2012.

Polish Federation of Life Protection Movements and quotes opinions stated by constitutionalists (we don't know which ones) on limiting sovereignty in matters relating family and personal law, not to mention the general incompatibility with the fundamental law. In their comments authors of the text warn – and this appears for the first time – against institutionalisation of new family forms, “namely homosexual relations and equalising them with marriages, also in the issue concerning the right to adopt children”. They signal already notorious fears associated with the fight against tradition and religion, as well as civilisation achievements, and they also remind about obligations imposed by art. 14, related with educating children and youth to combat the so-called stereotypical roles of sexes, next to promoting homosexuality and transsexualism. According to their opinion, with-in this aspect the Convention allows inequality of men and women in the light of law. Apart from the above, it will stand as a considerable incumbrance for the budget – 160 million PLN every year.

On the same day “Nasz Dziennik” enumerates the most important points of the statement issued by the Presidium of the Board of Bishops³⁸, and just two days later publishes a text written by Prof. Paweł Bortkiewicz³⁹, who relates to the problem of *Stockholm syndrome*, and assumes that signing the Convention may seem right in this context. Nevertheless, Bortkiewicz declares that *gender ideology*, namely cultural gender, elaborated by proper European bodies stands as the response to the issue of violence in family. A characteristic concerning gender ideology covers the most part of the recalled text.

Several days later wpolityce.pl portal will strengthen the force of persuasion resulting from the above-mentioned article, referring to theses included in this article in the commentary by Antoni Szymański⁴⁰, who will recall “several controversies” relating the Convention:

all those who understand the threat that the convention poses to marriage and family to urgently undertake discuss this case with deputies, especially the ones from governing coalition”. 10.07.2012, gosc.pl/doc/1202776.Nie-podpiszywac-konwencji (retrieved: 07.10.2013).

³⁸ A. Gracz, *Feministyczna konwencja*, “Nasz Dziennik”, No. 159 (4394), 10.07.2012.

³⁹ P. Bortkiewicz TChr, *Mnożenie patologii*, “Nasz Dziennik” No. 161 (4396), 12.07.2012.

⁴⁰ Szymański is a sociologist, member of the Family committee at The Common Commission of the Government and Polish Episcopate. Read: *W Konwencji Rady Europy o przemyśle wobec kobiet, bardziej chodzi o inżynierię społeczną niż wyeliminowanie przemocy*. 16.07.2012 wpolityce.pl/dzienniki/dziennik-antoniego-szymanskiego/32386-w-konwencji-rady-europy-o-przemocy-wobec-kobiet-bardziej-chodzi-o-inzynierie-spoeczna-niz-wyeliminowanie-przemocy (retrieved: 15.10.2013).

Polska Codziennie”, budując ten ostrzegawczy tekst na oświadczeniu Konferencji Episkopatu Polski. „Nasz Dziennik” zamieścił felieton Marka Czachorowskiego⁴³, którego zdaniem „Rada Europy to wehikuł, za pomocą którego prowadzi się kolejną, już chyba ostatnią światową rewolucję”. Owa rewolucja w zamyśle autora już trwa, trwa też bowiem festiwal podejrzliwości wobec mężczyzn, którego jednym z efektów jest nastawianie przez pokrzywdzone małżonki dzieci przeciw ojcom, np. w sprawach rozwodowych.

„Gazecie Wyborczej” poseł Jacek Żalek (SP) powiedział: „Kobieta spełnia się w domu, to naturalne”⁴⁴, a portal wPolityce.pl ostrzegwał: „Nie łączmy ochrony maltretowanych kobiet z koniecznością przyjęcia doktryny gender, ani żadnej innej ideologii”⁴⁵. „Polska Głos Wielkopolski” piórem Pauliny Jęczmionki⁴⁶ przedstawił natomiast na łamach gazety inicjatywę europosłanki PO Sidonii Jędrzejewskiej, która po konsultacjach z europarlamentarzystami PO i PSL ogłosiła ich oficjalne poparcie pod listem do premiera i powiedziała: „Z niepokojem przyglądam się dyskusji, która zamiast zwracać uwagę na cel konwencji, jakim jest ochrona ofiar przemocy, skupia się na elementach definicyjnych”.

24 lipca na wPolityce.pl ukazał się kolejny tekst poświęcony założeniom konwencji⁴⁷, który podkreślił ideologiczność dokumentu (opieranie pojęciami kobiety, mężczyzny, gender). W świetle dotychczasowych informacji w polskich mediach oraz faktu, że dokument został przedstawiony do podpisu państwowemu europejskiemu ponad rok wcześniej, należy go uznać za przykład dziennikarskiego materiału niewnoszącego nic do medialnego dyskursu. Autor podjął próby tłumaczenia na nowo

⁴³ M. Czachorowski, *Obrona kobiet?*, „Nasz Dziennik”, 17 lipca 2012.

⁴⁴ A. Kublik, *Jacek Żalek: Kobieta spełnia się w domu, to naturalne*, 06.07.2012, dostępne na: www.wyborcza.pl.

⁴⁵ T. Bilicki, *Nie łączmy ochrony maltretowanych kobiet z koniecznością przyjęcia doktryny gender, ani żadnej innej ideologii*, 16.07.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl. Treścią artykułu jest list do premiera Tuska, autorstwa Tomasza Bilickiego, zastępcy dyrektora ds. programowych Centrum Służby Rodzinie, który zwraca uwagę na fakt, iż konwencja „w obecnym brzmieniu wydaje się być manifestem społeczno-politycznym, a nie instrumentem ochrony osób doświadczających przemocy. Charakterystyczny [w nim – DB] jest pejoratywny stosunek dla kultury, tradycji i dziedzictwa narodów”.

⁴⁶ P. Jęczmionka, *Poznań: Kozłowska-Rajewicz i europosłowie walczą o konwencję RE*, 23.07.2012, dostępne na: www.gloswielkopolski.pl.

⁴⁷ K. Szymański, *Ani o przemocy, ani o kobietach. Konwencja o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet słusznie wzbudza emocje i sprzeciw*, 24.07.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

- possible selection of gender, whereas “the European tradition supports the definition of gender, taking into consideration biological divergences between a woman and a man and this is what constitutes the basis for family and personal law”;
- the assumption concerning inequality of genders, which antagonises women and men;
- the obligation to fight against tradition and achievements of the civilization, by promoting changes of behavioural patterns, including homosexual relations; this covers, for example fight against fatherhood, motherhood (these are stereotypes), which stands as “an attestation of not understanding the tradition and preserved positive social standards, not perceiving the achievements of generations relating the above, which enriches our civilisation”. And the result? The state does not support motherhood or marriage, but promotes solitary life, directed towards professional career. Spouses maintaining traditional culture of relations between them are equally responsible for gender-based violence. “This may mean fighting with the church, which tries to protect positive traditions”.

In an article by Katarzyna Wiśniewska, “Gazeta Wyborcza” announces the following⁴¹: „Bishops have found a new danger – the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women”. The author writes: “However, bishops probably know best that combating violence does not only mean opening nursing homes. This is mainly fighting with mentality, stereotypes, (...) This will not do any harm to the Catholic family”. Whereas “Gazeta Polska Codziennie” asks about *Posing threat to a family?*⁴², basing this warning text on the statement issued by the Polish Episcopal Conference. “Nasz Dziennik” publishes a column by Marek Czachorowski⁴³, who believes that “the Council of Europe is a vehicle, which is used to run yet another, probably the last global revolution”. Following the intention of the author this particular revolution already lasts, since the festival of suspicion against men already can be also observed and one of the outcomes is that suffering mothers are turning children against their fathers, f. ex. in divorce cases.

Jacek Żalek (SP) told the following to “Gazeta Wyborcza”: “A woman fulfils herself at home, this is natural”⁴⁴, while wpolityce.pl portal warns:

⁴¹ *Konwencja zwalcza przemoc, a biskupi konwencję*, “Gazeta Wyborcza” No. 159, 10.07.2012, s. 4.

⁴² “Gazeta Polska Codziennie”, No. 254, 10.07.2012.

⁴³ *Obrona kobiet?*, “Nasz Dziennik”, No. 165 (4400), 17.07.2012.

⁴⁴ A. Kublik, *Jacek Żalek: Kobieta spełnia się w domu, to naturalne*, 06.07.2012, wyborcza.pl/1,76842,12086971,Jacek_Zalek_Kobieta_spełnia_sie_w_domu_to_naturalne.html (retrieved: 02.10.2013).

niektórych zasad konwencji, podkreślając „presję graniczącą z szantażem ze strony popierających radykalny genderowy pomysł na równość” i oczekując czytelnej deklaracji za lub przeciw. Autor ocenił, że premier Tusk, podpisując konwencję, „uruchomi niekończący się proces pouczania nas, Polski, na każdy temat przez genderowe działaczki z jednej czy drugiej szwedzkiej ligi kobiet”. Uzasadnił tym słuszność sprzeciwu niektórych środowisk politycznych.

13 sierpnia „Nasz Dziennik” zapowiedział jesienną genderową ofensywę⁴⁸ pełnomocniczki ds. równego traktowania. Artykuł rozpoczęło zdanie: „Walka z tradycją, wprowadzenie nowej definicji płci czy usprawiedliwienie dla dyskryminowania innych na rzecz walki z dyskryminacją kobiet – to tylko niektóre, mocno dyskusyjne zapisy konwencji”. Dziennikarz gazety omówił najbardziej sporne punkty, uzupełniając je własnymi ocenami. I tak:

- art. 3 „nakazuje uznawać dowolnie określone role i zachowania za wyznacznik płci, a w konsekwencji wymusza instytucjonalizację tzw. nowych form rodzinnych”;
- art. 12 pkt 1 wprowadza „obowiązek walki z tradycją i dorobkiem cywilizacyjnym, które są traktowane jako zagrożenia”, podczas gdy zagrożeniem jest zerwanie z tymi korzeniami;
- art. 14 oznacza wrzucenie, dla niepoznaki, ról społecznych między równość i wzajemny szacunek („szybko znajdują się organizacje, które zechcą zająć się ich promocją, skrupulatnie wykorzystując wytyczne konwencji”);
- art. 4.4 „w imię ideologicznej walki z niejasno definiowaną dyskryminacją pozwala dyskryminować i naruszać powszechnie uznane zasady prawa”.

Konkluzję stanowiła w zasadzie lista zagrożeń dla więzów rodzinnych, małżeńskich i moralności, narzucanych Polsce z zewnątrz.

Na łamach „Rzeczpospolitej”⁴⁹ Jacek Kędzierski pisał, iż czytając konwencję Rady Europy, odnosi „wrażenie, jakby nie miała ona mieć zastosowania do krajów europejskich, ale państw Czarnego Łądu czy krajów islamskich”. O trafności wniosku utwierdza autora miejsce jej powstania – Stambuł czy art. 38 poświęcony okaleczaniu żeńskich narządów płciowych. „Nasz Dziennik” opublikował na swojej stronie WWW list

⁴⁸ M. Austyn, *Genderowa ofensywa*, „Nasz Dziennik”, 13 sierpnia 2012.

⁴⁹ J. Kędzierski, *Konwencja z innej planety*, „Rzeczpospolita”, 2 sierpnia 2012, s. C-007.

“Let us not associate the protection of abused women with the necessity to accept the gender doctrine, or any other ideology”⁴⁵. “Polska-Głos Wielkopolski” on the other hand publishes a text by Paulina Jęczmionka⁴⁶, presenting an initiative undertaken by Sidonia Jędrzejewska, a PO deputy, who consulted PO and PSL /Polish People’s Party/ Euro deputies and then announced their official support of the letter addressed to the Prime Minister by saying: “I anxiously look at the discussion, which instead of turning our attention to the objective of the convention, and this is protecting violence victims, focuses on definitions”.

On 24 July wpolityce.pl publishes a following text devoted to assumptions underlying the Convention⁴⁷, which emphasises the ideology underlying the document (using the notions of woman, man, gender). In the light of previous information available in Polish media, as well as the fact that the document has been open for signature to European states more than a year before, it should be assumed as an example of journalist material that does not bring anything at all into the medial discourse. The author undertakes attempts to re-explain certain principles of the Convention, emphasizes “the pressure, close to the verge of blackmail from the side of those supporting the radical gender idea of equality” and awaiting a clear declaration “for” or “against”. The author assesses that by signing the Convention, the Prime Minister Tusk shall “initiate the never-ending process of educating us, Poland, in every possible aspect, undertaken by gender activists on one hand and Swedish Women’s League on the other hand”. By the same, he justifies the righteousness of arguing against particular political environments.

On the 13th August “Nasz Dziennik” announced an autumn *gender of*

⁴⁵ 16.07.2012, wpolityce.pl/artykuly/32401-nie-laczmy-ochrony-maltretowanych-kobiet-z-koniecznoscia-przyjecia-doktryny-gender-ani-zadnej-innej-ideologii. The contents of the article is the letter to the Prime Minister, written by Tomasz Bilicki, Deputy Programme Director in Family Service Centre, who points out to the fact that the Convention, in its current wording seems to be a social and political manifesto, and not an instrument protecting people experiencing violence. Pejorative attitude [in the document – db] towards culture, tradition and heritage of nations is characteristic”.

⁴⁶ *Poznań: Kozłowska-Rajewicz i europosłowie walczą o konwencję RE*, 23.07.2012, (retrieved: 03.10.2013) www.gloswielkopolski.pl/artykul/622957,poznan-kozlowska-rajewicz-i-europoslowie-walczą-o-konwencję-re,id,t.html.

⁴⁷ K. Szymański, *Ani o przemocy, ani o kobietach. Konwencja o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet słusznie wzbudza emocje i sprzeciw*, 24.07.2012, wpolityce.pl/artykuly/32831-ani-o-przemocy-ani-o-kobietach-konwencja-o-przeciwdziałaniu-przemocy-wobec-kobiet-słusznie-wzbudza-emocje-i-sprzeciw (retrieved: 15.10.2013).

organizacji pro-life⁵⁰ do premiera Donalda Tuska, z drugą już prośbą o konsultacje w sprawie „dostrzeżonych przez nie licznych zastrzeżeń do konwencji Rady Europy w sprawie tzw. przemocy wobec kobiet”.

We wrześniu do postaci Jarosława Gowina oraz apelu FKP do premiera wróciło „Wprost”⁵¹, w artykule przytoczono m.in. następujący fragment apelu: „Jesteśmy zdumione, że polski rząd decyduje się na podpisanie konwencji, która zasadniczo podważa znaczenie małżeństwa i rodziny”. Forum zarzuciło też premierowi brak konsultacji z innymi niż Kongres Kobiet organizacjami pozarządowymi. Pełną treść apelu FKP opublikowało m.in. wPolityce.pl.

„Gazeta Wyborcza”⁵² ogłosiła koniec „blokowania przez wiele miesięcy decyzji rządu” przez Jarosława Gowina i zgodę na podpisanie konwencji. Dziennik przypomniał krytykę ze strony PKEP. W tekście znajdziemy ponadto informację nową dla opinii publicznej, odnoszącą się do jednego z najbardziej spornych artykułów konwencji (art. 12), w którym mowa jest o stosowaniu odpowiednich środków do promocji zmian w społecznych i kulturowych wzorcach zachowań kobiet i mężczyzn. Dziennikarze „Gazety Wyborczej” przypomnieli, że obowiązuje on w Polsce od 1980 roku, czyli od przyjęcia konwencji ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet⁵³.

Minister Gowin pozostał bohaterem wrześniowych artykułów „Wprost”⁵⁴, w których znajdziemy m.in. opis formalnych wymagań i drogi legislacyjnej, w tym wewnątrzresortowej. Tygodnik pisał o polskich zastrzeżeniach oraz problematycznym tłumaczeniu pojęcia gender, które na gruncie polskiego języka jest błędnie, bo zazwyczaj pobeżnie, interpretowane. Odnosi się też do wątpliwości prawnych zgłaszanych przez resorty sprzeciwiające się wprowadzaniu odrębnych rozwiązań skierowanych do kobiet.

⁵⁰ I. Kozłowska, *Organizacje pro-life chcą spotkania z Tuskiem*, 31.08.2012, dostępne na: www.naszdziennik.pl.

⁵¹ *Gowin: konwencja ws. kobiet niezgodna z polskim prawem*, 13.09.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

⁵² *Rząd podpisze konwencję w sprawie przemocy wobec kobiet. Gowin przegrał* 11.09.2012, dostępne na: wyborcza.pl.

⁵³ Przypominała już o tym we wcześniejszych artykułach Ewa Siedlecka, także na łamach „Gazety Wyborczej”.

⁵⁴ *Porażka Gowina. Rząd podpisze konwencję ws. przemocy wobec kobiet*, 11.09.2012, dostępne na: www.wprost.pl; *Ministrowie mogą nie zaakceptować konwencji ze względu na ideologiczne*, 14.09.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

*fensive*⁴⁸ undertaken by the spokesperson for equal treatment. The article begins with the following sentence: “Fighting with tradition, introducing a new definition of gender or justifying the discrimination of others for the benefit of fighting the discrimination against women – these are only some, quite debatable entries of the Convention”. Journalist from this newspaper discusses the most arguable aspects, adding his individual assessment as well.

And so:

- art. 3 “obliges to assume arbitrarily determined roles and behaviours as gender determinant, and as a consequence forces institutionalisation of the so-called new family forms”;
- art. 12 point 1 introduces “the obligation to fight against tradition and achievements of the civilization, which are perceived as threats”, whereas the true threat lies in breaking with these roots;
- art. 14 means placing, just to mislead, social roles between equality and mutual respect (“we will quickly find organisations, which will be willing to deal with promoting the above, meticulously taking advantage of the guidelines indicated in the Convention”);
 - art. 4.4 “in the name of the ideological war with not clearly defined discrimination, it allows to discriminate and violate commonly accepted legal regulations”.

The author concludes with a list of threats endangering family relations, marriage relations and morality, externally imposed on Poland.

Jacek Kędzierski writes in “Rzeczpospolita”⁴⁹ that when reading the Council of Europe Convention he “has an impression that it is not supposed to be implemented in European states but rather on the Black Continent or in Islamic countries”. As the author says, the place where the Convention has been elaborated – Istanbul, or art. 38 devoted to female genital mutilation only prove the point he makes. Website of “Nasz Dziennik” publishes a letter issued by pro-life organisations⁵⁰ and addressed to the Prime Minister Donald Tusk, with their second appeal for consultations devoted to “many reservations concerning the Council of Europe Convention in the matter of the so-called violence against women that they have observed”.

In September “Wprost” comes back to the person of Jarosław Gowin and to the appeal issued by the Forum of Polish Women⁵¹. The complete

⁴⁸ M. Austyn, *Genderowa ofensywa*, “Nasz Dziennik”, No. 188, 13.08.2012.

⁴⁹ *Konwencja z innej planety*, “Rzeczpospolita” No. 179 (9299), 02.08.2012, p. C-007.

⁵⁰ I. Kozłowska, *Organizacje pro-life chcą spotkania z Tuskiem*, 31.08.2012, www.naszdziennik.pl/polska-kraj/8693.html (retrieved: 12.10.2013).

⁵¹ JI, PAP, *Gowin: konwencja ws. kobiet niezgodna z polskim prawem* 13.09.2012 www.wprost.pl/ar/347424/Gowin-konwencja-ws-kobiet-niezgodna-z-polskim-prawem (retrieved: 12.10.2013).

Z innej strony do tematu podszedł Piotr Semka, stawiając w „Rzeczpospolitej” tezę o antyklerykalnych zachowaniach Tuska wobec Kościoła, którymi „zniechęca tych nielicznych już hierarchów, którzy jeszcze sympatyzują z Platformą”⁵⁵. Tekst obszernie traktuje o sprawach na linii rząd – Kościół (zapłodnienie *in vitro*, Fundusz Kościelny, projekt ustawy o związkach partnerskich⁵⁶), ale Semka wzmiankował także o krytyce konwencji ze strony ministerstw. I postawił pytanie: „Czy poklask grupy feministek na Kongresie Kobiet jest wart takiej obyczajowej rewolucji, która wywołać może niezliczone konflikty?”. Na dość aktywnym w tym czasie portalu naTemat.pl jedna z redaktorek przypominała o złożonej 3 lipca obietnicy, że w ciągu 21 dni rząd podpisze konwencję⁵⁷. Formuła felietonu sprzyjała refleksjom na temat potrzeby wprowadzania dokumentu i działań aparatu państwowego.

Wszystkie wybrane wcześniej przykłady tekstów poświęconych wyłącznie konwencji lub pośrednio się do niej odnoszących pozwalają na wysnucie kilku wniosków. Przede wszystkim, jakość materiałów dziennikarskich z okresu przed podpisaniem dokumentu Rady Europy wskazuje na brak, w większości przypadków, rzetelnych analiz i oczekiwanych komentarzy. Co ciekawe prędeej znajdziemy je u publicystów prawniczych i katolickich, widzących w zapisach konwencji zagrożenie, niżli u jej zwolenników w mediach lewicowo-liberalnego mainstreamu. Widzimy też, iż temat orbituje wokół ogólnych pojęć, takich jak gender, których kompetentnego objaśnienia mało kto się podejmuje. Uwagi dziennikarzy, że obecnie w Polsce toczy się dyskusja na temat ratyfikacji dokumentu, wskazywać mogą na brak czujności co do definicji i samego procesu legislacyjnego.

Zastanawia mniejsza liczba materiałów własnych – wiele tekstów ma swoje źródło w PAP lub KAI, niektóre pisane są na podstawie już wcześniej publikowanych. Ma to znaczenie propagandowe i wizerunkowe,

⁵⁵ Premier gniewa się na Kościół, „Rzeczpospolita”, 24 października 2012, s. A–011.

⁵⁶ Kwestie podejmował m.in. minister Michał Boni w rozmowach z przedstawicielami Kościoła (Fundusz Kościelny), były one też przedmiotem obrad Komisji Wspólnej Rządu i Konferencji Episkopatu Polski. Ponadto PO przedstawiła własny projekt ustawy o związkach partnerskich, a sam premier wypowiadał się o konieczności prawnego uregulowania (akceptacji) stosowania metody *in vitro* i jej refundowania. Działania te nie pozostały bez echa w środowisku kościelnym.

⁵⁷ A. Dryjańska, *143 dni premiery Tuska*, 25.11.2013, dostępne na: www.natemat.pl. Autorka przywołuje temat Kampanii ONZ *16 dni akcji przeciwko przemocy ze względu na płeć* (dostępne na: www.unic.un.org.pl) i ocenia, że „władze, które nie walczą z tradycją przemocy wobec kobiet, są cichymi współnikami sprawców. Polska nie jest tu wyjątkiem”.

text of the letter is available, among others, on wpolityce.pl, while website of “Wprost” magazine publishes one of the evaluations: “We are astonished by the fact that the Polish government has decided to sign the Convention, which basically questions the significance of marriage and family”. The Forum also accuses the Prime Minister that he did not consult other non-governmental organisations and only turned to the Congress of Women.

“GW”⁵² announces the end to “months of blocking the government’s decision” by Jarosław Gowin and the approval to sign the Convention. The journal reminds criticism from the Presidium of the Episcopate. In this text we can also find information that is new for the public opinion, namely relating to one of the most contestable articles of the Convention (art. 12), which mentions implementing necessary measures to promote changes in the social and cultural patterns of behaviour of women and men. Journalists from “GW” remind us that this article is in force in Poland since 1980, namely since approving the UN Convention on the Elimination of All Forms of Discrimination against Women⁵³.

Minister Gowin remains the main character of articles published in September in “Wprost”⁵⁴, where, among others, we can find description of formal requirements and legislative route, including the internal ministerial route. The weekly writes about Polish objections and problematic translation of the term *gender*, which is erroneous on the grounds of the Polish language, as it usually is interpreted in quite a superficial manner. The magazine also relates to legal doubts, reported by resorts opposing the introduction of separate solutions aimed towards women.

Piotr Semka perceives the problem from quite a different perspective, and in “Rz” he declares a thesis on anticlerical behaviour of Tusk against the Church, and by this attitude the Prime Minister “discourages these few hierarchs that still support the Civic Platform”⁵⁵. The text extensively covers the issues occurring on the axis between the government and the

⁵² Knysz, *Rząd podpisze konwencję w sprawie przemocy wobec kobiet. Gowin przegrał* 11.09.2012, wyborcza.pl/1,76842,12463034,Rzad_podpisze_konwencje_w_sprawie_przemocy_wobec_kobiet_.html (retrieved: 02.10.2013).

⁵³ Ewa Siedlecka has recalled this in previous articles, also in “GW”.

⁵⁴ Ja, *Porażka Gowina. Rząd podpisze konwencję ws. przemocy wobec kobiet*. 11.09.2012 (Retrieved: 11.10.2013), www.wprost.pl/ar/347099/Porazka-Gowina-Rzad-podpisze-konwencje-ws-przemocy-wobec-kobiet/?pg=2 Also: ja, PAP, *Ministrowie mogą nie zaakceptować konwencji ze względów ideowych*, 14.09.2012, www.wprost.pl/ar/347531/Ministrowie-moga-nie-zaakceptowac-konwencji-ze-wzgleddow-ideowych (retrieved: 11.10.2013).

⁵⁵ *Premier gniewa się na Kościół*, “Rzeczpospolita” No. 249 (9369), 24.10.2012, p. A-011.

multiplikuje bowiem treści indeksowane choćby w wyszukiwarkach internetowych. Poza naprawdę nielicznymi przypadkami brak opinii ekspertów i społecznych autorytetów. Równie rzadkie są głosy parlamentarnej opozycji, choć akurat brak wypowiedzi niekompetentnych polityków może być nawet pozytywnym zaskoczeniem. Wydaje się, że jedynymi przeciwnikami konwencji w Polsce są Jarosław Gowin oraz kościelni hierarchowie.

Na koniec podrozdziału jeszcze przykład najważniejszy, tak z punktu widzenia wagi oraz poznawczej wartości dokumentu dla opinii publicznej, jak i z perspektywy dziennikarstwa jakości. W październiku 2012 roku „Tygodnik Powszechny” potwierdził bowiem swoją inteligencją i elitarną pozycję, poświęcając jeden z numerów problemowi przemocy wobec kobiet. Temat wydania – *Stop przemocy wobec kobiet*⁵⁸ – idealnie wypełnił tę dość jałową debatę publiczną. W odniesieniu do statystyk (90 tys. ofiar w oficjalnych danych, 800 tys. w nieoficjalnych) czytamy m.in., że „nikt tak naprawdę nie potrafi oszacować skali przemocy wobec kobiet nie tylko w Polsce, ale także w całej Unii Europejskiej”⁵⁹. Stąd decyzja Rady Europy o zadeklarowaniu norm postępowania we wspólnym dokumencie ma niebagatelne znaczenie.

Grudzień 2012,

czyli media mainstreamu wokół podpisania konwencji

Grudzień, pomimo określonego przez rząd na 4 grudnia terminu podpisania konwencji, okazał się okresem pozornej lub zdawkowej aktywności dziennikarzy piszących na ten temat. Uwaga większości zogniskowała się na wcześniejszym oświadczeniu PKEP, przypomnianym przy tej okazji we wszystkich niemal mediach⁶⁰. Pojedyncze osoby pokusiły się o jego dyskursywną analizę oraz opis skutków, tak dla procesu przyjęcia w Polsce dokumentu RE, jak i samego odbioru społecznego. Tym drugim zajęli się jedynie prawicowi i katoliccy publicyści.

1 grudnia „Rzeczpospolita”⁶¹ zamieściła artykuł, w którym ponownie wyjaśniła cele wprowadzenia konwencji, a także innych dyrektyw zwią-

⁵⁸ „Tygodnik Powszechny”, 21 października 2012.

⁵⁹ K. Kubisiowska, *Bije, znaczy: nie kocha*, „Tygodnik Powszechny” 2012, 21 października.

⁶⁰ Np. fragmenty w dzienniku „Polska”, a cały tekst w „Gościu Niedzielnym” czy „Naszym Dzienniku”.

⁶¹ *Biuro pełnomocniczek ds. równego traktowania o dyrektywie dot. ofiar*, 1.12.2012, <http://prawo.rp.pl/artukul/957262.html> (stan na 1.12.2013).

Church (in vitro fertilisation, the Church Fund, project of the act on partnerships⁵⁶), but Semka also mentions criticism of the Convention from the side of ministries. And he poses the following question: “Is the applause of a feminist group during the Congress of Women worth such a moral revolution, which can lead to innumerable conflicts?” On *natemat.pl* portal, which was considerably active throughout that time, one of female editors reminds the promise declared on the 4th of July, namely a promise that the government shall sign the Convention within 21 days’ time⁵⁷. Formula of a column conduces reflections on the need to introduce documents and actions undertaken by the whole machinery of the state.

All the previously selected examples of texts devoted solely to the Convention or indirectly related to this topic, allow drawing certain conclusions. Most of all, the quality of journalist materials from the period preceding signing the Council of Europe document indicates lack of reliable analyses and expected comments, and this is true for majority of cases. What is interesting, is that we are more likely to find these among texts written by right-wing and Catholic publicists, perceiving regulations of the Convention as a threat, than in texts written by its supporters in media from left-wing and liberal mainstream. We can also see that the subject orbits around general terms, such as *gender*, and not many authors make the effort to competently explain these key words. Remarks made by journalists, who say that we are currently facing a discussion on ratification of the document in Poland, may indicate their lack of vigilance concerning the definition and the sole legislative process.

What is also striking is the small amount of individual materials – many texts have their origin in PAP or KAI, and some are written basing on previously published articles. This is a significant propagandist and image strategy, as it multiplies texts indexed in the Internet search engines. Apart

⁵⁶ These issues have been undertaken by minister Michał Boni in his talks with representatives of the Church (Church Fund), they were also in the agenda of the session of the Common Commission of the Government and the conference of the Episcopate of Poland. What is more, PO presented its own project of the act on relationships, and the Prime Minister mentioned the necessity to introduce legal regulations (acceptance) concerning usage of in vitro method and refunding this method. These actions were not left without comment by the church environment.

⁵⁷ A. Dryjańska, *143 dni premiera Tuska*. 25.11.2013, *annadryjanska.natemat.pl/40523,143-dni-premiera-tuska* (retrieved: 18.10.2013). The author recalls the subject of UN Campaign “16 days of activism against gender violence (more about the action: www.unic.un.org.pl/aktualnosci.php?wid=34&news=2371) and assumes that “authorities that do not fight with the tradition of violence against women, are quiet partners of the offenders. Poland is not an exception here”.

zanych z ochroną przed przemocą, przypominając o terminie, do jakiego państwa członkowskie są zobowiązane ją wdrożyć, tj. 16 listopada 2015 roku. Informacja ta wcześniej nie przebiegała się w mediach. Fakt podpisania dokumentu odnotowały m.in. „Wprost”⁶² i „Gość Niedzielny”⁶³. Redaktor „Gościa Niedzielnego” poparł zastrzeżenia *zrzeszającego kobiece środowiska katolickie* Forum Kobiet Polskich: „Zamiast ratyfikacji tego ideologicznego w swej wymowie dokumentu rząd powinien wzmacniać pozycję rodzin, poprawiać opiekę zdrowotną kobiet i dziewcząt, prowadzić poradnictwo rodzinne, w tym edukację seksualną typu A, czyli przygotowania do życia w rodzinie, która [...] jest najbardziej skuteczną w Europie”. W tekście powtórzono słowa Królikowskiego o rodzaju inżynierii społecznej, zwrócono też uwagę na wspólną dla środowisk katolickich opinię dotyczącą wprowadzania rozwiązań prawnych podważających tradycyjne rozumienie natury ludzkiej, wychowania, rodziny i relacji społecznych w ogóle.

Tego samego dnia wPolityce.pl zamieściło wywiad z Antonim Szymańskim⁶⁴. Przeczytamy w nim o „lobbingu organizacji feministycznych”, czyli Kongresu Kobiet, który reprezentuje niewielki odsetek kobiet, a jest lobbingiem skutecznym. „Powinno to dać do myślenia wszystkim, którzy twierdzą, że organizacje feministyczne to margines”. Szymański dodaje: „Trzeba upowszechnić informację, czym ta konwencja jest naprawdę. Kojarzona jest pozytywnie, ponieważ w nazwie ma zwalczanie przemocy wobec kobiet, a przeciw temu są wszyscy. [...] Projektuje dekonstrukcję tych podstawowych wspólnot, uderza w wychowanie dzieci, a to nie jest dobra wiadomość”. Autor ostrzega przed międzynarodowym nadzorem („ponadnarodowa rada, która będzie wskazywała, co jest przemocą wobec kobiet”), utratą suwerenności w sprawach rodziny czy moralności, wprowadzeniem w życie „ideologii gender” oraz budową kosztownych struktur organizacyjnych (ok. 200 mln zł).

Ważną rolę dla narracji znowu pełniła konstrukcja dziennikarskich pytań: „Co nam grozi?”, „Jakie są najbardziej negatywne skutki?”, „Jakim interesom służy?”, „Jakie możemy podjąć działania, by zapobiec ratyfikacji konwencji?”.

⁶² *Rząd przyjął konwencję Rady Europy o zapobieganiu przemocy wobec kobiet*, 04.12.2013, dostępne na: www.wprost.pl.

⁶³ *Konwencję podpiszemy, ale z zastrzeżeniami...*, 04.12.2013, dostępne na: www.gosc.pl.

⁶⁴ *Rząd z jednej strony chce rodzinie pomóc, z drugiej ją osłabia. Podpisanie Konwencji RE to posunięcie szkodliwe*, 4.12.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

from truly sparse cases, there is a visible lack of opinions stated by experts and social authorities. We also rarely hear voices of parliamentary opposition, although lack of utterances made by incompetent politicians may stand as a really positive surprise. It seems that Jarosław Gowin and church hierarchs are the only opponents of the Convention in Poland.

We still have the most significant example to mention at the end of this section, important not only as far as the meaning and the cognitive value of the document for the public opinion is concerned, but also due to quality journalism. In October 2012 “Tygodnik Powszechny” confirmed its intellectual and elite position, by devoting one of its issues to violence against women. The topic of the issue – *Stop violence against women*⁵⁸ – perfectly filled this somewhat idle public debate. In reference to statistics (90 thousand victims in official records, 8000 thousand in unofficial ones) we can read for example that “no one can truly estimate the scale of violence against women, not only in Poland, but also within the whole European Union”⁵⁹. Hence the decision made by the CE to declare standards of behaviour in a common document is of substantial significance.

December 2012, mainstream media on signing the Convention

December, despite the fact that the government declared to sign the Convention on the 4th of December, proved to be a period of apparent or casual activity among journalists writing about this subject. Majority of them focused their attention on previous statement issued by the Presidium of the Conference of the Polish Episcopate, recalled at this occasion in almost all media⁶⁰. Single journalists attempted to conduct a discursive analysis and description of outcomes, for the process of approving the CE document in Poland and for the sole social reception. Only right wing and Catholic publicists devoted their attention to the latter aspect.

On the 1st December “Rzeczpospolita”⁶¹ publishes an article, in which it once again explains the purposes of implementing the Convention, as well as other directives associated with protection against violence, and reminds the date before which member states are obliged to implement the Convention, that is the 16th November 2015. This information has not

⁵⁸ “Tygodnik Powszechny”, No. 43/12, 21.10.2012.

⁵⁹ K. Kubisiowska, *Bije, znaczy: nie kocha, ibidem*.

⁶⁰ F. ex. fragments in “Polska” journal, and the while text in “Gość Niedzielny” or “Nasz Dziennik”.

⁶¹ kae, *Biuro pełnomocniczki ds. równego traktowania o dyrektywie dot. ofiar*, prawo. rp.pl/artukul/957262.html (retrieved: 02.10.2013).

Identyczny wydzźwięk miał opublikowany w „Rzeczpospolitej” wywiad z Ewą Kowalewską⁶⁵, prezesem FKP, która oceniła konwencję jako pretekst do wprowadzenia w prawie międzynarodowym niebezpiecznych zapisów, motywowanych tylko ideologicznie. „Niebezpieczne” jest zacieranie definicji płci, promocja homoseksualizmu, transseksualizmu i radykalnie feministycznej ideologii oraz ingerencja w wychowanie. Nawiązując do konsultacji Donalda Tuska z Kongresem Kobiet, Kowalewska zacytowała Szymańskiego, dodając: „My, czyli Forum Kobiet Polskich, uważamy, że feministyczna definicja płci, podważająca jej biologiczny aspekt, zagraża więziom rodzinnym i małżeńskim”.

To drugi wywiad tak silnie nasycony pojęciami negatywnymi – efektem konwencji będzie bowiem „przymus”, „pod groźbą kar”, wprowadzenia do zapisów prawa tzw. jednopłciowych związków partnerskich. Niepokój FKP wzbudzają „niestereotypowe role płci” (lekcje, podczas których „dziecko dowie się, że homoseksualizm czy transseksualizm to jedno z zachowań do wyboru”) i możliwość karania rodziców, którzy będą przekazywali własnym dzieciom tradycyjne wartości chrześcijańskie, choć „jeszcze niedawno kraje europejskie były przeciwne podrzędności kultury i tradycji wobec takich rozwiązań”.

„Nasz Dziennik”⁶⁶ nawiązał do założeń konfliktu pracy i kapitału, wynikającej z doktryny Karola Marksa. „Współcześnie proponuje się inną wersję tej skompromitowanej perspektywy – kobiety albo będą zdominowane przez mężczyzn, albo podejmą z nimi walkę”. Wszystko podporządkowane jest oczywiście „ideologii gender” i tworzonymi przez nią definicjami, np. płci. Autor tekstu zwrócił uwagę, że „chodzi o zatarcie różnicowań kulturowych zachodzących między systemami prawnymi poszczególnych państw, które zapewniają również różnorodność w obrębie naszej europejskiej kultury”.

Do roli płci odniósł się artykuł na wprost.pl⁶⁷ oparty na spornych wypowiedziach posłanki Anny Grodzkiej⁶⁸ dla onet.pl i ks. Marka Dziewieckiego, piszącego w „Gościu Niedzielnym” o ideologii gender w kontekście... emerytur. Jego zdaniem konwencja pozwoli na wcze-

⁶⁵ M. Płociński, *Konwencja ograniczy naszą suwerenność*, „Rzeczpospolita”, 6 grudnia 2012, s. A-014.

⁶⁶ A. Stepkowski, *Nowy design marksizmu*, „Nasz Dziennik”, 8–9 grudnia 2012.

⁶⁷ M. Dziewiecki, *Ideologia gender i... wcześniejsza emerytura*, 06.12.2012, dostępne na: www.gosc.pl; *Zmiana płci dla wcześniejszej emerytury? Grodzka: żenujące*, 10.12.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

⁶⁸ Pierwsza transseksualna posłanka polskiego parlamentu, wybrana w wyborach 2011 roku z list wyborczych Ruchu Palikota.

been previously published in media. The fact of signing the document was mentioned, among others, in “Wprost”⁶² and “Gość Niedzielny”⁶³. The editor of “GN” supported the objections submitted by the Forum of Polish Women affiliating women’s catholic environments: “Instead of ratifying this document, which is ideological in its meaning, the government should strengthen the position of families, improve health care services for women and girls, conduct family counselling, including type A of sexual education, signifying preparation for the life in a family, which (...) is the most efficient in Europe”. The text quotes Królikowski and his declarations concerning the type of social engineering, it also mentions an opinion on legal solutions questioning traditional perception of human nature, upbringing, family and social relations in general, which is common for all Catholic environments.

On the same day wpolityce.pl publishes an interview with Antoni Szymański⁶⁴. In the interview we can read about “lobbying of feminist organizations”, namely the Congress of Women, which represents a small percentage of women, and yet this is a very successful lobbying. “This should be a food for thought for all those claiming that feminist organizations constitute a margin. Szymański adds: it is essential to popularise the information on what the convention really is about. It has positive connotations, because of the phrase devoted to combating violence against women in its name, and we all oppose to that. (...) It projects a deconstruction of these fundamental communities, it strikes children upbringing, and this is not good news”. The author warns against an international supervision (“supranational board that will indicate what is classified as violence against women”), loss of sovereignty in all matters devoted to family or morality, implementing *gender* ideology and establishing expensive organizational structures (about PLN 200 million).

Construction of questions asked by journalists once again plays a crucial role in the narration: “What is threatening us?”, “What are the most negative outcomes”, “What interests does it support”, “What kind of actions can we undertake to prevent ratification of the Convention?”

⁶² arb, *Rząd przyjął konwencję Rady Europy o zapobieganiu przemocy wobec kobiet*, 04.12.2013 (retrieved: 02.10.2013) www.wprost.pl/ar/379087/Rzad-przyjal-konwencje-Rady-Europy-o-zapobieganiu-przemocy-wobec-kobiet.

⁶³ KAI, *Konwencję podpiszemy, ale z zastrzeżeniami...*, 04.12.2013, gosc.pl/doc/1382293. *Konwencje-podpiszemy-ale-z-zastrzezeniami* (retrieved: 11.10.2013).

⁶⁴ mall, *Rząd z jednej strony chce rodzinie pomóc, z drugiej ją osłabia. Podpisanie Konwencji RE to posunięcie szkodliwe*. wpolityce.pl/wydarzenia/41981-rzad-z-jednej-strony-chce-rodzinie-pomoc-z-drugiej-ja-oslabia-podpisanie-konwencji-re-to-posuniecie-szkodliwe-nasz-wywiad-z-a-szymanskim (retrieved: 13.10.2013).

śniejszą emeryturę mężczyznom, którzy zdecydują się na zmianę płci. „Jeśli człowiek ma prawo sam określić swoją płęć, to mężczyzna, który osiągnie wiek emerytalny dla kobiet i zmieni płęć, otrzyma emeryturę wcześniej niż inni mężczyźni”. Z tezą tą polemizowała posłanka Grodzka.

18 grudnia 2012 roku w imieniu polskiego rządu konwencję RE o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy domowej podpisała w Strasburgu pełnomocniczka ds. równego traktowania Agnieszka Kozłowska-Rajewicz. W prasie, niezmiennie, próżno doszukiwać się wielu odautorskich komentarzy i omówień, nowych opinii i komentarzy specjalistów, np. prawa karnego, konstytucjonalistów czy socjologów. Dzień po złożeniu podpisu obfitował w krótkie notki informacyjne, we wszystkich periodykach, a zawartość dłuższych tekstów opierała się tego dnia niemal wyłącznie na lipcowym oświadczeniu biskupów.

Jeszcze tego dnia „Rzeczpospolita”⁶⁹ zamieściła tekst o podziale polskiej sceny politycznej w kontekście przyjęcia dokumentu Rady Europy (PO, SLD i RP są za, PiS i SP – przeciw). W artykule, jednym z nielicznych, znajdziemy opinie polityków SP: Patryk Jaki ocenił, że konwencja to „maczuga do zwalczania polskich historycznych osiągnięć, zaś Piotr Szeliga mówi wprost o koniu trojańskim organizacji feministycznych”.

Bardzo istotny wpis znajdziemy w *wPolityce.pl*⁷⁰: „Po cichutku, w cieniu rozdętego do granic możliwości konfliktu w PiS, Polska podpisała konwencję RE o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej”. Owo „po cichutku” wskazuje na element politycznego spisku, stale obecnego w dyskursie pravicowych publicystów i dziennikarzy, który utrzymuje czytelnika w poczuciu słuszności poglądów na temat władzy i otoczenia. W samym tekście znajdujemy skróto-owe informacje odnośnie do niektórych punktów konwencji, ocenianej oczywiście niejednoznacznie. Autor wymienił popierające ją podmioty – stowarzyszenie Kongres Kobiet i wchodzące w jego skład organizacje feministyczne oraz Ruch Palikota – a jako przeciwwagę wskazał „szereg organizacji prorodzinnych czy kobiecych”, i tu za przykład służy jedynie FKP. Znowu podkreślić trzeba zastosowaną retorykę operowania nieostrymi określeniami ułatwiającymi komparację trzem „feministycznym” ruchom społeczno-politycznym podmiotów stanowiących – w domyśle – większość, i dodatkowo wspieranych przez Radę Stałą Episkopatu Polski

⁶⁹ *Kto nie chce konwencji o przemocy*, 18.12.2012 www.rp.pl/artykul/962659.html (stan na 1.12.2013).

⁷⁰ *Konwencja RE o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej podpisana*, 18.12.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

Interview with Ewa Kowalewska⁶⁵, President of the Forum of Polish Women, published in “Rzeczpospolita” is of identical impact, as she assesses the Convention as a pretext to introduce dangerous regulations into international law, regulations that are only motivated ideologically. What is “dangerous” is the fact that gender definitions are becoming blurred, homosexuality, transsexualism and radical feminist ideology are being promoted, not to mention interference in education. When making reference to consultations between Donald Tusk and the Congress of Women, Kowalewska quotes Szymanski, and adds: “We, and by this I mean the Forum of Polish Women /FKP/, believe that feminist definition of gender, questioning its biological aspect, poses a threat to family ties and marriage bonds”.

This is a second interview so strongly filled with negative notions – the Convention shall result in an “obligation”, “under the pain of penalties”, to introduce the so-called homosexual relationships into legal regulations. Fear of the FKP is caused by “non-stereotypical gender roles” (lessons during which a “child will learn that homosexuality or transsexualism are behaviours to choose from”) and the possibility to penalize parents, teaching traditional Christian values to their children, even though “not so long ago European countries were against the inferiority of culture and tradition in the light of such solutions”.

“Nasz Dziennik”⁶⁶ relates to terms of reference underlying the conflict between work and capital, resulting from the doctrine elaborated by Karol Marx. “Nowadays we are being proposed a different version of this compromised perspective – women shall either be dominated by men, or they will begin fighting with them”. Obviously, everything is subject to *gender* ideology and definitions created by this ideology, f. ex. definitions of sexes. Author of the text pays attention to the fact that “it is all about blurring cultural differences observed between legal systems binding in various countries, which also ensures diversity within the scope of our European culture”.

Article published on wprost.pl⁶⁷ also relates to the role of gender, and it is based on arguable opinions stated by deputy Anna Grodzka⁶⁸ for onet.pl

⁶⁵ M. Płociński, *Konwencja ograniczy naszą suwerenność*, “Rzeczpospolita” No. 285 (9405), 06.12.2012, p. A-014.

⁶⁶ A. Stepkowski, *Nowy design marksizmu*. “Nasz Dziennik” No. 287 (4522), 8–9.12.2012.

⁶⁷ M. Dziewiecki, *Ideologia gender i... wcześniejsza emerytura*, 06.12.2012. gosc.pl/doc/1384513.Ideologia-gender-i-wczesniejsza-emerytura (retrieved: 16.10.2013). *Zmiana płci dla wcześniejszej emerytury? Grodzka: żenujące*, 10.12.2012, www.wprost.pl/ar/379898/Zmiana-plci-dla-wczesniejszej-emerytury-Grodzka-zenujace (retrieved: 16.10.2013).

⁶⁸ The first transsexual female deputy of the Polish Parliament, elected in election in 2011 from the election lists of Palikot’s Movement.

oraz artykuły rozmaitych specjalistów. Po raz kolejny zostały przytoczone wypowiedzi Szymańskiego, a także opinia prof. Jadwigi Staniszkis, zdaniem której konwencja „utrudni powiedzenie »nie« w kwestii adopcji dzieci przez homoseksualistów”⁷¹. To jedna z niewielu wypowiedzi naukowych autorytetów, tu do potwierdzenia tez dziennikarza.

W tym okresie komunikaty medialne na stronach internetowych ważniejszej prasy („Newsweek Polska”, „Wprost”, „Polska Times”) składały się głównie z dwóch informacji agencyjnych. Pierwsza obejmowała zgłoszone zastrzeżenia – dotyczące odszkodowań od państwa ze strony ofiar przemocy (Polska chce stosować ten artykuł wyłącznie wobec obywateli Polski lub Unii Europejskiej i w trybie prawa krajowego) oraz ścigania przestępstw, z ograniczeniem do tych popełnionych przez osoby stale zamieszkałe na terytorium Polski, ale niebędące polskimi obywatelami. Druga dotyczyła dalszych etapów procedowania, czyli podjęcia przez parlament ustawy upoważniającej prezydenta do ratyfikacji (inne konwencje nie wymagają zgody Sejmu). Przypomniano konieczność ratyfikowania, przyjęcia lub zatwierdzenia dokumentu przez dziesięciu sygnatariuszy, w tym przynajmniej osiem państw Rady Europy. Stroną konwencji może być Unia Europejska.

W „Rzeczpospolitej”⁷² trafiamy na tekst Tomasza Pietrygi poświęcony sponsorowaniu przez Skarb Państwa promocji „ideologii gender”. „Bezpieczeństwa kobiet ten dokument na pewno nie poprawi” – pisał autor, ostrzegając zarówno przed „pochodem ideologii gender”, jak i kosztami jej wdrożenia („chodzi o dokument promujący ideologię, która nie wszystkim podatnikom może przypaść do gustu”⁷³). Autor przywołał własne opinie (problemy kobiet w krajach Trzeciego Świata), zestawiał też niektóre zapisy z wypowiedziami polityków rządu („nie ukrywaliśmy, że niektóre zapisy konwencji są kontrowersyjne, szczególnie jeśli chodzi o skutki o charakterze prawnym”) i przypomniał instrumenty polskiego prawa, które należy tylko wykorzystywać.

⁷¹ Prof. Staniszkis zaznacza, że cel Konwencji jest szczytny, ale „szantaż emocjonalny – oczywisty”, 12.07.2012, www.wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Jadwiga-Staniszkis-Europa-stanie-sie-patologicznym-molochem,wid,14751886,wiadomosc.html?icaid=111c34 (stan na 1.12.2013).

⁷² T. Pietryga, *Konwencja niczego nie poprawi*, „Rzeczpospolita”, 19 grudnia 2012, s. A-014.

⁷³ Autor nie odwołuje się jednak do innych przykładów, takich jak choćby konkordat i kosztów z nim związanych.

and those declared by Fr. Marek Dziewiecki, who writes about *gender* ideology in “GN” in the context of ... pensions. He believes that the Convention will enable earlier retirement for men, who will decide to change their sex. “When a person has the right to individually determine one’s sex, a man who will reach the retirement age for women and will change sex, will obtain his pension earlier than other men”. Deputy Grodzka argued with this thesis. On the 18th December 2012 the Government Representative for Equal Treatment of Women and Men, Agnieszka Kozłowska-Rajewicz signed the CE Convention on preventing and combating domestic violence in Strasbourg in the name of the Polish Government. As far as press is concerned, it is invariably in vain to look for a considerable number of individual comments and discussions, new opinions and comments from specialists, f. ex. penal law experts, constitutionalists or sociologists. The day after signing the Convention, the press is filled with short information notes, present in all periodicals, whereas longer texts published that day are based nearly solely on bishops’ statement presented in July.

The very same day “Rz”⁶⁹ publishes a text on the division of the Polish political scene, in the context of accepting the Council of Europe document (PO, SLD and RP are for, PiS and SP – against). The article is enumerated among very few ones presenting opinions of politics from United Poland / SP/: Patryk Jaki says that the convention is a “club to fight Polish historical achievements, whereas Piotr Szeliga talks bluntly about the Trojan horse of feminist organisations”.

We can also find an extremely important statement on wpolityce.pl⁷⁰: “Quietly, in the shadow of conflict inside PiS that was bloated to the limit, Poland signed the CE convention on preventing and combating violence against women and domestic violence”. The word “quietly” indicates an element of political conspiracy, continuously present in the discourse undertaken by right-wing publicists and journalists, which constantly supports the reader’s feeling of righteousness concerning his or her opinions on authority and surroundings. In the same text we can also find short information on certain points in the Convention, obviously judged in an ambiguous manner. The author enumerated entities supporting the Convention – the Association of the Congress of Women and affiliated feminist organi-

⁶⁹ Zmag, *Kto nie chce konwencji o przemocy*, 18.12.2012 www.rp.pl/arttykul/962659.html (retrieved: 01.10.2013).

⁷⁰ Dłos, *Konwencja RE o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej podpisana* 18.12.2012, wpolityce.pl/wydarzenia/42955-konwencja-re-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-oraz-przemocy-domowej-podpisana (retrieved: 01.10.2013).

„Gazeta Wyborcza” opublikowała na swojej stronie tekst⁷⁴, którego *novum* stanowiła zapowiedź Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz dotycząca przedratyfikacyjnych debat eksperckich. Poza tym jego efekt informacyjny ma słabą wartość publiczną. Na tym tle nadzwyczaj pozytywnie wyróżnia się artykuł Martyny Bundej, która w „Polityce”⁷⁵ skomentowała: „pod listą takich oczywistości Polska podpisała się po wielu miesiącach zwłoki, przy sprzeciwie Kościoła i kilku czołowych polityków. Sprzeciw dotyczył ogólnej, zawartej w konwencji konstatacji, że przemoc wobec kobiet ma charakter systemowy”. Trudno odmówić autorce słuszności uwagi, iż „obowiązkiem [polskich matek – DB] jest równać do ideału Matki Polki”⁷⁶, a mechanizmy społeczne i kulturowe, połączone z brakiem ekonomicznej niezależności prowadzą do bezradności, która „produkuje ofiary”. To jeden z niewielu tekstów, w którym dziennikarka sprecyzowała opinie i obserwacje na temat sytuacji.

„Nasz Dziennik”⁷⁷ opublikował protest Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia przeciw podpisaniu konwencji Rady Europy („Konwencja nastawiona jest w znacznej mierze na walkę z tradycją i wspólnotami chronionymi przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej – małżeństwem i rodziną”), a dzień wcześniej na jego stronie internetowej⁷⁸ dziennikarz odkrył, iż PO zamierza przesunąć ratyfikację o dwa lata – do czasu wyborów samorządowych i do Parlamentu Europejskiego. „Donald Tusk liczy na to, że w trakcie takich spotkań, które będą relacjonowane przez media, Polacy zostaną przekonani do jej poparcia”.

Jednostkowe przypadki w okołokonwencyjnej debacie dotyczą międzyredakcyjnych odwołań. Zdaniem Tomasza Pietrygi⁷⁹ Katarzyna Wiśniewska na łamach „Gazety Wyborczej” rozprawiła się z przeciwnikami konwencji, nieuczciwie argumentując i posługując się stereoty-

⁷⁴ *Ostry sprzeciw polskich biskupów po podpisaniu konwencji o zapobieganiu przemocy wobec kobiet*, 18.12.2012, dostępne na: www.wyborcza.pl.

⁷⁵ M. Bundej, *Koniec bezradności?*, 18.12.2012, dostępne na: www.polityka.pl.

⁷⁶ Media aktywnie uczestniczą w procesie promowania takich ideałów kobiet. Zob. m.in. J.T. Wood, *Gendered Lives: Communication, Gender, and Culture*, chapter 9, *Gendered Media: The Influence of Media on Views of Gender*, Belmont 1994, s. 231–244.

⁷⁷ Protest Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia przeciwko podpisaniu Konwencji Rady Europy, „Nasz Dziennik”, 20 grudnia 2012. Apel wystosowany został 19 grudnia.

⁷⁸ K. Losz, *Gra zmęczeniem konwencją*, 19.12.2012, dostępne na: www.naszdziennik.pl.

⁷⁹ T. Pietryga, *Kto przeciw konwencji, ten za biciem kobiet, czyli świat według Wyborczej*, 21.12.2012, prawo.rp.pl/artykul/963723.html (stan na 1.12.2013).

sations, as well as Palikot's Movement; and as a counterweight it indicates 'a list of family supporting or women's organisations', and here only the Forum of Polish Women stands as an example. Once again it is essential to emphasise the implemented rhetoric, operating with blurred terms, facilitating comparison of entities constituting – by implication – the majority, and additionally supported by the Presiding Board of Polish Episcopate and articles written by various experts performed by the three "feminist" socio-political movements. Once again we can see quotations from A. Szymański, as well as opinion presented by Prof. Jadwiga Staniszkis, who states that the Convention "shall make it harder to say 'no' as far as adoption of children by homosexuals is concerned"⁷¹. This is one of very few opinions stated by scholarly authorities, in this particular case used to confirm theses declared by the journalist.

During this period of time medial messages on the Internet sites of major press titles ("Newsweek", "Wprost", "Polska") were mainly combined of two agency news. The first one covered reported objections – concerning compensations from the state claimed by violence victims (Poland wants to use this article only towards Polish or EU citizens and in national law proceedings), next to prosecuting offences, with limitation to those committed by people being permanent residents of Poland but not being Polish citizens. The second one focused on further steps of proceedings, namely the Parliament undertaking the act empowering the President to ratify the Convention (other conventions do not require content from the lower house of the Polish Parliament). It reminded about the necessity to ratify, accept or approve the document by 10 signatories, including at least 8 CE member states. The European Union can also stand as the party of the convention.

In "Rzeczpospolita"⁷² we find a text devoted to sponsoring the *gender* ideology by the state Treasury. "This document shall certainly not improve safety of women" – the author writes, warning both against "the procession of *gender* ideology", as well as costs related with its implementation ("it is all about the document promoting the ideology, which does not have to be

⁷¹ Column at wp.pl dated 12.07.2012; Prof. Staniszkis indicates that the aim of the Convention is noble, but "the emotional blackmail - obvious". Read: wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Jadwiga-Staniszkis-Europa-stanie-sie-patologicznym-molochem,wid,14751886,wiadomosc.html?tcid=111c34 (retrieved: 01.10.2013).

⁷² T. Pietryga, *Konwencja niczego nie poprawi*, "Rzeczpospolita" No. 296 (9416), 19.12.2012, p. A-014.

pami oraz opiniami typu „kto przeciw konwencji ten za biciem kobiet”. Pietryga podkreślił, iż wokół zapisów konwencji toczy się „merytoryczna dyskusja ludzi, którzy ten dokument rzeczywiście czytali ze zrozumieniem”, ponieważ jest w nim przemycana ideologia obca polskiej kulturze i tradycji, daleka większości Polaków.

W 2012 roku „Nasz Dziennik” opublikował jeszcze katalog niespójności założeń dokumentu stambulskiego i polskiego prawodawstwa⁸⁰. Konwencja w tym ujęciu naświetla rodzinę jako miejsce patologii społecznej, a czytając ją, „nie sposób oprzeć się wrażeniu, że mamy do czynienia z uzurpowaniem sobie przez radykalne środowiska feministyczne prawa do głoszenia »jedynie słusznej« wizji kobiecości i roli kobiety w życiu społecznym”. Deprecjonuje się założenia konwencji: „Paradoksalnie poza zakresem zainteresowania pozostaje godność kobiety i odkrywanie jej prawdziwej tożsamości w wymiarze rodzinnym, społecznym i zawodowym”. Zapisom dokumentu RE dziennikarka gazety przeciwstawiła też naturalny, kulturowo ustanowiony porządek, i konkluduje: „To dopiero poczucie bezpieczeństwa, mające swe źródło w silnej rodzinie, której gwarantem jest mężczyzna, otwiera przed kobietą pole do świadomego i pełnego rozwoju we wszystkich sferach życia”.

Dwa autorskie teksty dziennikarskie podsumowały część poświęconą głosom medialnym w okresie podpisywania konwencji. Tym razem subiektywne głosy w pravicowej prasie.

Pierwsza z nich, „Gazeta Polska Codziennie”, posłużyła Tomaszowi Terlikowskiemu do opisu najważniejszych, w jego opinii, bożonarodzeniowych homilii⁸¹, dokumentujących ofensywę polskich biskupów. Jednym z nich jest arcybiskup Józef Michalik, który nawoływał do odrzucenia zawartych w konwencji kłamstw: „W którym miejscu Ewangelia mówi o przemocy, gdzie Kościół zachęca do przemocy? To jest dramat zakłamywania. Próbuje się to wmówić ludziom, jest wyraźny atak na tradycyjny model rodziny”. Innym przykładem są słowa abpa Sławoja Leszka-Głodzia, który wskazywał na problem z polskimi mediami, albowiem „agresywnym laicyzatorom” chodzi o to, „by całkowicie wypchnąć Kościół z przestrzeni publicznej i zniszczyć prawdy, których najodważniejszymi głosicielami są chrześcijanie. Te prawdy to obrona życia, rodziny, małżeństwa, zgodne z naturą rozumienie kobiecości i męskości”.

⁸⁰ J. Banasiuk, *Wbrew polskiemu prawu*, „Nasz Dziennik”, 27 grudnia 2012.

⁸¹ T.P. Terlikowski, *Przebudzenie wiernych*, „Gazeta Polska Codziennie”, 28 grudnia 2012. Do kazań odniósł się także jeden z blogujących na portalu natemat.pl: *Pasterki w całej Polsce: biskupi o „ataku na rodzinę” i konwencji ws. przemocy wobec kobiet*, dostępne na: www.natemat.pl.

accepted by everyone”⁷³). The author recalls his own opinions (problems of women in the Third World countries), he also compares certain entries with opinions stated by politicians from the government (“we did not conceal that certain entries of the Convention are controversial, especially as far as outcomes of legal character are concerned”). He also reminds about Polish legal instruments that simply need to be utilised.

“Gazeta Wyborcza” publishes a text on its website⁷⁴, and the novelty of this article lies in the announcement made by Agnieszka Kozłowska-Rajewicz on pre-ratification expert debates. Apart from the above, its informative outcome is of rather poor public value. Taking the above into consideration, the article by Martyna Bundej is outstanding in a positive way, as she comments in “Polityka”⁷⁵: “Poland signed the list of such obvious evidences after months of delay, with objections raised by the Church and several prominent politicians. The disagreement mainly concerned the general statement, included in the Convention, indicating that violence against women is of systemic character”. It is difficult not to agree with the author when she says that it is “the obligation [of Polish mothers – db] to meet the ideal of the Polish Mother”⁷⁶, while social and cultural mechanisms, combined with the lack of economic independence lead to helplessness that “produces victims”. This is one of sparse texts, in which a journalist provides precise opinions and observations relating the situation.

“Nasz Dziennik”⁷⁷ publishes a protest of Polish Federation of Pro-Life Movements against signing the CE Convention (“The convention is mainly aimed at fighting the tradition and communities protected by the Constitution of the Republic of Poland – marriage and family”), and the day before on the website of “Nasz Dziennik”⁷⁸, a journalist unveils that PO

⁷³ Nonetheless, the author does not refer to other examples, such as the Concordat and costs related with the above.

⁷⁴ Toch, PAP, *Ostry sprzeciw polskich biskupów po podpisaniu konwencji o zapobieganiu przemocy wobec kobiet*, 18.12.2012 wyborcza.pl/1,75478,13069943,Ostry_sprzeciw_polskich_biskupow_po_podpisaniu_konwencji.html (retrieved: 16.10.2013).

⁷⁵ *Koniec bezradności?*, 18.12.2012, www.polityka.pl/kraj/opinie/1533929,1,rzad-podpisal-konwencje-w-sprawie-kobiet.read (retrieved: 12.10.2013).

⁷⁶ Media Take active part in the process of promoting such female ideals. Read f. ex.: J. T. Wood, *Gendered Lives: Communication, Gender, and Culture*, Chapter 9: *Gendered Media: The Influence of Media on Views of Gender*, Wadsworth Publishing 1994, pp. 231-244.

⁷⁷ “Nasz Dziennik”, No. 297 (4532), 20.12. 2012. Appeal issued on 19 December.

⁷⁸ K. Losz, *Gra zmęczeniem konwencją*, 19.12.2012, www.naszdziennik.pl/polska-kraj/18570.html (retrieved: 12.10.2013).

Drugi z tekstów opublikował 31 grudnia 2012 roku tygodnik „Najwyższy Czas”. Piórem stałego felietonisty Stanisława Michalkiewicza opisano w nim społeczne skutki podpisania konwencji⁸². W charakterystyczny dla siebie sposób Michalkiewicz pisał:

Tym razem to już nie są żarty. Najwyraźniej rządowi – a właściwie [...] razwidce, która wysługuje się strategicznym partnerom i bezcennemu Izraelowi, nie wystarcza już Narodowy Program Eutanazji, ale postanowiła radykalnie przyspieszyć program redukcji liczebności naszego mniej wartościowego narodu tubylczego do poziomu oczekiwanego przez przysłą jerozolimską szlachtę.

Interpretacja faktów w przypadku tego autora wyszła dalece ponad wyobraźnię nie tylko twórców dokumentu, ale też zapewne większości jego przeciwników.

Publicysta „Najwyższego Czasu” kontynuował rozważania, pisząc o „moralnych wycirusach najgorszego sortu” czy „dziwolągach w rodzaju posłęcia Grodzkiego”, Agnieszkę Kozłowską-Rajewicz określił „ministrą piastującą operetkowe stanowisko”, a podpisanie samego dokumentu „zbrodniczym czynem”. W tekście pojawiły się stałe elementy słownika Michalkiewicza – „żydokomuna”, która przeprowadza na naszym niešťczęśliwym narodzie i innych niešťczęśliwych narodach chrześcijańskich operację depopulacyjną, czy Wojskowe Służby Informacyjne, których „nie ma tak samo jak żydokomuny”. Publicysta silił się też na małą groteskę: „Perspektywa każdego zbliżenia z kobietą w każdym normalnym mężczyźnie będzie budziła grozę, bo takie zbliżenie otwiera przerażającą perspektywę dożywoćnich kłopotów z funkcjonariuszami zajmującymi się zwalczaniem przemycy wobec kobiet”⁸³.

⁸² Mimo iż „Najwyższy Czas” nie należy do prasowego mainstreamu, został tu przywołany ze względu na język wypowiedzi dziennikarskiej i wepchnięcie konwencji w obszar dość abstrakcyjnych rozważań autora. S. Michalkiewicz, *Skutki podpisania „konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemycy”*, 31.12.2012, dostępne na: www.nczas.com.

⁸³ „W rezultacie już za jakieś 10–15 lat rodzina będzie stanowić rzadkość wielką i obrosłą mitem. Taka perspektywa może cieszyć tylko sodomitów i gomorytki, którzy dzięki temu na swoich terenach łowieckich będą dysponować niebywałą wcześniej obfitością zwierzyny – no i oczywiście żydokomunę, która dążąc do depopulacji do niedawna jeszcze chrześcijańskich narodów europejskich, również wobec naszego mniej wartościowego narodu ma swoje projekty”.

plans to postpone the ratification by two years – till self-governmental election and European Parliament elections. “Donald Tusk hopes that during such meetings, which will be presented in media, Poles will be convinced to support the Convention”.

Single cases in the debate focusing on the Convention relate to references made between editorial offices. According to Tomasz Pietryga⁷⁹, Katarzyna Wiśniewska in „GW” deals with opponents of the Convention, deceitfully reasoning and using stereotypes, as well as opinions such as “who is against the Convention supports beating women”. Pietryga emphasizes that regulations of the Convention are subjects of a “substantial discussion of people who truly read the document with understanding”, since this document smuggles ideology that is unfamiliar to Polish culture and tradition, and remote to most Poles.

In 2012 “ND” also publishes a catalogue presenting discrepancies in the assumptions of the Istanbul document and the Polish legislation⁸⁰. In this aspect the Convention shows the family as a place of social pathology, and when reading the document “one cannot reject an impression that we are dealing with radical feminist environments assuming the right to promote ‘the only right’ vision of womanhood and the role a woman plays in social life”. Assumptions of the Convention are being depreciated – “paradoxically the dignity of a woman and uncovering her true identity within the family, as well as social and professional aspect is not covered by the scope of interests”. The female journalist opposes declarations stated in the CE document against also natural, culturally established order and concludes: “this is just the feeling of safety, originating from a strong family, with a man being its guarantor, and providing a woman with the opportunity for conscious and complete development in all spheres of life before a woman”.

There are two original texts written by journalists, texts that sum up the segment devoted to medial voices during the period of signing the Convention. This time the floor is given to subjective voices from right-wing press. The first right wing journal, “Gazeta Polska Codziennie”, was used by Tomasz Terlikowski to describe the most important, as far as he is concerned, Christmas sermons⁸¹, documenting the offensive undertaken by Polish bishops. Archbishop Józef Michalik is one of these bishops,

⁷⁹ *Kto przeciw konwencji, ten za biciem kobiet, czyli świat według Wyborczej*. 21.12.2012 prawo.rp.pl/artykul/963723.html (retrieved: 02.10.2013).

⁸⁰ J. Banasiuk, *Wbrew polskiemu prawu*, “Nasz Dziennik”, No. 301 (4536), 27.12.2012.

⁸¹ T. P. Terlikowski, *Przebudzenie wiernych*. “Gazeta Polska Codziennie” No. 397, 28.12.2012. One of bloggers at natemat.pl portal also referred to homilies: natemat.pl/44553,pasterki-w-calej-polsce-biskupi-o-ataku-na-rodzine-i-konwencji-ws-przemocy-wobec-kobiet (retrieved: 25.10.2013).

Polska prasa po podpisaniu konwencji

Styczeń 2013 roku przyniósł kilka ciekawych artykułów i był, można powiedzieć, najbardziej merytorycznym czasem publicystyki związanej z konwencją. W pierwszym noworocznym numerze „Polityki” temat znów podjęła Martyna Bunda⁸⁴, przypominając, iż pojęcie tak oprotostowanej „płci kulturowej”, czyli zbioru społecznych oczekiwań, obecne jest w nauce już ponad 30 lat. Autorka poddała czytelnikowi pod rozagę przemoc wobec kobiet w dysfunkcyjnych rodzinach. Temat przemocy ponownie poruszyli dziennikarze „Tygodnika Powszechnego”, jeszcze raz stając na wysokości zadania i udostępniając łamy czasopisma na dwugłos w sprawie zasad i idei konwencji⁸⁵.

Jeden z najbardziej wyczerpujących artykułów w temacie konwencji ukazał się w noworocznym numerze „Gościa Niedzielnego”⁸⁶, w którym Piotr Semka napisał, iż podpisany dokument to „chyba pierwszy dokument tak silnie nasycony ideologią feministyczną, który może wpłynąć na polskie ustawodawstwo”, albowiem „narzuca on jako obiektywny fakt ideologię walki płci, na wzór marksistowskiej walki klas”. Stosując znaną retorykę, uwypuklił:

- taktykę feministek (taktyka „mądrości etapu” używana w walce o forsowanie ustawy);
- ideologię opakowaną we współczucie (tu skupia się na problemach kobiet w islamie w Europie Zachodniej jako celu powstania konwencji);
- humanitarną nazwę (dokumentu), dzięki czemu zyskał on poparcie wielu polityków;
- politagitkę ubraną w kostium troski o przemoc domową.

Nie można jednak odmówić autorowi wnikliwego wejścia w punkty konwencji; w obrębie zamkniętych wniosków zainteresowany czytelnik dostaje skondensowany przekaz na temat preambuły – z nową definicją płci i pozornie słusznym postulatem realizacji równouprawnienia kobiet i mężczyzn, który w praktyce może służyć jako oręż do przeforsowywania takich pomysłów jak małżeństwa osób jednej płci czy kwoty dla kobiet w parlamentach lub firmach – oraz „manifestacji nierównego stosunku sił” czy edukacji, która może stać się podstawą do zakazu przedstawiania kobiet w tradycyjnych rolach.

⁸⁴ M. Bunda, *Pyskówka nad przemocą*, „Polityka”, 2 stycznia 2013, s. 14–15.

⁸⁵ Szerzej o katolickiej prasie w tym tomie. Por. K. Pokorna-Ignatowicz, *„Ideologia gender” w polskich mediach katolickich*.

⁸⁶ P. Semka, *Feministyczna taktyka salami*, „Gość Niedzielnego”, 03 stycznia 2013.

since he was calling to reject lies stated in the convention: “in which part does the Gospel mention violence, where does the Church encourage violence? This is the drama of distortion. It is an attempt to persuade people to believe in the above, it is a clear attack on the traditional family model”. Opinion declared by archbishop Sławoj Leszek Głódź is yet another example of the above, as he indicates a problem associated with the Polish media, where “aggressive secularizers” aim to “completely push the Church out from the public domain and destroy the truths most bravely declared by Christians. These truths include protection of life, family, marriage, understanding womanhood and manhood compliant with nature”.

The second text was published on the 31st December 2012 by “Najwyższy Czas” weekly. Regular columnist, Stanisław Michalkiewicz described social outcomes resulting from signing the Convention⁸², in a manner characteristic for all his texts. Michalkiewicz writes: “This time it is not a joke. Clearly the National Euthanasia Programme is not enough for the government – and more properly (...) Russian intelligence agency /razwiedka/, which serves strategic partners and invaluable Israel, as the government decided to radically hasten the programme aiming to reduce the number of our less valuable native nations to the level expected by the future Jerusalem nobility”. As far as this author is concerned, interpretation of facts clearly surpassed not only the imagination of the authors who created the document, but most probably also visions presented by the majority of its opponents.

The publicist from “Najwyższy Czas” continues his deliberations and writes about “moral sluts of the worst sort” or “freaks representing the type of Grodzka little deputy”, describes Agnieszka Kozłowska-Rajewicz as “a female minister holding a farcical position”, and calls the act of signing the document “a sinister act”. This text also includes permanent elements from Michalkiewicz’s vocabulary – “Jew Commune” that conducts a depopulating operation on our discontented nation and other miserable nations, next to Military Information Services /WSI/, which “no longer exist, just like Jew Commune”. The publicist also exerts a small grotesque: “perspective of each intercourse with a woman will dread each normal man, since such intercourse opens a scary perspective of lifelong problems with officers focusing on combating violence against women”⁸³.

⁸² Despite the fact that “Najwyższy Czas” is not a part of press mainstream, it was recalled here due to the language of journalist opinion and pushing the convention into the area of quite abstract considerations of the author. *Skutki podpisania „konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy*. nczas.com/publicystyka/michalkiewicz-skutki-podpisania-konwencji-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy (retrieved: 25.10.2013).

⁸³ “As a result, within 10-15 years family will be “a considerable rarity and covered in a myth”. Such perspective may be joyful solely for buggers, who due to the above

Piotr Semka odniósł się też do aktywności Tuska (odwiedził feministyczny Kongres Kobiet) i krytyki aktywności Gowina ze strony „Gazety Wyborczej”, co stanowi efekt politycznego interesu i autorytetu premiera. „Aby uratować twarz, minister Gowin wymógł, by przy przyjęciu konwencji pojawiło się urzędowe zastrzeżenie, że Polska »będzie stosować« postanowienia konwencji zgodnie z zasadami i przepisami Konstytucji RP”. Semka dodaje: „Lewica obyczajowa słusznie uznała, że kwestia przyjęcia konwencji zostanie rozstrzygnięta w rządzie i dlatego najważniejsze jest sponstrowanie ministra sprawiedliwości”.

Na politycznej stronie konwencji zbudowany został tekst w „Rzeczpospolitej”⁸⁷, w którym czytamy: „Szefowie resortów sprawiedliwości, pracy, finansów i gospodarki miażdżą pomysły minister do spraw równości” (dotyczące zaleceń do prac na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji, m.in. na rynku pracy, w systemie edukacji i ochronie zdrowia), a są to politycy, którzy „słyną z konserwatywnych poglądów”. Autor opisał program antydyskryminacyjny i wspominał o mowie nienawiści i postulacie dopisania do różnic etnicznych i religijnych zakazu dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i tożsamość płciową.

Na blisko pół roku w polskich mediach temat konwencji został w dużej mierze wyciszony lub ograniczony do okazjonalnego opisu działań Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz, głównie w zakresie promowania edukacji równościowej czy działań wewnątrzresortowych. Oparte często na tekstach z „Rzeczpospolitej”⁸⁸ zagadnienie podejmowały sporadycznie „Gość Niedzielny” czy portal wPolityce.pl⁸⁹. Kolejny etap zwiększonej aktywności medialnej przypadł na okres lipca i sierpnia, tj. czas ogłoszenia przez pełnomocniczkę rządu ds. równego traktowania uruchomienia procesu ratyfikacji konwencji stambulskiej.

„Nasz Dziennik”⁹⁰ napiętnował zagrożenia ze strony „ideologii gender”, która dzięki konwencji weszła w przestrzeń polskiego życia publicznego i politycznego kuchennymi drzwiami. Taka, a nie inna kulturowa rola kobiety, to zdaniem autora tekstu wynik „patologii wszechobecnej

⁸⁷ W. Ferfecki, *Ideologia skłóciła rząd*, „Rzeczpospolita”, 25 marca 2013.

⁸⁸ W. Ferfecki, *Rząd znów w sporze o idee*, „Rzeczpospolita”, 23 maja 2013.

⁸⁹ *Pani minister przeciw zdrowej rodzinie*, 23.05.2013, dostępne na: www.gosc.pl; *Minister Kozłowska- Rajewicz uparcie walczy z „rodzinnocentrycznym typem społeczeństwa”. Ale jej pomysły coraz bardziej dzielą rząd*, 23.05.2013, dostępne na: www.wpolityce.pl.

⁹⁰ P. Bortkiewicz, *Gorzej niż marksizm*, 06.07.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl.

Polish press after signing the Convention

January 2013 brought several interesting articles and it can be said that it was the most substantial time for publications associated with the Convention. In the first issue of "Polityka" in the new year, Martyna Bunda once again assumed the subject⁸⁴, and recalled that the protested term of "cultural gender", which means a collection of social expectations, is already present in humanities for more than 30 years. The author encourages the reader to consider violence against women in dysfunctional families. Journalists from „Tygodnik Powszechny” mentioned the issue of violence for the second time, and once again they rose to the challenge, opening the pages of the weekly for a dialogue on principles and concepts included in the Convention⁸⁵.

One of the most exhausting articles related with the Convention was published in the New Year's issue of "Gość Niedzielny"⁸⁶, where Piotr Semka writes that the signed document is "probably the first document that is so strongly filled with feminist ideology, and which may pose influence on Polish legislation", since "it imposes gender war ideology as an objective fact, following the Marxists class conflict". Using fairly known rhetoric, he emphasizes:

- tactics of the feminists ("stage wisdom" tactics used when fighting for forced acts);
- ideology wrapped in compassion (here he focuses on problems experienced by women in Islam in the Western Europe, as an aim of creating the Convention);
- humanitarian name [of the document], which helped gaining support of many politicians;
- political agitation dressed in a costume of care for domestic violence.

Nonetheless, it is impossible to deny that the author took a deep insight into the points of the Convention; closed conclusions provide an interested reader with a condensed information on the preamble – with a new definition of gender and seemingly righteous postulation to realise equality between women and men, which in practice may become a weapon to

shall have previously inexperienced abundance of game within their hunting zones – and obviously Jew commune, which aiming to depopulate quite recently still Christian European nations, has its projects also towards our less valuable nation".

⁸⁴ *Pyskówka nad przemocą*, "Polityka" No. 1 (2889), 02.01.2013, p. 14–15.

⁸⁵ More extensively on Catholic press in this volume, see. K. Pokorna-Ignatowicz, „*Ideologia gender*” w polskich mediach katolickich.

⁸⁶ P. Semka, *Feministyczna taktyka salami*, "Gość Niedzielny" 2013, No. 1, 03.01.2013.

w kulturze Europy”. Sam sięgnął w przemyśleniach znacznie dalej, dzięki czemu otrzymujemy rozszyfrowanie analogii gender – marksizm:

Nowoczesna konwencja reaktywuje próchno i zgniliznę myśli Fryderyka Engelsa, który pisał: „W historii za pierwszorzędnym antagonizmem należy uznać antagonizm między mężczyzną i kobietą w monogamicznym małżeństwie, a za pierwszorzędnym ucisk – ucisk kobiety przez mężczyznę”. Trzeba koniecznie dostrzec, że istnieje prosta kładka myślowa między tymi poglądami Engelsa a radykalnym ruchem feministycznym, z którego wyrasta „ideologia gender”. Już w latach 70. XX wieku szczególnie mocno zaakcentowano wizerunek kobiety jako prototypu „klasy uciskanej”, a małżeństwo i „obowiązkowy heteroseksualizm” uznano za narzędzia ucisku. W takiej perspektywie macierzyństwo⁹¹ jest zagrożeniem wolności kobiety, a najbardziej czytelnym znakiem jej własnej samorealizacji jest aborcja i antykoncepcja.

Wdrażanie konwencji przyrównane zostało do wdrażania rewolucji seksualnej, zaś redefinicja płci została podsumowana w ten sposób: „Absurdalny konstrukt chorego umysłu zostaje umieszczony w zapisach prawnych wielu dokumentów, jak choćby wspomnianej konwencji”. Problem ten znajduje ujście oczywiście w definicji małżeństwa.

23 sierpnia 2013 temat konwencji znowu poruszył „Wprost”, w świetle wyborów na szefa PO, przewidywanych zmian legislacyjnych oraz przyszłości partyjnej Jarosława Gowina⁹². W „Rzeczpospolitej”⁹³ Tomasz Pietryga ponownie podniósł kwestię finansowania konwencji i braku wyczucia minister Kozłowskiej-Rajewicz, która (według niego) wybiera ideologiczną wojnę bez baczenia na kilkusetmilionowe koszty jej wdrożenia (przez co „na realny problem przemocy wobec kobiet przepuszczalnie pieniędzy pozostanie niewiele”). Dziennik kontynuował temat w kolejnych tekstach⁹⁴, przywołując m.in. opinie rządu o wzroście świadomości i wrażliwości społecznej na przypadki przemocy i podzie-

⁹¹ Tymczasem zdolność do duchowego i fizycznego macierzyństwa jest, zdaniem m.in. Dominiki Sozańskiej, dla Kościoła najważniejszym przymiotem kobiet. Por. D. Sozańska, *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec działalności politycznej kobiet*, [w:] *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, red. A. Frątczak, Kraków 2009, s. 106–107.

⁹² M. Olech, *Ten dokument podzieli Platformę?*, 23.08.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

⁹³ *Portfel podatnika ważniejszy od politycznej poprawności*, „Rzeczpospolita”, 23 sierpnia 2013, s. A–002.

⁹⁴ Por. np. B. Szymańska, *Kontrowersyjna konwencja znowu dzieli*, „Rzeczpospolita”, 26 sierpnia 2013.

force notions such as homosexual marriages or salaries for women in parliaments or companies – as well as a “manifest of unequal proportion of forces” or education, which may become the basis to prohibit presenting women in traditional roles.

Piotr Semka also relates to the activity undertaken by Donald Tusk (he visited the feminist Congress of Women) and criticism concerning Gowin’s activity, which can be observed in “Gazeta Wyborcza” and which stands as a result of political business and authority imposed by Donald Tusk. “In order to protect his authority, minister Gowin insisted that when accepting the Convention, it is crucial to introduce an official reservation, declaring that Poland ‘shall implement regulations of the Convention in accordance with principles and regulations outlined in the Constitution of the Republic of Poland’”. Semka adds: “Moral left wing deservedly assumed that the issue of accepting the Convention shall be resolved in the government and hence the most important action is to postpone the Minister of Justice”.

Text published in “Rz”⁸⁷ is also based on the political side of the Convention, since we can read: “heads at ministries of justice, labour, finance and economy crash ideas submitted by the minister of equal treatment” (relating recommendations to work towards fighting discrimination, f. ex. on the labour market, in the education system and health care system), and these are politicians who “are famous for their conservative opinions”. The author describes an anti-discrimination programme, mentions the speech of hatred and the postulation to add discrimination associated with sexual orientation and gender identity, next to ethnic and religious differences.

For almost six months the topic of the Convention was almost entirely quietened in Polish media or simply limited to occasional descriptions of ventures realised by Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, mainly within the scope of promoting education on equality or activities undertaken within the ministry. “Gość Niedzielny” or *wpolityce.pl* portal⁸⁸, quite often basing on texts taken from “Rzeczpospolita”⁸⁹, did not frequently assume the top-

⁸⁷ W. Ferfecki, *Ideologia skłóciła rząd*, “Rzeczpospolita” No. 71 (9495), 25.03.2013.

⁸⁸ *jdud, Pani minister przeciw zdrowej rodzinie*, 23.05.2013, gosc.pl/doc/1566399. *Pani-minister-przeciw-zdrowej-rodzinie*. Także: *ansa, Minister Kozłowska-Rajewicz uparcie walczy z „rodzinnocentrycznym typem społeczeństwa”*. *Ale jej pomysły coraz bardziej dzielą rząd* 23.05.2013, wpolityce.pl/wydarzenia/54-200-minister-kozłowska-rajewicz-uparcie-walczy-z-rodzinnocentrycznym-typem-społeczeństwa-ale-jej-pomysly-coraz-bardziej-dziela-rzad (both articles – retrieved: 10.10.2013).

⁸⁹ W. Ferfecki, *Rząd znów w sporze o idee*, “Rzeczpospolita” No. 119 (9543), 23.05.2013.

lając wątpliwości prawników co do konieczności wprowadzenia zmian w prawie karnym (poszerzenie definicji przemy) oraz nowych pojęć (przemoc ekonomiczna). „Rzeczpospolita” informowała ponadto o rozpoczęciu procesu ratyfikacji⁹⁵, publikując oświadczenie pełnomocniczki rządu ds. równego traktowania na temat konsultacji międzyresortowych i planowanej konferencji uzgodnieniowej. „Kozłowska-Rajewicz zrobiła sporo, by złagodzić wydzźwięk kontrowersyjnych elementów”, przekonując, że „różnice między kobietami i mężczyznami wynikające z biologii pozostają niezaprzeczalne”, a konwencja nie godzi w podstawy naszego społeczeństwa. Fragment tego artykułu poświęcony został wewnętrznym konfliktom w rządzie, które głównie uosabiał Jarosław Gowin, ale także senator PO Jan Filip Libicki czy część polityków koalicyjnego PSL.

O tym, jak trudna jest droga ratyfikacji, napisał we wrześniu 2013 roku portal Gazeta.pl⁹⁶, powołując się na tekst w „Rzeczpospolitej”, której dziennikarz zastanawiał się, co w sytuacji, gdy „linię [Gowina – DB] kontynuuje minister Marek Biernacki”⁹⁷. W samym tekście znajdziemy więcej na temat wątpliwości i postulatów ministerstwa sprawiedliwości, np. co do zbyt krótkiej drogi do ratyfikacji czy odciążenia możliwości wpływu instytucji międzynarodowych na sfery życia, głównie edukację.

Już nie wyłącznie do samego procesu ratyfikacji odniósł się „Nasz Dziennik”, który opublikował stanowisko Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej w sprawie zagrożeń związanych z promowaniem ideologii sprzecznych z chrześcijaństwem. Artykuł⁹⁸ poświęcony jest współczesnej edukacji seksualnej, dla której wprowadzenie „od pierwszej klasy szkoły podstawowej, czy nawet już w przedszkolach, z wdrożeniem ideologii gender i problematyki LGBTQ, to program deprawacji i ateizacji młodzieży przez seksualizację”.

⁹⁵ W. Ferfecki, *Wracają spory o światopogląd*, „Rzeczpospolita”, 23 sierpnia 2013, s. A-003. Dziennikarz prognozuje prawdopodobny podział klubu PO, gdy ruszą prace ratyfikacyjne. „Inne konwencje na ratyfikację czekają kilka lat. Tak było przykładowo z konwencją ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Została ona podpisana w 2007 r., a Polska ratyfikowała ją dopiero w ub. roku”.

⁹⁶ *Konwencja o zapobieganiu przemocy wobec kobiet nadal dzieli rząd. Biernacki kontynuuje linię Gowina*, 20.09.2013, dostępne na: www.gazeta.pl.

⁹⁷ W. Ferfecki, *Konwencja znowu dzieli*, „Rzeczpospolita”, 20 września 2013, s. A-003.

⁹⁸ „*Stop inwazji gender*”, 29.10.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl. W tym artykule przypomniano oświadczenie Zarządu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia ws. konwencji. Pełna treść oświadczenia znalazła się również na stronie dziennika: *Chrońmy Polskę przed gender!*, 7.10.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl.

ic. The subsequent phase of increased medial activity is observed between July and August, which was the time when Government Representative For Equal Treatment announced the initiation of the ratification process concerning the Istanbul Convention.

“Nasz Dziennik”⁹⁰ condemns the threat posed by *gender* ideology, which due to the Convention entered the space of the Polish public domain and political life through kitchen doors. According to the author of the text, the particular cultural role of a woman is a result of “pathology pervasive in the European culture”. The thoughts of the author himself reach much further, and due to the above we can obtain a decipherment of gender analogy – Marxism: “modern Convention reactivates the rot and decay characteristic for Frederick Engels and his thoughts, who wrote: ‘The antagonism between a man and a woman present in monogamous marriage has to be considered as the primary antagonism, whereas the primary repression – repression imposed by woman on a man.’ It is crucial to observe that there is a simple mental bridge between visions that Engels had and visions presented by the radical feminist movement, from which the gender ideology originates. The image of a woman as the prototype of a ‘depressed class’ was quite strongly emphasised already in the 70’s of the 20th century, whereas marriage and ‘obligatory heterosexualism’ was perceived as tools of repression. Taking this perspective into consideration, motherhood⁹¹ is a threat to woman’s freedom, while abortion and contraception are the most visible signs of her own self-realisation”. Implementation of the Convention is compared to implementing sexual revolution, whereas redefinition of gender is seen as being “an absurd construct of a sick mind is placed in legal entries of many documents, among others in the above-mentioned Convention”. Obviously, this problem finds an escape in the definition of marriage.

On the 23rd August 2013 the subject of the Convention reappears in “Wprost”, in the light of election for the head of PO, anticipated legislative changes and party future of Jarosław Gowin⁹². In “Rz”⁹³ Tomasz Pietryga

⁹⁰ P. Bortkiewicz, *Gorzej niż marksizm* 06.07.2013, www.naszdziennik.pl/mysl/43048.html (retrieved: 11.10.2013).

⁹¹ Whereas the ability to spirituals and physical motherhood is, according to f. ex. Dominika Sozańska, the most important feature of women in the eyes of the Church. See D. Sozańska, *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec działalności politycznej kobiet* [in:] ed. A. Frątczak, *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, Kraków 2009, pp. 106–107.

⁹² M. Olech, *Ten dokument podzieli Platformę?* www.wprost.pl/ar/414013/Ten-dokument-podzieli-Platforme (retrieved: 03.11.13).

⁹³ *Portfel podatnika ważniejszy od politycznej poprawności* “Rzeczpospolita” No. 196 (9620), 23.08.2013, p. A-002.

W momencie, w którym Polska podpisywała się pod dokumentem Rady Europy, był on już sygnowany przez 30 krajów, ratyfikowany przez jeden – Turcję. Argument ten wykorzystywano zresztą dość często w tekstach dziennikarskich, w mediach konserwatywno-katolickich jako argument przeciw, a w pozostałych jako informacja neutralna. Dziś (stan na koniec listopada 2013) podpisy dołożyły dwa państwa, a proces ratyfikacji zakończyło osiem – prócz Turcji także Albania, Azerbejdżan, Bośnia i Hercegowina, Włochy, Czarnogóra, Portugalia i Serbia⁹⁹. Niestety, poza kilkoma równościowymi portalami internetowymi, wzmianki na ten temat w polskiej prasie mainstreamowej już nie znajdziemy.

Okres po podpisaniu przez Polskę konwencji trzeba w dużej mierze uznać za stracony. Dziennikarze w niewystarczającym stopniu wykorzystali czas na tłumaczenie opinii publicznej zasadności ratyfikowania konwencji. Bodźcem do jakiegokolwiek działania okazała się dopiero wypowiedź pełnomocniczki rządu o otwarciu drogi do ratyfikacji dokumentu. Nie oznacza to jednak wyraźnego pogłębienia publicznego dyskursu.

Podsumowanie

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, zgodnie z opiniami dziennikarzy i publicystów, wzbudziła w Polsce skrajne reakcje. Można mówić o czytelnej linii podziału między medialną prawicę i lewicę; każdy, kto chciałby znaleźć się pośrodku, i tak zostałby zepchnięty na jedną ze stron dyskursu.

Przeanalizowany materiał dziennikarski wskazuje na największą aktywność żurnalistów przed podpisaniem konwencji niż po tym akcie. Ich ówczesne artykuły nie miały jednak na celu zarysowania konkretnych stanowisk i opinii czy eksplantacji rozwiązań tam zawartych, lecz utrwalenie konkretnego, pożądanego z punktu widzenia „medialnej ideologii” obrazu i samego dokumentu, oraz – zależnie od strony – wrogiego kościołowi „genderyzmu” lub wspartego na polskim konserwatyźmie Kościoła, wrogiego konwencyjnym rozwiązaniom problemu przemocy. Krytycznie należy ocenić nadmierne skupienie uwagi na Jarosławie Gowinie i stosunkowo słaby poziom komentarzy do oświadczenia biskupów, szczególnie w przypadku tzw. dziennikarzy lewicowo-liberalnych („reżimowych”). Nie wprowadzało to do publicznego dyskursu nowej jakości tak

⁹⁹ Pełna tabela: www.conventions.coe.int/Treaty/Commun/ChercheSig.asp?NT=210&CM=1&DF=&CL=ENG (stan na 1.12.2013).

once again mentions the issue of financing the Convention and lack of tact presented by minister Kozłowska-Rajewicz, who chooses an ideological war without minding the cost of implementing the document, which reaches several hundreds million (and hence “probably there is not too much money left to spend on the real problem of violence against women”). The journal continues the subject in subsequent texts⁹⁴, recalling, among others, governmental opinions on increasing social awareness and sensitivity to cases of violence, as well as sharing doubts raised by lawyers, concerning the necessity to introduce changes in penal law (extending the definition of violence), and implement new definitions (economic violence). What is more, “Rzeczpospolita” informs about initiation of the ratification process⁹⁵, by publishing a statement issued by the Governmental Representative and devoted to consultations between ministries, in addition to anticipated conference on adjustments. “Kozłowska-Rajewicz did a lot to soften the echo of controversial elements”, by convincing that “differences between women and men resulting from biology remain undeniable”, and that the Convention does not harm the fundamentals of our society. Fragment of this article has been devoted to internal conflicts inside the government, which are still being impersonated by Jarosław Gowin, next to PO senator Jan Filip Libicki or some politicians from PSL, the coalition party.

In September 2013 *gazeta.pl* portal⁹⁶ writes about the difficult route to ratification, referring to a text in “Rz”, where journalist of the journal wonders what shall we do when “the line [followed by Gowin – db] shall be continued by Minister Marek Biernacki”⁹⁷. In the text we can find much more on doubts and postulations declared by the Minister of Justice, f. ex. concerning the too short road to ratification or related with isolating the possibility of international institutions posing influence on various domains of life, mainly education.

⁹⁴ See f. ex.. B. Szymańska, *Kontrowersyjna konwencja znów dzieli*, “Rzeczpospolita” No. 198 (9622), 26.08.2013.

⁹⁵ W. Ferfecki, *Wracają spory o światopogląd*, “Rzeczpospolita” No. 196 (9620), 23.08.2013, p. A-003. the journalist foresees the probable division in the PO club when ratification works shall Begin. “Other conventions waited several years to be ratified. This was the case with the UN convention on handicapped people. It was signed in 2007 and Poland ratified it only last year”.

⁹⁶ *kdauc, Konwencja o zapobieganiu przemocy wobec kobiet nadal dzieli rząd. Biernacki kontynuuje linię Gowina*. 20.09.2013, wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,14637152,Konwencja_o_zapobieganiu_przemocy_wobec_kobiet_nadal.html (retrieved: 10.10.2013).

⁹⁷ W. Ferfecki, *Konwencja znowu dzieli*, “Rzeczpospolita” No. 220 (9644), 20.09.2013, s. A-003.

w argumentacji, jak i kontrargumentacji. Częściej natomiast odautorskie komentarze i opinie pojawiały się na łamach mediów katolickich.

W okresie podpisania konwencji (grudzień 2012) uwagę zwraca praktyczne porzucenie starań o ożywienie realnej debaty na rzecz wygodnych odwołań do lipcowego listu biskupów i wtórnej analizy punktów konwencji z użyciem tej samej argumentacji. W roku 2013, na który przewidziano rozpoczęcie procesu ratyfikacji, media zajmowały się już tematem incydentalnie, zgodnie z agendą wyznaczoną politycznym harmonogramem. Konwencja jest bowiem obecna w prasie mainstreamu w zakresie, w jakim jej postulaty odnoszone są do bieżącej sytuacji politycznej lub społeczno-obyczajowej, zgodnie z prowadzoną polityką.

W materiałach prasowych nie znajdziemy wielu wypowiedzi specjalistów¹⁰⁰ i społecznych autorytetów (karnistów, specjalistów prawa pracy, konstytucjonalistów) ani polityków. Brak poszerzonych komentarzy dziennikarzy jest zapewne wynikiem kontrowersji, jakie wzbudził sam dokument, ale też nieznanomości bądź niezrozumienia pojęć i problemów w nim podjętych. Posługiwanie się przez środowiska katolickie i prawnicze wrogim im pojęciem gender powodowało skupienie się wyłącznie na promocji zachowań uznanych za dewiacyjne i godzące w społeczną rolę tradycyjnej rodziny.

Standardem stało się powielanie fragmentów artykułów z innej prasy oraz cytowanie, także własnych, wypowiedzi i określeń. Miało ono zapewne służyć zwiększeniu wskaźnika czytelności konkretnych tytułów, a może i indikatora cytowalności. Taką taktykę zastosowały m.in. tygodnik „Wprost” oraz portal wPolityce.pl, których aktywność w tej materii była wprost zadziwiająca. To o tyle ciekawe, że gros tych tekstów nie wnosił w przestrzeń debaty absolutnie niczego nowego. W przypadku „Wprost” nie bez znaczenia jest fakt, iż redaktorem naczelnym tygodnika był wówczas znany z medialnych akcji autopromocyjnych Tomasz Lis. Tendencję tę powielał także po założeniu naTemat.pl.

Za pozytyw przyjąć trzeba sporadyczne międzyredakcyjne komentarze, które w polskich mediach są elementem dziennikarskiego dyskursu. Większość redakcji posiłkowała się za to informacjami agencyjnymi; nieliczne – jak „Gazeta Wyborcza” czy „Rzeczpospolita” – starały się reagować na wydarzenia kierowane instynktem dziennikarskim (wywiady, wypowiedzi polityków i ekspertów). Wiele tekstów na portalach konstruowanych było na podstawie audycji radiowych (np. „GW” z należącego

¹⁰⁰ Pojedyncze przypadki, jak prof. Jadwiga Staniszkis, prof. Piotr Winczorek, dr Wojciech Jabłoński czy dr Norbert Maliszewski.

“Nasz Dziennik” relates not only to the sole ratification process, when it publishes the position declared by the Catholic Action of Tarnów Diocese on threats related with promoting ideologies contrary to Christianity. The article⁹⁸ focuses on contemporary sexual education, and presents introduction of sexual education “implementing gender ideology and LGBTQ issues, from the first class of the primary school, or even from kindergartens, as a programme causing demoralisation and atheisation of children through sexualisation”.

At the time when Poland signed the Council of Europe document, it was already signed by 30 states, and ratified by one – Turkey. This argument was quite frequently recalled in journalistic texts, in conservative and Catholic media, as an argument “against”, while in other media it was neutral information. Today (the end of November 2013) two additional states signed the document, while eight states finished the ratification process – apart from Turkey these include Azerbaijan, Bosnia and Herzegovina, Italy, Montenegro, Portugal and Serbia⁹⁹. Unfortunately, apart from several equality Internet portals, we will not find any information on the above in the Polish mainstream press.

To a great extent the period after signing the Convention by Poland has to be considered as lost. Journalists took advantage of the time left to explain the public opinion the validity of ratifying the Convention in an insufficient manner. The declaration made by the government representative on opening the road to ratification proved to be a trigger to undertake any action. Nevertheless, this does not imply a clear deepening of the public discourse.

Summary

The Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, according to opinions declared by journalists and publicists, evoked extreme reactions in Poland. We can talk about a clear division line between right and left medial wings; anyone who

⁹⁸ ‘Stop’ *inwazji gender*, 29.10.2013, www.naszdziennik.pl/polska-kraj/58170,stop-inwazji-gender.html?d=1. It recalls the statement issued by the Board of Polish Federation of Pro-Life Movements concerning the Convention, and the full text of this statement was published at the website of the journal on 07.10.2013 in the text *Chrońmy Polskę przed gender!* www.naszdziennik.pl/polska-kraj/56071.html (both articles - retrieved: 01.11.2013).

⁹⁹ Full table: www.conventions.coe.int/Treaty/Commun/ChercheSig.asp?NT=210&C-M=1&DF=&CL=ENG.

do koncernu Agory radia Tok FM¹⁰¹). Wyjątek stanowi tu „Tygodnik Powszechny”, o czym była już w tekście mowa, oraz „Polityka”. Swoją rolę w dyskursie odegrały sztandarowe tytuły katolickie, jak „Nasz Dziennik” i „Gość Niedzielny”. W obu przypadkach, poza krzykliwymi i nierzadko obrazoburczymi nagłówkami („Nasz Dziennik”), treści zgodne były z przyjętą linią Episkopatu Polski. Warto jednakowoż wskazać, że to w „Naszym Dzienniku” można było doczytać najwięcej autorskich opinii.

Zastanawia niepodjęcie tematu konwencji na łamach tygodników „W Sieci”, „Do Rzeczy” oraz „Uważam Rze”, choć w przypadku tego pierwszego za forum polemiki uznać trzeba powiązane z tytułem witryny internetowej, np. wPolityce.pl. Pierwszy numer „Do Rzeczy” ukazał się w styczniu 2013 roku, czyli już po podpisaniu przez Polskę dokumentu.

Analiza artykułów z wybranej grupy i ważniejszych stron internetowych skłania też ku kolejnemu istotnemu wnioskowi – lepiej i skuteczniej na straży przekonań stoją żurnaliści konserwatywni, katoliccy, niż ci z poglądami liberalno-lewicowymi. Przykłady wPolityce.pl i naTemat.pl pokazują, jak mało dla odegrania ważkiej roli w publicznej debacie robi ten drugi. Co też niezmiernie ciekawe, to media prawicowe rządziej zdają się tłumaczyć kwestię gender, uznając zapewne, iż przysłuży się to lepiej ich odbiorcom. Brak dziennikarskiej wypowiedzi stanowi tu wyraz poparcia wyrażanego dla treści ogłoszeń biskupów. Z opinii prawicowych i katolickich publicystów wyziera dość monolityczny obraz konwencji jako właśnie dokumentu genderowego, będącego zagrożeniem dla rodziny, religii i tradycji. Za kluczowe wszyscy oni uznają nową definicję płci oraz problem edukacji, przewartościowującej dotychczasowy (właściwy, normalny) ład moralny i kulturowy.

Po drugiej stronie podkreślano opinie na temat utrwalonej pozycji kobiety w społeczeństwie i konieczność unormowania zachowań dotąd kulturowo akceptowanych. Różnice w podejściu do tematu widać już po lekturze nagłówków oraz użytych w tekście zwrotów językowych, nasycających dany przekaz dla wzmocnienia lub osłabienia efektu. Uwagę zwraca duża swoboda w konstrukcji tytułów w Internecie, a także dobór zdjęć ilustrujących konkretne artykuły, choć zdjęcia te nie stanowiły odrębnej analizy, a poniższe uznać należy jedynie za przykłady ich wykorzystania.

¹⁰¹ A. Gmiterek-Zabłocka, *Mucha ws. konwencji o przemocy wobec kobiet: Wszyscy rozmawiamy z Gowinem*, 16.04.2012, dostępne na: www.gazeta.pl.

would wish to be left in the middle, would be anyhow pushed to one of the sides in the discourse.

The analysed journalistic material indicates the most significant activity of journalists during the period preceding signing of the Convention, rather than the time after this event. However, their articles written at that time are not aimed at indicating particular positions and opinions, or explaining solutions included in the document. On the contrary, they tend to fix a specific image, required from the point of view of the “medial ideology”, and the document itself, as well as – depending on the side – of “genderism” that is hostile to the church or the Church based on Polish conservatism, hostile towards solutions to the issue of violence proposed by the Convention. What needs to be critically assessed is the excessive focus on Jarosław Gowin and relatively poor level of comments following the statement issued by bishops, especially in case of the so-called left-wing and liberal journalists (“regime” journalists). This did not bring any new quality to the public discourse, both as far as arguments and counterarguments are concerned. Nonetheless, individual comments and opinions could be more frequently observed in Catholic media.

What is worth noticing during the period of signing the Convention (December 2012) is the fact that there were virtually no attempts to revive the real debate, giving floor to comfortable references to the July letter of bishops and secondary analysis of points included in the Convention, using the same arguments as before. In the year 2013, the year when beginning of the ratification process was anticipated, media covered the topic in an incidental manner, following the agenda indicated by the political schedule. For the Convention is present in the mainstream press within the extent when postulations of this document are related to the current political or social and moral situation, according to implemented policy.

Press materials do not provide a multitude of opinions declared by experts¹⁰⁰ and social authorities (penal law experts, labour law experts, constitutionalists), or politicians. Lack of more extensive comments uttered by journalists most probably results from controversies that the document itself has raised, but also resulting from the unfamiliarity of terms and notions undertaken by the Convention. The fact that the Catholic and right wing environment used the hostile, as far as they are concerned. term *gender* resulted in focusing around behaviours considered as deviant and harming the social role played by the traditional family.

¹⁰⁰ Single cases, such as Prof. J. Staniszkis, Prof. P. Winczorek, Dr. Wojciech Jabłoński or Dr. Norbert Maliszewski.



Zdjęcie 1: źródło: naTemat.pl



Zdjęcie 2: źródło: wPolityce.pl

Zadaniem mediów w dyskursie na temat spraw społecznie ważkich, takich jak dokumenty ds. równości i zapobiegania agresji wobec kobiet, czy ogólnie rzecz ujmując – przemocy domowej, jest budowa świadomości społecznej. I choć nie myliła się Paulina Wiśniewska, zauważając, że „tematyka równouprawnienia jest nieustannie obecna w mediach i [...] zmienia w efekcie stereotypowe, utrwalone tradycją społeczną myślenie o kobietach”¹⁰², należy skonstatować, że owa obecność nie jest równo-

¹⁰² P. Wiśniewska, *Analiza zagadnienia pozycji prawnej i faktycznej płci w środkach komunikacji społecznej*, „Media i Medioznawstwo” 2012, nr 2, s. 125.

Copying fragments of articles published in other titles and quoting various opinions and descriptions, including one's own, became a certain standard. It was supposed to improve the reading level for particular titles, and maybe even the citation index. This was the tactics used by "Wprost" weekly and wpolityce.pl portal, and they revealed a truly astonishing activity within this domain. This is quite interesting, since many of these texts did not bring anything new into the public debate. In case of "Wprost" it is not insignificant to mention that at that time Tomasz Lis, famous for his medial self-promoting campaigns, was the editor in chief of this weekly. This tendency was copied when he established natemat.pl portal.

What can be certainly considered as positive are sporadic comments between editorial offices, which constitute an element of journalistic discourse in Polish media. Most editorial offices used information from news agencies; whereas a few – such as "Gazeta Wyborcza" or "Rzeczpospolita" – tried to react to incidents following the journalist instinct (interviews, opinions of politicians and experts). Many texts published on portals were constructed basing on radio programmes (f. ex. "GW" from Tok FM radio, being a part of the Agora consortium¹⁰¹). "Tygodnik Powszechny", of which mention has been made before, and "Polityka", were exceptions in this case. Flagship Catholic titles, such as "Nasz Dziennik" and "Gość Niedzielny" also played their role in the discourse. In both cases, apart from flamboyant and sometimes iconoclastic titles ("ND"), texts of published articles were compliant with the line assumed by the Episcopate. Yet, it is worth indicating that "Nasz Dziennik" published the largest amount of individual and original opinions.

What is striking is the fact that weeklies such as "W sieci", "Do rzeczy" and "Uważam rze" did not undertake the issue of the Convention, although in case of "W sieci" the internet site wpolityce.pl, would be assumed as the magazine's forum for argumentation. The first issue of "Do rzeczy" was published in January 2013, and that was already after Poland signed the document.

Analysis covering articles from selected press titles and more important Internet sites leads to another considerable conclusion – journalists revealing conservative and Catholic opinions protect their beliefs more efficiently and in a better manner, than liberal and left wing journalists do. Portals wpolityce.pl and natemat.pl are examples showing that the latter does very little to play a significant role in the public debate. What is also extremely

¹⁰¹ A. Gmiterek-Zabłocka, *Mucha ws. konwencji o przemocy wobec kobiet: Wszyscy rozmawiamy z Gowinem*, 16.04.2012, wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,11548501,Mucha_ws_konwencji_o_przemocy_wobec_kobiet_Wszyscy.html.

ważna wartościowej stronie przekazu. Dziennikarze piszący przy okazji konwencji o toczącej się debacie czy wątpliwościach, krytykach i zwolennikach, rozprawiają *de facto* z jednego, wąskiego punktu widzenia.

Lektura licznych w sumie artykułów pokazuje, że media unikały szerszych komentarzy i głębszych analiz, skupiając się na powierzchownym, czysto literalnym traktowaniu problemów. Brak szacunku dla wykształconego odbiorcy (czytelnika) jest tutaj nadto widoczny. A ograniczenie do tłumaczenia definicji gender czy eksplantacji słów biskupów to stosunkowo za mało.

Streszczenie

Niniejszy tekst poświęcony jest obrazowi konwencji w prasie głównego nurtu w okresie poprzedzającym podpisanie jej przez Polskę oraz późniejszym (rok 2013). Autor w sposób uporządkowany przedstawia zakres podejmowanych przez dziennikarzy zagadnień, wskazuje na oś toczącego się dyskursu, dając możliwość rzeczowego zapoznania się z jej przebiegiem. Z analizy dziennikarskich materiałów wyłania się obraz dość jednostronnego przekazu, ograniczonego w znacznej mierze do sfery polityki i konserwatywnej obyczajowości, opartego na multiplikowanych treściach i skupionego tylko wokół wyselekcjonowanych zagadnień. Z całą pewnością nie wyczerpują one społecznego problemu, z jakim mierzyli się polscy żurnaliści (cele i rola konwencji), częściej można natomiast wskazać na jałowość argumentacji oraz ich ideologiczne czy polityczne zaangażowanie. Niniejszy tekst udowadnia, że sama obecność pewnego tematu w mediach nie sprawia, iż niesie on dla społeczeństwa jakkolwiek wartościowy przekaz.

Słowa kluczowe: media mainstreamowe, konwencja, płeć, gender w prasie, dziennikarstwo

Bibliografia

Druki zwarte i ciągłe

- Austyn M., *Genderowa ofensywa*, „Nasz Dziennik”, 13 sierpnia 2012, s. 1.
Banasiuk J., *Wbrew polskiemu prawu*, „Nasz Dziennik”, 27 grudnia 2012.
Baranowska K., Szuldrzyński M., *Rząd nie poparł konwencji o przemocy. Na razie*. „Rzeczpospolita”, 23 maja 2012.
Bortkiewicz P., *Mnożenie patologii*, „Nasz Dziennik”, 12 lipca 2012.
Dwóch ojców nie ma w konwencji, „Gazeta Wyborcza”, 25 kwietnia 2012, s. 7.
Dziedzic M., *Będzie się działo*, „Polityka”, 16 maja 2012, s. 24–25.
Ferfecki W., *Ideologia skłóciła rząd*, „Rzeczpospolita”, 25 marca 2013.

interesting is the fact that right wing media less frequently tend to explain *gender* issue, probably assuming that this will do more good to their recipients. Lack of opinions stated by journalists proves the support expressed for the contents of publications made by bishops. Opinions declared by right wing and Catholic journalists reveal a rather monolithic image of the Convention, seen as a *gender* document, being a threat to family, religion and tradition. They all assume the new definition of gender and the problem of education as crucial, and re-evaluating the previous (appropriate, normal) moral and cultural order.

The other side emphasised opinions on fixed position of a woman in the society and the necessity to normalise previously culturally approved behaviours. Differences in approach to the subject can be already seen after reading titles and phrases used in texts, as they fulfil the whole message in order to intensify or to weaken its result. It is also worth mentioning the considerable freedom in constructing titles in the Internet, as well as selecting photographs used to illustrate specific articles, although these photographs were not subject to separate analysis, and those presented below should only be considered as example of their utilisation.



Photograph 1: source: natemat.pl

- Feřecki W., *Konwencja znowu dzieli*, „Rzeczpospolita”, 20 września 2013, s. A-003.
- Feřecki W., *Rząd znów w sporze o idee*, „Rzeczpospolita”, 23 maja 2013.
- Feřecki W., *Wracają spory o światopogląd*, „Rzeczpospolita”, 23 sierpnia 2013, s. A-003.
- Gracz A., *Feministyczna konwencja*, „Nasz Dziennik”, 10 lipca 2012.
- Grochal R., *Gowin walczy z gejami. A co z przemocą?*, „Gazeta Wyborcza”, 28 czerwca 2012, s. 4.
- Kędzierski I., *Konwencja z innej planety*, „Rzeczpospolita”, 2 sierpnia 2012, s. C-007.
- Królikowski M., *Kto chce wykorzenić tradycję*, „Rzeczpospolita”, 18 kwietnia 2012, s. A-013.
- Kubisiowska K., *Bije, znaczy: nie kocha*, „Tygodnik Powszechny”, 21 października 2012, s. 3.
- Czachorowski M., *Obrona kobiet?*, „Nasz Dziennik”, 17 lipca 2012.
- Pietryga T., *Konwencja niczego nie poprawi*, „Rzeczpospolita”, 19 grudnia 2012, s. A-014.
- Płociński M., *Konwencja ograniczy naszą suwerenność*, „Rzeczpospolita”, 6 grudnia 2012, s. A-014.
- Podgórska J., *Czy bicie kobiet jest wartością chrześcijańską?*, „Polityka”, 18 kwietnia 2012, s. 7.
- Portfel podatnika ważniejszy od politycznej poprawności*, „Rzeczpospolita”, 23 sierpnia 2013, s. A-002.
- Premier gniewa się na Kościół*, „Rzeczpospolita”, 24 października 2012, s. A-011.
- Bunda M., *Pyskówka nad przemocą*, „Polityka”, 2 stycznia 2013, s. 14-15.
- Semka P., *Feministyczna taktyka salami*, „Gość Niedzielny”, 6 stycznia 2013.
- Sozańska D., *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec działalności politycznej kobiet*, [w:] *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, red. A. Frątczak, Kraków 2009, s. 106-107.
- Stępkowski A., *Nowy design marksizmu*, „Nasz Dziennik”, 8-9 grudnia 2012.
- Szymańska B., *Kontrowersyjna konwencja znów dzieli*, „Rzeczpospolita”, 26 sierpnia 2013.
- Terlikowski T.P., *Przebudzenie wiernych*, „Gazeta Polska Codziennie”, 28 grudnia 2012, s. 11.
- „Tygodnik Powszechny”, 21 października 2012.
- Wiśniewska P., *Analiza zagadnienia pozycji prawnej i faktycznej płci w środkach komunikacji społecznej*, „Media i Medioznawstwo” 2012, nr 2, s. 125.
- Wiśniewska K., *Konwencja zwalcza przemoc, a biskupi konwencję*, „Gazeta Wyborcza”, 10 lipca 2012, s. 4.
- Wood J.T., *Gendered Lives: Communication, Gender, and Culture*, chapter 9, *Gendered Media: The Influence of Media on Views of Gender*, Belmont 1994, s. 231-244.
- Zagrożenie dla rodziny?*, „Gazeta Polska Codziennie”, 10 lipca 2012.



Photograph 2: source: wpolityce.pl

The role of media in the discourse focusing on socially important issues, such as documents concerning equality and preventing aggression against women, or generally speaking – domestic violence, is to create social awareness. And even though Paulina Wiśniewska is not wrong when she notices that “the topic of equality is constantly present in media and (...) as a result changes the stereotypical thinking about women, consolidated by social tradition”¹⁰², it is essential to notice that this presence does not equal valuable side of the message. Journalists using the Convention to write about the ongoing debate or present doubts, critics and supporters, in fact conduct the discourse following a single, quite narrow point of view.

Reading all in all a significant number of articles shows that media avoided more extensive comments and deeper analyses, and focused solely on superficial, purely literal treatment of the problem. The lack of respect for an educated recipient (reader) is far too visible in this case. And limitation to explaining the *gender* definition or clarifying bishops’ opinions, is clearly not enough.

Abstract

¹⁰² P. Wiśniewska, *Analiza zagadnienia pozycji prawnej i faktycznej płci w środkach komunikacji społecznej*, “Media i Medioznawstwo” 2012, No. 2, Opole 2012, s. 125.

Netografia

- 16 dni akcji przeciwko przemocy ze względu na płeć, dostępne na: www.unicon.org.pl.
- Beylin M., *Bezmyślny konserwatyzm Gowina*, 17.04.2012, dostępne na: natemat.pl.
- Bilicki T., *Nie łączmy ochrony maltretowanych kobiet z koniecznością przyjęcia doktryny gender, ani żadnej innej ideologii*, 16.07.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.
- Biuro pełnomocniczki ds. równego traktowania o dyrektywie dot. ofiar, 1.12.2012, <http://prawo.rp.pl/artukul/957262.html> (stan na 1.12.2013).
- Bortkiewicz P., *Gorzej niż marksizm*, 06.07.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl.
- Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence. Entry into force [lista państw podpisujących i ratyfikujących konwencję], www.conventions.coe.int/Treaty/Commun/ChercheSig.asp?NT=210&CM=1&DF=&CL=ENG (stan na 1.12.2013).
- Chrońmy Polskę przed gender!*, 7.10.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl.
- Dryjańska A., *143 dni premiera Tuska*, 25.11.2013, dostępne na: www.natemat.pl.
- Dziewięcki M., *Ideologia gender i... wcześniejsza emerytura*, 06.12.2012, dostępne na: www.gosc.pl.
- Gmiterek-Zabłocka A., *Mucha ws. konwencji o przemocy wobec kobiet: Wszyscy rozmawiamy z Gowinem*, 16.04.2012, dostępne na: www.gazeta.pl.
- Gowin: *Konwencja ws. kobiet niezgodna z polskim prawem*, 13.09.2012, dostępne na: www.wprost.pl.
- Gowin: *Konwencja ws. kobiet to „niechlujnie napisany” dokument*, 26.06.2013, dostępne na: www.gazeta.pl.
- Gowin krytycznie o konwencji RE ws. przemocy wobec kobiet. *To skrajnie feministyczny dokument*, 12.04.2012, dostępne na: www.polskatimes.pl.
- Gowin krytykuje konwencję o przemocy wobec kobiet, 12.04.2012, www.rp.pl/artukul/859029.html (stan na 1.12.2013).
- Instytut Monitorowania Mediów, www.instytut.com.pl.
- Jaros R., *Zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec kobiet niekonstytucyjne?*, 12.04.2012, dostępne na: www.natemat.pl.
- Kobiety nie uległy Gowinowi*, 26.06.2013, dostępne na: www.wyborcza.pl.
- Bundej M., *Koniec bezradności?*, 18.12.2012, dostępne na: www.polityka.pl.
- Konwencja o zapobieganiu przemocy wobec kobiet nadal dzieli rząd. Biernacki kontynuuje linię Gowina*, 20.09.2013, dostępne na: www.gazeta.pl.
- Konwencję podpiszemy, ale z zastrzeżeniami...*, 04.12.2013, dostępne na: www.gosc.pl.
- Konwencja RE o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej podpisana*, 18.12.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.
- Kozłowska I., *Organizacje pro-life chcą spotkania z Tuskiem*, 31.08.2012, dostępne na: www.naszdziennik.pl.
- Kto nie chce konwencji o przemocy*, 18.12.2012 www.rp.pl/artukul/962659.html (stan na 1.12.2013).

This text is devoted to the perception of the Convention presented in the mainstream press during the period preceding signing the Convention by Poland, as well as in the later period (the year 2013). The author orderly presents the scope of issues discussed by journalists, simultaneously indicating the axis of the ongoing discourse, and providing the possibility to acknowledge its course in an objective manner. The analysis devoted to journalistic materials reveals a rather one-sided message, mostly limited to politics and conservative customs, based on multiplied contents and only devoted to certain selected issues. These clearly do not exhaust the social problem that Polish journalists were forced to face (objectives and role of the Convention), however, they obviously enable to indicate barrenness of authors' argumentation and their ideological or political engagement of journalists. The present text proves that the sole presence of a given subject in media does not necessarily mean that it stands as qualitative message for the society.

Key words: mainstream media, convention, gender, gender in press, journalism

References

Documents:

Statement of the Presidium of the Conference of the Polish Episcopate, 09.07.2012, http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezidium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html

Monographs and chapters in collective works:

D. Sozańska, *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec działalności politycznej kobiet*, w: *Kobiety wobec polityki – kobiety w polityce. Historia, realia, perspektywy*, ed. A. Frątczak, Krakow 2009.

T. Wood, J., *Gendered Lives: Communication, Gender, and Culture*, Wadsworth Publishing 1994.

Wiśniewska, P., *Analiza zagadnienia pozycji prawnej i faktycznej płci w środkach komunikacji społecznej*. "Media i medioznawstwo" 2012, No. 2, Opole 2012, p. 125.

Netography:

Journals: Gazeta Wyborcza, Rzeczpospolita, Nasz Dziennik, Gazeta Polska Codziennie, Polska The Times.

Magazines: Polityka, Newsweek, Wprost, Tygodnik Powszechny, Gość Niedzielny, Najwyższy Czas.

Websites: wpolityce.pl, natemat.pl, Internet sites of journals and magazines, episkopat.pl, wp.pl, conventions.coe.int.

- Pietryga T., *Kto przeciw konwencji, ten za biciem kobiet, czyli świat według Wyborczej*, 21.12.2012, prawo.rp.pl/artykul/963723.html (stan na 1.12.2013).
- Kublik A., *Jacek Żalek: Kobieta spełnia się w domu, to naturalne*, 06.07.2012, dostępne na: www.wyborcza.pl.
- List szefa KP SLD do Premiera nt. konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, 16.04.2012, dostępne na www.kpsld.pl (zakładka: Aktualności / Kwiecień 2012).
- Losz K., *Gra zmęczeniem konwencją*, 19.12.2012, dostępne na: www.naszdzienik.pl.
- Majak K., *Gowin Gender Gate. Minister sprawiedliwości pod ostrzałem*, 13.04.2012, dostępne na: www.natemat.pl.
- Machała T., *Nietypowy sojusz. Gowin z Karnowskimi rzuca Tuskowi rękawicę*, dostępne na: www.natemat.pl.
- Magdalena Żuraw murem za Gowinem. *Ciąg dalszy wojny o konwencję*, 27.04.2012, dostępne na: www.gazeta.pl.
- Michalkiewicz S., *Skutki podpisania „konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy”*, 31.12.2012, dostępne na: www.nczas.com.
- Miller napisał list do Tuska. *Wytknął „grzeszki rządu” ws. równouprawnienia i skrytykował Gowina*, 16.04.2012, dostępne na: www.polskatimes.pl.
- Minister Kozłowska-Rajewicz uparcie walczy z „rodzinnocentrycznym typem społeczeństwa”. *Ale jej pomysły coraz bardziej dzielą rząd*, 23.05.2013, dostępne na: www.wpolityce.pl.
- Ministrowie mogą nie zaakceptować konwencji ze względów ideowych, 14.09.2012, dostępne na: www.wprost.pl.
- Nie podpisywać konwencji!, 10.07.2012, dostępne na: www.gosc.pl.
- Noch J., *Nie nowej definicji płci. Nie tylko Gowin boi się konwencji antyprzemocowej*, 23.05.2012, dostępne na: www.natemat.pl.
- Olech M., *Ten dokument podzieli Platformę?*, 23.08.2012, dostępne na: www.wprost.pl.
- Ostry sprzeciw polskich biskupów po podpisaniu konwencji o zapobieganiu przemocy wobec kobiet, 18.12.2012, dostępne na: www.wyborcza.pl.
- Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, 9.07.2012, www.episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezydium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html (stan na 1.12.2013).
- Pani minister przeciw zdrowej rodzinie, 23.05.2013, dostępne na: www.gosc.pl.
- Pasterki w całej Polsce: biskupi o „ataku na rodzinę” i konwencji ws. przemocy wobec kobiet, dostępne na: www.natemat.pl.
- Porażka Gowina. *Rząd podpisze konwencję ws. przemocy wobec kobiet*, 11.09.2012, dostępne na: www.wprost.pl.
- Jęczmionka P., *Poznań: Kozłowska-Rajewicz i europosłowie walczą o konwencję RE*, 23.07.2012, dostępne na: www.gloswielpolski.pl.
- Premier za przeciwdziałaniem przemocy wobec kobiet, 18.04.2012, www.rp.pl/artykul/862164.html (stan na 1.12.2013).
- Prof. Staniszkis zaznacza, że cel Konwencji jest szczytny, ale „szantaż emocjonalny –oczywisty”, 12.07.2012, www.wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Ja

Letter of the President of the Democratic Left Alliance (SLD) Parliamentary Club addressed to the Prime Minister and concerning the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, 16.04.2012 r., www.kpsld.pl/aktualnosci/kwiecien-2012/114-list-przewodniczego-kp-sld-do-premiera-donalda-tuska-w-sprawie-konwencji-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej.

Illustrative material:

Photograph No. 1: <http://natemat.pl/10151,gowin-gender-gate-minister-sprawiedliwosci-pod-ostrzalem>.

Photograph No. 3: <http://wpolityce.pl/dzienniki/dziennik-antoniego-szymanski-go/28557-szkodliwa-konwencja-wprowadza-obowiazek-walki-z-tradycja-i-dorobkiem-cywilizacyjnym-ktore-sa-traktowane-jako-zagrozenia>.

dwiga-Staniszkis-Europa-stanie-sie-patologicznym-molochem,wid,14751886,wiadomosc.html?ticaid=111c34 (stan na 1.12.2013).

Protest Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia przeciwko podpisaniu Konwencji Rady Europy, „Nasz Dziennik” 2012, 20 grudnia 2012.

Przemoc wobec kobiet: Gowin i Kozłowska-Rajewicz nie zmienili zdania, 17.04.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

Rząd podpisze konwencję w sprawie przemocy wobec kobiet. Gowin przegrał 11.09.2012, dostępne na: wyborcza.pl.

Rząd przyjął konwencję Rady Europy o zapobieganiu przemocy wobec kobiet, 04.12.2013, dostępne na: www.wprost.pl.

Rząd z jednej strony chce rodzinie pomóc, z drugiej ją osłabia. Podpisanie Konwencji RE to posunięcie szkodliwe, 4.12.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

Serwisy prawicowe: wPolityce.pl mocno w górę, Niezalezna.pl wyprzedziła Salon24.pl, 2.12.2013, dostępne na: www.wirtualnemedial.pl.

Siedlecka E., *Minister Gowin broni tradycyjnej roli kobiety*, 11.04.2012, dostępne na: www.wyborcza.pl.

„Stop” inwazji gender, 29.10.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl.

Szymański K., *Ani o przemoc, ani o kobietach. Konwencja o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet słusznie wzbudza emocje i sprzeciw*, 24.07.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

Ściganie za gwałt bez wniosku, 24.04.2012, www.rp.pl/artykul/865512.html (stan na 1.12.2013).

Wiceminister Królikowski: konwencja Rady Europy rozbija tradycyjną kulturę i rodzinę, 5.12.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

W Konwencji Rady Europy o przemocy wobec kobiet, bardziej chodzi o inżynierię społeczną niż wyeliminowanie przemocy, 16.07.2012, dostępne na: www.wpolityce.pl.

Zachowanie Gowina może prowadzić do legitymizacji przemocy wobec kobiet, 04.05.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

Zmiana płci dla wcześniejszej emerytury? Grodzka: żenujące, 10.12.2012, dostępne na: www.wprost.pl.

Związek Kontroli Dystrybucji Prasy, www.zkdp.pl.

Materiał ilustracyjny:

Zdjęcie nr 1: www.natemat.pl/10151,gowin-gender-gate-minister-sprawiedliwosci-pod-ostrzałem (stan na 1.12.2013)

Zdjęcie nr 2: www.wpolityce.pl/dzienniki/dziennik-antoniego-szymanskiego/28557-szkodliwa-konwencja-wprowadza-obowiazek-walki-z-tradycja-i-dorobkiem-cywilizacyjnym-ktore-sa-traktowane-jako-zagrozenia (stan na 1.12.2013).

Katarzyna Pokorna-Ignatowicz

„Ideologia gender” i Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej w polskich mediach katolickich

Celem artykułu jest analiza strategii komunikacyjnych i sposobów użycia języka w celu przekazywania idei i przekonań związanych z terminem „gender” w najbardziej popularnych tytułach polskiej prasy katolickiej i na ich portalach internetowych. Wpisuje się on tym samym w nurt badań nad dyskursem medialnym, rozumianym jako „zbiór istniejących w sferze publicznej wypowiedzi pogrupowanych według kryterium tematycznego”¹. Analizie poddane zostały wybrane artykuły (najczęściej wywiady z hierarchami polskiego Kościoła katolickiego i przedstawicielami kościelnego środowiska naukowego oraz dziennikarskie teksty publicystyczne) w całości poświęcone problematyce genderowej i Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

**Gender w nauce i polityce,
czyli od studiów genderowych do gender mainstreaming**

„Gender” (z ang. rodzaj) to termin oznaczający płęć kulturową (kulturową tożsamość płci, płęć społeczno-kulturową), czyli te cechy kobiet

¹ M. Kawka, *Sześć dyskursów o języku*, Skopje 2012, s. 15.

Katarzyna Pokorna-Ignatowicz

“Gender ideology” and the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence in Polish Catholic media

The aim of this article is to analyse communication strategies and manners of using language in order to present notions and beliefs associated with the term “gender” in the most popular titles among Polish Catholic press and on their Internet portals. By the same, this text corresponds with the trend of studies on medial discourse, understood as “a collection of statements existing in the public domain, grouped according to topical criterion”¹. The analysis covered selected articles, usually interviews with hierarchs of Polish Catholic church and representatives of ecclesiastical scientific environment, next to journalistic texts entirely devoted to issues related with gender and the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence.

Gender in science and politics, from gender studies to gender mainstreaming

“Gender” (from English, type) is a term signifying cultural sex (cultural identity of the sex, sociocultural gender), namely all features characteris-

¹ M. Kawka, *Sześć dyskursów o języku*, Skopie 2012, p.15.

i mężczyzn, które nie wynikają z odmienności budowy i fizjologii ich ciał (te ostatnie opisuje tzw. płęć biologiczna – ang. *sex*), ale są przypisane im przez kulturę i przekazywane w procesie socjalizacji. Gender można zatem uznać za „kulturową nadbudowę” płci biologicznej, czyli „zespół atrybutów i zachowań oczekiwanych od kobiety i mężczyzny oraz postrzegane jako przydatne w ich społecznym funkcjonowaniu”². Pomimo braku dobrego polskiego odpowiednika terminu gender w języku polskim (i w innych językach również), „trudno nie zauważyć oczywistej przydatności terminu pozwalającego odróżnić to, co w odniesieniu do płci wynika z biologii, od tego, co jest kulturową konstrukcją”³.

W naukowej refleksji rozważania nad kulturową tożsamością płci zaczęły rozwijać się w drugiej połowie XX wieku i początkowo związane były z badaniami kobiecymi (*women's studies*) uprawianymi przez zachodnie środowiska akademickie inspirowane feminizmem drugiej fali w latach 60. i 70. XX wieku. W ich ramach badano sytuację kobiet w społeczeństwie, polityce, kulturze, na rynku pracy, wskazując na przejawy i przyczyny ich nierównej wobec mężczyzn pozycji. Koncentrowano się na kobietach jako grupie, ich prawach reprodukcyjnych, pozycji na rynku pracy i w sferze publicznej, w tym w polityce. W badaniach tych bardzo przydatne okazało się rozróżnienie płci biologicznej (*sex*) od płci kulturowej (*gender*), w tej drugiej upatrując przyczyn nierówności płci i dyskryminacji kobiet.

Z czasem (lata 80. i 90. XX wieku) kategorię płci kulturowej zaczęto wykorzystywać do badania pozycji oraz relacji kobiet i mężczyzn w konkretnych kulturach i społeczeństwach rozwijając nurt badań określonych terminem *gender studies*. W rozważaniach nad kulturową tożsamością płci nie neguje się różnic biologicznych między kobietami i mężczyznami, ale bada się konsekwencje społeczne, obyczajowe, prawne, polityczne i ekonomiczne wynikające z przypisania obu płciom określonych cech, ról społecznych itp., co w przeciwieństwie do uwarunkowań biologicznych ulega zmianie w procesie rozwoju historycznego i zmian kulturowych, a co tworzy system społeczny, w którym nie ma zapewnionej równości płci, a gorszą pozycję jednej z nich – najczęściej kobiet – usprawiedliwia się „naturalnymi różnicami” czyli cechami biologicznymi. Jak pisze Barbara Szacka,

² A. Titkow, *Kategoria płci kulturowej jako instrumentarium badawcze i źródło wiedzy o społeczeństwie*, [w:] *Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011, s. 38–39.

³ B. Szacka, *Gender i płęć*, [w:] *Gender w społeczeństwie polskim...*, s. 19.

tic for women and men that do not result from the different composition and physiology of their bodies (the latter one is described by the so-called biological gender – in English known as *sex*), but are being attributed to them through culture and passed down by means of the socialization process. Therefore gender may be considered a "cultural superstructure" of the biological sex, namely a "set of attributes and behaviours expected from a woman and from a man, as well as perceiving them as useful in the light of their social functioning is concerned"². Despite the fact that the English term "gender" has no satisfactory equivalent in the Polish language (just like in other languages), "it is very hard not to notice the obvious suitability of the term enabling to differentiate between all sex related aspects resulting from biology and all that constitutes a cultural construction"³.

What concerns scientific reflections, considerations on cultural sex identity were first mentioned in the second half of the 20th century. Initially, they were connected with women's studies conducted by western academic environment inspired by the second-wave feminism present in the 60s and 70s of the 20th century. The scope of these studies covered analysis of women's situation in society, politics, culture, on employment market, as well as indicated signs and reasons of their uneven position when compared with men. Researchers concentrated on women as a group, they focused on their reproductive rights, position on the job market and in the public domain, including politics. What proved extremely useful within the scope of this research was the differentiation between biological sex (*sex*) and cultural gender (*gender*), next to assumptions relating the disparity between sexes and discrimination against women.

With time (80s and 90s of the 20th century) categories pertaining to cultural gender were exploited in order to analyse the position and relation between women and men in certain cultures and societies. This is how the trend of studies determined as *gender studies* has been developed. Reflections on cultural gender identity do not negate biological discrepancies between men and women, but they only analyse social, ethical, legal, political and economic consequences resulting from attributing particular features, social roles etc. to both sexes. Unlike biological conditions, this evolves throughout the process of historic development and cultural changes, and this, as a consequence, creates the social system, which does not ensure gender equality, and a worse position of one sex – usually women – is justified by "natural differences", namely biological features. According to

² A. Titkow, *Kategoria płci kulturowej jako instrumentarium badawcze i źródło wiedzy o społeczeństwie*, [in:] *Gender w społeczeństwie polskim*, ed. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011, p. 38–39.

³ B. Szacka, *Gender i płeć, w: Gender w społeczeństwie polskim...*, p. 19.

nie ma powodu, aby godzić się na ten system, tak jak nie ma powodu, aby za wszelką cenę, nawet cenę prawdy, udowodniać, że kobiety i mężczyźni są z natury identyczni, a wszelkie różnice są wyłącznie wynikiem socjalizacji. Jeszcze bardziej nie ma powodu uważać, że cechy przeważające u jednej płci są bardziej wartościowe niż te, które przeważają u drugiej. Wartością samą w sobie jest to, że są inne. [...] Cieszymy się więc naszą innością, ostro przeciwstawiając się traktowaniu jej jako nierówności⁴.

A skoro przyczyny nierównego traktowania płci i w konsekwencji gorszej pozycji jednej z nich wynikają z płci kulturowej, która „jest wytworem człowieka i wytworzonych przez niego struktur społecznych i relacji, istniejące *status quo* może ulec zmianie. Ale żeby go zmieniać, trzeba najpierw poznać treść płci kulturowej”⁵.

Wydaje się, że bez uwzględniania perspektywy genderowej nie jest dzisiaj możliwe opisywanie relacji społecznych, kultury, ekonomii czy polityki, a jeśli się to czyni, pomijając ją, opisy te będą niekompletne lub wręcz nieprawdziwe. Dlatego też studia genderowe rozwijają się obecnie w wielu ośrodkach akademickich na całym świecie, a badania w ich ramach prowadzone są przez reprezentantów różnych dziedzin i dyscyplin naukowych oraz przy wykorzystaniu różnych metodologii badawczych.

Również na gruncie teologii prowadzone są badania rzucające nowe spojrzenie na relacje między kobietami i mężczyznami, uprawiane w ramach tzw. teologii feministycznej. Siostra Elizabeth A. Johnson CSJ – jedna z czołowych teolożek feministycznych, profesor teologii dogmatycznej na jezuickim Uniwersytecie Fordham w Nowym Jorku, tak definiuje obszar badawczy tej dyscypliny:

Teolożki feministyczne [...] badają napięcie, które powstaje na przecięciu tego, do czego kobiety zostały powołane przez chrzest, i tego, na co pozwalają im obecnie urzędnicy kościelni. [...] Teologia feministyczna jest „wiarą szukającą zrozumienia” – przez kobiety, ale także mężczyzn, którzy dzielą szersze spojrzenie na to, w jaki sposób możemy razem tworzyć wspólnotę ludzi wierzących. Chcemy walczyć z wciąż funkcjonującymi uprzedzeniami poprzednich epok, które odmawiają kobietom pełni ludzkiej godności. Dążymy do odkrycia na nowo w Kościele tych fragmentów Pisma, które jako wzór stawiają apostołstwo równych sobie i do wprowadzania ich w życie. [...] Ruch feministyczny w teologii pojawił się pod koniec lat sześćdziesiątych, więc prawie pół wieku temu. W tym czasie udało mu się już doprowadzić Kościół do wyraźnego stwierdzenia, że kobiety są w pełni ludźmi. Sprawił też, że pytania o traktowanie kobiet

⁴ *Ibidem*, s. 35.

⁵ A. Titkow, *Kategoria płci kulturowe...*, s. 41.

Barbara Szacka: "There is no reason why we should not accept this system, just like there is no reason to prove, by all means, even despite the truth, that women and men are naturally identical, and all possible differences result solely from their socialization. What is more, there is even less sense to believe that features dominating in one gender are more valuable than the ones dominating in the other sex. What is a true value is the fact that they are different. (...) Let us take pleasure in our diversity, and let us strongly oppose to perceiving it as an inequality"⁴. And since reasons underlying unequal treatment concerning sexes, and leading to anticipating an inferior position for one of them, result from cultural gender, which "is a creation of a human being, not to mention social structures and relations people determine, the present *status quo* may be changed. But in order to change it, we need to acknowledge the *contents* of the cultural gender first"⁵.

It seems impossible to describe social relations, culture, economics or politics without taking gender perspective into consideration, and if the above is done omitting the gender aspect, such description will be incomplete or even untrue. That is why multiple academic centres all over the world currently offer gender studies. At the same time entities representing various scientific fields and disciplines, conduct researches within the scope of gender studies basing on diverse research methodologies and.

What concerns the theological approach, there are also certain studies casting a new light on relations between women and men (namely *gender studies*), conducted within the scope of the so-called feminine theology. Sister Elizabeth A. Johnson CSJ – one of the high-profile female feminist theologians, professor of dogmatic theology at Jesuit Fordham University in New York, defines the research area covered by this discipline in the following manner: "Female feminist theologians (...) study the tension that occurs at the point of intersection between what women have been appointed to through christening and what church officers currently allow them to do. (...) Feminist theology stands as "faith searching for understanding" – by women, but also by men, who share a wider perspective on how together we can create a community of believers. We want to fight with constantly vivid preconceptions from past centuries, which deny women the right to enjoy absolute human dignity. We aim to rediscover these fragments of the Bible, which present apostolate of equal as an example and implement these prototypes, in the Church. (...) The feminist movement in theology appeared at the end of the sixties, and this means nearly half a century ago. During this time the movement was able to lead the Church to clearly state

⁴ *Ibidem*, p. 35.

⁵ A. Titkow, *Kategoria płci kulturowej jako instrumentarium badawcze i źródło wiedzy o społeczeństwie...*, p. 41.

i ich rolę w społeczeństwie są powszechnie dyskutowane. Przed nami jednak jeszcze długa droga⁶.

W połowie lat 80. ustaleniami studiów genderowych zainteresowali się politycy zajmujący się prawami człowieka, w tym szczególnie problemami nierówności płci, wykluczeniem społecznym czy przemocą wobec kobiet. W perspektywie genderowej dostrzeżono skuteczne narzędzie realizacji polityki równości. W konsekwencji uznano, że aby skutecznie działać na rzecz równości, nie wystarczy wprowadzać stosowne regulacje prawne (wszak równość taką deklarowały od wielu lat dokumenty i akty prawne dotyczące praw człowieka), ale niezbędne jest również działanie na rzecz przeciwdziałania stereotypom, przekonaniom i zachowaniom, które są przyczyną nierówności na rynku pracy, w dostępie do edukacji i procesów decyzyjnych, a nawet legitymizują dyskryminację i przemoc. Przyjęcie perspektywy genderowej pozwala „rozpoznać problem dyskryminacji płci – który dotyczy również mężczyzn, choć w innych zakresach – i skutecznie z nim walczyć, dążąc przy tym do rzeczywistego wyrównania praw, szans i możliwości kobiet i mężczyzn”⁷.

Konieczność uwzględniania perspektywy genderowej, czyli polityki równości płci we wszelkich działaniach politycznych, społecznych i gospodarczych, została zapowiedziana w Deklaracji pekińskiej ONZ z 1995 roku oraz wpisana na listę Milenijnych Celów Rozwoju ONZ przyjętych w 2000 roku. W 1996 roku podobną decyzję podjęła Komisja Europejska, a po zapisaniu jej w traktacie amsterdamskim z 1997 roku strategia gender mainstreaming⁸ stała się wiążąca dla wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej⁹.

⁶ *Wyrażać sprzeciw, trwając w Kościele*, z s. Elizabeth A. Jonson rozmawia Marzena Zdanowska, „Znak”, wrzesień 2011, nr 676, <http://www.miesiecznik.znak.com.pl/Tekst/pokaz/1059>, dostęp 20.08.2013.

⁷ K. Ornacka, J. Mańka, *Gender mainstreaming w wybranych obszarach dyskryminacji w Polsce*, [w:] *Gender w społeczeństwie polskim...*, s. 135.

⁸ Gender mainstreaming to strategia Unii Europejskiej, ujęta w traktacie amsterdamskim z 1997 roku, której celem jest zapewnienie równości szans dla kobiet i mężczyzn w instytucjach, organizacjach, polityce, procesach decyzyjnych i działaniach państwa. Więcej na ten temat na stronie internetowej Fundacji im. Heinricha Bölla: www.gendertoolbox.org/toolbox/toolboxPO/5PO_Materialien/PDF_pl/5.1.1%20Gender%20Mainstreaming_pl.pdf (stan na 1.12.2013).

⁹ Wyczerpujące informacje na temat gender mainstreaming wraz z tekstami aktów prawnych można znaleźć na stronie internetowej Pełnomocnika Rządu ds. Równego Traktowania pod adresem: rownetraktowanie.gov.pl.

that women are fully humans. This movement also led to the fact that inquiries concerning women and their role in society are subjects of a common dispute. However, there is still a long road ahead of us"⁶.

In the middle of the 80s, politicians devoting their work to human rights, mainly focusing on gender inequality issues, social exclusion or violence against women became interested in establishments resulting from gender studies. "Gender perspective" (gender mainstreaming) was identified as an efficient tool in realizing the equality policy. As a consequence it has been assumed that in order to support equality, it is insufficient just to implement appropriate legal regulations (all in all, for a number of years, this kind of equality was declared in many documents and legal acts concerning human rights). It is also indispensable to overcome stereotypes, beliefs and behaviours, which cause inequality on the job market, unequal access to education and decision-making processes, and even the ones legitimising discrimination and violence. Assuming the gender perspective enables "to identify the sex discrimination problem – which concerns men as well, although within quite a different scope – and to fight the discrimination successfully, simultaneously aiming to truly equalize the rights, chances and possibilities of both women and men"⁷.

The so-called UN Beijing Declaration of the year 1995 declared the necessity to consider the gender perspective, and this means gender equality politics in all political, social and economic actions. This was also assumed as one of the Millennium Development Goals (UNDP) accepted in 2000. The European Committee made a similar decision in 1996, and after including it in the Amsterdam Treaty of 1997, the *gender mainstreaming strategy*⁸ became effective for all European Union member states⁹.

⁶ Wyrażać sprzeciw, trwając w Kościele, z s. Elizabeth A. Johnson rozmawia Marzena Zdanowska, „Znak”, September 2011, No. 676, <http://www.miesiecznik.znak.com.pl/Tekst/pokaz/1059>, retrieved: 20.08.2013.

⁷ K. Ornacka, J. Mańka, *Gender mainstreaming w wybranych obszarach dyskryminacji w Polsce*, [in:] *Gender w społeczeństwie polskim...*, p. 135.

⁸ Gender mainstreaming is a European union strategy included in Amsterdam Treaty of 1997, which aims to ensure equal opportunities for both men and women in institutions, organizations, politics, decision-making processes and activities of the state. More information concerning the above: Internet site of Heinrich Böll Foundation: http://www.gendertoolbox.org/toolbox/toolboxPO/5PO_Materialien/PDF_pl/5.1.1%20Gender%20Mainstreaming_pl.pdf, retrieved: 20.08.2013.

⁹ Exhausting information on gender mainstreaming including texts of legal regulations can be found on the Internet site of Government Representative for Equal Status of Men and Women, under the following link: <http://rownetraktowanie.gov.pl/>, retrieved: 25.08.2013.

Od „filozofii gender” do „genderideologii”

Ustalenie momentu, kiedy problematyka płci kulturowej trafiła do polskich środowisk katolickich czy też kiedy rozpoczął się w nich dyskurs genderowy, nie jest łatwe, choć wydaje się, że pierwsze informacje i komentarze na temat ten temat pojawiły się w mediach katolickich w 2010 roku, kiedy to największy tygodnik katolicki w Polsce – „Gość Niedzielny” – informował o nagłośnionej w mediach dyskusji w senacie Uniwersytetu Gdańskiego w sprawie wniosku o utworzenie ośrodka studiów genderowych¹⁰, w czasie której przeciwnicy tego wniosku używali niewybrednych argumentów. W jednoznacznie krytycznym tonie poinformowano czytelników, że: „studia gender to osobliwa dziedzina wiedzy. Dotyczą badania tożsamości płciowej. Nauczyciele gender mówią studentom o zespoleniu ról i stereotypów płciowych, które przypisała mężczyznom i kobietom kultura. Wiele miejsca poświęcają pochwalę zabijania dzieci przez aborcję, uznając za to podstawowe prawo każdej kobiety”¹¹. I rok później:

Niestety, ta nowa „naukowa” poprawność [studia genderowe – KPI] stała się obowiązującym reżimem na większości uniwersytetów amerykańskich i europejskich. Naukowcy nie mają odwagi przeciwstawić się tej tendencji z obawy przed utratą stanowiska, inni zaś chętnie ją rozwijają z powodu grantów, jakie można otrzymać na „badania genderowe”. W ten sposób ideologia, publicystyka i rewolucja kulturowa stała się obowiązującą teorią naukową! Uniwersytet, który ma być świątynią rozumu, oddał się na służbę infantylnym rozważaniom o naturze... kulturze człowieka¹².

Najczęściej i najbardziej gorliwie krytykowano jednak ujawnioną w czerwcu 2013 roku informację o planach uruchomienia kursu uwzględniającego problematykę genderową na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Rektor KUL w wywiadzie dla „Naszego Dziennika”, który redakcja opatrzyła wymownym tytułem *Dlaczego wpuszczam gender na KUL*, odpowiadając na tytułowe pytanie, „tłumaczy się” w następujący sposób:

¹⁰ Studia genderowe prowadzone są w polskich uniwersytetach od prawie dwóch dekad, jednak ich powstawaniu nie towarzyszyło zainteresowanie mediów katolickich.

¹¹ P. Kucharczak, *Bezplciowe studia*, „Gość Niedzielny”, nr 11, 2010, <http://gosc.pl/doc/789150.Bezplciowe-studia> (stan na 23.08.2013).

¹² J. Dziedzina, *Wybierz sobie płęć*, „Gość Niedzielny”, nr 37, 2011, <http://gosc.pl/doc/789150.Bezplciowe-studia> (stan na 23.08.2013).

From "gender philosophy" to "genderideology"

Establishing the moment when the cultural gender problems reached Polish Catholic environment, or the moment when "gender discourse" was initiated in these environments, is not easy. Yet, it seems that first messages and comments on this issue appeared in the Catholic media in the year 2010, when the greatest Catholic weekly magazine in Poland – "Gość Niedzielny" – informed about a debate, which was quite widely publicized in media. This debate took place in the senate at the University of Gdańsk on the notion concerning the establishment of gender studies centre¹⁰. Adversaries of this notion used somewhat unrefined arguments during this discussion. Assuming a clearly critical tone, the weekly informed readers that: "Gender studies constitute a particular field of knowledge. They are devoted to gender identity. Gender tutors tell their students about a set of sexual roles and stereotypes, which the culture has attributed to both men and women. They devote significant attention to praising killing children through abortion, considering it as the fundamental right of each and every woman"¹¹. And one year later: "Unfortunately, this new "scientific" correctness [gender studies – KPI] became an effective regime observed on majority of American and European universities. Scientists have no courage to address this tendency, as they are afraid of losing their positions, whereas others willingly develop this tendency because of grants that can be obtained to conduct "gender studies". That is how cultural ideology, commentary and revolution became a binding scientific theory! A university, which is supposed to be a shrine of reason, surrendered itself to be a slave of immature deliberations on nature ... of human culture"¹². Nonetheless, the most common and the most eager criticism concerned the information, released in June 2013, on plans to start a course on gender issues on Catholic University of Lublin /KUL/. In the interview for "Nasz Dziennik, which was given a meaningful topic "Why do I let gender in at KUL" by the editorial department, the rector of the Catholic University of Lublin answered the question stated in the title and "explain himself" in the following way: "By way of example: the course on social pathology neither

¹⁰ Gender studies are conducted on Polish universities for almost two decades, however, their establishment was never associated with interest from the side of the Catholic media.

¹¹ P. Kucharczak, *Bezplciowe studia*, „Gość Niedzielny”, No. 11, 2010, <http://gosc.pl/doc/789150.Bezplciowe-studia>, retrieved: 23.08.2013.

¹² J. Dziedzina, *Wybierz sobie płęć*, „Gość Niedzielny”, No. 37, 2011, <http://gosc.pl/doc/789150.Bezplciowe-studia>, retrieved: 23.08.2013.

Tytułem przykładu: przedmiot patologia społeczna nie jest ani propagowaniem, ani zachętą do patologicznych zachowań, ale jest analizą zjawiska patologii społecznej. To samo dotyczy takich przedmiotów jak przestępczość zorganizowana czy alternatywne ruchy religijne. Analogicznie należy potraktować wykład o ideologii gender. Jest ona silnie obecna w dyskursie publicznym i nie należy jej lekceważyć, ale analizować po to, byśmy mogli skutecznie przygotować młodzież uniwersytecką do jej oceny i polemizowania z nią¹³.

Te przykłady są jedynie ilustracją niechętnego stosunku do studiów genderowych, które publicyści katoliccy traktują jako nienaukowe, o czym świadczy nie tylko ironia w wyjaśnianiu, czym się studia genderowe zajmują, ale i pisownia, bowiem pisanie „nowa dyscyplina naukowa” zawsze w cudzysłowie ma potwierdzić, iż w istocie naukową nie jest. Świadczą też o tym tytuły tekstów, dla przykładu: *Bezpłciowe studia, czy Wybierz sobie płęć*.

Armaty medialne z ciężką amunicją polskie media katolickie wytoczyły przeciwko „ideologii gender” w 2013 roku. Impulsem do pełniejszego zajęcia się tą problematyką stało się, jak się wydaje, przemówienie papieża Benedykta XVI wygłoszone podczas spotkania z kardynałami oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu Państwa Watykańskiego w Pałacu Apostolskim 21 grudnia 2012 roku¹⁴. Choć przemówienie to poświęcone było podkreśleniu znaczenia zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i złożeniu życzeń z tej okazji, to znalazło się w nim również podsumowanie mijającego roku i wspomnienie ważnych dla Kościoła i papieża wydarzeń, m.in. pielgrzymek do Meksyku i na Kubę, podczas których papież zwracał uwagę na problem przemocy wynikającej z zależności ekonomicznych. Zapowiedział też bliższe przyjrzenie się w przemówieniu trzem kwestiom, które uznał za najważniejsze sprawy mijającego roku: rodzinie, dialogowi międzyreligijnemu oraz nowej ewangelizacji. Zgodnie z zapowiedzią tym właśnie kwestiom poświęcił dalszą część swojego przemówienia. Zaczął od rodziny, stwierdzając, że obecnie

¹³ *Dlaczego wpuszczam gender na KUL*, Z ks. prof. dr. hab. Antonim Dębińskim, rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, rozmawia Krzysztof Losz, „Nasz Dziennik”, 22.06.2013, <http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/36492,dlaczego-wpuszczam-gender-na-kul.html>. (stan na 15.08.2013).

¹⁴ *Przemówienie Benedykta XVI podczas spotkania z kardynałami oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu, 21 grudnia 2012 r.*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2012/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20121221_auguri-curia_pl.html (stan na 24. 06. 2013).

popularises nor encourages pathological behaviour, it only provides analysis concerning the phenomenon of social pathology. The same can be said about such courses as organized crime or alternative religious movements. The lecture on gender ideology has to be treated in the same manner. It is strongly present in the public discourse and it cannot be ignored, but only analysed, which will enable us to prepare the university youth to assess this issue and to argue with it"¹³.

Examples, of which mention has been made above are only illustrating the reluctant attitude towards gender studies that are treated by Catholic journalists as non-scientific. This can be seen not only in ironic explanations of what do gender studies focus on, but also in the style of the text, since writing "new scientific discipline" – always in quotation marks, is to confirm that as a matter of fact it is not scientific at all. Titles of written articles also reflect this tendency, for example: "Asexual studies" or "Choose your gender".

In the year 2013, Polish Catholic media aimed their medial "cannons" filled with heavy ammunition against "gender ideology". It seems that an impulse to focus on this matter in a more profound manner originated from the speech made by the Pope Benedict XVI during his meeting with the cardinals and employees of Roman Curia and Governorate, that was held in Apostolic Palace on the 21st December 2012¹⁴. Although this speech was devoted to emphasizing the significance of approaching Christmas and to wish everyone participating in the meeting all the best for Christmas, yet it also included summary of the passing year and recollection of events noteworthy for the Pope and for the Church, such as pilgrimages to Mexico and Cuba, during which the Pope emphasized the problem of violence resulting from economic dependence. In his speech he also announced that he is going to concentrate on three issues that he considers as the most important problems of the past year: family, interreligious dialogue and the new evangelisation. According to his declaration, the Pope devoted the further part of his discourse to these particular matters. He began with the family, stating that it is currently facing a crisis, which "poses a threat to its

¹³ *Dlaczego wpuszczam gender na KUL*, Z ks. prof. dr. hab. Antonim Dębińskim, rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, rozmawia Krzysztof Losz, „Nasz Dziennik”, 22.06.2013, <http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/36492,dlaczego-wpuszczam-gender-na-kul.html>, retrieved: 15.08.2013.

¹⁴ *Address of His Holiness Benedict XVI during the meeting with Cardinals and employees of the Roman Curia and Governorate, 21 December 2012*, source: http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2012/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20121221_auguri-curia_pl.html, retrieved: 24 June 2013.

przeżywa ona kryzys, który „zagroza samym jej podstawom”¹⁵. Następnie stwierdził, że

wielki rabin Francji Gilles Bernheim, w swym starannie udokumentowanym i głęboko poruszającym traktacie wykazał, że atak, na który jesteśmy dziś narażeni, na autentyczną postać rodziny, składającą się z ojca, matki i dziecka, sięga jeszcze głębszego wymiaru. [...] Cytuje on stwierdzenie, które zostało rozślawione przez Simone de Beauvoir: „Nikt nie rodzi się kobietą, tylko się nią staje” (*On ne naît pas femme, on la devient*). Te słowa dały podwaliny tego, co dzisiaj pod hasłem „gender” jest przedstawiane jako nowa filozofia seksualności¹⁶.

Tak więc gender został przez papieża uznany za „nową filozofię seksualności”. Następnie wyjaśnił on jej główne założenia i tezy:

Płeć, zgodnie z tą filozofią, nie jest już pierwotnym faktem natury, który człowiek musi przyjąć i osobiście wypełnić sensem, ale rolą społeczną, o której decyduje się autonomicznie, podczas gdy dotychczas decydowało o tym społeczeństwo. Oczywisty jest głęboki błąd tej teorii i podporządkowanej jej rewolucji antropologicznej. Człowiek kwestionuje, że ma uprzednio ukonstytuowaną naturę swojej cielesności, charakteryzującą istotę ludzką. Zaprzecza swojej własnej naturze i postanawia, że nie została ona jemu dana jako fakt uprzedni, ale to on sam ma ją sobie stworzyć¹⁷.

Papież nie dostrzega zatem kluczowego dla teorii gender rozróżnienia na płeć biologiczną (określaną terminem *sex*) i płeć kulturową (określaną jako *gender*), ale odnosi się wyłącznie do płci biologicznej – „cielesności”, która jako „pierwotny fakt natury” musi według papieża być „przyjęta” i której jako „naturalnej” nie można kwestionować. Nie pozostawia też wątpliwości co do oceny filozofii gender, widząc w niej „głęboki błąd”, który tym samym obciąża „podporządkowana jej rewolucja antropologiczna”. Następnie Benedykt XVI wyjaśnił doktrynalne podstawy takiej oceny:

Według biblijnego opisu stworzenia, do istoty człowieka należy bycie stworzonym przez Boga jako mężczyzna i jako kobieta. [...] Nie, teraz uważa się, że to nie On stworzył ich mężczyzną i kobietą, ale że dotychczas określało to społeczeństwo, a teraz my sami o tym mamy decydować. Mężczyzna i kobieta jako rzeczywistości stworzenia, jako natura osoby

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *Ibidem*.

foundations"¹⁵. Then he said: "In his thoroughly documented and deeply touching treaty, the Chief Rabbi of France, Gilles Bernheim, proved that the attack, which we are facing today, aimed at the authentic form of the family, including a father, a mother and a child, reaches even a much deeper dimension. (...) He quotes an assertion, which has been popularised by Simone de Beauvoir: "One is not born, but rather becomes, a woman" („On ne naît pas femme, on la devient"). These words created fundamentals for what today is presented as the new philosophy of sexuality under the term "gender."¹⁶

Therefore the Pope has assumed the term „gender" as the „new philosophy of sexuality". Then, the Pope follows to explain main assumptions and theses of this philosophy: "According to this philosophy, gender is no longer a primary natural fact that human being has to accept and individually fill with sense, but it is a social role that people autonomously decide about, whereas until now the society made this decision. What seems obvious is a profound mistake of this theory and the anthropological revolution associated with the above. A human being questions that he or she has a previously constituted nature of his or her own flesh, which characterizes a human being. He negates his own nature and decides that it has not been granted to him as a preceding fact, but he is to create it individually."¹⁷

Thus the Pope does not distinguish crucial, as far as gender theory is concerned, diversification between biological sex (known under the term sex) and cultural gender (known under the term gender), but he relates solely to biological sex – "the flesh", which, according to the Pope must be "accepted" and as being "natural" it cannot be questioned, since it is the "primary natural fact". He also leaves no doubt when "gender philosophy" is taken into account, since he notices a "profound mistake" in it, which signifies that the "anthropological revolution associated with the above" is also burdened by the same fault. Then, Benedict XVI follows to explain doctrinal fundamentals of such an assessment: "According to the biblical description of creation, it lies in the nature of a human being to be created by God as a man and as a woman. (...) No, now it is being believed that it is not God, who created them as a man and a woman, but that so far the society determined the above, and now we have to make this decision individually. A man and a woman do not exist anymore as a true fact of creation, as a nature of the human being. A human being is questioning his nature. Now, he is only a spirit and will. Manipulations with nature,

¹⁵ *Ibidem.*

¹⁶ *Ibidem.*

¹⁷ *Ibidem.*

ludzkiej już nie istnieją. Człowiek kwestionuje swoją naturę. Jest on teraz jedynie duchem i wolą. Manipulowanie naturą, potępiane dziś w odniesieniu do środowiska, staje się tutaj wyborem podstawowym człowieka wobec samego siebie. Istnieje teraz tylko człowiek w sposób abstrakcyjny, który następnie autonomicznie coś sobie wybiera jako swoją naturę. Dochodzi do zakwestionowania mężczyzny i kobiety w ich wynikającej ze stworzenia konieczności postaci osoby ludzkiej, które nawzajem się dopełniają¹⁸.

Wynika z tego, że rozważania na temat płci kulturowej są „kwestionowaniem swojej natury” opisanej w Piśmie Świętym, a więc tym samym są kwestionowaniem woli Boga, są też „manipulowaniem naturą”. Konsekwencje tego są według papieża groźne: „Jeżeli jednak nie istnieje dwoistość mężczyzny i kobiety jako dana wynikająca ze stworzenia, to nie ma już także rodziny, jako czegoś określonego na początku przez stworzenie”¹⁹. A kwestionując ów „naturalny, gdyż stworzony przez Boga” porządek, dochodzi do „zanegowania samego Stwórcy”²⁰.

Swój negatywny stosunek do filozofii gender Benedykt XVI potwierdził w połowie stycznia 2013 roku podczas spotkania w Watykanie z uczestnikami sesji plenarnej Papieskiej Rady Cor Unum, zajmującej się działalnością charytatywną na świecie, mówiąc: „Kościół powtarza swoje wielkie »tak« dla godności i piękna małżeństwa jako wiernego i płodnego wyrazu sojuszu między mężczyzną a kobietą, zaś »nie« dla takich filozofii jak gender”²¹, o czym PAP doniosła w tekście pod znamienym tytułem: *Benedykt XVI: Płodne małżeństwo? Tak. Filozofia gender? Nie. Bo tak chce Bóg.*

Po opublikowaniu przez wszystkie agencje i główne portale informacyjne w Polsce relacji z grudniowego wystąpienia papieża, polskie media, przede wszystkim katolickie, bardziej aktywnie niż dotychczas zajęły się filozofią gender, gdyż co – poniekąd zrozumiałe – znając logikę mediów i specyfikę polskiego Kościoła katolickiego, ten właśnie wątek z papieskiego wystąpienia uznano za najciekawszy (a nie dialog międzyreligijny czy nową ewangelizację). Jeszcze tego samego dnia, 21 grudnia, KAI oznajmiła:

¹⁸ *Ibidem.*

¹⁹ *Ibidem.*

²⁰ *Ibidem.*

²¹ PAP (mar), *Benedykt XVI: Płodne małżeństwo? Tak. Filozofia gender? Nie. Bo tak chce Bóg*, 19.01.1013, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,13263070,Benedykt_XVI_Plodne_malzenstwo_Tak_Filozofia_gender_.html (dostęp 25.06.2013).

condemned when environment is taken into consideration, here become a fundamental choice a man has to make. Currently, a human exists only in an abstract manner, which then autonomously chooses something to be his own nature. We are contesting a woman and a man in their necessity, resulting from the creation, to be human beings, which complement each other.¹⁸ The above leads to a conclusion that discussions on cultural gender are "questioning one's nature" described in the Bible, and hence they are perceived as questioning the will of God and they are seen as "manipulations with nature". As said by the Pope consequences of such actions are ferocious: "However, in case when duality between a man and a woman does not exist as duality resulting from the act of creation, then there also is no family, as something determined at the very beginning by the creation."¹⁹ And by questioning this order, which is "natural, since created by God", we lead to "negating the Creator Himself".²⁰

Benedict XVI confirmed his negative attitude towards "gender philosophy" during his meeting with members of the plenary session of Pontifical Council Cor Unum, which took place in Vatican in the middle of January 2013, and focused on global charity work. He said: "The Church repeats its great "yes" for dignity and the beauty of marriage as the faithful and prolific alliance between a man and a woman, and "no" for philosophies such as gender"²¹. The Polish Press Agency (PAP) informed about the above in a text entitled in a meaningful way: "Benedict XVI: Prolific marriage? Yes. Gender philosophy? No. Because this is what God wants".

When the information about the speech made by the Pope in December has been published by all agencies and main information portals in Poland, Polish media, mainly the Catholic ones, focused on "gender philosophy" in a much more active manner than before. It is fairly understandable that knowing the logic and specificity of the Polish Catholic Church, this particular fragment of the Pope's speech was considered to be the most interesting one (unlike the interreligious dialogue or the new evangelisation). On the same day – the 21st December, the Polish Catholic Information Agency wrote: "During his Christmas meeting with representatives of the Roman Curia, the Pope indicated the necessity to respect God's plan for

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ PAP (mar), *Benedykt XVI: Płodne małżeństwo? Tak. Filozofia gender? Nie. Bo tak chce Bóg*, 19.01.2013, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,13263070,Benedykt_XVI_Plodne_malzenstwo_Tak_Filozofia_gender_.html, retrieved: 25.06.2013.

Na konieczność poszanowania planu Boga wobec człowieka w obliczu ataków ze strony zwolenników tzw. filozofii gender wskazał papież w podczas przedświątecznego spotkania z przedstawicielami Kurii Rzymskiej. Benedykt XVI wskazał na groźne dla człowieka konsekwencje odrzucania płciowości jako faktu danego w akcie stwórczym, a traktujących ją jako rolę społeczną, o której decyduje się autonomicznie. Dochodzi wówczas do zanegowania Boga, co prowadzi z kolei do zniszczenia godności człowieka²².

Okazało się, że „zwolennicy filozofii gender” atakują plan Boga wobec człowieka i „odrzucają płciowość”, a tym samym „negują Boga”. W dodatku „nowa filozofia seksualności wymierzona jest przeciw zamysłowi Boga-Stwórcy ale także przeciw rodzinie, jako czegoś określonego na początku w akcie stworzenia. Ale w takim przypadku również potomstwo utraciło miejsce, jakie do tej pory jemu się należało i szczególną, właściwą sobie godność”²³.

W kolejnym dniu na oficjalnej stronie KAI opublikowano wywiad z abpem Henrykiem Hoserem²⁴, który nie mówił już o filozofii gender ale o „ideologii Gender”, i od tej pory to właśnie ideologia gender albo genderideologia jest terminem używanym przez polskie media katolickie. Wyjaśnienie dotyczące tej zmiany (z filozofii na ideologię) były wielokrotnie wyjaśniane w artykułach i wystąpieniach naukowców i publicystów katolickich, dla przykładu:

Należy mówić nie tyle o filozofii, ile o ideologii gender. Filozofia jest radykalnym poszukiwaniem prawdy i dobra, natomiast ideologia jest narzędziem bezwzględnej walki o swoje interesy, także kosztem prawdy i dobra. Ma ona doprowadzić do zwycięstwa poglądów i zaspokojenia egoistycznych pragnień jakiejś grupy społecznej kosztem największej nawet krzywdy innych grup. W tym sensie gender jest klasycznym przy-

²² KAI, *Papież: Obrona Boga, obrona człowieka i gender*, 21.12.2012, portal wiara.pl (dostęp 25.06.2013).

²³ *Ibidem*.

²⁴ Abp Henryk Hoser, urodzony w 1942 roku, po odbyciu studiów medycznych wstąpił do zgromadzenia pallotyńców. W latach 1975–1996 pracował jako misjonarz w Rwandzie, w 2008 roku został mianowany przez papieża Benedykta XVI biskupem ordynariuszem diecezji warszawsko-praskiej. W Episkopacie Polski pełni funkcję przewodniczącego Zespołu ds. Bioetycznych, jest też członkiem Komisji Duszpasterstwa i Rady ds. Rodziny. Ksiądz abp Hoser pełni funkcję konsultora Kongregacji Ewangelizacji Narodów. Biografię abp Hosera można znaleźć na oficjalnej stronie diecezji warszawsko-praskiej pod adresem: <http://www.diecezja.waw.pl/dokument.php?id=1200> (stan na 25.06.2013).

a human being, which is currently under attack from supporters of the so-called gender philosophy. Benedict XVI pointed to consequences posing threat to a man and resulting from negating sexuality as a fact granted during the act of creation, and treating it as a social role that is an effect of an autonomous decision. This situation leads to denying God, which as a consequence results in destroying human dignity.²² It was proved that "gender philosophy supporters" attack the God's plan for a human being and they "reject sexuality", and hence "deny God". Furthermore, "The new gender philosophy is aimed against the plan of God – the Creator, as well as against the family, being something determined at the beginning in the act of creation. But in this case the offspring also lost the position it previously had and the particular and adequate dignity."²³

On the following day an interview with archbishop Henryk Hoser²⁴ was published on the official website of KAI, in which he no longer talks about "gender philosophy" but about "gender ideology", and since then term "gender ideology" or "genderideology" shall be used by Polish Catholic media. Explanations concerning this change (from philosophy to ideology) were often justified in articles and speeches made by Catholic scientists and journalists, for example: "It is essential to talk not so much about gender "philosophy, but about gender "ideology". Philosophy is a radical search for truth and good, whereas ideology is a tool of ruthless fight for individual interests, also at the expense of truth and good. It results in predominance of attitudes and satisfaction of egoistic needs characteristic for a given social group at the expense of even the greatest injustice done to other groups. Within this sense gender stands as a classic example of ideology, being a device in merciless fight for benefits anticipated for atheistic gender and homolobby"²⁵. Nevertheless, it has never been explained whether it was the

²² KAI, *Papież: Obrona Boga, obrona człowieka i gender*, 21.12.2012, portal wiara.pl, retrieved: 25.06.2013.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Archbishop Henryk Hoser, born in 1942, after graduating from medical university, joined the Pallotine congregation. In years 1975-1996 he worked as missionary in Rwanda, in 2008 he was appointed by the Pope Benedict XVI as the bishop of Warszawa-Praga diocese. He is the president of the Bioethical Committee of the Polish Episcopate, he is also the member of the Pastoral Care Committee and the Council for the Family. Archbishop Hoser is a consultant of The Congregation for the Evangelization of Peoples. Biography of archbishop Hoser can be found on the official site of Warszawa-Praga diocese, under the following link: <http://www.diecezja.waw.pl/dokument.php?id=1200>, retrieved: 25.06.2013.

²⁵ *Gender – ideologia totalna*, Z ks. dr. hab. Dariuszem Oko z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie rozmawia Anna Cichobłazińska, „Niedziela”, No. 24, 2013, <http://www.niedziela.pl/artykul/106423/nd/>, retrieved: 15.08.2013.

kładem ideologii, jest narzędziem w bezpardonowej walce o korzyści dla ateistycznego gender i homolobby²⁵.

Nigdy jednak nie wyjaśniono, czy to papież mylił się, mówiąc o filozofii a nie o ideologii gender, czy może myliły się agencje publikujące tekst jego przemówienia. Faktem pozostaje jednak, że polscy katoliccy badacze tej problematyki „poprawili” papieża.

Abp Hoser do znanych już z wystąpienia Benedykta XVI zagrożeń wynikających z ideologii gender, czyli negowania Boga, rodziny i godności dzieci, dorzucił kolejne: „uczynienie życia niemożliwym i nieszczęśliwym” oraz „rozkład społeczeństwa”. Zaproponował też nową interpretację ideologii gender:

Uznanie płci za przedmiot wolnego wyboru [...]. Ideologia ta odrywa człowieka od tego, co jest najbardziej dlań fundamentalne, z czym się rodzimy, a mianowicie od naszego ciała, które jest męskie lub kobiece. Ideologia ta stara się nam wmówić, że wszystko, co w życiu robimy, jest swego rodzaju stereotypem, a ze stereotypami trzeba walczyć. A do najważniejszych stereotypów należy pojęcie o naszej męskości lub kobiecości. Stereotypem jest też nasza idea rodziny, opartej na małżeństwie kobiety i mężczyzny, czemu towarzyszą pewne role związane z określoną płcią. Wedle ideologii gender są to stereotypy, które nas zniewalają²⁶.

Następnie wskazał na promotorów tej „szkodliwej ideologii”:

Gender jest promowana dziś z jednej strony przez bardzo agresywne ośrodki feministyczne, z drugiej przez instancje międzynarodowe, w tym niektóre agendy ONZ (konferencja w Pekinie 1995). Ostatnio coraz bardziej także przez Radę Europy. Za pomocą różnych sposobów i prawnych konfiguracji, m.in. za pośrednictwem konwencji w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy, próbuje się łączyć przemoc w rodzinie ze stereotypami, które trzeba rozmontować zgodnie z postulatami wynikającymi z gender. Ma to sprawić, że w tym wypadku nie będzie konfliktów w rodzinie albo zmniejszą się one w znacznym stopniu. Jednak są to teorie zupełnie utopijne i fikcyjne. Problem polega na tym, że na ich podstawie ma być konstruowane prawo poszczególnych państw. Dlatego Ojciec

²⁵ *Gender – ideologia totalna*, Z ks. dr. hab. Dariuszem Oko z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie rozmawia Anna Cichobłazińska, „Niedziela”, nr 24, 2013, [http://www.niedziela.pl/artukul/106423/nd/\(stan na 15.08.2013\)](http://www.niedziela.pl/artukul/106423/nd/(stan%20na%2015.08.2013)).

²⁶ KAI, *Papież ostrzega świat przed szaleństwem, wywiad Marcina Przeworskiego z abp. Henrykiem Hoserem*, 23.12.2012, www.ekai.pl (stan na 20.06.13).

Pope who was mistaken when he was talking about gender "philosophy" and not "ideology", or whether the agencies were wrong when they published the text of his speech. However, the fact remains that Polish Catholic researchers focusing on this issue "corrected" the Pope.

In addition to threats resulting from "gender ideology" already enumerated in the speech made by Benedict XVI, and these include denying God, family and dignity of children, archbishop Hoser mentioned subsequent ones: "making life impossible and miserable", next to "decay of society". He also proposed a new interpretation concerning "gender ideology": "considering sex as a subject of free choice (...). This ideology detaches a man from something that is fundamental for him, from the thing we are born with, and that is our body, which is either masculine or feminine. This ideology also attempts to persuade us that everything we do in our lives, is a certain stereotype, and we should fight with stereotypes. Notions pertaining to our masculinity or femininity are enumerated amongst the most important stereotypes. Our idea of a family, based on marriage between a man and a woman, and roles related with the given sex and associated with the above, is yet another stereotype. According to "gender" ideology these stereotypes captivate us."²⁶ He then indicated supporters of this "harmful ideology": "Today, gender is on one hand promoted through very aggressive feminist centres, and on the other hand by international instances, including certain UN agencies (Beijing Conference, 1995). Recently, it is also strongly promoted by the Council of Europe. With the help of several legal means and legal configurations, f. ex. through "The Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence", attempts are made to combine domestic violence with stereotypes, which need to be reconstructed according to postulates resulting from "gender". This is supposed to result in a situation where there will be no conflicts in the family or they will decrease considerably. Nonetheless, these theories are entirely utopian and fictitious. The problem lies in the fact that they are supposed to stand as the basis to elaborate legal regulations for particular states. That is why the Holy Father warns humanity against such insanity, ideological insanity. And I am grateful he does that."²⁷

When KAI published relations from the speech made by the Pope and the interpretation of Pope's words according to archbishop Hoser, Polish Catholic media focused on the "gender ideology". During the last days of December 2012 and during the first weeks of the year 2013 this issue was

²⁶ KAI, *Papież ostrzega świat przed szaleństwem, wywiad Marcina Przeworskiego z abp. Henrykiem Hoserem*, 23.12.2012, www.ekai.pl, retrieved: 20.06.13.

²⁷ *Ibidem*.

Święty ostrzega ludzkość przed takim szaleństwem, szaleństwem ideologicznym. I jestem mu za to wdzięczny²⁷.

Po opublikowaniu przez KAI relacji z wystąpienia papieża i jego interpretacji przez abpa Hosera polskie media katolickie zajęły się rozprawą z ideologią gender. W ostatnich dniach grudnia 2012 roku i w pierwszych tygodniach 2013 roku temat ten stał się często podejmowanym wątkiem, przytaczano za KAI cytaty z wystąpienia papieża, uzupełnione o coraz bardziej radykalne interpretacje, nie wnikając w istotę problemu, nie tłumacząc, czym w rzeczywistości jest Gender, i nie kwestionując żadnych stwierdzeń w wypowiedzi duchownych na ten temat, nawet jeśli zawierały one bardzo kontrowersyjne tezy. Jedynym pismem katolickim prezentującym własną opinię w tej sprawie był krakowski „Tygodnik Powszechny”, w którym ukazał się artykuł pod znamienym tytułem *Wojna o płęć* autorstwa Zuzanny Radzik²⁸. Autorka, w przeciwieństwie do pozostałych publicystów z polskich mediów katolickich, nie przytacza interpretacji słów papieża za KAI ale za Reutersem i powołuje się na francuskie media, które podkreślają, że „jeśli papież mówi o rodzinie i wrogich jej ideologiach, cytując rabina, to mamy do czynienia ze sporem cywilizacyjnym” oraz że „papież zasygnalizował międzyreligijny sojusz przeciw małżeństwom jednopłciowym” a także, że „Benedykt XVI, podążając za Bernheimem, mówił, że słowa de Beauvoire stały się podwaliną pod nową filozofię seksualności, czyli gender”²⁹. Autorka stwierdza dalej, że „na celowniku mamy teorię gender i legalizację małżeństw jednopłciowych”. Stawia też kluczowe w tej sytuacji pytanie: „Czy Kościół katolicki musi mieć problem z genderem?” oraz wyjaśnia, czym ta teoria jest w istocie:

Teoria gender zakłada, że rodzimy się z biologicznymi cechami męskimi lub kobiecymi, ale kobietami i mężczyznami stajemy się przez proces socjalizacji. To, jak sposób bycia mężczyzną czy kobietą jest nam przekazany, jaki przyjmujemy i realizujemy, zależy od kultury, która nas otacza i kształtuje naszą tożsamość. Gender nie ignoruje biologicznych podstaw tego, kim jesteśmy (*sex*), ale odróżnia je od tego, co nadbudowuje na nich kultura. To jest coś relatywnego, zależnego od czasów i kultury, i co można wobec tego zmienić. [...] Stąd rozróżnia dwie kategorie: płęć biologiczną (*sex*) i płęć społeczno-kulturową (*gender*). Te dwa pojęcia zlały się

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ Z. Radzik, *Wojna o płęć*, „Tygodnik Powszechny”, 08.01.2013, <http://tygodnik.onet.pl/32,0,79151,artykul.html>. (stan na 15.06.2013).

²⁹ *Ibidem*.

a frequently undertaken thread, citations from Pope's speech, including more and more radical interpretations, were quoted after KAI without going into the core of the problem, without explaining what gender is and without questioning any statements declared by clergymen on this topic, even if they contained quite controversial theses. The only Catholic magazine, which presented its individual opinion on this case was "Tygodnik Powszechny" from Krakow. This weekly published an article under a meaningful title "Fight for sex" written by Zuzanna Radzik²⁸. The author, as opposed to other journalists from Polish Catholic media, does not quote the interpretation of the words uttered by the Pope published by KAI, but follows Reuters and French media, which emphasise that "if the Pope talks about family and ideologies posing threat to family, quoting Rabbi, then we are dealing with a civilizational conflict" and that "the Pope signalled an interreligious treaty against homosexual marriages", not to mention that "Benedict XVI, following Bernheim, said that words of de Beauvoire have become the foundation of a new philosophy of sexuality, and that is "gender".²⁹ The author continues and says that "gender theory and legalisation of homosexual marriages is now a target". Moreover, she asks a question that seems crucial in this situation: "Does the Catholic Church have to perceive gender as a problem?". She then explains what this theory is in fact about: "Gender theory assumes that we are born with masculine or feminine biological features, yet we become men and women through the process of socialization. The fact how the manner of being a man and a woman is presented to us, what manner do we accept and realize, creates our identity and depends on the culture that surrounds us. Gender does not ignore biological fundamentals of who we are (sex), yet it distinguishes between the above and all that is being superstructured by our culture. This is something that is relative, depending on times and culture, and hence something that can be changed. (...) For that reason, there are two diversified categories: biological sex (sex) and socio-cultural gender (gender). These two notions blurred into one issue in Pope's speech, which forces us to ask whether the Pope properly identifies the gender theory"³⁰.

The author poses this critical question, inquiring whether the Pope "properly identifies the gender theory?", or to say it more plainly, does he really know what the theory is all about, which seems a truly justified query, since the analysis of his speech supports a distressing conclusion that he

²⁸ Z. Radzik, *Wojna o płęć*, „Tygodnik Powszechny”, 08.01.2013, <http://tygodnik.onet.pl/32,0,79151,artykul.html>, retrieved: 15.06.2013.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*.

w jedno w papieskim przemówieniu, co każe pytać, czy papież dobrze identyfikuje teorię gender³⁰.

Po tym kluczowym pytaniu, o to czy papież „dobrze identyfikuje teorię gender?”, czyli mówiąc brutalniej, czy na pewno wie, o co chodzi w tej teorii, co jest pytaniem wielce zasadnym, gdyż analiza jego przemówienia skłania do smutnego wniosku, że raczej nie, autorka przytacza poglądy teolożek feministycznych, które jak twierdzi, „z teorią gender nie miały takich problemów” jak papież i które teorię tę „oswoiły i włączyły w swoje rozważania. Ich głos nie powinien być ignorowany”. Autorka zauważa również, że

nie do końca jest też jasne, co ma teoria gender do praw homoseksualistów. Te dwa problemy zdumiewająco łatwo łączą się w wypowiedziach hierarchów. Benedykt XVI swoje wystąpienie do Kurii Rzymskiej wygłasza w kontekście debaty o prawie do małżeństw jedнопłciowych i zdaje się dochodzić do wniosku, że to teoria gender stwarza podstawy do definiowania własnej seksualności niezależnie od biologicznej płci (natury). Jednak wobec argumentów homoseksualistów i świata medycznego, że homoseksualizm jest warunkowany genetycznie, teoria gender zdaje się nie mieć zastosowania³¹.

Ten jedyny rozsądny głos w katolickim dyskursie genderowym w Polsce pochodzący od niezawodnego w takich sytuacjach „Tygodnika Powszechnego”, który jak zwykle płynie pod prąd, pozostał jednak osamotniony. W żadnym innym tekście w pozostałych mediach katolickich nie spotkałam rzetelnego wyjaśnienia, czym teoria gender jest w istocie, co jest smutną refleksją nad warsztatem dziennikarskim ich autorów. W tej sytuacji nie dziwi już fakt, że nigdzie – poza „Tygodnikiem Powszechnym” – nie polemizowano z tezami papieża czy abpa Hosera ani nie poproszono o komentarz naukowców zajmujących się studiami genderowymi.

W pierwszej połowie 2013 roku praktycznie we wszystkich najważniejszych polskich mediach katolickich walczone z ideologią gender i czyniono to, używając zadziwiająco podobnych, często nieprawdziwych, a nawet absurdalnych, argumentów i – co równie smutne – czynili to zarówno dziennikarze, jak i przedstawiciele środowiska naukowego. Oto kilka cytatów pokazujących, w jaki sposób wyjaśniano odbiorcom, czym jest teoria gender, kim byli jej prekursorzy, do jakich nurtów filozoficz-

³⁰ *Ibidem.*

³¹ *Ibidem.*

rather doesn't. Then she refers to opinions stated by female feminist theologians and she accentuates that "they did not have such problems concerning gender theory" as the Pope did, and they "acknowledged this theory and included it in their deliberations. Their voice should not be ignored". The author also indicates that "it is not entirely sure what is the relation between gender theory and homosexual rights. These two problems are surprisingly easy connected in utterances made by hierarchs. Benedict XVI utters his speech to Roman Curia in the context of the debate devoted to homosexual marriages and seems to reach a conclusion that it is the gender theory that creates problems associated with defining individual sexuality, regardless of biological sex (nature). However, in the light of arguments presented by homosexuals and the medical world, declaring that homosexuality is genetically conditioned, gender theory seems to be of no use"³¹.

Nonetheless, this unique reasonable opinion within the Catholic gender discourse in Poland, coming from "Tygodnik Powszechny" that is never failing in such situations and always swims "against the tide", remained deserted. I have not seen a reliable justification what gender theory is in fact in any other text in remaining Catholic media, which is a sad reflection on journalist skills of their authors. In this situation it does not come as a surprise that media – apart from "Tygodnik Powszechny" – did not argue with theses declared by the Pope or archbishop Hoser, as well as they did not ask researchers dealing with gender studies for comments.

During the first half of the year 2013 practically all major Polish Catholic media fought with "gender ideology" and this was mainly done with surprisingly similar, quite often untrue and even absurd arguments and – what is equally sad – it was characteristic both for journalists and representatives of the academic environment. Here are several quotations depicting the way how gender theory was explained to readers, explaining who were the precursors of this theory, to what philosophical trends and notions does it refer, as well as what objectives constitute the basis for introducing gender mainstreaming strategy by the UN and the European Union.

What gender is according to Polish Catholic media?

Gender was commonly presented as and "ideology of sexuality", which questions the biological sex and hence "changes the concept of the family, and even destroys it. And destroying the family will cause destruction of

³¹ *Ibidem.*

nych i idei się odwołuje a także, jakie cele legły u podstaw wprowadzenia przez ONZ i Unię Europejską strategii gender mainstreaming.

Czym jest gender według polskich mediów katolickich?

Gender przedstawiano powszechnie jako ideologię seksualności, która kwestionuje płć biologiczną, a przez to „zmienia koncepcję rodziny, a wręcz ją po prostu niszczy. A zniszczenie rodziny powodować będzie zniszczenie społeczeństwa”³². Wyjaśniano, że

według tej ideologii człowiek nie rodzi się mężczyzną czy kobietą. [...] Zgodnie z tymi założeniami każdy człowiek sam sobie wybiera płć. Rodzi się on co prawda „biologicznie” zaprogramowany, ale nie ma to decydującego znaczenia dla jego tożsamości seksualnej. Gender podważa wszelkie dotychczasowe normy odnoszące się do męskości, kobiecości oraz wzajemnych relacji kobiet i mężczyzn. [...] Głównym zmartwieniem w ideologii gender jest niechciana ciąża, a niemal jedyną troską zmysłowa przyjemność. Tak trzeba prosto mówić: genderowska równość płci to czysty idiotyzm³³.

Ideologia gender to taka fikcja, która jest najbardziej sprzeczna z rzeczywistością, spośród wszystkich fikcji, jakie w dotychczasowej historii wymyślili ludzie przewrotni. Fikcja ta opiera się na trzech założeniach. Założenie pierwsze: ciało i jego biochemiczne uwarunkowania nie określają płci człowieka, gdyż ta jest wyłącznie wytworem kultury. [...] Założenie drugie: kryterium ludzkiej tożsamości nie jest rozumność i wolność, która czyni człowieka zdolnym do miłości, lecz tak zwana orientacja seksualna, którą można dowolnie zmieniać. Wyjątkiem jest orientacja homoseksualna, którą genderowcy – wbrew własnym założeniom – uznają za coś wrodzonego, a nie kulturowo nabytego. Założenie trzecie: sensem życia człowieka są doznania seksualne i dlatego przeżywanie przyjemności seksualnych wystarczy człowiekowi do szczęścia³⁴.

³² KAI, *Dlaczego gender jest tak niebezpieczne*, gość.pl, 22.12.2012 (stan na 29.08.2013).

³³ B. Łoziński, *Gender jak marksizm. O tym, dlaczego ideologia gender jest antyhumanistyczna i antyreligijna, oraz dlaczego jest podobna do marksistowskiej utopii. Rozmowa z o. Józefem Augustynem*. „Gość Niedzielny”, nr 30, 2013, <http://gosc.pl/doc/1638197.Gender-jak-marksizm> (stan na 23.08.2013).

³⁴ Ks. M. Dziewiecki, *Ideologia gender i totalitaryzm*, gość.pl, 21.06.2013 (stan na 28.08.2013).

the society"³². It has been explained that "according to this ideology a human is not born a man or a woman. (...) According to these assumptions, each human chooses his own gender. Even though a person is born with "biological" programming, yet it is of no significant meaning for this person's sexual identity. Gender challenges all previous standards related with masculinity, femininity and mutual relations between women and men. As far as gender is concerned, biology – a principal determinant of sexual identity – is being replaced with culture. Gender is a manifestation of a reductive approach to a person, which limits people to biologism and sociologism, separating sexual experiences from love and parenthood. The main concern of gender ideology lies in unwanted pregnancy, and nearly the sole worry is associated with sensual pleasure. This has to be said straight: gender equality of sex is a pure idiotism."³³ "Gender ideology is a fiction, which is extremely inconsistent with reality, as far as all fictions that have ever been created by perfidious people in history are concerned. This fiction is based on three assumptions. The first assumption: body and its biochemical conditions do not determine human gender, as this is only the creation of culture. Assumption number two: criterion underlying human identity is not associated with rationality and freedom that makes a person able to love, but it is related with the so-called sexual orientation, which can be arbitrarily changed. The outcome leads to homosexual orientation, which gender supporters – contrary to their own postulations – consider as something that is innate, and not acquired through culture. Third assumption: sexual experiences constitute the sense of human life and that is why experiencing sexual pleasure shall be enough for a human being to be happy"³⁴.

"Gender ideology" has been associated with virtually all phenomena and problems relating sexuality that are condemned by the Church: contraception, abortions, divorces, decreased number of births, euthanasia, homosexual relations, "transsexual relations"³⁵ as well as acceptance "for all sexual margins"³⁶. It could be also boldly said that gender is: "Abortion

³² KAI, *Dlaczego gender jest tak niebezpieczne*, gość.pl, 22.12.2012, retrieved: 29.08.2013.

³³ B. Łoziński, *Gender jak marksizm. O tym, dlaczego ideologia gender jest antyhumanistyczna i antyreligijna, oraz dlaczego jest podobna do marksistowskiej utopii. Rozmowa z o. Józefem Augustynem*, „Gość Niedzielny”, No. 30, 2013, <http://gosc.pl/doc/1638197.Gender-jak-marksizm>, retrieved: 23.08.2013

³⁴ Fr. M. Dziewiecki, *Ideologia gender i totalitaryzm*, gość.pl, 21.06.2013, retrieved: 28.08.2013.

³⁵ B. Łoziński, *Widmo gender nad Polską*, „Gość Niedzielny”, nr 30, 2013, <http://gosc.pl/doc/1514683.Widmo-gender-nad-Polska>, dostęp 23.08.2013r.

³⁶ A. Zechenter, *Koń trojański w szkole*, „Nasz Dziennik”, 17.08.2013

Z „ideologią gender” powiązано praktycznie wszystkie zjawiska i problemy związane z seksualnością, które są przez Kościół potępiane: antykoncepcję, aborcję, rozwody, spadek dzietności, eutanazję, związki osób jednej płci, „związki osób transseksualnych”³⁵ i akceptację dla „wszelkich marginesów seksualnych”³⁶. Można też było się dowiedzieć, że gender to:

aborcja na żądanie, antykoncepcja, całkowita wolność seksualna, zatrudnienie kobiet i przetrzymywanie dzieci we wspomaganych przez państwo żłobkach [...], radykalny feminizm i genderyzm domaga się tego, aby dzieci żyły bez rodziny. Absolutnie zakazana staje się w tej perspektywie rodzina biologiczna. Jej odrzucenie czy wręcz unicestwienie sprawi, że ludzkość będzie mogła wreszcie powrócić do swej naturalnej, wielopostaciowej i perwersyjnej seksualności³⁷.

Na podstawie tych kilku cytatów można zauważyć, że dla autorów tych tekstów gender odnosi się do seksualności człowieka, praw reprodukcyjnych, biologicznych aspektów życia kobiet i mężczyzn. Często pojawiającym się wątkiem jest stwierdzenie, że gender zajmuje się promowaniem związków jednopłciowych, pozwala dowolnie zmieniać sobie płeć, zniechęca kobiety do macierzyństwa, przez co jest zagrożeniem dla rodziny i tym samym dla tradycyjnego, czyli jedynie słusznego, ładu społecznego. Autorzy tych tekstów byli zgodni w tym, że: „gender to zamach na rodzinę, społeczeństwo, człowieka”³⁸, a przez to może być uznany za „duchowy AIDS naszych czasów”³⁹.

Prekursorzy i korzenie ideowe „genderyzmu”

W większości analizowanych tekstów „ideologia gender” uznawana jest za nowe wcielenie marksizmu. Zbitka gender – marksizm pojawia się w wielu tytułach lub lidach i w prawie każdym tekście, czasem z dodatkiem

³⁵ B. Łoziński, *Widmo gender nad Polską*, „Gość Niedzielny”, nr 30, 2013, <http://gosc.pl/doc/1514683.Widmo-gender-nad-Polska> (stan na 23.08.2013).

³⁶ A. Zechenter, *Koń trojański w szkole*, „Nasz Dziennik”, <http://www.naszdziennik.pl/wp/51202,kon-trojanski-w-szkole.html> (stan na 17.08.2013).

³⁷ P. Bortkiericz, *Gender, czyli wskrzeszenie Engelsa*, „Fronda”, nr 2, 2013, <http://www.pismofronda.pl/gender-czyli-wskrzeszanie-engelsa> (stan na 26.08.2013).

³⁸ B. Łoziński, *Gender jak marksizm...*

³⁹ *Gender ideologia totalna...*

on demand, contraception, complete sexual freedom, employing women and keeping children in day-nurseries supported by the state. Radical feminism and genderism both demand that children should live without a family. Biological family becomes strictly forbidden within this perspective. Rejecting a biological family, or even annihilating it will enable humanity to return to its natural, multiform and perverse sexuality³⁷.

Basing on these several above-mentioned quotations one can clearly see that as far as authors of these texts are concerned, "gender" relates to sexuality of a human being, to reproductive rights, biological aspects related with the life of women and men. A quite frequently appearing theme is a declaration stating that gender focuses on promoting homosexual relations, that it allows to arbitrarily "change sex", discourages women to motherhood, and hence it stands as a threat to family and simultaneously for the traditional, which means the only proper, social order. Authors of these texts agreed that: "Gender is an attack on family, society and man"³⁸, and therefore it can be perceived as "spiritual AIDS of our times"³⁹.

Precursors and ideological roots of "genderism":

In majority of analysed texts "gender ideology" is concerned as a new embodiment of Marxism. The cluster gender-Marxism appears within many titles or subtitles as well as in virtually every text, sometimes with addition of Leninism and/or Stalinism and Bolshevism (f. ex. *Gender like Marxism, Gender, the revival of Engels*). "Marxism was focused on a new vision of social equality, where all classes would be abolished, whereas gender concentrates on a new vision of sexual relations. (...) gender tends to free a man from all sexual stereotypes, not to mention any other conditionings: biological, psychological, religious, social and political as well"⁴⁰. "There are many more similarities between genderism and Marxism: atheistic pride, hypocrisy and violence, complete lack of respect for others, comparable failure of atheistic reason and conscience. Marxists murdered people who thought

³⁷ P. Bortkiericz, *Gender, czyli wskzeszenie Engelsa*, „Fronda”, No. 2, 2013, <http://www.pismofronda.pl/gender-czyli-wskzeszenie-engelsa>, retrieved: 26.08.2013.

³⁸ B. Łoziński, *Gender jak marksizm...*

³⁹ *Gender ideologia totalna...*

⁴⁰ B. Łoziński, *Gender jak marksizm...*

leninizmu i/lub stalinizmu, bolszewizmu. (np. *Gender jak marksizm; Gender, czyli wskrzeszenie Engelsa*).

W marksizmie chodziło o nową wizję równości społecznej, w której zostają zniesione klasy, natomiast w gender – o nową wizję relacji płciowych. [...] gender stawia sobie za cel wyzwolenie człowieka z wszelkich stereotypów seksualnych oraz z jakichkolwiek uwarunkowań: biologicznych, psychologicznych, religijnych, społecznych i politycznych⁴⁰.

Jest wiele podobieństw pomiędzy genderyzmem a marksizmem: ateistyczna pycha, zakłamanie i przemoc, kompletny brak szacunku dla innych, podobne kłęski rozumu i sumienia ateistycznego. Marksieści mordowali ludzi inaczej myślących, genderyści wykazują olbrzymią pogardę wobec ludzi inaczej myślących i mordują na razie słowami⁴¹.

Kolejnym źródłem, z którego według analizowanych tekstów bezpośrednio wyewoluował gender były radykalne feministki, które stały się kontynuatkami marksistów, oraz środowiska homoseksualne, które „za narzędzia ucisku uznali małżeństwo i obowiązkowy heteroseksualizm”⁴².

Wśród prekursorów „genderyzmu” wymienia się również konkretne osoby znane w świecie nauki, co jednak znamienne, nie wyjaśnia się ich poglądów, ale opisuje się ich życie prywatne, którego niewłaściwość moralna ma zapewne zdaniem autorów tych tekstów deprecjonować ich poglądy i dokonania. Dla przykładu:

Genderowcy odwołują się dzisiaj do autorytetów pokroju homoseksualnego Michela Foucaulta. [...] Na piedestale ustawiono agitatorkę pedofilii Simone de Beauvoir, autorkę sztandarowej pozycji feminizmu *Druga płeć* (1949). „Partnerka” Sartre’a, która wraz z nim i własną uczennicą utworzyła trójkąt kochanków, wysłała w 1977 r. z Foucaultem, Derridą i Sartréem petycję do francuskiego parlamentu z żądaniem zaprzestania dyskryminacji stosunków między dorosłymi a dziećmi poniżej 15. roku życia⁴³.

Punktem wyjścia dla tej teorii jest książka, która ukazała się w latach 80. dwudziestego wieku *Uwikłani w płeć* Judith Butler, Amerykanki, teoretyka kultury. Już sam tytuł jest symboliczny, kwestionuje bowiem tradycyjne podejście do płci, które – zdaniem Butler – zniewala ludzką istotę.

⁴⁰ B. Łoziński, *Gender jak marksizm...*

⁴¹ *Gender – ideologia totalitarna...*

⁴² P. Bortkiewicz, *Gender, czyli wskrzeszenie Engelsa...*

⁴³ A. Zechenter, *Koń trojański w szkole...*

differently, whilst genderists reveal an enormous contempt towards people who think differently and now they only murder with words"⁴¹.

According to analysed texts, radical feminists stood yet as another source from which gender directly evaluated. They continued the ideology of Marx: "Marxists and homosexual environments, which "perceived marriage and obligatory heterosexuality as tools of oppression"⁴²

Authors also enumerate particular people among precursors of "genderism", people that are well known in the world of science, yet what is quite distinctive, their views are not being explained. Instead, their private lives are being described, since according to the authors writing these texts, the moral impropriety of these people's lives depreciates their opinions and achievements. For example:

"Today gender supporters refer to authorities like homosexual Michel Foucault (...) Special place on the pedestal was given to Simone de Beauvoir, an agitator of paedophilia, author of standard feminist position "The Second Sex" (1949). Sartre's partner, created a triangle of lovers together with Sartre and her own student, and in 1977, in collaboration with Foucault, Derrida and Sartre, they elaborated and submitted a petition to the French parliament, where they demanded to discontinue "discrimination of relations between adults and children younger than 15 years old..."⁴³

"A book, which was published in the 80s of the twentieth century entitled "Gender trouble", written by Judith Butler, American, culture theoretician, constituted the starting point for this theory. The title itself is symbolic, as it questions the traditional approach to gender, which – according to Butler – enslaves a human being. (...) The author herself lived for a dozen years in a lesbian-gay environment on the east coast of the USA. Her personal life and engagement in the activity supporting lesbian and gay environment is – as it seems – of decisive influence on the creation of gender theory."⁴⁴

⁴¹ *Gender ideologia totalna...*

⁴² P. Bortkiericz, *Gender, czyli wkszeszenie Engelsa...*

⁴³ A. Zechenter, *Koń trojański w szkole...*

⁴⁴ B. Łoziński, *Gender jak marksizm...*

[...] Sama autorka przez kilkanaście lat żyła w środowisku lesbijsko-gejowskim na wschodnim wybrzeżu USA. Jej życie osobiste oraz zaangażowanie na rzecz środowiska lesbijsko-gejowskiego ma – jak się zdaje – decydujący wpływ na powstanie teorii gender⁴⁴.

Najciekawsze i najpełniejsze wyjaśnienie filozoficznych korzeni przedstawia jednak poniższy cytat:

Ideologia gender tak samo jak filozofia Hegla i materializm Marksa i Engelsa ma więc swoje prazródło w rewolucji religijnej Marcina Lutra i jako radykalizacja marksizmu-leninizmu – jest gender psychologizacją dialektyki Lutra przez zastosowanie psychologii głębi Junga i Freuda. Jako taka jest więc gender efektem – najpierw filozofizacji dialektyki Lutra przez Hegla, socjalizacji dialektyki Lutra przez Marksa, Engelsa i Lenina oraz psychologizacji dialektyki Lutra tzw. psychologią głębi Junga i Freuda, w której znaczące miejsce przypisuje się szatanowi⁴⁵.

Kim są i czego chcą dzisiejsi „genderysty”?

„Genderysty”, nazywani też niekiedy „genderowcami”, jak można wnioskować z analizowanych tekstów, to propagatorzy i entuzjaści „ideologii gender”. Są nimi środowiska oraz struktury państwowe i międzynarodowe, które dążą do przejęcia władzy, oczywiście chodzi o władzę totalną, o czym można się przekonać już po lekturze tytułów tekstów, z których pochodzą przytoczone w tym artykule cytaty, np. *Gender ideologia totalitarna; Ideologia gender i totalitaryzm*. Najpełniejsze wyjaśnienie tej kwestii i jednocześnie najciekawsze zestawienie „genderowców” przedstawił ks. prof. Dariusz Oko w „Niedzieli”:

Największe błędy kulturowe i gospodarcze, a zarazem największe zbrodnie w dziejach ludzkości, popełniali ateści, a zarazem (śmiertelni) wrogowie chrześcijaństwa. [...] Kiedy prosty marksizm nie może spełniać już tych funkcji, wymyślili sobie jego mutację, czyli genderyzm. Tworzą sobie przy tym iluzję misji, służby. Tak jak kiedyś »pomagali« robotnikom i chłopom, zagarniając przy tym całą władzę dla siebie, tworząc najgorsze, najbardziej krwawe dyktatury znane w dziejach, tak teraz chcą »pomóc« ludziom odmiennym seksualnie i przy tej okazji zdobyć totalitarną władzę. [...] Ateści szczególnie łatwo stają się seksmaniakami, seksoho-

⁴⁴ B. Łoziński, *Gender jak marksizm...*

⁴⁵ A. Ciborowska, *Gender niszczy ludzkość*, 18.03.2013, www.ksd.media.pl/aktualnosci/1054-gender-niszczyludzkość (stan na 1.12.2013).

The most interesting and the most comprehensible explanation relating philosophical roots is presented in the following quotation: "Gender ideology, similarly to Hegel's philosophy and formulation of materialism by Marx and Engels, has its primary origin in religious revolution initiated by Martin Luther and as radicalisation of Marxism-Leninism – it stands as gender psychologisation of Luther's dialectics by implementing Freudian and Jungian depth psychology. As such it is a Gender effect – first of the philosophisation related with Luther's dialectics elaborated by Hegel, socialisation of Luther's dialectics created by Marx, Engels and Lenin, and finally psychologisation relating Luther's dialectics with the so-called depth psychology originated by Jung and Freud, in which a noteworthy place is attributed to Satan"⁴⁵.

Who are modern "genderists" and what do they want?

As it can be concluded from all analysed texts, "genderists", sometimes also called "gendermen", are propagators and enthusiasts of "gender ideology". These are environments and national and international structures, which aim to take control and seize power. Obviously the total power is taken into consideration, and this can be concluded from titles of texts containing quotations cited in this article, namely *Gender, the total ideology, Gender ideology and totalitarianism*. The most comprehensible explanation relating to this issue and simultaneously the most interesting summary concerning "gendermen" was presented by the Rev. Prof. Dariusz Oko in "Niedziela": "The most noteworthy cultural and economic mistakes, and at the same time the greatest outrages in the history of humankind were done by atheists, and simultaneously (mortal) enemies of Christianity (...) When simple Marxism can no longer play this role, they came up with its mutation, namely genderism. They also created a surrounding illusion of mission and service. Just like once they "helped" workmen and peasants, taking the whole power and authority to themselves, creating the worst possible and the most violent dictatorships known in history, today they desire to "help" people with different sexual orientation and all at once seize totalitarian power. (...) atheists can particularly easy become sex maniacs, sex addicts or sexjunkies and they even want to impose these deviant attitudes on the whole society"⁴⁶. After

⁴⁵ A. Ciborowska, *Gender niszczy ludzkość*, <http://www.ksd.media.pl/aktualnosci/1054-gender-niszczy-ludzkość>, retrieved: 28.08.2013.

⁴⁶ *Gender ideologia totalna...*

likami czy seksonarkomanami i chcą jeszcze te chore postawy narzucić całemu społeczeństwu⁴⁶.

Po scharakteryzowaniu ateistów jako podstawowej grupy wyznawców tej „antyludzkiej ideologii” ks. Oko wylicza i charakteryzuje kolejnych „genderowców”:

Walczący geje, którzy swój ewidentnie zaburzony sposób życia chcą wypromować jako możliwie najlepszy, dorabiając usprawiedliwiającą teorię do swojego postępowania. Są też fanatyczne feministki (często też lesbijki), które w ramach »wyzwolenia« kobiet chcą je „uwolnić” od macierzyństwa, dzieci, małżeństwa, rodziny i mężczyzn. [...] Szerzej można powiedzieć, że ideologię gender popierają wszyscy wrogowie Boga i religii, zwłaszcza religii biblijnych – chrześcijaństwa, judaizmu i islamu. Znaczącą siłą są tu oczywiście masoni, ale także grupa najbogatszych miliarderów amerykańskich, którzy doszli do przekonania, że na ziemi jest za dużo ludzi i dlatego na skalę światową inwestują gigantyczne pieniądze w antykoncepcję, aborcję oraz rozwój i propagowanie ideologii gender. Chodzi o to, żeby było maksimum seksu, ale minimum dzieci⁴⁷.

Nie bardzo wiadomo, jaki interes mają wymienieni wyżej „genderowcy” w ograniczaniu liczby dzieci, ale znana jest metoda mająca doprowadzić do tego celu: „Zwolennicy gender chcą wprowadzić obowiązkowe dla wszystkich wychowanie seksualne według programu genderystów – czyli ludzi często właśnie głęboko seksualnie zaburzonych. [...] W tym sensie genderyzm jest jeszcze gorszy niż bolszewizm, bo tamten niszczył społeczne i gospodarcze więzi, a ten niszczy samo człowieczeństwo i rodzinę”⁴⁸.

Aby zdobyć rząd dusz, a w konsekwencji władzę totalną, „genderyści” muszą zniszczyć rodzinę i tradycyjne więzi społeczne: „Jeśli rozbiją te tradycyjne i wprowadzą nowe, »postępowe«, cała reszta zmieni się również, niejako automatycznie. Stąd ten wielki nacisk na gender studies i nieustanne próby obrzydzenia ludziom tradycyjnego modelu rodziny. To walka o rząd dusz. Prawa gejów są tylko jednym z wielu elementów tej układanki”⁴⁹.

⁴⁶ *Gender – ideologia totalitarna...*

⁴⁷ *Ibidem.*

⁴⁸ *Ibidem.*

⁴⁹ L. Śliwa, *Widmo gender krąży nad światem*, 4.12.2012, dostępne na: www.gosc.pl. (stan na 1.12.2013).

characterising atheists as the basic group professing this "antihuman ideology", rev. Oko enumerates and characterises following "gendermen": "...fighting gays, who clearly want to promote their clearly disturbed way of life as the best possible one, and they create a justifying theory explaining their behaviour. There are also fanatic feminists (frequently also lesbians) desiring to "free" women from motherhood, children, marriage, family and men, and to liberate them. (...) In a wider perspective it can be said that all enemies of God and religions, especially biblical religions – Christianity, Judaism and Islam, support gender ideology. Masons are obviously a considerable force within this aspect, next to the group of the most wealthy American billionaires, who reached the conclusion that there are too many people on the Earth and that is why they invest gigantic amounts of money on a global scale in contraception, abortion, as well as in developing and popularising gender ideology. It's all about getting maximum sex but having minimal number of children"⁴⁷. It is not entirely clear what interest do the above-mentioned "gendermen" have in limiting the number of children, nonetheless, the method helping them to reach this goal is perfectly known: "Gender supporters desire to introduce obligatory sexual education according to programme elaborated by genderists, and this means people with deep sexual deviations. (...) Within this sense genderism is even worse than Bolshevism, since the latter one annihilated social and economic bonds, and the previous one destroys humanity and family"⁴⁸.

In order to obtain the "reign of souls", and as a consequence to obtain total power, "genderists" have to destroy the family and traditional social ties. "If they break the traditional ones and introduce new, "progressive" ones, the rest will also change, somewhat automatically. This explains the noteworthy emphasis on "gender studies" and continuous attempts to disgust people with the traditional family model. This is a fight for the reign of human souls. Gay rights are just one among many pieces within this puzzle"⁴⁹.

Apart from total power and "the reign of souls" genderists also care for profits in the form of money and positions, which will be possible when "people will be made addicted to sex": "Gender ideology is popularised by all those who crave for gaining absolute power, once and for all (...), as

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ L. Śliwa, *Widmo gender krąży nad światem*, gość.pl (without date), <http://gosc.pl/doc/1382317.Widmo-gender-krazy-nad-swiatem>, retrieved: 28.08.2013.

Oprócz władzy totalnej i rządu dusz „genderystom” chodzi również o profity w postaci pieniędzy i stanowisk, co będzie możliwe jeśli „uzależni się ludzi od seksu”:

Ideologię gender propagują ci, którzy chcą zdobyć władzę absolutną na zawsze, [...] a także ci, którzy chcą należeć do układu, czerpiącego stanowiska i pieniądze, przydzielane przez totalitarnych władców. [...] Celem ideologii gender jest doprowadzenie do uzależnienia większości ludzi od seksu. Tacy ludzie – na wzór alkoholików czy narkomanów – uczynią bowiem wszystko, by nikt ich już z tego stanu nie uwolnił. [...] Każde pieniądze wydadzą na pornografię, prostytutkę, »zmianę« płci, antykoncepcję, aborcję czy leczenie chorób wenerycznych. Resztę pieniędzy wydadzą na eutanazję, gdy już odkryją, że seksualność oderwana od miłości i płodności nie tylko ich nie uszczęśliwia, lecz przeciwnie – odbiera im chęć istnienia⁵⁰.

Okazuje się, że „genderyści” są nawet w Kościele: „Są wszak w nim twory osobowe zwane teolożkami, które opowiadają się przeciw dualizmom płciowym. Jedna z najbardziej znanych, Elisabeth Johnson, [...] sugeruje, że męskość i kobiecość należą do pojęć, które są najbardziej stereotypowe kulturowo, stworzone przez społeczeństwo seksistowskie, rasowe, klasowe”⁵¹.

Z analizowanych tekstów można się dowiedzieć, że „genderowcy” opanowali międzynarodowe instytucje i organizacje, przede wszystkim ONZ i Unię Europejską i „jak Moskwa próbowała nam narzucić komunizm, tak dziś Bruksela czy ONZ chcą nam narzucić genderyzm”⁵². Już nawet to czynią przez

wyznaczenie we wszystkich ministerstwach i wybranych jednostkach podległych koordynatorów ds. równego traktowania. Nasuwa się skojarzenie z „komisarzami politycznymi” z okresu komunizmu, którzy czuwali nad tym, aby wszelkie instytucje państwowe przestrzegały jedynie słusznej ideologii, tyle że w naszym przypadku będzie to gender⁵³.

⁵⁰ M. Dziewiecki, *Ideologia gender i totalitaryzm...*

⁵¹ P. Bortkiewicz, *Gender, czyli wskrzeszenie Engelsa...*

⁵² *Gender – ideologia totalitarna...*

⁵³ B. Łoziński, *Widmo gender nad Polską...*

well as those who wish to become a part of the system, taking advantage of positions and money granted by totalitarian rulers. (...) The aim of gender ideology is to make majority of people addicted to sex. Such people – following the example of alcohol or drug addicts – will do everything not to be freed from this condition. (...) They will spend all their money on pornography, prostitution, "change" of sex, contraception, abortion or treating venereal diseases. The rest of the money will be spend on euthanasia, and this will happen when they discover that sexuality is completely separated from love and fertility, and it not only doesn't make them happy, but quite the opposite – deprives them of their will to exist."⁵⁰

It turns out that "genderists" are present even in the Church: "however, there are certain personal entities in the Church, known as female theologians, who oppose sexual dualism. One of the most famous theologians, Elisabeth Johnson suggests that masculinity and femininity belong to most stereotypical cultural notions and have been created by sexist, racist and class society"⁵¹. (...) What we can learn from analysed texts is that "genderists" have taken over international institutions and organisations, mainly the UN and the European Union and "just like Moscow tried to impose Communism on us, today Brussels or UN want to impose genderism on us."⁵² They even do that by "appointing Coordinator for Equal Treatment in all ministries and selected entities. What this brings to mind is association with "political commissioners" from the Communist era, who monitored whether all national institutions observe the only right ideology, it's just that in our case gender will stand as this righteous ideology."⁵³

The Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence as an example of implementing "gender ideology" into the Polish legal system

The Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence was open for signature in May 2011 in Istanbul. Polish Catholic media began dealing with this issue in the middle of the

⁵⁰ Fr. M. Dziewiecki, *Ideologia gender i totalitaryzm*, gość.pl, 21.06.2013, retrieved: 28.08.2013.

⁵¹ P. Bortkiericz, *Gender, czyli wskzeszenie Engelsa...*

⁵² *Gender ideologia totalna...*

⁵³ B. Łoziński, *Widmo gender nad Polską*, „Gość Niedzielny”, No. 30, 2013, <http://gosc.pl/doc/1514683.Widmo-gender-nad-Polska>, retrieved: 28.08.2013.

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej jako przykład implementacji „ideologii gender” do polskiego prawa

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej została otwarta do podpisu w Stambule w maju 2011 roku. W polskich mediach katolickich zaczęto się nią zajmować w połowie 2012 roku, kiedy to coraz częściej w wypowiedziach przedstawicieli polskiego rządu, z premierem na czele, pojawiały się deklaracje o gotowości Polski do podpisania konwencji. Reakcją na te deklaracje było nagłośnione przez media katolickie Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski z 9 lipca 2012 roku, w którym polscy biskupi informowali o swojej dezaprobatie dla premiera, który nie wziął pod uwagę, iż „środowiska prorodzinne, kobiece oraz obrońców życia apelowały o niepodpisywanie konwencji”⁵⁴. W oświadczeniu napisano, że „konwencja, choć poświęcona jest istotnemu problemowi przemocy wobec kobiet, zbudowana jest na ideologicznych i niezgodnych z prawdą założeniach, których w żaden sposób nie można zaakceptować”⁵⁵. Już po lekturze tego fragmentu widać jednoznaczny negatywny stosunek biskupów do konwencji. W dalszym fragmencie wyjaśniono przyczyny tej niechęci. Według biskupów konwencja wskazuje, że

przemoc wobec kobiet jest systemowa, zaś jej źródłem są religia, tradycja i kultura”. Art. 12 zobowiązuje sygnatariuszy do walki z dorobkiem cywilizacyjnym, traktowanym jako zagrożenie i źródło przemocy. Wprowadza definicję płci jako „społecznie skonstruowane role, zachowania i cechy, które dane społeczeństwo uznaje za właściwe dla kobiet i mężczyzn” (art. 3), przy czym całkowicie pomija naturalne biologiczne różnice pomiędzy kobietą i mężczyzną i zakłada, że płeć można wybierać⁵⁶.

W stwierdzeniu tym nawiązano do artykułu 12 pkt 5 konwencji, mówiącego, że „strony gwarantują, że kultura, zwyczaje, religia, tradycja czy tzw. honor nie będą uznawane za usprawiedliwienie dla wszelkich aktów przemocy objętych zakresem niniejszej konwencji”⁵⁷, co nie ozna-

⁵⁴ Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, 9.07.2012, www.episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezydium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html (stan na 1.12.2013).

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], tłumaczenie przygotowane na zlecenie Kancelarii

year 2012, when statements uttered by representatives of the Polish government, including the Prime Minister in the fore-front, presented declarations on the readiness of Poland to sign the Convention. As a reaction to these assertions Catholic media published the Statement of the Presidium of the Conference of the Polish Episcopate, issued on the 9th July 2012. In this statement, Polish bishops informed about their disapproval for the Prime Minister, who did not take into consideration that "pro-family and feminine environment, as well as defenders of human life appealed for not signing the Convention"⁵⁴. The statement emphasizes that "although the Convention is devoted to an extremely important issue of violence against women, yet it is constructed on ideological assumptions, that are far from truth and that cannot be accepted at all"⁵⁵. This small fragment clearly reveals the obviously negative approach bishops have towards the Convention. The following fragment explains reasons underlying this antipathy. According to bishops, the Convention indicates that "violence against women is systemic, whereas its source lies in religion, tradition and culture. Art. 12 obliges signatories to fight with the attainment of civilization, perceived as a threat and seen as a source of violence. It introduces the definition of sex as *socially constructed roles, behaviours and features, which the given society assumes as appropriate for men and women* (art. 3), whereas it entirely omits natural biological differences between a man and a woman, as well as assumes that gender can be chosen."⁵⁶

The statement, of which mention has been made above, refers to article 12 point 5 of the Convention, stating that "Parties guarantee that culture, customs, religion, tradition or the so-called "honour" shall not be considered as justification for all acts of violence covered with the scope of this Convention"⁵⁷. Nonetheless, this does not signify the obligation of signatories "to fight the attainment of civilization, perceived as a threat and a source of violence". Stipulations expressed by bishops reflect that they do not understand or are not willing to understand what the statement truly is about, namely that tradition, culture and religion cannot be considered as justification of violence. The case is quite similar as far as article three,

⁵⁴ Statement of the Presidium of the Conference of the Polish Episcopate, 9 July 2012, http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezidium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html, retrieved: 15.10.2013.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ Convention of the Council of Europe on preventing and combating violence against women and domestic violence http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/akty_prawne/miedzynarodowe/konwencja-re-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej.pdf, retrieved: 15.09.2013.

cza jednak zobowiązania sygnatariuszy „do walki z dorobkiem cywilizacyjnym, traktowanym jako zagrożenie i źródło przemocy”. Zastrzeżenia wyrażone przez biskupów świadczą o niezrozumieniu lub braku chęci zrozumienia, o co chodzi w stwierdzeniu, że tradycja, kultura i religia nie mogą być uznawane za usprawiedliwienie przemocy. Podobnie rzecz ma się ze wspomnianym w oświadczeniu art. 3, zawierającym definicje terminów („przemoc wobec kobiet”, „przemoc domowa”, „płeć społeczno-kulturowa”, „przemoc wobec kobiet ze względu na płeć”, „ofiara”, „kobietę”), wśród których nie ma pojęcia płci biologicznej, o której piszą biskupi w oświadczeniu; rzeczywistość nie ma, gdyż konwencja nie zajmuje się płcią biologiczną tylko jej „kulturową nadbudową”. W żadnym punkcie konwencji nie ma także mowy o możliwości wybierania sobie płci.

W dalszej części oświadczenia można przeczytać, że duchownym nie podoba się zwłaszcza nałożenie na sygnatariuszy obowiązku edukacji (art. 14) i promowania m.in. niestereotypowych ról płci, a więc homoseksualizmu i transseksualizmu, co w ich opinii jest „ingerowaniem w system edukacji” i „wyznawane przez miliony rodziców w Polsce wartości”. W zakończeniu dokumentu napisano:

Uważamy, że Rząd powinien wzmocnić pozycję rodzin, poprawiać poziom opieki zdrowotnej kobiet i dziewcząt, wspierać edukację zawodową kobiet, realizować programy wychowawcze, oparte na wzajemnym szacunku i współdziałaniu obydwu płci, w tym przygotowania do życia w rodzinie. Podjęcie takich środków, a nie podpisywanie kontrowersyjnej konwencji, może rzeczywiście zapobiec i jednocześnie pomóc w zwalczaniu wszelkiej przemocy, także tej wobec kobiet⁵⁸.

Konwencja została podpisana w imieniu Polski przez pełnomocniczkę ds. równego traktowania Agnieszkę Kozłowską-Rajewicz 18 grudnia 2012 roku. Wydarzenie to spotkało się z falą krytyki polskich mediów katolickich, które przypominały stanowisko Episkopatu w tej sprawie i solidaryzowały się ze stanowiskiem Jarosława Gowina – ówczesnego ministra sprawiedliwości, który publicznie krytykował konwencję, zarzucając jej „walkę z tradycyjną moralnością i kulturą” a nawet „zrzekanie się części suwerenności w tak ważnej sprawie jak rodzina czy obyczajowość”⁵⁹. Nagłaśniano też wystosowany do polskiego rządu protest Forum Kobiet

Prezesa Rady Ministrów, dostępna na: www.ms.gov.pl (zakładka: Działalność / Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Akty prawne inne dokumenty).

⁵⁸ Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski...

⁵⁹ Por. M. Wąsowski, *Gowin w „RP”: Konwencja o przemocy w rodzinie odbiera część suwerenności*, dostępne na: www.natemat.pl (stan na 1.12.2013).

which has been mentioned in the article is concerned. This article contains definitions of certain terms ("violence against women", "domestic violence", "socio-cultural gender", "violence against women resulting from gender", "victim", "women"), and the list does not enumerate the definition of biological gender, which bishops included in their statement. The biological gender is not mentioned here, since the Convention does not deal with biological sex, and only with its "cultural superstructure". What is more, points of the Convention do not mention the possibility to select one's own gender.

In further part of the Statement we may read that clergymen particularly do not approve "imposing the obligation to educate" (art. 14) and promote among others "non-stereotypical roles of sexes", namely "homosexuality and transsexualism", on signatories. According to clerics this means "interfering with the system of education" and with "values upheld by millions of parents in Poland". Conclusion of the document reads as follows: "We believe that the Government should enforce the position of families, improve the level of health care services for women and girls, support professional education of women, realize educational programmes, based on mutual respect and cooperation between both genders, including introduction to family life. Undertaking such means, and not signing the controversial Convention, might truly prevent, and at the same time help overcome considerable violence, including violence against women"⁵⁸.

Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, Polish Government Representative for Equal Treatment, signed the Convention on behalf of Poland on December the 18th, 2012. This event was followed by a wave of criticism observed in Polish Catholic media, reminding the position that Episcopate holds in this matter and united with position assumed by Jarosław Gowin – the then Minister of Justice, who publicly criticized the Convention, alleging that it "fights with traditional morality and culture" and even "surrenders a part of sovereignty in such an important matter as family or customs"⁵⁹. What was also publicized was the protest elaborated by the Forum of Polish Women, associating 56 Catholic feminine organizations, which opposed to signing the Convention. President of the Forum – Ewa Kowalewska, explained that this protest does not result from the fact that the Convention is based on

⁵⁸ Statement of the Presidium of the Conference of the Polish Episcopate, 9 July 2012, http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezydium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html, retrieved: 15.10.2013.

⁵⁹ cf. M. Wąsowski, *Gowin w „RP”: Konwencja o przemyśle w rodzinie odbiera część suwerenności*, <http://natemat.pl/12509,gowin-w-rp-konwencja-o-przemocy-w-rodzinie-odbiera-czesc-suwerennosci>, retrieved: 13.09.2013.

Polskich zrzeszającego 56 katolickich organizacji kobiecych przeciwko podpisywaniu konwencji. Przewodnicząca Forum Ewa Kowalewska wyjaśniała, że protest ten wynika z faktu, iż konwencja bazuje na

falszywym założeniu, że źródłem przemocy wobec kobiet jest religia, tradycja i kultura. Oznacza to, że [według autorów dokumentu – KPI] ich likwidacja mogłaby rozwiązać problem. Sprzeciw budzi też zawarta w konwencji genderowa definicja płci, która pomija kwestie biologiczne, sprowadza płć do powierzchownej roli społecznej, przez co deformuje pojęcie człowieka. W dodatku dokument ten nakazuje sygnatariuszom promowanie takiego fałszywego postrzegania płci. W praktyce może to prowadzić do legalizacji związków homoseksualnych⁶⁰.

W pojawiających się później tekstach w największych polskich tytułach prasy katolickiej i na ich portalach internetowych zgodnie oceniano konwencję negatywnie, a nawet określano ją jako „bubel prawny i szkodliwy dla kobiet manifest ideologiczny”⁶¹ czy „dokument skrajnie genderowo-lewacki”⁶². Konwencja uznana została jako przejaw „złowrogiej ideologii gender”, co jak się wydaje po lekturze tekstów na ten temat, automatycznie musi oznaczać jej krytykę przez katolickie media reprezentujące linię programową episkopatu. W tekstach tych nie wyjaśniano zapisów konwencji, nie pisano o problemie przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, nie starano się wyjaśnić, dlaczego państwa europejskie ją przyjęły, ale przywoływano zarzuty, które tradycyjnie już wysuwano przeciwko „ideologii gender”. Dla przykładu jeden z komentarzy po podpisaniu konwencji przez Kozłowską-Rajewicz:

Przyjęcie do polskiego systemu ideologii gender to spełnienie marzeń feministek i aktywistów gejowskich. Otwiera to bowiem drogę do uznania każdego rodzaju związków – w tym także niepłodnych z definicji związków homoseksualnych – za równie wartościowe jak małżeństwo i rodzina. Ideologia gender nie ma na celu chronienia kobiet przed przemocą, a jedynie działanie na szkodę małżeństwa i rodziny⁶³.

⁶⁰ *Kobiety przeciw konwencji o przemocy wobec kobiet*, dostępne na: www.gosc.pl. (stan na 1.12.2013).

⁶¹ M. Dziewiecki, *Ideologia nie chroni przed przemocą*, dostępne na: www.gosc.pl. (stan na 1.12.2013).

⁶² *Prof. Pawłowicz dla Fronda.pl: Desperacji rzut na taśmę Kozłowskiej-Rajewicz*, 23.08.2013, dostępne na: www.fronda.pl. (stan na 1.12.2013).

⁶³ M. Dziewiecki, *Ideologia nie chroni...*

"a false assumption that religion, tradition and culture stand as the source of violence against women. This means that – according to the authors of the document – their eradication could solve the problem. What also raises objections is the definition of gender stated in the Convention, as it omits biological issues, brings gender down to superficial social role, and by the same it deforms the notion of a man. What is more, this document obliges signatories to promote this false perception of gender. In practice this may lead to legalisation of homosexual relationships"⁶⁰.

In subsequent texts that appeared later in major Polish Catholic press titles and on their Internet portals, the Convention was unanimously evaluated in a negative way, and even determined as "legislative trash and ideological manifest harmful to women"⁶¹, or "an extremely gender-leftist document"⁶². The Convention was assumed to be a sign of "sinister gender ideology", which after reading text on this subject, automatically has to signify criticism of this ideology from Catholic media representing "programme line" of the Episcopate. These texts did not explain entries of the Convention, they did not mention the issue of violence against women and domestic violence, and they did not attempt to explain why European states accepted this document, yet they only referred to arguments, which were traditionally made against "gender ideology". For example, here is one of the comments made by the minister Kozłowska-Rajewicz after signing the Convention: "Accepting the 'gender' ideology into the Polish system is the realization of feminists and gay activists' dream vision. It opens the route to accepting all sorts of relationships – including homosexual relationships, which are infertile by definition – as demonstrating the same value as marriage and family. "Gender" ideology is not aiming to protect women against violence, but it only acts to the detriment of marriage and family"⁶³.

Similarly, as in the case of "gender ideology", the only Catholic magazine that expressed an assessment of the Convention differing from "the Episcopate line" was Krakow's "Tygodnik Powszechny". In its first issue published in the year 2013 we can find an article by Zuzanna Radzik, en-

⁶⁰ <http://gosc.pl/doc/1399208.Kobiety-przeciw-konwencji-o-przemocy-wobec-kobiet>, retrieved: 13.09.2013.

⁶¹ Fr. M. Dziewiecki, *Ideologia nie chroni przed przemocą*, <http://gosc.pl/doc/1410045.Ideologia-nie-chroni-przed-przemoca>, retrieved: 13.09.2013.

⁶² M. Brzezińska-Waleszczyk, *Prof. Pawłowicz dla Fronda.pl...*, <http://www.fronda.pl/a/prof-pawlowicz-dla-frondapl-desperacji-rzut-na-tasme-kozlowskiej-rajewicz-to-bedzie-gwozdz-do-trumny-tego-rzadu,30249.html>.

⁶³ Fr. M. Dziewiecki, *Ideologia nie chroni przed przemocą...*

Podobnie jak w przypadku „ideologii gender” jedynym czasopismem katolickim, które wyraziło odmienną od linii episkopatu ocenę konwencji był krakowski „Tygodnik Powszechny”. W jego pierwszym wydaniu z 2013 roku zamieszczono artykuł autorstwa Zuzanny Radzik *Kiedy usłyszysz wołanie o pomoc*⁶⁴. Autorka rozpoczyna swój tekst od streszczenia listu amerykańskich biskupów zatytułowanego *Kiedy wołam o pomoc* z 1992 roku, w którym wyjaśniono, że religia nie może być wskazaniem czy usprawiedliwieniem dla przemocy, a jeśli tak się dzieje, oznacza to, że jej dogmaty i wskazania są błędnie interpretowane. Autorka pisze dalej:

Czytam ten list z podziwem. Prosty język, problemy wyłożone tak, by były zrozumiane. Konkrety dotyczące tego, jak pomagać, instrukcje dla pracowników parafii i proboszczów. Uwagi dla doświadczających przemocy kobiet i dla jej sprawców. Sprawa nazwana po imieniu, żadnych ucieczek. [...] Niby napisali to biskupi, a takiego listu nie powstydzilyby się feministki. W wielu punktach, na przykład, gdy poświęca uwagę przemocy ekonomicznej lub krytykuje religijne racjonalizacje, list jest zbieżny z podpisaną właśnie przez Polskę konwencją. Wyobraźcie sobie, jak by to było, gdyby z okazji podpisania konwencji nasi biskupi napisali do nas taki właśnie list⁶⁵.

Ale nie tylko nie napisali, ale konwencję krytykują i widzą w niej przejaw „złowej ideologii” i „wielkie kłamstwo, które przejęliśmy z Unii Europejskiej, przyjmując tę ustawę o przemocy, że kultura, tradycja, religia rodzi przemoc”⁶⁶. Autorka nie zgadza się ze stanowiskiem episkopatu w ocenie konwencji i jednoznacznie daje temu wyraz:

Czytam ten tekst [konwencję – KPI] wielokrotnie, próbując dopatrzeć się wrogiej i fałszywej ideologii. Bez skutku. Żle mi ze stereotypowymi rolami. Co do tego, że nierówność między kobietami a mężczyznami jest utrwalona w zwyczajach i tradycjach, nie umiem wzbudzić w sobie wątpliwości mimo zachęty episkopatu. Aż szkoda pióra na tłumaczenie, jak łatwo każda przemoc znajduje uzasadnienie w religii. I że to, co dziś (podobnie jak amerykańscy biskupi) nazywamy fałszywymi interpretacjami Pisma, bywało i wciąż bywa jego słyszana z ambony wykładnią. Religia,

⁶⁴ Z. Radzik, *Kiedy usłyszysz wołanie o pomoc*, „Tygodnik Powszechny” 2013, nr 1 (6.01.2013), <http://tygodnik.onet.pl/wiara/kiedy-uslyszysz-wolanie-o-pomoc/zdck5> (stan na 15.10.2013).

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ Cytat z pasterkowej homilii przewodniczącego episkopatu Józefa Michalika, *ibidem*.

titled "When will you hear the calling for help"⁶⁴. The author begins her text with quick summary of the letter written by American bishops entitled "When I call for help" from the year 1992, which explains that religion cannot be an indication or justification for violence, and if this is the case, it means that religious dogmas and guidelines are erroneously interpreted. The author follows: "I read this letter with admiration. Simple language, issues described in a way that can be clearly understood. Facts focusing on how to help, instructions for employees working in parishes and for parish priests. Remarks for women suffering due to domestic violence, as well as notes for the offenders. The issue is called by its name, without any escapes. (...) Although it was written by bishops, yet even feminists would not be ashamed of such a letter. In many points, for example when it focuses its attention to economic violence or when it criticizes religious rationalizations, the letter is analogical to the Convention that Poland has just signed. Let's imagine what would it be like, if bishops addressed a letter of this kind to us because of signing the Convention..."⁶⁵

But not only they did not write anything like that, yet they even criticize the Convention and see it as a sign of "sinister ideology" and "a great lie, which we have assumed after the European Union by accepting this act on violence, stating that culture, tradition and religion create violence"⁶⁶. The author does not agree with the position taken by the episcopate as far as evaluation of the Convention is concerned and declares her strong opinion on this: "I have read this text (the Convention – added by KPI) many times, deeply trying to see the malevolent and false ideology. With no effect. I feel bad with stereotypical roles. What concerns the fact that inequality between women and men is fixed in customs and traditions, well I cannot evoke my doubts for that, despite strong encouragement from the Episcopate. Oh, it's worthless wasting time to write how easily violence finds its justification in religion. Just like the fact that everything that we can now call false interpretations of the Bible (similarly to American bishops), was and still is the interpretation heard from pulpits. Religion, tradition and social structures – all this creates a context, which may help or may be an obstacle for all aggrieved women."⁶⁷ The author also doesn't agree with bishops, when

⁶⁴ Z. Radzik, *Kiedy usłyszysz wołanie o pomoc*, „Tygodnik Powszechny” 2013, No. 1 (6.01.2013), <http://tygodnik.onet.pl/wiara/kiedy-uslyszysz-wołanie-o-pomoc/zdkk5>, retrieved: 15.10.2013.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ Quotation from the homily delivered by Józef Michalik, the President of the Polish Episcopate Conference, during midnight mass, *Ibid*.

⁶⁷ *Ibidem*.

tradycja, struktury społeczne – to wszystko tworzy kontekst, który może pomóc lub być dla krzywdzonych kobiet przeszkodą⁶⁷.

Nie zgadza się też z biskupami, że konwencja to „cios w tradycyjną rodzinę” i nie podziela ich obaw o skutki edukacji o niestereotypowych rolach płci. Nie zgadza się też z opinią wyrażoną w oświadczeniu i wielokrotnie powtarzaną przez polskich hierarchów, iż polskie prawo ma skuteczne regulacje i instrumenty, aby przemoc takiej przeciwdziałać, bo gdyby tak było, to nie trzeba by wprowadzać zmian, które w związku z podpisaniem konwencji są wprowadzane. Autorka wskazuje również korzyści płynące z przyjęcia konwencji, choćby zdefiniowanie przemocy ekonomicznej, dotąd w polskim prawie niezauważanej. Artykuł kończy stwierdzeniem:

Konwencja zobowiązuje wszystkich sygnatariuszy do wspólnych wysiłków w ramach zapobiegania przemocy wobec kobiet, według standardów, co do których się zgodzili, i wielowątkowych definicji przemocy, jakie ustalili. Ważny dokument, szkoda że rozmowa o nim ograniczyła się do debaty wokół zastrzeżeń episkopatu. [...] Nawet jeśli pewne sformułowania zaniepokoiły biskupów, szkoda że nie mówili o swoich wątpliwościach z większą delikatnością. Przekaz byłby lepszy. Tymczasem wyszło jak zwykle⁶⁸.

W trzecim styczniowym numerze „Tygodnika Powszechnego” opublikowano polemikę do tekstu Zuzanny Radzik autorstwa Piotra Mostowika, rozpoczynającą się od stwierdzenia: „Autorka opowiada się za ratyfikowaniem przez Polskę konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet z 2011 r., krytykując odmienne stanowisko polskiego episkopatu. Niektóre tezy tekstu zahaczają o manipulację bądź opierają się na nieporozumieniach, wynikających z pobieżnej lektury konwencji i obowiązujących dziś przepisów”⁶⁹. Autor podziela stanowisko episkopatu w ocenie konwencji, uważa, że Polska nie powinna jej ratyfikować i do znanych już argumentów biskupów dodaje nowe, wśród których znalazło się takie stwierdzenie: „Ratyfikacja konwencji przez Polskę nie wyeliminuje przemocy wobec kobiet w innych państwach świata. Dyskusyjne z polskiej perspektywy jest założenie, iż przemoc ma »uzasadnienie w religii«, jak też myślenie, że konwencja mogłaby zmienić prawo

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ P. Mostowik, *Nadregulacja*, „Tygodnik Powszechny” 2013, nr 3 (20.01.2013), <http://tygodnik.onet.pl/wiara/nadregulacja/egcr6>, (stan na 15.10.2013).

they say that the Convention is "a blow to the traditional family" and does not share their apprehensions related with effects of education on non-stereotypical roles of the sexes. She disagrees with the opinion declared in the statement and frequently repeated by Polish hierarchs, namely that the Polish law provides effective regulations and instruments to prevent this kind of violence, because if this really was the case, it wouldn't be necessary to introduce changes that are being implemented in relation with signing the Convention. The author also suggests certain benefits resulting from accepting the Convention, such as defining economic violence, which until now remained unnoticed by the Polish law. The article ends with the following statement: "The Convention obliges all signatories to undertake common efforts within the scope of preventing violence against women, according to standards on which they agreed, as well as diverse definitions of violence on which they agreed. It is an important document and it is sad that discussion on this subject was limited to the debate on reservations presented by the Episcopate. (...) Even if certain statements alarmed bishops, it is a pity that they did not express their doubts with greater subtleness. The message would be much better. Meanwhile, it turned out as it always does"⁶⁸.

The third number of "Tygodnik Powszechny", which appeared in January, contained an article by Piotr Mostowik, being a polemic to the text by Zuzanna Radzik, which began with the following statement: "The author advocates for Poland to ratify the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence of 2011, and criticizes the dissenting position of the Polish Episcopate. Certain theses from the text are close to manipulation or they are based on misunderstandings, resulting from superficial reading of the convention and legal regulation that are currently in force"⁶⁹. The author shares the opinion of the Episcopate as far as evaluation of the Convention is concerned, and what is more, he believes that Poland should not ratify this document and he adds several new arguments to the ones declared by bishops, among other the following statement: "The fact that Poland will ratify the Convention will not eliminate violence against women in other states of the world. The assumption stating that violence "finds justification in religion" is quite controversial from Polish perspective, just like the belief that the Convention could change the ecclesiastical law"⁷⁰. Nonetheless, he does not explain what is the relation between the Convention and the ecclesiastical

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ P. Mostowik, Nadregulacja, „Tygodnik Powszechny” 2013, No. 3 (20.01.2013),

⁷⁰ *Ibidem*.

wyznaniowe”⁷⁰. Nie wyjaśnia jednak, co konwencja ma do prawa wyznaniowego. Podziela również obawy episkopatu związane z obowiązkiem edukacji narzuconym przez konwencję, główne zaś niebezpieczeństwo widzi w „przemycaniu” do polskiego prawa nowych kategorii: „płci społeczno-kulturowej” i „tożsamości płciowej”, które zdaniem autora, świadczą, „że autorzy konwencji przedkładają uczestnictwo w »ideologicznych gierkach« nad efektywne zwalczanie przemocy”⁷¹. Ponownie jednak nie wyjaśnia, co ma na myśli, pisząc o „ideologicznych gierkach”. Dalej zarzuca Zuzannie Radzik „nieuchwycenie sensu i kosztów stanowienia prawa”, wyjaśniając, że prawo w Polsce zbyt często się zmienia, a to jest kosztowne, że prawo polskie ma dobre i wystarczające regulacje, więc przyjmowanie konwencji jest niepotrzebnym i szkodliwym „dublowaniem przepisów” i kosztowną „nadregulacją”. Twierdzi, że „ratyfikowanie konwencji spowoduje niewielkie zmiany w stanie prawnym dotyczącym »trzonu« zagadnień ochrony kobiet. Łatwo negatywnie odpowiedzieć na pytanie, czy opłaca się procedować nad ratyfikacją. Spędzony na tym czas organów państwa oraz wydatki mogłyby być wykorzystane efektywniej. Pieniądże zaoszczędzone na dalszym analizowaniu, uchwalaniu ustaw ratyfikacyjnych i ogłaszaniu przepisów zapewne mogłyby zostać przeznaczone np. dla bezdomnych kobiet – ofiar przemocy”⁷².

Autor tej polemiki w gruncie rzeczy podziela poglądy polskiego episkopatu, mówiąc o „ideologicznych gierkach”, zamiast efektywnego zwalczania przemocy i proponując zwalczanie wyłącznie jej skutków, a nie przyczyn. Podobnie jak biskupi nie odpowiada również na pytanie dlaczego, skoro mamy dobre regulacje prawne i instrumenty służące przeciwdziałaniu przemocy, problem jest tak duży. Zuzannie Radzik zarzuca „pobieżną lekturę” samej konwencji i obowiązujących w Polsce przepisów oraz że niektóre jej tezy „zahaczają o manipulację”, konsekwentnie nie wyjaśniając, o które argumenty chodzi i na czym „zahaczenie o manipulację” polega. Przynajmniej jednak nie używa agresywnego i obraźliwego języka, tak niestety typowego dla innych polskich mediów katolickich i polityków broniących poglądów episkopatu, czego przykładem może być chociażby wypowiedź posłanki prof. Krystyny Pawłowicz zamieszczona na portalu Fronda.pl:

Wszyscy dobrze wiemy, że konwencja o przeciwdziałaniu przemocy jest dokumentem skrajnie genderowo-lewackim, który na fali przyzwolenia

⁷⁰ *Ibidem.*

⁷¹ *Ibidem.*

⁷² *Ibidem.*

law? He also shares the apprehensions of the Episcopate related with the obligation to educate, imposed by the Convention, and sees the main danger in "smuggling" new categories into Polish law: "socio-cultural gender" and "gender identity", which according to the author reveal "that authors of the Convention care more about participating in "ideological games" than in effective combating violence."⁷¹ However, for the second time, the author does not explain what does he mean by "ideological games". He continues and accuses Zuzanna Radzik that she "did not capture the sense and costs of law making", as he explains that the law in Poland undergoes far too frequent changes, and this is quite costly. He adds that the Polish law provides good and sufficient regulation, therefore accepting the Convention is an unnecessary and harmful "duplication of regulations" and expensive "overregulation". He declares that "ratification of the Convention will cause only slight changes in legal status concerning the "core" of issues associated with protecting women. It is fairly easy to provide a negative response to question whether it is worth proceeding the ratification. The time that state authorities devoted to this issue and expenses related with this issue could have been spent in a much more effective manner. Money saved on further analysis, resolving ratifying acts and publishing legal regulations could be attributed to homeless women – victims of violence for example"⁷².

Author of this polemic more or less, shares the opinion of the Polish Episcopate when he writes about "ideological games" instead of efficient combating violence and when he suggests to fight only with the results of violence and not its causes. Similarly to bishops, he does not answer the question why this problem is so significant, since we have good legal regulations and instruments aiming to prevent violence. He accuses Zuzanna Radzik of "superficial reading" of the Convention and legal regulations currently binding in Poland, as well as states that some of her theses "are close to manipulation", consequently not explaining what arguments he has in mind and what is the meaning of being "close to manipulation". Well, at least he does not use an aggressive and offending language, which is unfortunately so typical for Polish Catholic media and politicians defending the views of the Episcopate. The example of such language can be seen in a statement made by Prof. Krystyna Pawłowicz, member of the parliament, published on Fronda.pl: "We are all perfectly aware of the fact that the Convention on preventing violence is an extremely gender-leftist document, which flows on the wave of acceptance granted by the current ruling assembly and aims to implement new European and global "trends" into

⁷¹ *Ibidem.*

⁷² *Ibidem.*

obecnego układu władzy ma zaprowadzić w polskim porządku prawnym nowe trendy europejskie i światowe. [...] Konwencja, nie dość, że zmienia podstawowe pojęcie płci na uwarunkowaną przez tzw. role społeczne, to jednocześnie zobowiązuje władze do szerokiej akcji edukacyjnej w szkołach, a także wykorzenienia – posługując się językiem dokumentu – tradycyjnego modelu ról społecznych, małżeństwa itd. To w praktyce oznacza zobowiązanie rządu do podważenia zasad religii chrześcijańskiej w Polsce⁷³.

Podsumowanie

„Genderyzmu i chrześcijaństwa nie da się pogodzić, podobnie jak bolszewizmu i chrześcijaństwa. Tu jest radykalne albo albo, albo to, albo tamto”⁷⁴.

To stwierdzenie doskonale oddaje poglądy głównych polskich „antygenderystów”, reprezentowanych przez prominentnych przedstawicieli polskiej hierarchii kościelnej i duchownych z wysokimi stopniami naukowymi. Głosząc taki pogląd, z grona chrześcijan wykluczają oni tym samym wszystkich, którzy zagadnieniem płci kulturowej się zajmują, w tym teologów i teolożki katolickie. Antychrześcijańskimi czynią instytucje: ONZ, Unię Europejską, Radę Europy, rząd, liczne organizacje trzeciego sektora, które przyjęły za słuszną perspektywę genderową i realizują w praktyce politykę równościową, wyrównując przy jej pomocy prawa i szanse oraz przeciwdziałając dyskryminacji i przemocy ze względu na płeć. Z powodu zarzutu o genderowe inspiracje opowiadają się przeciwko Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej i apelują do polskich władz o jej odrzucenie. Dlaczego uwzględnianie rozróżnienia na płeć biologiczną i kulturową oraz działania na rzecz zwalczania i przeciwdziałania przemocy mają być sprzeczne z chrześcijaństwem? Na to podstawowe pytanie w analizowanych tytułach prasy katolickiej przekonujących odpowiedzi nie znajdziemy. Wyjątkiem jest „Tygodnik Powszechny”, w którym publikowano opinie i argumenty zarówno zwolenników, jak i przeciwników konwencji, rzetelnie wyjaśniono istotę teorii gender a także komentowano, często bardzo krytycznie, stanowisko polskich hierarchów w genderowym dyskursie.

Analizując publikacje na temat gender i konwencji w popularnych tytułach prasy katolickiej i na ich portalach („Gość Niedzielny”, „Niedziela”, „Fronda”, „Nasz Dziennik”) nasuwają się smutne wnioski. Czytelnicy tych pism nie dowiedzą się z nich, o co naprawdę chodzi w teorii gender

⁷³ Prof. Pawłowicz dla *Fronda.pl*...

⁷⁴ *Gender – ideologia totalitarna*...

the Polish legal system. (...) The Convention not only changes the fundamental notion of gender into the one conditioned by the so-called social roles, but also obliges authorities to undertake extensive educational action in schools, as well as to eradicate – following the language of the document – the traditional model of social roles, marriage, etc. In practice, this signifies obligation of the government to question principles of Christian religion in Poland”⁷³.

Summary

“Genderism and Christianity cannot be reconciled, just like Bolshevism and Christianity. This is a radical or-or, either this, or that”⁷⁴

This statement perfectly reflects opinions of main Polish “anti-genderists”, declared by prominent representatives of the Polish Catholic church hierarchy and priests holding high academic degrees. By proclaiming such opinions, they simultaneously exclude all people dealing with the notion of cultural gender, including Catholic male and female theologians, from Christian community. They present the following institutions as “anti-Christian”: UN, European Union, Council of Europe, the government, numerous third sector organizations, which assumed gender perspective as the right one and which realize the equality politics in practice, using it to equalize rights and chances, as well as to combat sex discrimination and violence. Because of accusation concerning gender inspirations they stand against the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence and appeal to Polish to reject this Convention. Why accounting for differentiation between biological and cultural gender and acting to combat and prevent violence is considered as inconsistent with Christianity? We will not find any convincing answer to that fundamental question in analysed titles from the Catholic press. “Tygodnik Powszechny” is the only exemption from this rule, as it published opinions and arguments not only of the supporters, but also of the opponents of the convention, it reliably explained the core of gender theory, as well as commented, sometimes quite critically, the position assumed by Polish hierarchs within this gender discourse.

⁷³ Opinion of professor K. Pawłowicz published on Fronda.pl portal, 23.08.2013, <http://www.fronda.pl/a/prof-pawlowicz-dla-frondapl-desperacji-rzut-na-tasme-kozlowskiej-rajewicz-to-bedzie-gwozdz-do-trumny-tego-rzadu,30249.html>, retrieved: 15.10. 2013.

⁷⁴ *Gender ideologia totalna...*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/106423/nd/>, retrieved: 25.08.2013.

i wynikającej z niej polityce równości czy przyjętej przez państwa europejskie Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, bowiem dziennikarze tych mediów nie zadają sobie trudu, aby im to wyjaśnić. Ograniczają się jedynie do oddania głosu zadeklarowanym „antygenderowcom”, których wypowiedzi nie są przez dziennikarzy komentowane, nie zadaje im się „niewygodnych” pytań, nie prosi się o komentarz osób myślących inaczej, choćby traktowanych z lekceważeniem teologów katolickich. Dziennikarze ci nie polemizują z rozmówcami lub ich opiniami, nawet jeśli te wypowiedzi nie są zgodne z prawdą lub zawierają obraźliwe stwierdzenia. Nie świadczy to dobrze o warsztacie dziennikarskim redaktorów tych pism, wszak obowiązkiem dziennikarza jest służenie prawdzie, weryfikowanie informacji, przedstawianie różnych punktów widzenia na kontrowersyjne kwestie. Te podstawowe zasady warsztatu dziennikarskiego obowiązują również dziennikarzy katolickich, o czym świadczą liczne dokumenty kościelne odnoszące się do środków przekazu⁷⁵.

Język analizowanych tekstów daleki jest od standardów profesjonalnego dziennikarstwa, który powinny prezentować poważne media. W tekstach tych brak merytorycznej argumentacji, a zamiast informacji i przedstawienia faktów prezentowane są opinie i komentarze wykazujące, że gender jest groźny i trzeba z nim walczyć. Licznie pojawiające się w nich porównania, których celem jest dyskredytacja, a nie wyjaśnienie problemu, obraźliwe epitety, dosadne sformułowania, skłaniają do refleksji, że proces tabloidyzacji objął również prasę katolicką, w tym najważniejsze i najpopularniejsze tygodniki, zaliczane do kategorii pism opinii („Gość Niedzielny” i „Niedziela”). W tytułach tych nie prowadzi się „dialogu ze światem”, ani nie odczytuje „znaków czasu”, ale potępia się i obraża adwersarza, którego zresztą nie tylko nie dopuszcza się do głosu, ale i nie przytacza się jego argumentów. Jedynym chlubnym wyjątkiem jest „Tygodnik Powszechny”, który utrzymuje wysokie standardy, „mówi własnym głosem” – konsekwentnie „pod włos”⁷⁶. Może warto zatem dziennikarzom polskich mediów katolickich i ich przełożonym przypomnieć, że mają zobowiązania nie tylko w stosunku do swoich odbiorców, którym są zobowiązani dostarczać prawdziwe, pełne i obiektywne informacje, ale i w stosunku do Kościoła, który reprezentują i budują

⁷⁵ Por. K. Pokorna-Ignatowicz, *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*, Kraków 2002.

⁷⁶ Określenie „pod włos” jest nawiązaniem do książki: Jacka Żakowskiego, *Pół wieku pod włos, czyli życie codzienne Tygodnika Powszechnego w czasach heroiczych*, Kraków 1999.

Analysis concerning publications on "gender" and the Convention in popular titles from the Catholic press and on their Internet portals ("Gość Niedzielny", "Niedziela", "Fronda", "Nasz Dziennik") leads to truly sad conclusions. Readers of these magazines will not learn from these titles what gender theory and equality politics resulting from this theory truly is about. They will also not find truth about the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence accepted by European states, since journalists working in these media do not bother to try and explain this to their readers. They only limit themselves to give floor to declared "anti-gendermen", whose statements are not even commented by journalists, these people are not being asked "inconvenient" questions, and any person with an opposite view shall not be asked for his or her opinion. These journalists do not argue with their interlocutors or with their views, even if these stands are not entirely true or they include abusive declarations. This is not a good attestation of journalist skills possessed by editors of these magazines, as in fact it is the obligation of each and every journalist to serve the truth, to verify information, and to present various points of view concerning controversial issues. These fundamental principles underlying journalist's workshop are also binding for Catholic journalists, and this can be seen in numerous church documents relating to mass media.⁷⁵

The language characteristic for the analysed texts is far from standards attributable of professional journalism, which should be presented by reliable media. These texts lack substantive argumentation, and instead of presenting facts and information these magazines present opinions and comments. Numerous comparisons appearing in these media, which aim to discredit, and not explain the problem, as well as offensive epithets, abrupt expressions, make us think that the tabloidisation process has also covered the Catholic press, including the most reliable and the most popular weeklies, enumerated among opinion magazines ("Gość Niedzielny" and "Niedziela"). These titles do not conduct "dialogue with the world", do not read "signs of the times", yet only condemn and offend the adversary, who not only doesn't have the chance to speak, but what is more, arguments stated by the adversary are not even quoted. "Tygodnik Powszechny" stands as the only praiseworthy exception, as it consequently maintains high standard, "speaks with its own voice" – consequently "against the grain".⁷⁶ Maybe

⁷⁵ cf. K. Pokorna-Ignatowicz, *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*, Kraków 2002.

⁷⁶ The term "against the grain" is a reference to the book written by Jacek Żakowski entitled *Pół wieku pod włos, czyli życie codzienne Tygodnika Powszechnego w cza-*

jego wizerunek w świecie. Takie zasady obowiązują media katolickie od ponad czterech dekad, gdyż zostały spisane w Instrukcji duszpasterskiej *Communio et progressio* z 1971 roku, w której w punkcie 122 napisano:

Kościół pozostaje w dialogu nie tylko z wiernymi, ale również z całym światem. [...] Nadto, stosownie do nauki Soboru Watykańskiego II, Kościół winien odczytywać „znaki czasu”, [...] znać reakcje na wydarzenia i na aktualne prądy myślowe wszystkich współczesnych, a nie tylko katolików. Zatem, o ile szerzej środki społecznego przekazu rozpowszechniają wiadomości o różnych postawach i nastawieniach, o tyle bardziej przyczyniają się do pełniejszej informacji Kościoła⁷⁷.

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest dyskursowi na temat gender i Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, w polskich mediach katolickich. Analizie poddane zostały teksty publicystyczne, oświadczenia władz i wywiady z prominentnymi przedstawicielami Kościoła opublikowane w największych tytułach prasy katolickiej w Polsce i na ich portalach internetowych. Z analizy tej wynika, iż „ideologia gender” uważana jest za największe zagrożenia dla rodziny, religii, a nawet współczesnej cywilizacji, a „inspirowana nią” Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej jest próbą narzucenia Polsce niepotrzebnych, a nawet szkodliwych, społecznie rozwiązań. Analiza wykazała, iż jedynym tytułem prasy katolickiej w Polsce, który oddaje głos nie tylko przeciwnikom, ale i zwolennikom gender i konwencji jest krakowski „Tygodnik Powszechny”, pozostałe tytuły ograniczają się do prezentowania jednoznacznie negatywnej ich oceny, często posługując się przy tym językiem i retoryką typowymi dla prasy tabloidowej.

Słowa kluczowe: ideologia gender, media katolickie, dyskurs genderowy, Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Bibliografia

Akty prawne i dokumenty:

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], tłumaczenie przygotowane na zlecenie Kancelarii

⁷⁷ Instrukcja duszpasterska o środkach społecznego przekazu *Communio et progressio*, www.kns.gower.pl/stolica/communio.htm (stan na 1.12.2013).

it's worth to remind journalists working in Polish Catholic media, as well as their superiors, that they have certain obligations not only towards their readers, whom they are obliged to present true, complete and impartial information, but also towards the Church, which they represent and create its image in the world. Such principles are binding for Catholic media for the last four decades, since they have been included in the Pastoral Instruction *Communio et progressio* from the year 1971, and the point 122 of this instruction says: "The Church does not speak and listen to her own members alone; her dialogue is with the whole world. (...) Moreover, as the Second Vatican Council teaches, she is "to read the signs of the times" (...) know contemporary reactions to ideas and events, whether they be Catholic or not. The greater the extent to which the means of social communication reflect these reactions, the more do they contribute towards this knowledge required by the Church."⁷⁷

Abstract

The article is devoted to the discourse on "gender" and the convention on preventing and combating violence against women and domestic violence in Polish Catholic media. The analysis covered journalistic texts, statements made by authorities and interviews with prominent representatives of the Church published in major Catholic press titles in Poland and on their Internet portals. This analysis proved that "gender ideology" is considered as the greatest threat for a family, religion and even contemporary civilization, and the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence that is "inspired by this ideology" is an attempt to impose unnecessary, or even socially harmful solutions on Poland. The analysis also proved that "Tygodnik Powszechny" from Krakow is the only title of the Catholic press in Poland, which gives floor not only to the opponents but also supporters of "gender" and the Convention. Other titles limit to presenting a homogenously negative evaluation of the above, and they frequently use language and rhetoric typical for tabloid press.

Key words: gender ideology, Catholic media, gender discourse, the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence.

sach heroiczných (Half a century against the grain, the everyday life of Tygodnik Powszechny during heroic times), Kraków 1999.

⁷⁷ Pastoral guide on means of social communication *Communio et progressio*, <http://www.kns.gower.pl/stolica/communio.htm>, retrieved: 5.09.2013.

Prezesa Rady Ministrów, dostępna na: www.ms.gov.pl (zakładka: Działalność / Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Akty prawne inne dokumenty).
Instrukcja duszpasterska o środkach społecznego przekazu *Communio et progressio*, www.kns.gower.pl/stolica/communio.htm (stan na 1.12.2013).

Monografie

Gender w społeczeństwie polskim, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011.

Kawka M., *Sześć dyskursów o języku*, Skopje 2012.

Pokorna-Ignatowicz K., *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*, Kraków 2002.

Żakowski J., *Pół wieku pod włos, czyli życie codzienne „Tygodnika Powszechnego” w czasach heroicznym*, Kraków 1999.

Prasa (wydania internetowe)

Bortkiewicz P., *Gender, czyli wskrzeszenie Engelsa*, „Frona” 2013, nr 2.

Dziedzina J., *Wybierz sobie płęć*, „Gość Niedzielny”, 18 września 2011.

Dziewięcki M., *Ideologia nie chroni przed przemocą*, dostępne na: www.gosc.pl
Gender – ideologia totalitarna [z ks. D. Oko rozmawia A. Cichobłazińska], „Niedziela”, 16 czerwca 2013.

Gender jak marksizm [z o. J. Augustynem rozmawia B. Łoziński], „Gość Niedzielny”, 28 lipca 2013.

Kucharczak P., *Bezpłciowe studia*, „Gość Niedzielny”, 21 marca 2010.

Łoziński B., *Widmo gender nad Polską*, „Gość Niedzielny”, 28 lipca 2013.

Mostowik P., *Nadregulacja*, „Tygodnik Powszechny”, 20 stycznia 2013.

Ornacka K., Mańka J., *Gender mainstreaming w wybranych obszarach dyskryminacji w Polsce*, [w:] *Gender w społeczeństwie polskim*, red. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011.

Radzik Z., *Kiedy usłyszysz wołanie o pomoc*, „Tygodnik Powszechny”, 6 stycznia 2013.

Radzik Z., *Wojna o płęć*, „Tygodnik Powszechny”, 13 stycznia 2013.

Wyrażać sprzeciw, trwając w Kościele [z s. Elizabeth A. Jonson rozmawia M. Zdanowska], „Znak” 2011, nr 676.

Netografia:

Bp Henryk Hoser SAC, dostępne na: www.diecezja.waw.pl (zakładka: O diecezji / Pasterze).

Benedykt XVI: Płodne małżeństwo? Tak. Filozofia gender? Nie. Bo tak chce Bóg, 19.01.2013, dostępne na: www.gazeta.pl.

Ciborowska A., *Gender niszczy ludzkość*, 18.03.2013, www.ksd.media.pl/aktualnosc/1054-gender-niszczy-ludzkość (stan na 1.12.2013).

Czym jest gender mainstreaming?, www.gendertoolbox.org/toolbox/toolboxPO/5PO_Materialien/PDF_pl/5.1.1%20Gender%20Mainstreaming_pl.pdf (stan na 1.12.2013).

Dlaczego gender jest tak niebezpieczne, 22.12.2012, dostępne na: www.gość.pl.

References

Legal acts and documents:

Pastoral instruction on social communication, *Communio et progressio*, <http://www.kns.gower.pl/stolica/communio.htm>.

Speech made by Benedict XVI during his meeting with the cardinals and employees of Roman Curia and Governorate, 21 December 2012.

http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2012/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20121221_auguri-curia_pl.html.

Statement of the Presidium of the Conference of the Polish Episcopate of 9 July 2012.

http://episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezydium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html.

The Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence.

http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/akty_prawne/miedzynarodowe/konwencja-re-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej.pdf.

Monographs and anthology chapters:

Kawka M., *Sześć dyskursów o języku*, Skopie 2012.

Ornacka K., Mańka J., *Gender mainstreaming w wybranych obszarach dyskryminacji w Polsce*, in: *Gender w społeczeństwie polskim*, ed. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011.

Pokorna-Ignatowicz K., *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*, Kraków 2002.

Szacka B., *Gender i płęć*, [in:] *Gender w społeczeństwie polskim*, ed. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Kraków 2011.

Titkow A., *Kategoria płci kulturowej jako instrumentarium badawcze i źródło wiedzy o społeczeństwie*, in: *Gender w społeczeństwie polskim*, ed. K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka, Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków 2011.

Żakowski J., *Pół wieku pod włos, czyli życie codzienne Tygodnika Powszechnego w czasach heroicznych*, Kraków 1999.

Netography:

Bortkiercz P., *Gender, czyli wskzeszenie Engelsa*, "Fronda", No. 2/2013, <http://www.pismofronda.pl/gender-czyli-wskzeszenie-engelsa>.

Ciborowska A., *Gender niszczy ludzkosc*, <http://www.ksd.media.pl/aktualnosci/1054-gender-niszczy-ludzosc>.

Dlaczego wpuszczam gender na KUL, Z ks. prof. dr. hab. Antonim Dębińskim, rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, rozmawia Krzysztof Losz, "Nasz Dziennik", 22.06.2013. <http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/36492,dlaczego-wpuszczam-gender-na-kul.html>.

Dziedzina J., *Wybierz sobie płęć*, "Gość Niedzielny" 2011, No. 37, <http://gosc.pl/doc/789150.Bezplciowe-studia>.

- Dlaczego wpuszczam gender na KUL* [z ks. A. Dębińskim rozmawia K. Losz], „Nasz Dziennik”, 22.06.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl.
- Dziewiecki M., *Ideologia gender i totalitaryzm*, 21.06.2013, dostępne na: www.gość.pl.
- Kobiety przeciw konwencji o przemocy wobec kobiet*, dostępne na: www.gosc.pl.
- Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, 9.07.2012, www.episkopat.pl/dokumenty/pozostale/4401.1,Oswiadczenie_Prezydium_Konferencji_Episkopatu_Polski.html (stan na 1.12.2013).
- Papież: Obrona Boga, obrona człowieka i gender*, 21.12.2012, dostępne na: www.wiara.pl.
- Papież ostrzega świat przed szaleństwem* [z abpem H. Hoserem rozmawia M. Przeciszowski], 23.12.2012, dostępne na: www.ekai.pl.
- Prof. Pawłowicz dla Fronda.pl: Desperacji rzut na taśmę Kozłowskiej-Rajewicz*, 23.08.2013, dostępne na: www.fronda.pl.
- Przemówienie Benedykta XVI podczas spotkania z kardynałami oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu*, 21.12.2012, www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2012/december/documents/hf_ben-xvi_spe_20121221_auguri-curia_pl.html (stan na 1.12.2013).
- L. Śliwa, *Widmo gender krąży nad światem*, 4.12.2012, dostępne na: www.gosc.pl.
- Wąsowski M., *Gowin w „RP”: Konwencja o przemocy w rodzinie odbiera część suwerenności*, dostępne na: www.natemat.pl.
- Zechenter A., *Koń trojański w szkole*, „Nasz Dziennik”, 17.08.2013, dostępne na: www.naszdziennik.pl.

- Fr. M. Dziewiecki, *Ideologia gender i totalitaryzm*, gość.pl, 21.06.2013, retrieved: 28.08.2013.
- Gender – ideologia totalna*, Z ks. dr. hab. Dariuszem Oko z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie rozmawia Anna Cichobłazińska, "Niedziela", No. 24/2013, <http://www.niedziela.pl/arttykul/106423/nd>.
- KAI, *Dlaczego gender jest tak niebezpieczne*, gość.pl, 22.12.2012, retrieved: 29.08.2013.
- KAI, *Papież: Obrona Boga, obrona człowieka i gender*, 21.12.2012, portal wiara.pl.
- KAI, *Papież ostrzega świat przed szaleństwem, wywiad Marcina Preciszewskiego z abp. Henrykiem Hoserem*, 23.12.2012, www.ekai.pl.
- Kucharczak P., *Bezplciowe studia*, "Gość Niedzielny", No. 11/2010, <http://gosc.pl/doc/789150.Bezplciowe-studia>.
- Łoziński B., *Gender jak marksizm. O tym, dlaczego ideologia gender jest antyhumanistyczna i antyreligijna, oraz dlaczego jest podobna do marksistowskiej utopii. Rozmowa z o. Józefem Augustynem*. "Gość Niedzielny", No. 30/2013, <http://gosc.pl/doc/1638197.Gender-jak-marksizm>.
- Łoziński B., *Widmo gender nad Polską*, "Gość Niedzielny", No. 30/2013, <http://gosc.pl/doc/1514683.Widmo-gender-nad-Polska>.
- Mostowik P., *Nadregulacja*, "Tygodnik Powszechny" No. 3/2013 (20.01.2013),
- PAP (mar), *Benedykt XVI: Płodne małżeństwo? Tak. Filozofia gender? Nie. Bo tak chce Bóg*, 19.01.2013, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,13263070,Benedykt_XVI_Plodne_malzenstwo_Tak_Filozofia_gender_.html.
- Radzik Z., *Kiedy usłyszysz wołanie o pomoc*, "Tygodnik Powszechny", No. 1/2013 (6.01.2013), <http://tygodnik.onet.pl/wiara/kiedy-uslyszysz-wołanie-o-pomoc/zdkk5>.
- Radzik Z., *Wojna o pleć*, "Tygodnik Powszechny", 08.01.2013, <http://tygodnik.onet.pl/32,0,79151,artykul.html>.
- Statement made by Prof. K. Pawłowicz published on Fronda.pl portal 23.08.2013, <http://www.fronda.pl/a/prof-pawlowicz-dla-frondapl-desperacji-rzut-na-tasme-kozlowskiej-rajewicz-to-bedzie-gwozdz-do-trumny-tego-rzadu,30249.htm.l>
- Wyrażać sprzeciw, trwając w Kościele*, z s. Elizabeth A. Jonson rozmawia Marzena Zdanowska, "Znak", September 2011, No. 676, <http://www miesiecznik.znak.com.pl/Tekst/pokaz/1059>.
- Zechenter A., *Koń trojański w szkole*, "Nasz Dziennik", 17.08.2013, <http://www.naszdziennik.pl/wp/51202,kon-trojanski-w-szkole.html>.

Anna Frątczak

Środowiska feministyczne i organizacje pozarządowe wobec kontestacji Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej

Polskie media mniejszościowe reprezentujące interesy grup i środowisk dążących do postępowej emancypacji i związanych z nowymi ruchami społecznymi, a w szczególności z ruchem feministycznym/kobiecym i ruchem mniejszości seksualnych zajmują obecnie znacznie skromniejszą medialną niszę aniżeli jeszcze dziesięć lat temu. Na przełomie milleniów bujny rozwój prasy feministycznej warunkowany był z jednej strony przypadającym na ten okres szczytem aktywności organizacji feministycznych, z drugiej zaś grantami uzyskiwanymi przez nie od fundacji realizujących programy wspierające rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Europie Środkowej i Wschodniej lub rozwój organizacji i ruchów feministycznych. Wśród tych pierwszych należy wymienić przed wszystkim Fundację Forda, Fundację Batorego a także, w dalszej kolejności, Open Society Institute, natomiast wśród drugich wiodącą rolę w ostatnich latach XX wieku i pierwszych latach XXI odgrywały Network of East West Women (NEWW), Global Fund for Women a także Mama Cash. W 2001 roku wydawano sześć spośród ośmiu ukazujących się w latach 1993–2011 feministycznych periodyków („Ośkę”,

Anna Frątczak

Feminist community and nongovernmental organisations towards contestation concerning the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence

Polish minority media representing interests of various groups and communities aiming at progressive emancipation, as well as those related with new social movements, especially with feminist/feminine movement and sexual minority movement currently cover a significantly more modest medial niche than they did ten years ago. At the turn of millennium, the rapid growth concerning feminist press was on one hand conditioned by the peak of feminist organisations' activity observed during this period, and on the other hand by grants these organizations obtained from foundations realizing programmes supporting the development of civic society in Central and Eastern Europe or development related with feminist organizations and movements. As far as the first ones are concerned, it is primarily worth indicating the Ford Foundation, the Stefan Batory Foundation, as well as, in sequence, Open Society Institute. Whereas what concerns the latter ones, Network of East West Women (NEWW), Global Fund for Women, not to mention Mama Cash, played leading roles in last years of the 20th century and the first few years of the 21st century. 6 out of 8 feminist periodicals appearing in years 1993-2011 ("Ośka", "Katedra",

„Katedrę”, „Zadrę”, „Biuletyn” Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, „Prawo i Płeć” oraz „Furię Pierwszą”) o łącznym nakładzie oscylującym wokół 15 tys. egzemplarzy. Regres prasy feministycznej obserwujemy od 2003 roku, kiedy zakończono realizację – najbardziej dla niej znaczącego – programu Fundacji Forda. W ciągu ostatnich 10 lat większość istniejących wcześniej tytułów feministycznych przestała istnieć, powstał zaś tylko jeden nowy: wychodzący od 2009 roku lesbijski nieregularnik (faktycznie rocznik) „Furia”¹.

Równoległe część spośród licznych na przełomie XX i XXI wieku organizacji feministycznych przeniosła swoją aktywność wydawniczo-informacyjną do sieci. Część z tych transferów okazała się udana, czego dobrym przykładem jest strona internetowa Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, która do dzisiaj publikuje biuletyn „Mam Prawo”, ukazujący się w latach 1993–2003 w wersji papierowej jako „Biuletyn” (w 2007 roku został on – już pod nową nazwą – przeniesiony całkowicie do sieci). Spory sukces w sferze nowych mediów odnotowała także Fundacja Kobięca eFKA² (wydająca równoległe w wersji papierowej najstarsze polskie czasopismo feministyczne – „Zadrę”), a także Fundacja Centrum Praw Kobiet³ wydająca w latach 2000–2002 „Prawo i Płeć”. W pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku pojawiły się też w sieci portale utworzone przez nowe fundacje i organizacje, niezaangażowane wcześniej w prowadzenie działalności wydawniczej. I tak w 2001 roku powstała Feminoteka – organizacja, która pierwotnie prowadziła portal i księgarnię online o tej nazwie, a z czasem (2005) została przekształcona w fundację. Obecnie prowadzi ona największy serwis feministyczny w Polsce a także największą księgarnię feministyczną. Feminoteka zaangażowana jest także w działalność pozarządową na rzecz równouprawnienia kobiet i mężczyzn, upowszechnienia strategii gender mainstreaming, a przede wszystkim w działania antyprzemocowe (takie, jak akcja *Stop gwałtom* czy przygotowanie raportu *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtów w Polsce*⁴).

¹ Jego los również nie jest pewny: od ponad roku (listopad 2013) nie ukazał się nowy numer nieregularnika, a redaktor naczelna czasopisma Anna Laszuk zmarła przedwcześnie w październiku 2012 roku.

² Zob. www.efka.org.pl.

³ Zob. www.cpk.org.pl.

⁴ Zob. www.feminoteka.pl (zakładka: Akcje/projekty).

“Zadra”, “Biuletyn” of the Federation of Women and Family Planning, “Prawo i Płeć” and “Furia Pierwsza”) were still being published in the year 2001, and their overall edition oscillated around 15 thousand of copies. Regress in the feminist press has been observed since the year 2003, which is the year, when the programme financed by the Ford Foundation – crucial for this particular type of press – has ended. During the last ten years, majority of previously existing feminist titles ceased to exist, and only one new title appeared – “Furia”, which is a lesbian magazine published quite irregularly (actually it is published once a year) since 2009¹.

Simultaneously, at the turn of the 20th and the 21st century certain numerous feminist organizations moved their publishing-informational activity to the Internet. Some of these transfers proved quite successful, and here the Internet site of the Federation of Women and Family Planning stands as a good example, as it continues to publish the bulletin “Mam Prawo”, which has been published in paper version in the years 1993–2003 as “Biuletyn” (since 2007 it has been published under the new name only in the Internet). The eFKa Women’s Foundation² also noted a considerable success within the area of new media (it also publishes paper version of the oldest Polish feminist magazine – “Zadra”), similarly to the Centre for Women’s Rights³ that issued “Prawo i Płeć” in the years 2000-2002. During the first decade of the 21st century, new portals appeared in the net, and these are portals created by new foundations and organizations, which have not been previously engaged in conducting any publishing activity. This is how Feminoteka has been established in 2001. It is an organization, which initially created a portal and an on-line bookshop under the same name, yet with time (in 2005) it has been transformed into a foundation. It currently runs the greatest feminist service in Poland, and at the same time the biggest feminist bookstore. Feminoteka is also engaged in non-governmental activity supporting the equality of women and men, activity popularising gender mainstreaming strategy, and most of all it is engaged in violence combating actions (such as the action entitled “Stop the rapes” or preparation of the report entitled “Enough silence. Sexual violence against women and the problem of rapes in Poland”⁴).

¹ The fate of this magazine also remains uncertain: the last issue of this irregularly published magazine has been published more than a year (November 2013), and the editor in chief – Anna Laszuk – died prematurely in October 2012.

² <http://www.efka.org.pl>.

³ <http://www.cpk.org.pl>.

⁴ Confer. http://www.feminoteka.pl/viewpage.php?page_id=16.

Niewielka liczba obecnie ukazujących się periodyków feministycznych⁵ może mieć też związek z włączeniem narracji feministycznej w ogólny dyskurs równościowy oraz paradoksalnie – z popularyzacją niektórych idei feministycznych, co z kolei związane jest z upowszechnianiem się strategii gender mainstreaming, o czym świadczą organizowane od 2009 roku kongresy kobiet. Należy tu wspomnieć o czasopismach, które nie będąc bezpośrednio związane z ruchem feministycznym, przyczyniły się do popularyzacji niektórych tematów podnoszonych przez feministki i organizacje kobiece. Trend ten został zapoczątkowany przez Agorę, wydawcę „Wysokich Obcasów” – popularnego weekendowego dodatku „Gazety Wyborczej” ukazującego się nieprzerwanie od 1999 roku. „Wysokie Obcasy” w istotny sposób przyczyniły się do włączenia dyskursu feministycznego do narracji mediów głównego nurtu. Z kolei od stycznia 2011 roku ukazuje dość nieregularnie (do października 2013 roku pojawiło się sześć numerów, w tym dwa podwójne) „Femka” – popularnofeministyczne czasopismo inspirowane sukcesem kongresów kobiet. „Femka”, w dużej mierze redagowana przez inicjatorki i uczestniczki kongresu i poświęcona tematyce podnoszonej podczas jego obrad, nie jest, wedle swoich twórczyń, periodykiem feministycznym, ale „pierwszym społeczno-politycznym magazynem dla kobiet”⁶.

Innym jeszcze ważnym zagadnieniem, o którym należy pamiętać, gdy mowa o feministycznym głosie w debatach publicznych, jest obserwowany od kilku lat trend polegający na udziale w nich tzw. twarzy feminizmu. Głosy najbardziej aktywnych i rozpoznawalnych polskich feministek obecne w telewizyjnych debatach publicystycznych czy na łamach prasy mainstreamowej o sympatiach postępowych czy liberalnych lub/i na łamach prasy lewicowej zastąpiły w pewnym sensie prasę feministyczną. Innymi słowy, publicystyka feministyczna niegdyś obecna jedynie w periodykach takich, jak „Pełnym Głosem”, a później w „Zadrze” czy „Ośce”, pojawia się dzisiaj głównie poza mediami feministycznymi, które pełnią obecnie funkcję niemal wyłącznie informacyjną. Najbardziej rozpoznawalna feministka liberalna w Polsce – Magdalena Środa – jest felietonistką „Gazety Wyborczej” i „Wprost”. Felietonistkami „Wysokich Obcasów” były Kinga Dunin i Kazimiera Szczuka, a obecnie jest Agnieszka Graff. Wszystkie one pisują także do „Krytyki Politycznej”

⁵ Poza uznanymi już za nieuniknione i powszechnie znanymi trendami medialnymi polegającymi na kurczeniu się rynku prasowego i wzroście znaczenia serwisów informacyjnych. Por. na ten temat m.in. B. Poulet, *Śmierć gazet i przyszłość informacji*, Wołowiec 2011.

⁶ Por. www.femka.net.

Small number of currently published feminist periodicals⁵ may also be connected with inclusion of feminist narration into the general equality discourse and paradoxically – with popularisation of certain feminist ideas. This in turn is related with popularising gender mainstreaming, which is reflected in Congresses of Women organized since 2009. At this point it is also worth mentioning magazines, which, even though not directly related with the feminist movement, yet they contributed to popularisation of certain topics raised by feminists and women's organizations. This trend was initiated by Agora, publisher of "Wysokie Obcasy", a popular weekend supplement to "Gazeta Wyborcza", which significantly contributed to implementing a feminist discourse into the narration undertaken by the mainstream media. Whereas "Femka" – popular-feminist magazine inspired by the Congress of Women – appears quite irregularly since January 2011 (six numbers have appeared until October 2013, including two double numbers). According to its creators, "Femka", which is mainly edited by initiators and members of the Congress of Women and is devoted to issues discussed during deliberations taking place at the Congress, is not a feminist periodical, but the "first socio-political magazine for women"⁶.

There is yet another important issue worth remembering when talking about feminist voice in public debates, namely the recently observed trend associated with the so-called faces of feminism taking part in such debates. Voices of the most active and recognizable Polish feminists who are present in TV journalistic debates or in mainstream press, which present progressive or liberal tendencies, and/or in leftist press, to some extent have taken the place of the feminist press. In other words: feminist journalism, which in the past was present only in periodicals such as "Pełnym Głosem" and then "Zadra" or "Ośka", today appears mainly outside the feminist media, which nowadays are virtually limited to their informative role. The most widely recognizable liberal feminist in Poland – Magdalena Środa – is a columnist writing for "Gazeta Wyborcza" and "Wprost". Kinga Dunin and Kazimiera Szczuka had their columns in "Wysokie Obcasy", but now Agnieszka Graff took their place. All these women also write for "Krytyka Polityczna" and "Dziennik Opinii". Monika Płatek – a famous criminal lawyer, who is of-

⁵ Apart from medial trends that are perceived as unavoidable and commonly acknowledged medial trends related with decreasing press market and increased meaning of news services. Confer. among others: B. Poulet, *Śmierć gazet i przyszłość informacji*, Wołowiec 2011.

⁶ Confer. <http://femka.net/nowy-numer-femki>.

i „Dziennika Opinii”. Medialną twarzą i głosem feminizmu w ostatnich latach stała się też Monika Płatek – znana karnistka, która często występuje w radiowych i telewizyjnych programach publicystycznych w podwójnej roli – ekspertki w dziedzinie prawa i feministki. Natomiast wymienione powyżej obecnie działające media feministyczne, takie jak portal Feminoteka czy portal Federacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny wydający „Mam Prawo”, ulegają zjawisku, które można nazwać wtórną biuletynizacją; pełnią one funkcję serwisów informacyjnych, których tematyka pozostaje w ścisłym związku ze statutowymi celami prowadzących je fundacji. Również drukowana parafeministyczna „Femka” wpisuje się w ten trend – stając się z numeru na numer biuletynem Kongresu Kobiet.

Spektakl medialny, o którym mowa w tej publikacji, a trwający od 12 kwietnia do grudnia 2012 roku, nie mógł się odbyć bez udziału mediów feministycznych i feministek – wszak to one – pośrednio, ale bardzo jednoznacznie – zostały zaatakowane przez Jarosława Gowina, ówczesnego ministra sprawiedliwości w rządzie Donalda Tuska. Wzorem Gowina media prawicowe wielokrotnie podkreślały podczas debaty, że prawdziwym celem podpisania, ratyfikowania, a ostatecznie wprowadzenia w życie konwencji, jest podważenie dotychczas obowiązujących w Polsce zwyczajów i tradycji, w szczególności podważenie instytucji małżeństwa. W opublikowanym 17 kwietnia na łamach „Rzeczpospolitej” artykule, zatytułowanym *Kto chce wykorzenić tradycję*, Michał Królikowski, pełniący wówczas funkcję wiceministra sprawiedliwości, nie wskazuje wprost odpowiedzialnych za zamach na uświęconą tradycją małżeńskie zwyczaje, ale w tekście padają tylko dwa nazwiska – Jarosława Gowina i Moniki Płatek, której argumentacja, podobnie jak innych zwolenników podpisania i ratyfikacji konwencji, jest, według autora, agresywna i wyklucza tym samym merytoryczną dyskusję⁷. Środowiska feministyczne bardzo szybko włączyły się do dyskusji również z innego powodu: polski ruch feministyczny *ex definitione* jest nastawiony na przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet, a jego przedstawicielki były pierwszymi, które odważyły się głośno w Polsce mówić o kulturowych determinantach przemocy domowej, a także o fakcie, że negatywnie odbijające się zdrowiu i życiu kobiet i dzieci wzorce zachowań mogą być pośrednio podtrzymywane i legitymizowane przez Kościół katolicki. Zawierająca takie właśnie treści wypowiedź Magdaleny Środy z grudnia 2004 roku (pełniącej wówczas funkcję pełnomocnika rządu ds. równego statusu kobiet

⁷ M. Królikowski, *Kto chce wykorzenić tradycję*, „Rzeczpospolita”, 17 kwietnia 2012.

ten invited to various radio and TV programmes in a double role of an expert in law and a feminist, recently became the medial face and the medial voice of feminism. Simultaneously, the above-mentioned feminist media, such as Feminoteka portal or portal of Federation of Women and Family Planning publishing “Mam Prawo” bulletin face a phenomenon that may be called a secondary bulletinisation. They play the function of information services and the issues they mention remain in strict correlation with statutory aims of foundations maintaining each of these portals. The printed para-feminist “Femka” can as well be associated with this trend – since, with every published issue, it becomes the bulletin of the Congress of Women.

Medial spectacle, of which mention is made in this publication, and which lasted between 12 April and December 2012, could not come to life without the participation of feminist media and feminists themselves. These women have been attacked, indirectly, yet quite clearly, by Jarosław Gowin – the then Minister of Justice in Donald Tusk’s government. During the debate, right wing media followed Gowin and quite often emphasized during debate that the true aim underlying signing, ratifying and finally implementing the Convention is to question the so far cultivated Polish customs and traditions, and in particular to discredit the institution of marriage. In his article published on 17th April in “Rzeczpospolita” and entitled *Who wants to eradicate the tradition* Michał Królikowski, the then Vice-Minister of Justice, does not directly indicate people responsible for attacking marriage customs sanctified by the tradition, yet there are only two names mentioned in the article – Jarosław Gowin and Monika Płatek. According to the author the argumentation of the latter one, just like all other supporters of signing and ratifying the convention, is aggressive and hence excludes the possibility of any substantial discussion⁷. Feminist communities very quickly joined the discussion due to yet another important reason: the Polish feminist movement is *ex definitione* focused on preventing violence against women, and its female representatives were the first women in Poland who had the courage to loudly speak about cultural determinants of domestic violence, as well as about the fact that the Catholic Church may directly maintain and legitimise behavioural patterns posing negative influence on the life and health of women and children. A statement uttered by Magdalena Środa in December 2004 (at that time she was the Government Representative for Equal Status of Men and Women), containing this kind of message,

⁷ M. Królikowski, *Kto chce wykorzezić tradycję*, “Rzeczpospolita” 17 April 2012, article available at: <http://www.rp.pl/artykul/861705.html>.

i mężczyzn) wywołała bardzo gwałtowne reakcje ze strony środowisk konserwatywno-prawicowych.

Najwięcej informacji poświęconych losom konwencji i dyskusji wokół niej ukazało się na stronach Feminoteki (od kwietnia do grudnia 2012 roku łącznie 10 wpisów). Były to jednak głównie przedruki (przede wszystkim z „Gazety Wyborczej”, ale także z „Tygodnika Powszechnego”) oraz krótkie notki. Dwie pojedyncze notki ukazały się również w biuletynie „Mam Prawo” wydawanym przez Federację na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny (w maju i w grudniu) miały one jednak wyłącznie charakter informacyjny. Równoległe Joanna Piotrowska – założycielka Feminoteki, autorka publikacji poświęconych przemocy ze względu na płeć a także liderka programów antyprzemocowych – udzieliła „Gazecie Wyborczej” wywiadu zatytułowanego *To nie alkohol bije kobiety*⁸, który następnego dnia ukazał się także na stronach fundacji. W wywiadzie Piotrowska odniosła się do słów ministra Gowina, według którego źródeł przemocy domowej w Polsce należy szukać nie w uwarunkowaniach kulturowych, ale przede wszystkim w alkoholizmie sprawców. Piotrowska wskazuje inne czynniki:

Bardzo często to przyczyny ekonomiczne i stereotypy płciowe, wbrew temu, co twierdzi Jarosław Gowin. W Polsce ciągle uczy się dziewczynki, żeby były grzeczne, miłe i uległe, a chłopców, żeby nie okazywali słabości. W konsekwencji dziewczynki jako dorosłe kobiety nie potrafią się bronić, boją się postawić granice. A chłopcy i później mężczyźni mają tendencje do przekraczania tych granic. Dlatego żeby przeciwdziałać przemocy, musimy zmierzyć się ze stereotypami płciowymi – nie uczyć dziewczynek, by były uległe, a chłopców, że nie muszą być agresywni, by być „mężczy”. O to chodzi w konwencji Rady Europy, której sprzeciwiła się Gowin⁹.

Piotrowska jest i była traktowana przez środowiska feministyczne i kobiece, w szczególności zaś przez Kongres Kobiet, jako ekspertka w zakresie przeciwdziałania przemocy wobec kobiet. W wydanym już w 2013 roku kongresowym numerze „Femki”¹⁰. Piotrowska zamieściła

⁸ R. Grochal, *To nie alkohol bije kobiety. Rozmowa z Joanną Piotrowską prezeską fundacji Feminoteka*, „Gazeta Wyborcza”, 24 kwietnia 2012.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ „Femka” 2013, nr 5–6/VI. Ten numer czasopisma był bezpłatnie rozprowadzany wśród uczestniczek V Kongresu Kobiet, który odbył się w Warszawie 14–15 czerwca.

evoked extremely violent reactions from conservative and right wing environments⁸.

The greatest portion of news on the Convention and the discussion concerning this issue was published on Feminoteka website (all in all 10 entries between April and December 2012). Nonetheless, these were mainly reprints (mostly from “Gazeta Wyborcza”, but also from “Tygodnik Powszechny”), next to short notes. Two single notes were also presented in “Mam Prawo” bulletin published by the Federation of Women and Family Planning (in May and in December); however, they were only of informative character. At the same time Joanna Piotrowska – founder of the Feminoteka Foundation, author of publications devoted to gender based violence, as well as leader of violence prevention programmes – gave an interview to “Gazeta Wyborcza”, entitled *It is not alcohol that beats women*⁹, which was published on foundation’s website the very next day. In her interview, Piotrowska referred to a statement made by minister Gowin, who said that we should look for sources of domestic violence in Poland not in cultural conditions but mainly in alcoholism of the offenders. Piotrowska also indicates other factors: “Unlike what Jarosław Gowin says, these sources very often include economic reasons and gender stereotypes. In Poland girls are still taught to be nice, polite and obedient, whilst boys are taught not to show their weaknesses. As a consequence, when girls grow up to be women, they are not capable of defending themselves, and they are afraid to set boundaries. Whereas boys, and then men, have a tendency to cross these barriers. That is why, in order to combat violence, we must fight gender stereotypes – we cannot teach girls to be obedient and we have to start teaching boys that they do not have to be aggressive to become “manly”. And this is what the Council of Europe Convention, which Gowin opposes, is all about”¹⁰. Piotrowska is and was treated by feminist and feminine environments, especially by the Congress of Women, as an expert in fighting violence against women. Piotrowska wrote an article entitled *Turn violence into help*¹¹ for an issue of “Femka”¹² published already in the year 2013 but

⁸ Confer. f. ex.

⁹ R. Grochal, *To nie alkohol bije kobiety. Rozmowa z Joanną Piotrowską prezeską fundacji Feminoteka*, “Gazeta Wyborcza”, 24 April 2012, available at: http://wyborcza.pl/1,76842,11599303,To_nie_alkohol_bije_kobiety.html.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ J. Piotrowska, *Przemoc zmienić w pomoc*, “Femka” 2013, No. 5–6/VI, pp. 21–23.

¹² “Femka” 2013, No. 5–6/VI. This issue was distributed free of charge during participants of the 5th Congress of Women, which was held in Warsaw on 14–15 June.

tekst zatytułowany *Przemoc zamienić w pomoc*¹¹, w którym powołując się na swoje wieloletnie doświadczenie, wyjaśnia powody, dla których przyjęcie konwencji ułatwiłoby polskim instytucjom przeciwdziałanie i zwalczanie przemocy wobec kobiet, w szczególności zwracając uwagę na zabezpieczenie praw ofiar gwarantowane przez konwencję.

Szersze omówienia w postaci tekstów publicystycznych ukazały się natomiast w „Zadrze”. W jesiennym numerze kwartalnika pojawił się artykuł Moniki Płatek, zatytułowany *Smaki i przepisy*, który w ostrym tonie piętnuje rozpowszechniany przez ministra Gowina pogląd charakterystyczny także dla wielu przedstawicieli elit politycznych w Polsce, zgodnie z którym polskie prawodawstwo dysponuje wystarczającą liczbą instrumentów koniecznych do przeciwdziałania przemocy domowej. Płatek zwraca przede wszystkim uwagę na fakt, że konwencja, w przeciwieństwie do wcześniej ratyfikowanych przez Polskę konwencji (takich jak np. CEDAW), „wprowadza konkretne mechanizmy i ciało kontrolne, podobne do tego, które działa przy przeciwdziałaniu torturom”¹². O tym, że takich mechanizmów brakuje, świadczy całkowita bezradność zarówno polskiego społeczeństwa, jak i instytucji państwowych wobec archaicznych stereotypów przemocowych¹³.

Przepis to nie danie [konkluduje autorka – AF] – prawo zaczyna się tam, gdzie są zarówno procedury jego wdrożenia, jak i egzekwowania. Jest CEDAW, a my nadal przesiąknięci jesteśmy, jak stęchłym kapuśniakiem, praktykami, które są jak zakalec, w niczym do przepisu niepodobne. Kobiety sprowadzone do obiektów seksualnych traktowane są jak rzecz w sposób, który poniża i upadla¹⁴.

W dość mocnych słowach – charakterystycznych zresztą dla narracji spotykanej w „Zadrze” – wypowiada się także jej redaktor naczelna

¹¹ J. Piotrowska, *Przemoc zmienić w pomoc*, „Femka” 2013, nr 5–6/VI, s. 21–23.

¹² M. Płatek, *Smaki i przepisy*, „Zadra” 2012, nr 3–4, s. 42.

¹³ Warto zauważyć, że procedury i mechanizmy zawarte w konwencji oceniane są także pozytywnie przez innych polskich prawników, w szczególności tych, którzy specjalizują się w tematyce przemocowej. Por. np. wystąpienie sędziego Michała Lewoca podczas konferencji „System Przeciwdziałania Przemocy w Polsce – Sukcesy, Wyzwania, Przyszłość” (Kraków, 20 czerwca 2013 r.) zatytułowane *Konwencja Rady Europy o zwalczaniu i zapobieganiu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Dyrektywy Unii Europejskiej ustanawiające normy minimalne w zakresie wsparcia i ochrony ofiar przestępstwa, w tym dotyczących przemocy*. Źródło: niepublikowane materiały konferencyjne.

¹⁴ M. Płatek, *Smaki i przepisy*...

still devoted to the Congress. In this article she calls upon her many years of experience and explains the reasons why accepting the Convention would make it easier for Polish institutions to prevent and combat violence against women, especially as far as paying attention to securing the rights of victims guaranteed by the Convention is concerned.

More extended elaborations in the form of journalistic texts were published in "Zadra". In the autumn number of the quarterly we could find an article by Monika Płatek, entitled *Tastes and recipes*, which harshly condemns the view popularised by Minister Gowin. This opinion is also characteristic for many representatives of political elites in Poland, who believe that Polish legislation has a sufficient number of instruments essential to prevent domestic violence at its disposal. Płatek focuses mainly on the fact that the Convention, unlike other conventions that Poland has previously ratified, f. ex. CEDAW, "introduces specific mechanisms and controlling authority, similar to the one operating when preventing tortures"¹³. The fact that there are no such mechanisms is reflected in complete helplessness, not only of the Polish society, but also of state institutions, towards archaic stereotypes related with violence¹⁴. "A recipe is not a meal – the author concludes – the law begins in a place where we can find procedures concerning both its implementation and its enforcement. There is CEDAW, but we are still redolent, like a stale cabbage soup, with practices that resemble sinker and that do not remind a recipe at all. Women, being reduced to the position of sexual objects, are treated as things, in a manner that degrades and humiliates them"¹⁵. The editor in chief of "Zadra", Beata Kozak, also uses quite strong words – characteristic for the narration observed in "Zadra". In a text published on the 10th December 2012 (6 days after the decision made by the government to sign the Convention) on the Internet site of the magazine, entitled

¹³ M. Płatek, *Smaki i przepisy*, „Zadra” 2012, No. 3–4, p. 42.

¹⁴ It is also worth mentioning that procedures and mechanisms included in the Convention are also evaluated as positive by other Polish lawyers, and especially by those specializing in violence related issues. Confer. f. ex. speech made by judge Michał Lewoc during the conference "System of preventing violence in Poland – successes, challenges, future" (Krakow, 20 June 2013) entitled *Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence. Directives of the European Union establishing minimal standards within the scope of supporting and protecting offence victims, including these related with violence*. Source: unpublished conference materials.

¹⁵ Monika Płatek, *op. cit.*

Beata Kozak. W opublikowanym 10 grudnia 2012 roku (sześć dni po decyzji rządu o podpisaniu konwencji) na stronie internetowej czasopisma tekście, zatytułowanym *Koń trojański konwencji*¹⁵, autorka przestrzegła przed zbyt optymistycznymi reakcjami na to wydarzenie. Jak wiadomo, rząd, podpisując konwencję, uczynił wiele zastrzeżeń, w tym obwarowanie dotyczące przestrzegania konwencji jedynie w takim zakresie, w jakim jest ona zgodna z Konstytucją RP, co zdaniem Kozak utorować może ścieżkę prawną przeciwnikom ratyfikacji dokumentu. W tekście znajdujemy także odniesienie do trwającej osiem miesięcy debaty wokół konwencji: autorka widzi w nim przede wszystkim spektakl, który „ilustruje i potwierdza genderowe teorie i obserwacje patriarchalno-męskiego strachu przez tym co kobiecie”¹⁶. O podsumowującą diagnozę pokusiła się także Magdalena Środa, która w rozmowie z Cezarym Michalskim opublikowanej 20 listopada 2012 roku na łamach internetowego „Dziennika Opinii” wskazała niebezpieczeństwo, jakie niesie ze sobą ton i styl nadany debacie przez Jarosława Gowina. Środa łączy jego wystąpienie w tej sprawie z wcześniejszymi kampaniami medialnymi ministra, spośród których najgłośniejsza była ta wymierzona w legalizację zapłodnienia *in vitro*.

Szałeństwo Gowina wchodzi głęboko w centrum, w elity, w media, w instytucje władzy, w język publicznej debaty. I ono może realnie przetworzyć polskie państwo i polskie społeczeństwo w coś nieporównanie bardziej opresyjnego. O ile szałeństwo smoleńskie nie może już wyprowadzić Polski z Europy, to paradoksalnie szałeństwo Gowina może nas od Europy trwale odizolować¹⁷.

W przytoczonych powyżej wypowiedziach prasowych Płatek, Środa i Kozak sięgają po mocne słowa – język ich wystąpień jest językiem ostrej konfrontacji. Pamiętać należy, że omawiana tu debata rozpoczęła się od gwałtowanego ataku na feminizm jako taki, rozumiany przede

¹⁵ Kilka dni po publikacji tekstu Beaty Kozak, Piotr Szeliga, poseł Solidarnej Polski (drugiego obok PiS ugrupowania parlamentarnego zdecydowanie sprzeciwiającego się podpisaniu i ratyfikacji konwencji) podczas konferencji prasowej nazwał konwencję „koniem trojańskim organizacji feministycznych”. Por. np. „*To koń trojański feministek*”. *PiS i SP przeciwne konwencji ws. przemocy wobec kobiet*, dostępne na: www.polskatimes.pl.

¹⁶ B. Kozak, *Koń trojański konwencji*, www.en.pismozadra.pl/columns/bk/237-kon-trojanski-konwencji (stan na 1.12.2013).

¹⁷ *Platforma ośmiela prawicę* [rozmowa Cezarego Michalskiego z prof. Magdaleną Środą], dostępna na: www.krytykapolityczna.pl.

*Trojan horse of the Convention*¹⁶ the author warns against excessively optimistic reactions following this event. As it is well known, when signing the Convention, the government made a series of reservations, including limitations concerning observation of the Convention only within the scope, which is compliant with the Polish constitution, and this, according to Kozak, may make legislative way to those opposing ratification of this document. What we can also find in the text, is reference to the debate, which lasted eight months and focused on the Convention: the author perceives it mainly as a spectacle that “illustrates and confirms gender theories and observations of patriarchal-masculine fear of what is feminine”¹⁷. Magdalena Środa also attempted to state a summarizing diagnosis, and in her conversation with Cezary Michalski, published on the 20th November 2012 on the Internet website of “Tygodnik Opinii”, and she emphasized the danger related with the tone and style that Jarosław Gowin introduced to the debate. Środa associates his speech concerning this matter with previous medial campaigns of the minister, with the most famous of them directed against legalization of *in vitro* fertilization. “Gowin’s madness enters deeply into the centre, into the core of elites, into media, into governing institutions, and into the language of public debate. And it may really transform Polish state and Polish society into something incomparably much more oppressive. Even though Smoleńsk madness cannot lead Poland out of Europe, yet paradoxically, Gowin’s madness can permanently isolate us from Europe”¹⁸.

What concerns the above-mentioned statements uttered by Płatek, Środa and Kozak, they all reach for strong words – language of their speech is an expression of harsh confrontation. It is worth remembering that the debate, which is being discussed here, began with a sudden attack on feminism as such. Here feminism is mainly understood as the carrier of theories identifying reasons underlying violence against women and children with patriarchal practices that are deeply rooted in traditions

¹⁶ Several days after the text by Beata Kozak was published, Piotr Szeliga, deputy of Solidarna Polska (second parliamentary group, after PiS, which strongly opposes signing and ratification of the Convention), called the Convention “a Trojan horse of feminist organizations” during his press conference. Confer. f. ex. <http://www.polskatimes.pl/artykul/722831,to-kon-trojanski-feministek-pis-i-sp-przeciwno-konwencji-ws-przemocy-wobec-kobiet,2,id,t,sa.html>.

¹⁷ B. Kozak, *Koń trojański konwencji*, Available at: <http://en.pismozadra.pl/columns/bk/237-kon-trojanski-konwencji>.

¹⁸ *Platforma ośmiela prawicę. Rozmowa Cezarego Michalskiego z prof. Magdaleną Środą*, available at: <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/kraj/20121120/sroda-platforma-osmiela-prawice>.

wszystkim jako nośnik teorii utożsamiających przyczyny przemocy wobec kobiet i dzieci z głęboko zakorzenionymi w tradycji społeczeństw praktykami patriarchalnymi, a także od ataku na idee równościowe (jak wielokrotnie podkreślali przeciwnicy konwencji, największym niebezpieczeństwem związanym z jej ratyfikacją byłoby sankcjonowanie związków jednopłciowych). W ataku tym, jak wywnioskować można z przytoczonych powyżej wypowiedzi, polskie feministki ujrzały groźbę swojego regresu wzorowanego na amerykańskim *backlashu*.

Warto także, niejako na marginesie, dodać, że sporo tekstów poświęconych przemocy domowej ukazało się także w postępowym magazynie kobiecym, jakim są „Wysokie Obcasy”. Niewątpliwą zasługą sobotniego dodatku „Gazety Wyborczej” jest upowszechnianie wiedzy na temat przemocy domowej oraz sposobów jej przeciwdziałania. Dobrym przykładem jest numer z 20 października 2012 roku, w którym, poza artykułem wstępnym autorstwa Pauliny Reiter (co ciekawe, nie pojawia się w nim bezpośrednie odwołanie do konwencji), poświęconym powszechności zjawiska przemocy domowej i przemocy wobec kobiet, zamieszczono także reportaż Marii Mamczur *Mąż dobrze ustawiony* oraz wywiad z mecenas Karoliną Twarowską-Handzlik, zatytułowany *Jak udowodnić krzywdę*.

Publicystyczna narracja przysłoniła nieco, szczególnie z perspektywy czytelników prasy głównego nurtu, merytoryczne działania podjęte przez środowiska feministyczne, kobiece, równościowe i organizacje lobbujące na rzecz podpisania i ratyfikacji konwencji. 4 maja 2012 roku Koalicja na Rzecz Równych Szans¹⁸ opublikowała na swoich stronach, a także rozpowszechniła za pomocą stron internetowych organizacji wchodzących w jej skład, list do premiera Donalda Tuska w sprawie działań rządu na rzecz podpisania i ratyfikacji przedmiotowej konwencji. Sygnatariusze odnieśli się w jego treści przede wszystkim do nieprawdziwego – ich zdaniem – przedstawiania wymowy i ewentualnej przyszłej roli

¹⁸ Koalicja na Rzecz Równych Szans powstała w 2010 roku z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego w odpowiedzi – jak czytamy na stronie towarzystwa – „na niezadowalające i niedostatecznie przejrzyste prace rządu nad projektem ustawy o równym traktowaniu”. W skład koalicji wchodzi ponad 45 organizacji – w dużej części feministycznych, LGBT i zajmujących się działalnością antydyskryminacyjną (m.in. Fundacja Feminoteka, Kampania przeciw Homofobii, Federacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, Fundacja Autonomia, Fundacja Przestrzeń Kobiet, Fundacja Centrum Praw Kobiet, Lambda Warszawa, a także Helsińska Fundacja Praw Człowieka czy Amnesty International).

of various societies. These reasons are also associated with an attack on notions of equality (as it was frequently emphasized by the opponents of the Convention, the greatest threat related with its ratification would be legitimising homosexual relationships). As it can be concluded from the overall statement, of which mention has been made above, Polish feminists perceived this attack as a threat of certain regress modelled on the American *backlash*.

It is also worth adding, almost just for the record, that many texts devoted to domestic violence were published in progressive magazine for women, namely in “Wysokie Obcasy”. An indisputable advantage of this Saturday supplement to “Gazeta Wyborcza” lies in popularising knowledge on domestic violence and ways of counteracting this phenomenon. The issue published on the 20th October 2012 would be a good example of the above-mentioned activity, since apart from the opening article by Paulina Reiter (what is interesting this article does not contain direct reference to the Convention) devoted to prevalence of domestic violence and violence against women, this issue contained a coverage by Maria Mamczur, entitled “A well set husband”, next to an interview with attorney Karolina Twarowska-Handzlik, entitled “How to prove the harm”.

Journalistic narration only slightly covered substantial actions undertaken by feminist, feminine and equality environments, next to organization lobbying for signing and ratifying the Convention, especially from the perspective of mainstream press readers. On the 4th May 2012 the Coalition for Equal Chances¹⁹ published a letter to the Prime Minister Donald Tusk on actions undertaken by the Government towards signing and ratifying the Convention. The letter was published not only on the Coalition’s website, but also on websites of various organizations forming this coalition. Signatories of the letter referred mainly to an untrue – according to their opinion – presentation of the outcome and possible future role played by the Convention in statements made by its political opponents, and in particular by the Minister Jarosław Gowin. As

¹⁹ Coalition for Equal Chances has been established in 2010, following the initiative of Polish Association of Anti-Discrimination Law in response – as we can read on the website of the Association – “to unsatisfactory and insufficiently clear works of the government on the project of the act on equal treatment”. The Coalition affiliates more than 45 organisations – mostly feminist and LGBT organisations, as well as these dealing with anti-discrimination activity (f. ex. Feminoteka Foundation, Campaign against Homophobia, Federation of Women and Family Planning, Autonomy Foundation, Women’s Space Foundation, Centre of Women’s Right Foundation, Lambda Warsaw, as well as Helsinki Foundation for Human Rights and Amnesty International).

konwencji przez jej politycznych krytyków, w szczególności zaś przez ministra Jarosława Gowina. Jak czytamy w liście,

organizacje członkowskie Koalicji na Rzecz Równych Szans nie mogą zgodzić się na wprowadzanie przez kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości opinii publicznej w błąd przez twierdzenie, że konwencja zobowiązuje Państwa Strony do walki z „tradycyjną rodziną”. Pragniemy przypomnieć, że konwencja, na mocy art. ust. 3, nakazuje jedynie, żeby jej postanowienia, a w szczególności środki na rzecz ochrony praw ofiar zostały wdrożone bez dyskryminacji z jakichkolwiek przyczyn. Wśród nich konwencja wymienia: płeć, rasę, kolor skóry, język, religię, przekonania polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowych, majątek, urodzenie, orientację seksualną, tożsamość płciową, wiek, stan zdrowia, niepełnosprawność, stan cywilny, status migranta lub uchodźcy lub inny status. Konwencja zobowiązuje także w art. 12 ust. 1 do stosowania koniecznych środków służących promowaniu zmian w społecznych i kulturowych wzorcach zachowań kobiet i mężczyzn w celu wykorzenia uprzedzeń, zwyczajów, tradycji i wszelkich innych praktyk opartych na pojęciu niższości kobiet lub na stereotypowych rolach kobiet i mężczyzn. Pragniemy podkreślić, że są to postanowienia, które wychodzą naprzeciw konieczności walki ze szkodliwymi stereotypami, które prowadzą do przemocy ze względu na płeć, a nie, jak twierdzi kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości, do zwalczania „tradycyjnego modelu rodziny”¹⁹.

Natomiast 9 maja na stronie internetowej Kongresu Kobiet ukazało się Oświadczenie Gabinetu Cieni Kongresu Kobiet dotyczące podpisania przez Polskę Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Ze względu na wymowę tego dokumentu, a także na fakt, że został ponownie udostępniony – *in extenso* lub w postaci linku – przez elektroniczne media feministyczne (m.in. Femka.net, „Mam Prawo” i Feminoteka) stosowne wydaje się przytoczenie jego większych fragmentów. W oświadczeniu czytamy m.in.

Państwo polskie, bez szkody dla swojego autorytetu i powagi, nie może ostentacyjnie odstępować od czegoś, co już jest elementem jego korpusu prawnego. Poza tym dobrze funkcjonujące i oparte na wartościach ochrony życia ludzkiego oraz równości prawo nie może nie dostrzegać problemu przemocy, która często kończy się utratą życia, a poza

¹⁹ Pełny tekst listu dostępny jest na: www.ptpa.org.pl/public/files/stanowisko_Koalicji_Konwencja_04.05.12.pdf (stan na: 1.12.2013).

we can read in the letter: “member organizations of the Polish Society for Anti-Discrimination Law cannot agree with the fact that administration of the Ministry of Justice misleads public opinion by stating that the Convention obliges cosignatories to fight with «the traditional family». We would like to remind that the Convention, in accordance with the art. par. 3, only requires that its provisions, and especially means concerning protecting victims’ rights, will be implemented without discriminations of any kind. Among these discriminations the Convention enumerates: sex, race, skin colour, language, religion, political beliefs or other beliefs, national or social origin, belonging to national minorities, assets, birth, sexual orientation, gender identity, age, health condition, incapability, marital status, status of an migrant or refugee or any other status. In art. 12 par. 1 the Convention requires to use essential means to promote changes within social and cultural behavioural patterns typical for women and men in order to eradicate prejudices, customs, traditions and all other practices based on the notion of inferiority of women or on stereotypical roles of women and men. Furthermore, we would also like to emphasize that these requirements meet the necessity to fight harmful stereotypes, leading to sex based violence, and not what the administration of the Ministry of Justice declares, to fight «the traditional model of a family»”²⁰

Whereas, on the 9th May a *Statement made by the Shadow Cabinet of the Congress of Women, related with signing the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence by Poland* was published on the Internet site of the Congress of Women. Due to the significance of this document, as well as the fact that this document was repeatedly referred to – *in extenso* or in the form of links – by electronic feminist media (such as Femka.net, “Mam Prawo” and Feminoteka), it seems appropriate to quote considerable fragments of this statement. In this letter we can read: “(...). Poland cannot ostentatiously withdraw from something that already became a part of legal regulations without any harm to its authority and prestige. Apart from the above, a properly functioning law, based on values related with protection of human life as well as equality, simply cannot ignore the problem of violence, which frequently leads to loss of life, and what is more, in a highly disproportionate manner, it concerns just one, strictly determined social group, in this case defined by sex. Not perceiving this fact would mean that the state of law renounces its fundamental principles

²⁰ Unabridged text of the letter is available at: http://www.ptpa.org.pl/public/files/stanowisko_Koalicji_Konwencja_04.05.12.pdf. [16.09.2013].

tym, w sposób nieproporcjonalnie wysoki, dotyka jednej, ściśle określonej grupy społecznej, zdefiniowanej w tym przypadku przez płeć. Niedostrzeżenie tego faktu byłoby zrzeczeniem się przez państwo prawa jego podstawowych zasad i pozostawieniem znacznej części jego obywateli poza ochroną prawną, godząc w ich podstawowe prawa obywatelskie i godność w życiu codziennym. Kobiety, które przeciwstawiają się przemocy jednostkowej i zbiorowej, oczekują od swojego państwa, że je wesprze w tych wysiłkach i nie będzie przez wypowiedzi najwyższych przedstawicieli rządu utrzymywać nieprawdziwych stereotypów i oczekiwań na temat kobiet i ich osobistych ról społecznych. Elementem godności każdego obywatela i każdej obywatelki jest wolność od przemocy. Prawem kobiet jest żądać aktywnej polityki państwa gwarantującej tę wolność. Uważamy, że przyjęcie konwencji jest niezbywalnym obowiązkiem prawnym i moralnym Rzeczypospolitej Polskiej. [...] Zdając sobie sprawę z wielu nieprawd, półprawd i mitów otaczających konwencję, (jak też Kartę praw podstawowych), Gabinet Cieni Kongresu Kobiet wzywa Rząd do rozpoczęcia akcji edukacyjnej, w tym szeroko zakrojonego dialogu publicznego, opartego na wiarygodnych opiniach eksperckich na temat samych dokumentów, jak i zapisów, które dla części polskiego społeczeństwa mogą się wydawać kontrowersyjne. Niezależnie od tego, że będzie służyło to rozproszeniu wielu wątpliwości, dialog taki będzie wartością samą w sobie. Gabinet Cieni Kongresu Kobiet będzie wspierał wszelkie konstruktywne debaty dotyczące szeroko zakrojonej problematyki integracji społecznej i legislacyjnych sposobów na osiągnięcie społecznego konsensusu w sprawach tak oczywistych, jak uczynienie Polski krajem wolnym od wszelkiej przemocy wobec kobiet i członków innych grup społecznych²⁰.

2 lipca (niemal dwa miesiące później), członkinie gabinetu cieni spotkały się z premierem Donaldem Tuskiem, który zobowiązał się wówczas do podpisania konwencji najpóźniej w ciągu następnych trzech tygodni. W wyniku złożenia tej obietnicy Kongres Kobiet odstąpił od planowanego protestu²¹. Jak wiemy, konwencja została podpisana dopiero 18 grudnia. Do tego czasu Kongres Kobiet, zarówno za pośrednictwem swojej strony internetowej, jaki i wypowiedzi swoich członkiń aktywnie lobbował za podpisaniem dokumentu.

Należy zaznaczyć, że kluczowa dla niniejszego tekstu kategoria „organizacji kobiecej” odnosi się wyłącznie do organizacji trzeciego sektora

²⁰ *Oświadczenie Gabinetu Cieni Kongresu Kobiet dotyczące podpisania przez Polskę Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, dostępne na: www.kongreskobiet.pl.

²¹ Por. na ten temat np. *Kongres Kobiet: albo Tusk wywiąże się ze swoich obietnic, albo rozpoczniemy protest*, dostępne na: www.wprost.pl.

and leaves a considerable part of its citizens without legal protection and hence threatens their fundamental civic rights and dignity in their everyday life. Women who stand against individual and collective violence, expect that their state will support them in their efforts and instead of reinforcing untrue stereotypes and expectations concerning women and their personal social roles through opinions uttered by highest government representatives. Freedom from violence is an element of dignity of each male citizen and female citizen. Women have the right to demand active policy of their state, which will guarantee this freedom. We believe that accepting the Convention is an inalienable legal and moral obligation of the Republic of Poland. (...) Being perfectly aware of multiple untruths, semi-truths and myths concerning the Convention (as well as the EU Charter of Fundamental Rights), the Cabinet of Shadows of the Congress of Women calls the Government to initiate an educational action, including an extensive public dialogue, based on valuable opinions of experts, concerning these documents, as well as records, which may seem controversial for a certain part of the Polish society. Regardless of the fact that this situation will help eliminate many doubts, such dialogue itself will be of a considerable value. The Cabinet of Shadows of the Congress of Women shall support all constructive debates concerning widely understood issues related with social integration and legislative manners aiming to achieve social consensus in many obvious matters, such as making Poland a country free from any violence against women and members of other social groups.”²¹ On the 2nd July (nearly two months later), members of the Cabinet of Shadows met with the Prime Minister Donald Tusk, who then declared that he will sign the Convention not later than within the following three weeks. In the light of such a declaration, the Congress suspended the scheduled protest²². As we know, the convention was signed on the 18th December. Until that time the Congress, both by means of its Internet site, as well as in utterances of its members, actively lobbied for signing the document.

It is worth mentioning that the category of “feminine organization”, which is crucial in this text, relates solely to III sector organizations, en-

²¹ *Statement made by the Shadow Cabinet of the Congress of Women, related with signing the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence by Poland.* Available at: https://www.kongreskobiet.pl/pl-PL/news/show/oswiadczenie_gabinetu_cieni_kongresu_kobiet_dotyczace_podpisania_przez_polske_konwencji_rady_europy_w_sprawie_zapobiegania_i_zwalczania_przemocy_wobec_kobiet_i_przemocy_domowej [22.11.2013].

²² Confer. f. ex.: *Kongres Kobiet: albo Tusk wywiąże się ze swoich obietnic, albo rozpoczniemy protest.* Available at: <http://wprost.pl> [22.11.2013].

zaangażowanych w tworzenie ruchu kobiet a więc skoncentrowanych na wdrażaniu polityki równościowej, wspieraniu strategii gender mainstreaming działaniach typu *empowerment*, działaniach antyprzemocowych czy antydyskryminacyjnych a także działaniach na rzecz praw reprodukcyjnych kobiet. Do kategorii tej nie należą zatem organizacje, które mając w nazwie „kobiece”, kontestują, wychodząc ze stanowisk konserwatywnych, podstawowe cele ruchu kobiecego. Platformą zrzeszającą wiele tego typu stowarzyszeń jest np. Forum Kobiet Polskich, w skład którego wchodzi 57 organizacji (m.in. Polski Związek Kobiet Katolickich czy Krajowe Duszpasterstwo Kobiet). Forum negatywnie odniosło się do decyzji rządu o podpisaniu konwencji. W liście z 13 września 2012 roku adresowanym do Donalda Tuska z oburzeniem komentowany jest brak społecznych konsultacji z udziałem organizacji innych niż Kongres Kobiet. Forum – wzorem prawniczych polityków i hierarchów Kościoła katolickiego – stanowczo sprzeciwia się możliwym edukacyjnym konsekwencjom wprowadzenia konwencji, widząc w nich poważne zagrożenie dla tradycyjnego modelu rodziny²².

Feministyczne, kobiece i równościowe organizacje pozarządowe wykorzystały także szerokie możliwości stwarzane przez media społecznościowe. Od momentu wystawienia konwencji do podpisu do dziś powstało na Facebooku minimum kilkanaście profili promujących konwencję, zachęcających do jej podpisania, m.in.: Popieramy konwencję o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet, Głos przeciw przemocy, Mężczyźni przeciw przemocy wobec kobiet. Szczególnie pierwszy z tych profili (wspierany przez Fundację Feminoteka, Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, Krajowe Centrum Kompetencji, organizatora akcji *Kocham. Nie biję; Kocham. Reaguję*, oraz Monikę Płatek) zyskał dużą popularność internautów. 4 grudnia 2013 roku (w chwili gdy oddajemy ten tom do druku i niemal rok po podpisaniu konwencji przez Polskę) wszystkie wymienione powyżej profile włączyły się do akcji koordynowanej przez Amnesty International zatytułowanej 10 000 do 10 grudnia²³, której celem jest zebranie podpisów pod adresowanym do premiera Donalda Tuska listem apelującym o przyspieszenie prac nad ratyfikacją konwencji.

²² *List Forum Kobiet Polskich do premiera Donalda Tuska*, dostępne na: www.forumkobietpolskich.csc.pl (zakładka: Oświadczenia / Warszawa, dnia 13 września 2012 r.).

²³ *Stop przemocy wobec kobiet* [petycja], dostępna na: www.amnesty.org (zakładka: Kampanie).

gaged in creating women's movement, and hence concentrated on implementing equality politics, supporting *gender mainstreaming* strategies, *empowerment* actions, anti-violence actions or anti-discrimination actions, as well as actions supporting reproductive rights of women. Therefore, the above-mentioned category shall not include organizations with "feminine" phrase in their name, since these organisations question fundamental objectives of the feminine movement, as this results from their conservative position. Forum of Polish Women is a platform affiliating many associations of this type, as it associates 57 organisations (including, among others, Polish Association of Catholic Women or National Ministry for Women). The Forum declared its negative opinion on the governmental decision to sign the Convention. A letter published on the 13th September and addressed to Donald Tusk, outrageously comments the lack of social consultations with participation of other organizations, other than the Congress of Women. The Forum – following right wing politicians and hierarchs of the Catholic Church – strongly opposes possible educational consequences related with introduction of the Convention, as it is perceived as a threat to traditional model of a family.²³

Non-governmental feminist, women and equality organizations also used wide possibilities created by social media. During the period between the moment when the Convention was open for signature and this very day, at least a dozen Facebook profiles promoting the Convention and encouraging to sign the Convention were created. These include profiles such as We support the Convention on preventing violence against women, Voice against violence, or Men opposing violence against women. Especially the first of these profiles, supported by Feminoteka Foundation, Polish Emergency Centre for domestic violence victims Blue Line, National Competence Centre, promoting the action "I love. I don't beat", "I love. I react" and Monika Płatek gained a considerable popularity among Internauts. On the 4th December 2013 (when we are giving this volume to print and nearly one year after signing the Convention by Poland) all profiles, of which mention has been made above joined the action coordinated by Amnesty International, entitled "10 000 until the 10th December"²⁴. The aim of this action is to collect signatures under the letter addressed to the Prime Minister Donald Tusk, calling for hastening the works on ratification of the Convention.

²³ Letter sent by the Congress of Polish Women to Donald Tusk, Polish Prime Minister. Available at: <http://www.forumkobietpolskich.csc.pl/letters.php> [27.11.2013].

²⁴ <http://amnesty.org.pl/index.php?id=222> [04.12.2013].

Podsumowanie

Jak zauważa Barbara Unmüßig w tekście *Gender mainstreaming. Co zostało z radykalizmu koncepcji 10 lat po Pekinie?*,

poważne podejście do gender mainstreaming polega na tym, aby przeanalizować najpierw wpływ relacji między płciami, zanim podejmie się jakiegokolwiek działania polityczne, w organizacjach i przedsiębiorstwach, na rzecz równości płci. *Co więcej, należy przemodelować wszystkie struktury społeczne, które (re)produkują nierówności między kobietami i mężczyznami oraz wpływają na stereotypowe postrzeganie ról płciowych* [wy różnienie – A.F]²⁴.

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej jako akt regulujący procedury ułatwiające działania antyprzemocowe jest jednocześnie dokumentem realizującym strategię gender mainstreaming. Polskie feministki, a także osoby zaangażowane w działania równościowe, od lat upowszechniają wiedzę na temat tej strategii²⁵, a także lobbują na rzecz jej realizacji w wielu dziedzinach życia prywatnego i publicznego, takich jak polityka, media, edukacja czy przeciwdziałanie przemocy. Dla środowiska feministycznego postulat homogeniczności tych działań jest oczywisty: gender mainstreaming jest polityką całościową, której głównym celem jest przemodelowanie struktur społecznych – z perspektywy feministycznej nie ma innej skutecznej drogi prowadzącej do rzeczywistej równości płci. Jak wynika z przytoczonych powyżej wypowiedzi prasowych, oświadczeń i listów, argumentacja środowisk feministycznych i kobiecych nie tylko podkreśla, że skuteczność zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej zależy od umieszczenia go w perspektywie kulturowej tożsamości płci (co postuluje konwencja), ale również dowodzi, że Polska od lat jest zobowiązana do realizowania polityki, której przedmiotowa konwencja jest naturalną kontynuacją (czego polski rząd, w szczególności w osobie pełnomocnik rządu ds. równego traktowania Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz, jest doskonale świadomy). Prawicowi i konserwatywni politycy, a także media katolickie, dość konsekwentnie przemilczali ten fakt w swoich wystąpieniach. Dlatego tak istotny jest fe-

²⁴ B. Unmüßig, *Gender Mainstreaming. Co zostało z radykalizmu koncepcji 10 lat po Pekinie?*, [w:] *Gender mainstreaming. Jak skutecznie wykorzystać jego polityczny potencjał?*, red. A. Grzybek, Warszawa 2008, s. 10.

²⁵ Por. na ten temat: B. Darska, *Głosy kobiet. Prasa feministyczna po 1989 roku wobec tożsamości i dyskursu*, Olsztyn 2009.

Summary

According to what Barbara Unmüßig notices in her text entitled *Gender Mainstreaming. What is left from radicalism of the concept 10 years after Beijing?*, “serious approach to gender mainstreaming lies in analysing the relation between genders first, preceding undertaking any political, organisational or entrepreneurial actions, related with gender equality. What is more, it is essential to remodel all social structures, which (re) produce inequality between women and men, and which pose influence on stereotypical perception concerning gender roles. [underlined by A.F.]²⁵. The Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence simultaneously stands as a document realizing the gender mainstreaming strategy. Polish feminists, as well as people engaged in actions for equality, tend to popularise knowledge on this strategy for years now²⁶, and apart from the above, they lobby for its implementation in many fields of private and public life, such as politics, media, education or preventing violence. For feminist environment, the postulate on homogeneity of these actions is quite obvious: gender mainstreaming is an overall policy, and the main objective of this policy is to remodel social structures – as far as feminist perspective is concerned, there is no other effective way leading to true gender equality. As it can be clearly seen from press accounts, statements and letters, argumentation uttered by feminist and feminine environments not only emphasizes that the efficiency associated with “preventing and combating violence against women and domestic violence” depends on placing it within the perspective of cultural gender identity (and this is postulated by the Convention). It also proves that for years now, Poland is being obliged to realize the policy that, as a natural consequence leads us to the above-mentioned Convention (and the Polish Government, especially in the person of Government Representative for Equal Status of Men and Women – Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, is perfectly aware of that fact). Right wing and conservative politicians, as well as Catholic media quite consistently concealed this fact in statements published by these media. That is why the feminist voice is so crucial in the debate on signing and ratifying the Convention. It will be also extremely important in the future, due to the fact that since the beginning of the discussed debate, the

²⁵ B. Unmüßig, *Gender Mainstreaming. Co zostało z radykalizmu koncepcji 10 lat po Pekinie?* [in:] *Gender mainstreaming. Jak skutecznie wykorzystać jego polityczny potencjał?*, ed. A. Grzybek, Warsaw 2008, p. 10.

²⁶ Confer.: B. Darska, *Głosy kobiet. Prasa feministyczna po 1989 roku wobec tożsamości i dyskursu*, Olsztyn 2009, p. 363 and next.

ministyczny głos w debacie o podpisaniu i ratyfikacji konwencji. Będzie on również ważny w przyszłości ze względu na fakt, że Kościół katolicki od rozpoczęcia wzmiankowanej debaty do dziś (początek grudnia 2013 roku) nasila ataki na ideę kulturowej tożsamości płci (zwanej „ideologią gender”), a także na samą strategię gender mainstreaming. Być może gender stanie się jednym z głównych tematów kampanii wyborczej przed wyborami do sejmu i senatu w 2015 roku – czas pokaże, czy dojdzie do polskiego *backlashu* i w jakim stopniu dyskusja ta wpłynie na dalszą realizację polityki równościowej, w tym antyprzemocowej.

Streszczenie

Powyższy artykuł analizuje wypowiedzi polskich feministek i przedstawicielek równościowych organizacji kobiecych (w odróżnieniu od konserwatywno-religijnych organizacji kobiecych) zamieszczone na łamach prasy feministycznej i prasy głównego nurtu od 12 kwietnia do grudnia 2012 roku podczas analizowanej w tej publikacji debaty na temat podpisania i ratyfikacji Konwencji o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Powołując się na wybrane artykuły, informacje prasowe, wywiady, teksty publicystyczne, a także oświadczenia i listy wystosowane do premiera rządu RP Donalda Tuska, autorka wskazuje na ich najistotniejsze wątki, w szczególności nacisk na konieczność realizowania polityki antyprzemocowej na podstawie strategii gender mainstreaming.

Słowa kluczowe: przemoc wobec kobiet, feminizm, organizacje kobiece, prasa feministyczna, polityka gender mainstreaming

Bibliografia

Akty prawne

Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej [tekst właściwy], tłumaczenie przygotowane na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dostępna na: www.ms.gov.pl (zakładka: Działalność / Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie / Akty prawne inne dokumenty).

Druki zwarte i ciągłe

Darska B., *Głosy kobiet. Prasa feministyczna po 1989 roku wobec tożsamości i dyskursu*, Olsztyn 2009.

Frątczak A. *Polish Feminist and LBT Press. Twenty Years of Emancipation*, [w:] red. K. Pokorna-Ignatowicz, *The Polish Media System 1989–2011*, Kraków 2012.

Catholic Church intensified its attacks not only on the idea relating cultural gender identity (called “the gender ideology”), but also on the gender mainstreaming strategy itself. The intensity of these attacks can still be very clearly seen even today (beginning of December 2013). Maybe gender will become one of the main issues of the election campaign before parliamentary elections in 2015. Time will show whether we will face the “Polish backlash” and to what extent will this discussion influence further realization of equality policy, including the policy on preventing and combating violence.

Abstract

This article analyses opinions stated by Polish feminists and representatives of organizations fighting for equality of women (unlike conservative and religious feminine organizations) published in feminist press and mainstream press between the 12th April and December 2012, during the debate analysed in this publication and devoted to signing and ratifying the Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence. Referring to selected articles, press information, interviews, journalist texts, as well as statements and letters sent to the Prime Minister of the Polish Government, Donald Tusk, the author indicates the most significant themes of the above, in particular the pressure related with the necessity to realize an anti-violence policy based on gender mainstreaming strategy.

Key words: violence against women, feminism, women organizations, feminist press, gender mainstreaming policy

References

- Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, available at: http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/akty_prawne/miedzynarodowe/konwencja-re-o-zapobieganiu-i-zwalczaniu-przemocy-wobec-kobiet-i-przemocy-domowej.pdf.
- Darska B., *Głosy kobiet. Prasa feministyczna po 1989 roku wobec tożsamości i dyskursu*, Olsztyn 2009.
- Frątczak A. *Polish feminist and LBT press. Twenty years of emancipation* [in:] Pokorna-Ignatowicz K., (ed.), *The Polish Media System 1989-2011*, Kraków 2012.
- Grochal R., *To nie alkohol bije kobiety. Rozmowa z Joanną Piotrowską prezeską fundacji Feminoteka*, “Gazeta Wyborcza” of 24 April 2012, available at: http://wyborcza.pl/1,76842,11599303,To_nie_alkohol_bije_kobiety.html.

- Jak udowodnić krzywdę* [wywiad z Karoliną Twarowską-Handzlik], „Wysokie Obcasy”, 20 października 2012.
- Królikowski M., *Kto chce wykorzystać tradycję*, „Rzeczpospolita”, 17 kwietnia 2012.
- Mamczur M., *Mąż dobrze ustawiony*, „Wysokie Obcasy”, 20 października 2012.
- Piotrowska J., *Przemoc zmienić w pomoc*, „Femka” 2013, nr 5–6/VI, s. 21–23.
- Płatek M., *Smaki i przepisy*, „Zadra” 2012, nr 3–4 s. 41–42.
- Poulet B., *Śmierć gazet i przyszłość informacji*, Wołowiec 2011.
- Unmüßig B., *Gender Mainstreaming. Co zostało z radykalizmu koncepcji 10 lat po Pekinie?*, [w:] *Gender mainstreaming. Jak skutecznie wykorzystać jego polityczny potencjał?*, red. A. Grzybek, Warszawa 2008, s. 9–16.

Netografia

- Grochal R., *To nie alkohol bije kobiety. Rozmowa z Joanną Piotrowską prezeską fundacji Feminoteka*, „Gazeta Wyborcza”, 24 kwietnia 2012.
http://wyborcza.pl/1,76842,11599303,To_nie_alkohol_bije_kobiety.html.
- Fundacja Centrum Praw Kobiet, www.cpk.org.pl.
- Fundacja Feminoteka, www.feminoteka.pl.
- Fundacja Kobieta eFKa, www.efka.org.pl.
- Kongres Kobiet: albo Tusk wywiąże się ze swoich obietnic, albo rozpoczniemy protest*, dostępne na: www.wprost.pl.
- Kozak B., *Koń trojański konwencji*, www.en.pismozadra.pl/columns/bk/237-kon-trojanski-konwencji (stan na 1.12.2013).
- Kwartalnik „Femka”, www.femka.net.
- List Forum Kobiet Polskich do premiera Donalda, dostępne na: www.forumkobietpolskich.csc.pl (zakładka: Oświadczenia / Warszawa, dnia 13 września 2012 r.).
- Oświadczenie Gabinetu Cieni Kongresu Kobiet dotyczące podpisania przez Polskę Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, dostępne na: www.kongreskobiet.pl.
- Platforma ośmiela prawicę* [rozmowa Cezarego Michalskiego z prof. Magdaleną Środą], dostępna na: www.krytykapolityczna.pl.
- Stanowisko Koalicji na Rzecz Równych Szans*, www.ptpa.org.pl/public/files/stanowisko_Koalicji_Konwencja_04.05.12.pdf (stan na 1.12.2013).
- Stop przemocy wobec kobiet* [petycja], dostępna na: www.amnesty.org (zakładka: Kampanie).
- „*To koń trojański feministek*”. PiS i SP przeciwne konwencji ws. przemocy wobec kobiet, dostępne na: www.polskatimes.pl.
- Zielińska E., *Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, www.rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf (stan na 1.12.2013).

- Kozak B., *Koń trojański konwencji*, dostępny na: <http://en.pismozadra.pl/columns/bk/237-kon-trojanski-konwencji>.
- Królikowski M., *Kto chce wykorzystać tradycję*, "Rzeczpospolita", 17 April 2012. The article is available at: <http://www.rp.pl/artykul/861705.html>.
- Letter sent by the Congress of Polish Women to Donald Tusk, Polish Prime Minister, available at: <http://www.forumkobietpolskich.csc.pl/letters.php>.
- Piotrowska J., *Przemoc zmienić w pomoc*, "Femka" 2013, No. 5-6/V, pp. 21-23.
- Platforma ośmiela prawicę. Rozmowa Cezarego Michalskiego z prof. Magdaleną Środą*, available at: <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/kraj/20121120/sroda-platforma-osmiela-prawice>.
- Płatek M., *Smaki i przepisy*, "Zadra" No. 3-4/2012, p. 41-42.
- Poulet B., *Śmierć gazet i przyszłość informacji*, Wołowiec 2011.
- Statement made by the Shadow Cabinet of the Congress of Women, related with signing the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence by Poland*, available at: http://www.ptpa.org.pl/public/files/stanowisko_Koalicji_Konwencja_04.05.12.pdf.
- Unmüßig B., *Gender Mainstreaming. Co zostało z radykalizmu koncepcji 10 lat po Pekinie?*, [in:] *Gender mainstreaming. Jak skutecznie wykorzystać jego polityczny potencjał?*, ed. A. Grzybek, Warsaw 2008.
- Zielińska E., *Opinia dot. zakresu zobowiązań nałożonych na państwa strony przez Konwencję Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, available at: http://rownetraktowanie.gov.pl/sites/default/files/opinia_3.pdf.

